Duszniki-Zdrój 2024

18



ROCZNIK MUZEUM PAPIERNICTWA

1562

ISSN 1897-7685

ROCZNIK
MUZEUM PAPIERNICTWA

tom XVIII

Duszniki-Zdrój 2024

Komitet naukowy
dr hab. Małgorzata Ruchniewicz, prof. Uniwersytetu Wrocławskiego (przewodnicząca),
dr Rainer Sachs

Zespół redakcyjny
Karolina Dyjas, dr Emilia Dziewiecka, Dagmara Kacperowska,
dr hab. Maciej Szymczyk (red. naczelny), Małgorzata Jastrzębska (red. językowy)

Recenzent
dr hab. Tomasz Głowiński, prof. Uniwersytetu Wrocławskiego

ISSN 1897-7685

Copyright by Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju

Wydawca
Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju
ul. Kłodzka 42, 57-340 Duszniki-Zdrój
www.muzeumpapiernictwa.pl

Skład i druk
Wydawnictwo Drukarnia Kokocińska Sp. z o.o.
ul. Nowa Osada 21a, 57-400 Nowa Ruda

Projekt okładki
Krzysztof Jankowski

Na okładce
s. 1: Widok młyna papierniczego od strony północno-zachodniej z pawilonem wejściowym po renowacji, fot. K. Jankowski
s. 4: przerys filigranu papierni dusznickiej z 1750 roku, sygn. MD 1607 AH

Książka wydrukowana na papierze offsetowym Arctic Volume White 115 g,
wyprodukowanym przez Arctic Paper Kostrzyn S.A.

SPIS TREŚCI

WSTĘP – Maciej Szymczyk 5

ARTYKUŁY I ROZPRAWY – DZIEJE PAPIERNICTWA

Karolina Dyjas, *Historia papierni w Gryżynie przez pryzmat filigranów opowiedziana* 9

Maciej Szymczyk, *Współpraca fabryki maszyn papierniczych w Cieplicach z firmami z Finlandii* 23

Emilia Dziewiecka, *Organizacja pierwszej wystawy stałej w Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju w latach 1962-1968 i jej oprawa plastyczna w świetle źródeł historycznych* 51

DZIEJE DUSZNIK-ZDROJU

Rainer Sachs, *Artyści plastycy i twórcy rzemiosła Dusznik-Zdroju do 1945 roku. Część 5* 87

Włodzimierz Jan Delekta, Krystyna Oniszczuk-Awiżeń, *Paul Dengler (1837-1909). Zasłużony burmistrz i zarządca uzdrowiska Duszniki (1867-1908)* 125

WSPOMNIENIA

Leszek Goetzendorf Grabowski, *Losy niewymyślone* 137

Kazuo Yamaguchi (1931-2023) 141

Andrzej Będziński (1948-2023) 143

KRONIKA MUZEUM PAPIERNICTWA 2023 ROKU

Kronika roku 2023, oprac. Dagmara Kacperowska 147

Wystawy czasowe w Muzeum Papiernictwa w 2023 roku, oprac. Dagmara Kacperowska 199

Wyciąg ze statystyki 2023 roku, oprac. Maciej Szymczyk 227

Wykaz pracowników Muzeum Papiernictwa zatrudnionych w 2023 roku, oprac. Justyna Cybulska 229

Wstęp

XVIII tom „Rocznika Muzeum Papiernictwa" składa się z czterech działów. W pierwszym z nich, *Artykuły i rozprawy – dzieje papiernictwa*, publikujemy trzy recenzowane opracowania naukowe przygotowane przez pracowników naszego muzeum. Rozpoczynamy od tekstu Karoliny Dyjas o całkowicie zapomnianym młynie papierniczym w Gryżynie leżącej między Krosnem Odrzańskim a Świebodzinem. Młyn ten funkcjonował ok. 250 lat, jednak informacji o nim zachowało się niewiele, a najważniejszym zasobem wykorzystanym przez autorkę są znajdujące się w zbiorach Muzeum Papiernictwa arkusze ze znakami wodnymi tejże papierni.

Drugi recenzowany artykuł opracował Maciej Szymczyk w związku ze 170 rocznicą utworzenia fabryki maszyn papierniczych w Jeleniej Górze-Cieplicach. Od 2020 roku zakład ten należy do fińskiego koncernu Valmet, co zachęciło autora do przeanalizowania udziału fabryki z Dolnego Śląska w budowie fińskiego przemysłu papierniczego. Okazuje się, że przed II wojną światową ok. 25% maszyn papierniczych eksploatowanych w Finlandii powstało w Cieplicach.

Natomiast dr Emilia Dziewiecka zainteresowała się dziejami pierwszej wystawy stałej ilustrującej dzieje papiernictwa, organizowanej w historycznym młynie papierniczym w drugiej połowie lat 60. XX wieku. Ustalenia autorki są istotne w kontekście badań dziejów zarówno naszego młyna, jak też działającej w nim instytucji, której narodziny datowane są na 26 lipca 1968 roku. Okazuje się, że otwarta wówczas wystawa powstała w wyniku trwających kilka lat działań ówczesnego kierownika muzeum Jana Michała Kowalskiego. Może czas urealnić datę powstania muzeum?

W drugim dziale *Dzieje Dusznik-Zdroju* prezentujemy dwa materiały dotyczące historii miasta. Dzięki wręcz benedyktyńskiej pracy dra Rainera Sachsa udostępniamy piątą i ostatnią część „Leksykonu artystów i twórców rzemiosła Dusznik-Zdroju do 1945 roku". Pozostaje mieć nadzieję, że w najbliższym czasie rozpoczną się prace nad podobnym zbiorem w odniesieniu do okresu po 1945 roku, do czego zachęcam społeczność Dusznik-Zdroju.

Włodzimierz Jan Delekta oraz Krystyna Oniszczuk-Awiżeń opracowali materiał o Paulu Denglerze, długoletnim burmistrzu Dusznik (funkcję tę pełnił w latach 1867-1908), niezwykle zasłużonym dla miasta. Za jego czasów zaczęła powstawać nowoczesna infrastruktura komunikacyjna i komunalna, ale przede wszystkim nastąpił rozwój uzdrowiska.

Dział *Wspomnienia* zawiera trzy teksty poświęcone osobom związanym z wytwarzaniem papieru. Pierwszy z nich opracował Leszek Goetzendorf Grabowski o inż. Mieczysławie Pachocińskim (1905-1978), który kierował Biurem Projektów Przemysłu Papierniczego w Łodzi w okresie, gdy projektowano rozbudowę wielu zakładów papierniczych. Kolejne dwa biogramy dotyczą osób, które odeszły

w ubiegłym roku: Kazuo Yamaguchiego – właściciela tradycyjnej japońskiej papierni, który przekazał swój warsztat do zbiorów dusznickiego muzeum, oraz dra Andrzeja Będzińskiego – historyka polskiego papiernictwa.

Kronika Muzeum Papiernictwa 2023 roku zawiera opracowane przez Dagmarę Kacperowską zestawienia najważniejszych wydarzeń zrealizowanych przez zespół pracowników naszego muzeum oraz ubiegłorocznych wystaw. Listę osób zatrudnionych w muzeum w 2023 roku przygotowała Justyna Cybulska.

Za opracowanie wszystkich tekstów zamieszczonych w XVIII tomie składam serdeczne podziękowania ich autorom. Za zaangażowanie w utrzymanie naukowego poziomu „Rocznika" dziękuję Pani prof. Małgorzacie Ruchniewicz, Panu drowi Rainerowi Sachsowi i recenzentowi opracowań zamieszczonych w pierwszym dziale – Panu prof. Tomaszowi Głowińskiemu, a za redakcję językową dziękuję Pani Małgorzacie Jastrzębskiej.

dr hab. Maciej Szymczyk
dyrektor Muzeum Papiernictwa

ARTYKUŁY

I ROZPRAWY

– DZIEJE PAPIERNICTWA

Karolina Dyjas
ORCID: 0000-0003-0450-0443
Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju

Rocznik Muzeum Papiernictwa
2024, t. XVIII
ISSN 1897-7685

Historia papierni w Gryżynie przez pryzmat filigranów opowiedziana

Gryżyna (niem. Griesel) to malowniczo położona wieś w powiecie krośnieńskim otoczona rozległymi lasami Borów Lubuskich. Od południa przylega do niej rynna jezior gryżyńskich, stanowiąca obecnie rdzeń utworzonego w 1996 roku Gryżyńskiego Parku Krajobrazowego[1]. Park ten został powołany w celu ochrony i zachowania walorów krajobrazowych i przyrodniczych rynny polodowcowej oraz znajdujących się w niej stawów, jezior i doliny Gryżyńskiego Potoku (Gryżynki). Występują tu liczne strome wąwozy, jeziora polodowcowe, stawy rybne, źródła, bogactwo fauny i flory. W tym dzikim, cennym przyrodniczo miejscu z trudem można dziś dostrzec jego dawny, bardziej rzemieślniczy charakter sprzed wieków, choć dla wnikliwego oka ślady są dostrzegalne w postaci pozostałości dawnych zabudowań lub widocznego przebiegu kanałów spiętrzających wodę.

W XVII i XVIII wieku Gryżyna była bowiem ważnym ośrodkiem ariańskim, którego rozwój gospodarczy związany był z wykorzystaniem zasobów naturalnych – lokalnych lasów oraz wartko płynących wód Gryżynki[2]. W okolicy działało m.in. kilka obiektów używających siły wody do napędzania młyńskich mechanizmów – folusz, papiernia, bielarnia, hamernia (kuźnia wodna), farbiarnia. W XIX wieku

[1] *Rozporządzenie Nr 4 Wojewody Zielonogórskiego z dnia 15 kwietnia 1996 r. w sprawie utworzenia Gryżyńskiego Parku Krajobrazowego.* Pozostałe akty prawne związane z Gryżyńskim Parkiem Krajobrazowym wymienione [w:] *Parki krajobrazowe województwa lubuskiego. Rejestr sporządzony na podstawie art. 114 ust. 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U.2020.55. ze zm.)*, Gorzów Wielkopolski 2021, s. 8-9.

[2] Szerzej o obecności arian na terenie Gryżyny i powiatu krośnieńskiego: J. Tazbir, *Bracia polscy na wygnaniu*, Warszawa 1997, s. 136-137; W. Korcz, *Historyczne losy ziem pogranicza lubusko-wielkopolskiego na tle dziejów ziemi lubuskiej*, „Rocznik Lubuski" 1966, t. 4, s. 65-66; P. Dąbrowski, *Pobyt braci polskich w Marchii Zaodrzańskiej lata 1658-1718*, „Rocznik Lubuski" 1997, t. 23, cz. I, s. 110-112. W 1658 roku sejm polski podjął decyzję o wykluczeniu i wydaleniu ariańskiej wspólnoty religijnej, tzw. braci polskich. W wyniku tej decyzji wiele polskich rodzin, w tym duża liczba wykształconych i wpływowych ludzi, zostało zmuszonych do opuszczenia ojczyzny. Nowym miejscem ich osiedlenia stały się m.in. miejscowości w Marchii Zaodrzańskiej, wśród nich była również wieś Gryżyna koło Krosna. Właścicielem Gryżyny był wówczas sympatyk arianizmu Bogusław Aleksander Szlichtyng. Wieś stała się schronieniem dla wielu głośnych w dziejach arianizmu rodzin: Arciszewskich, Lubienieckich, Morsztynów, Orzechowskich, Taszyckich, Wiszowatych, Domaniewskich etc.

rozwinęła się z kolei na tym obszarze produkcja szkła i funkcjonowały huty[3]. Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie pokrótce dziejów jednej z gałęzi wytwórczości prężnie rozwijającej się na tym terenie – ręcznego wyrobu papieru na przykładzie gryżyńskiego młyna papierniczego. Punktem odniesienia do tych rozważań będą zaś jego filigrany, których reprezentatywna kolekcja od 2019 roku znajduje się w zbiorach Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju.

Historia tego obiektu jest słabo poznana. Papiernia założona ok. 1600 roku pracowała aż do połowy XIX wieku, gdy wraz z rozwojem przemysłu papierniczego była zmuszona zakończyć działalność, przypuszczalnie ze względu na spadek rentowności ręcznej produkcji, który następował wówczas w całej Europie. Choć młyn papierniczy w Gryżynie funkcjonował długo, przez ok. 250 lat, to w badaniach nad rękodziełem papierniczym nie poświęcono mu szczególnie dużo uwagi. Jadwiga Siniarska-Czaplicka i Józef Dąbrowski, autorzy przekrojowego i bardzo obszernego studium pt. *Rękodzieło papiernicze*, w ogóle nie wymieniają młyna papierniczego w Gryżynie, pomijając całkowicie działalność papierniczą w rejonie Krosna Odrzańskiego i Doliny Środkowej Odry[4]. Główne źródło informacji o papierni w Gryżynie, mimo upływu niemal stu lat, stanowi nadal cykl artykułów Friedricha Hösslego pt. *Alte Papiermühlen der Provinz Brandenburg* opublikowanych w czasopiśmie „Der Papier-Fabrikant". W zeszycie 15 opisuje on młyny w Maczkowie (niem. Matschdorf), Sądowie (niem. Sandow), Lubniewicach (niem. Königswalde), Kownatach (niem. Kemnath bei Sternberg), Ownicach (niem. Oegnitz), Gryżynie (niem. Griesel) oraz Bielowie/Czetowicach (niem. Bielow/Zettiz)[5]. Gryżyńskiemu młynowi i jego znakom wodnym autor poświęcił najobszerniejszy fragment tej części swego szerszego opracowania. Nie udało mu się jednak ustalić zbyt wielu szczegółów odnośnie do początków rękodzieła papierniczego w rejonie Gryżyny, większą uwagę skupił zaś na znanych mu filigranach tej wytwórni i późniejszych, XIX-wiecznych, losach papierni. Także tekst Hannsa Ulricha Weina *Papierproduktion an Griesel und Biele* z 1996 roku bazuje na ustaleniach Hösslego, porządkując jedynie i uzupełniając zebrane przez niego wiadomości[6]. Z kolei o samych znakach z motywem poroża powiązanych z Gryżyną krótką informację zamieszczono w katalogu filigranów *The Nostitz Papers*[7].

[3] *20 lat – Gryżyński Park Krajobrazowy. Monografia przyrodnicza*, praca zbiorowa pod red. M. Maciantowicza, Gorzów Wielkopolski-Zielona Góra 2016, s. 22-25.

[4] J. Dąbrowski, J. Siniarska-Czaplicka, *Rękodzieło papiernicze,* Warszawa 1991.

[5] F. Hössle, *Alte Papiermühlen der Provinz Brandenburg*, „Der Papier-Fabrikant" 1933, z. 15, s. 233-236. Artykuł ten jest częścią szerszego opracowania dotyczącego rękodzieła papierniczego na obszarze Brandenburgii, publikowanego sukcesywnie w kolejnych numerach „Der Papier-Fabrikant".

[6] *Papierproduktion an Greisel und Biele* [w:] H.U. Wein, *Wanderungen durch Südostbrandenburg und jenseits Oder-Neiße-Grenze*, Jahrbuch 1996/97, s. 169.

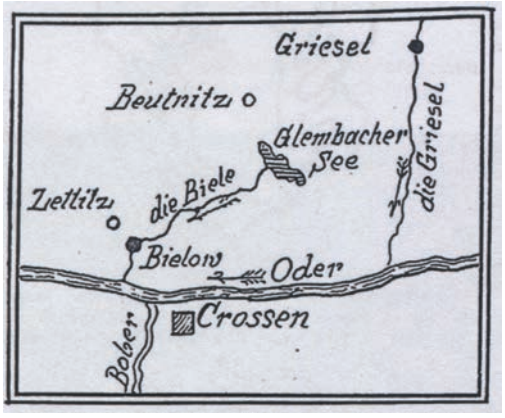
[7] *The Nostitz Papers*: *Notes on Watermarks Found in the German Imperial Archives of the 17th & 18th Centuries, and Essays Showing the Evolution of a Number of Watermarks*, t. 5 [z:] *Monumenta chartæ papyraceæ historiam illustrantia*, Hilversum 1956, s. 51 oraz znaki na tablicy 51 (PL 51).



1. Fragment tzw. Mapy Reymanna z ok. 1845 roku z zaznaczoną lokalizacją młyna papierniczego w Gryżynie; źródło: *Topographische Specialkarte des Preussischen Staats und der angrenzenden Länder*, Reymann's Special-Karte, Glogau ok. 1845, mapa 93. Repozytorium Cyfrowe Instytutów Cyfrowych, <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/12299/edition/828/content> [dostęp: 27.09.2024]

Historia początków czerpania papieru w pobliżu Gryżyny nie jest znana, natomiast fakt, że działalność papiernicza była rozwinięta i dobrze zorganizowana w tym miejscu już na początku XVII wieku, potwierdzają

Miejscowość Gryżyna położona jest ok. 20 kilometrów na północ od Krosna Odrzańskiego, zaś młyn papierniczy wybudowany został mniej więcej pół kilometra od samej wsi. Lokalizacja papierni w tym miejscu pozwoliła wykorzystać naturalne uwarunkowania terenu i wartki nurt Gryżynki jako źródło energii i czystej wody niezbędnej w produkcji papieru czerpanego[8]. Oprócz warunków hydrologicznych czynnikiem ważnym dla rozwoju gospodarczego tego terenu oraz zbytu towarów były dogodne szlaki komunikacyjne. Okolice te znajdowały się w pobliżu ważnego, historycznego traktu, który prowadził z Poznania do Krosna i dalej w kierunku Magdeburga, a jedna z odnóg na północ wiodła do Świebodzina[9].

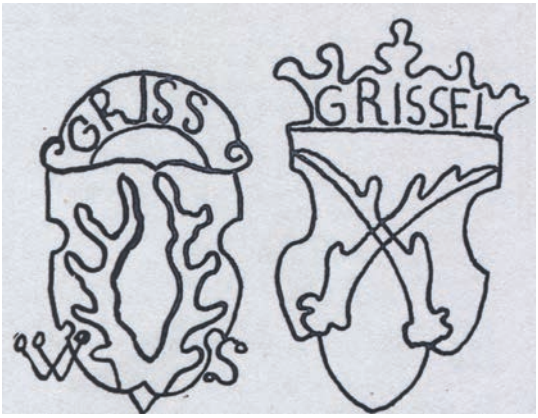


2. Plan sytuacyjny pokazujący rozmieszczenie papierni w okolicy Krosna Odrzańskiego, z zaznaczonymi młynami w Gryżynie i Bielowie; źródło: zob. przyp. 5, s. 236, il. 23

[8] Według literatury fachowej młyn papierniczy znajdował się ok. 0,5 km poza miejscowością. Jednakże z artykułu *Griesel 1694 bis 1925*, napisanego przez E. Linkego w 1927 roku i zamieszczonego w książce *Heimatbuch des Kreises Crossen*, wynika, że młyn ulokowany był w dolinie Grieseltal, na południowy zachód od jeziora Kalksee (Kałek), ok. 2 km od wsi. Według współczesnych map topograficznych odległość podana przez E. Linkego zdaje się być bliższa prawdzie, gdy mierzymy oddalenie papierni od centrum wsi. Natomiast prawdopodobne jest, że dawniej Gryżyna wraz z przylegającymi do niej przysiółkami była bardziej rozległa, więc dystans ten mierzono od krańców miejscowości.

[9] *20 lat – Gryżyński Park Krajobrazowy…* [3], s. 23.

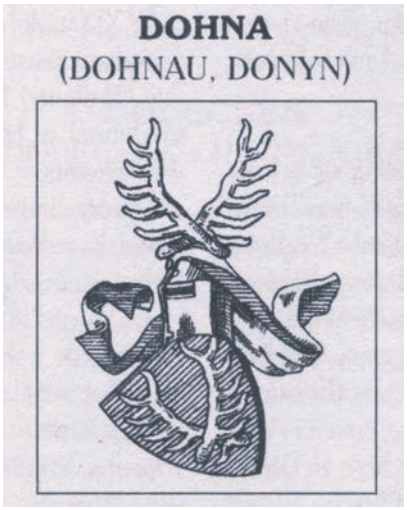
filigrany z charakterystycznym motywem poroża jelenia widoczne w przeźroczach arkuszy z Gryżyny, opatrzone także nazwą miejscowości GRISSEL lub jej skróconym zapisem GRISS. Przerys najstarszego zidentyfikowanego znaku datowanego na ok. 1615 rok zreprodukowany przez Hösslego przedstawia tarczę herbową z połączonym, rozwidlającym się w kształt litery V wieńcem jelenia[10]. Powyżej tarczy na wygiętej w łuk banderoli widnieją litery GRISS, u dołu po bokach litery W i S. Inicjały te być może odnoszą się członka rodu szlacheckiego Schlichtingów, którego przedstawiciele zamieszkiwali rejon Gryżyny od XVI do końca XVII wieku[11]. Nieco inny wariant znaku stosowano ok. 1641-1666. W polu tarczy przedstawiono dwie skrzyżowane tyki poroża, herb zaś wieńczy korona z napisem GRISSEL.



3. Przerysy filigranów papierni w Gryżynie z XVII wieku – ok. 1615 roku i ok. 1641-1666; źródło: zob. przyp. 5, s. 235, il. 18 i 19

Nim omówione zostaną kolejne warianty znaków, także na przykładach z dusznickiej kolekcji, warto przyjrzeć się rodowodowi głównego motywu stosowanego do identyfikacji gryżyńskich wyrobów papierniczych – porożu jelenia. Według Hösslego filigran nawiązywał do herbu rodziny von Dohna, która miała w XVI i XVII wieku duże posiadłości na północ od Krosna Odrzańskiego w okolicach Toporowa i Bytnicy (niem. Topper, Beutnitz)[12]. I prawdopodobnie ziemia, na której powstał młyn, położony 0,5 km na południe od wsi Gryżyna, należącej wówczas do Schlichtingów, znajdował się na ich terytorium. Hössle wspomina o tym, że nierzadko było tak, iż papiernicy musieli płacić daninę kilku możnym panom, jeśli przez ich teren przebiegała granica ziem[13]. Z kolei z artykułu *Papierproduktion an Griesel und Biele* wynika, że grafowie Dohna przekazywali majątki w ramach tzw. lenna wtórnego innym szlachcicom, np. rodzinie von Schlichting w Gryżynie. Znak wodny prawdopodobnie symbolizował zatem ich zwierzchnictwo feudalne lub fakt, że ród von Dohna posiadał przywilej na budowę młyna papierniczego w tym miejscu[14].

[10] F. Hössle, *Alte Papiermühlen der Provinz Brandenburg* [5], s. 235.
[11] K. Garbacz, *Przewodnik po zabytkach województwa lubuskiego*, t. 1, Zielona Góra 2011, s. 254.
[12] *20 lat – Gryżyński Park Krajobrazowy…* [3], s. 23.
[13] F. Hössle, *Alte Papiermühlen der Provinz Brandenburg* [5], s. 235.
[14] *Papierproduktion an Greisel und Biele* [6], s. 169.



4. Herb rodu Dohna;
źródło: zob. przyp. 15, s. 61

Ród von Dohna (Dohnau, Donyn), wywodzący się z Saksonii i używający tytułu burgrabiów, to jeden z najważniejszych arystokratycznych rodów niemieckich. Jego początki sięgały XII wieku[15]. Herb rodziny przedstawia dwa ukośnie skrzyżowane srebrne poroża jelenia z pięcioma lub sześcioma wyrostkami, umieszczone na tarczy w kolorze niebieskim. Nad tarczą widnieje hełm otoczony labrami, zaś nad nim w klejnocie występuje powtórzony motyw skrzyżowanego poroża. W rozbudowanym wariancie między tykami poroża przedstawiona jest dziewica w złotej koronie[16]. Starsze znaki papierni w Gryżynie faktycznie reprezentują wariant poroża w wersji rozwidlającej się lub skrzyżowanej, co można wiązać z von Dohnami i ich herbem. Warto jednak nadmienić, że majątkiem w Gryżynie do 1700 roku zarządzali przedstawiciele rodu von Schlichting (Szlichtyng), którzy byli lennikami Dohnów. Ich herb także zawiera motyw jelenich rogów, jednak jego układ jest odmienny – przedstawia dwie pionowe tyki poroża jelenia z końcami skierowanymi na zewnątrz, powyżej których znajduje się poprzecznie ułożony element poroża z odrostkami skierowanymi do góry. Według przywileju królewskiego z 1567 roku potwierdzającego szlachectwo tej rodziny opis herbu rodowego prezentuje się następująco: „Ma to być szczyt, tj. tarcza w czarnym kolorze, na niej dwa stojące rogi jelenie w białym kolorze o czterech odrostkach i róg trzeci w górnej części tarczy na poprzek położony. Ponad tarczą ma być herb żelazny z otwartą przyłbicą i z labrami w białym kolorze. Na czubku hełmu mają być zatknięte trzy czarne strusie pióra”[17]. W gryżyńskich filigranach taka odmiana układu poroża oraz jej wariacje także występują.



5. Przerysy filigranu papierni
w Gryżynie; źródło: zob. przyp. 5, s. 235, il. 22

[15] R. Sękowski, *Herbarz szlachty śląskiej*, t. 2, Katowice 2003, s. 61-62.

[16] A. Freiherrn von Krane, *Wappen- und Handbuch des in Schlesien (einschliesslich der Oberlausitz) landgesessenen Adels*, Goerlitz 1901-1904, tablica 29.

[17] W. Korcz, *Jonasz Szlichtyng (1592-1661)*, „Rocznik Lubuski” 1962, t. 3, s. 206.



6. Herb Schlichtingów; źródło: zob. przyp. 16, tablica 94

W latach 2019 i 2020 Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju zakupiło w dwóch transzach od zielonogórskiego antykwariusza pakiet 20 obiektów związanych z działalnością papierni w Gryżynie do zbiorów artystyczno-historycznych[18]. W grupie tej znalazły się zarówno czyste, niezapisane arkusze papieru czerpanego (całe i fragmenty kart), jak i jednostronicowe rękopisy. Stanowią one reprezentatywną grupę, która pozwala uchwycić spektrum znaków stosowanych w Gryżynie do identyfikowania wyrobów – ręcznie czerpanych arkuszy papieru szmacianego. Obiekt o numerze inwentarzowym MD 1319 AH o wymiarach 31 × 14,5 cm datowany na XVII wiek jest fragmentem wyciętym z karty o większym formacie. Na zgięciu papieru, w miejscu złożenia arkusza na pół, dobrze widoczny jest filigran przedstawiający zdobną tarczę ze skrzyżowanymi tykami poroża, nad którą umieszczony został napis GRISEL zamknięty w podłużnym polu. Wymiary znaku to 5,5 × 4 cm.



7. Arkusz papieru z filigranem młyna papierniczego w Gryżynie ze zbiorów Muzeum Papiernictwa; sygn. MD 1319 AH

Zbliżony wariant tarczy z porożem w filigranie o wymiarach 4 × 3,3 cm reprezentuje obiekt o numerze MD 1332 AH, jednak ze względu na jakość wykonania arkusza napis jest nieczytelny, ale wydaje się, że mogą być to litery CCBSD. Ten typ oznaczenia literowego występował w znaku datowanym na drugą połowę XVII wieku. Jego przykład w postaci przerysu zamieścił Hössle wraz z adnotacją, że litera D odnosi się do rodu von Dohna (il. 20, 1666 rok). Nie udało mu się jednak odszyfrować znaczenia całego skrótu[19].

[18] *Księga inwentarzowa muzealiów artystyczno-historycznych*, Duszniki-Zdrój 1970-2023. Przyjęcie do zbiorów z dnia 13.11.2019 (KW 1860) oraz przyjęcie do zbiorów z dnia 23.09.2020 (KW 1874).

[19] F. Hössle, *Alte Papiermühlen der Provinz Brandenburg* [5], s. 235.

Drugą grupę znaków z motywem poroża stanowią znaki bez napisów, ograniczone do kompozycji złożonej z samych tyk poroża. Za przykład mogą tu posłużyć obiekty o numerach MD 1322 AH, MD 1324 AH lub MD 1329 AH, gdzie filigrany składają się z trzech elementów poroża zachodzących na siebie, tworzących rodzaj zamkniętej ramy. Detal ten bardziej zbliżony jest wyglądem do herbu Schlichtingów. Poroże jelenia na znaku wodnym papierni w Gryżynie było używane także w późniejszym okresie, gdy majątek przeszedł w ręce kolejnych właścicieli[20]. Widzimy to na przykładzie arkusza z XVIII wieku o numerze MD 1327 AH, gdzie na prawej połowie widnieje poroże tworzące rodzaj ozdobnego kartusza zamkniętego od góry motywem korony z detalem w postaci lilii heraldycznej (fleur de lis), a lewa połowa arkusza to splecione w ozdobny monogram litery FR (oznaczające skrót od słów *Friedrich Rex* – Fryderyk Król, stosowany na papierach w okresie fryderycjańskim) oraz poniżej napis GRISEL umieszczony w prostej banderoli.

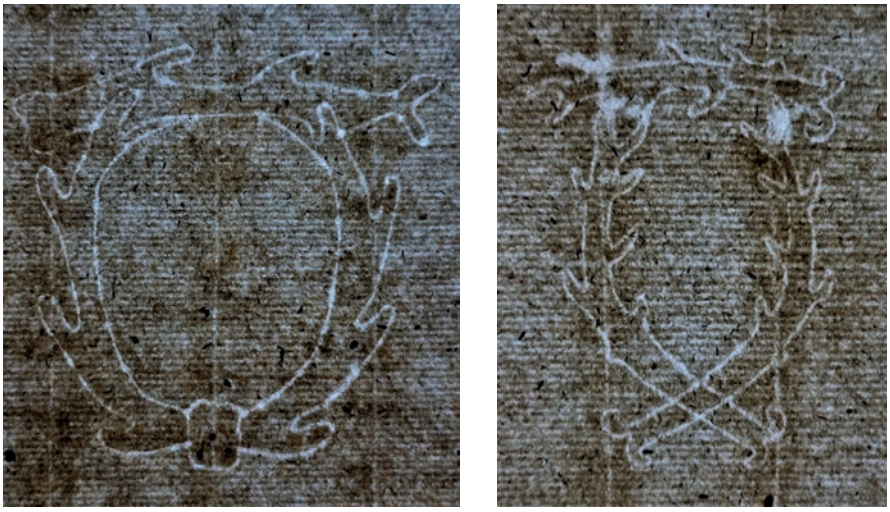
Kolejny zespół znaków to filigrany XVIII- i XIX-wieczne, dostosowane do nowych przepisów. Znaki zaczęły przybierać wówczas zdecydowanie bardziej rozbudowaną postać na arkuszu, co wiązało się bezpośrednio ze zmianami narzucanymi przez pruskie zasady dotyczące sposobu znakowania papieru, które



8. Arkusz papieru z filigranem młyna papierniczego w Gryżynie ze zbiorów Muzeum Papiernictwa; sygn. MD 1332 AH oraz przerys podobnego znaku z 1666 roku zamieszczony przez Hösslego; źródło: zob. przyp. 5, s. 235, il. 20

[20] K. Garbacz, *Przewodnik po zabytkach województwa lubuskiego* [11], s. 254. Około 1700 roku część Gryżyny należąca do Schlichtingów przeszła w ręce barona von Schenckendorffa, drugi dwór należał do rodu Morsztynów. Majątek został ponownie scalony pod koniec XVIII wieku, gdy przejęła go rodzina von Pförtner. „W 1809 r. wieś będąca nadal w posiadaniu rodziny von Pförtner liczyła 43 dymy i 322 mieszkańców, funkcjonował młyn wodny i papiernia" [za:] *Pismo RZD.1534.104.2024 Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze z dnia 23.10.2024 r. w sprawie młyna papierniczego w Gryżynie. Karta zabytku nieruchomego – układ ruralistyczny wsi Gryżyna autorstwa E. Górowskiej.*

W XIX wieku właściciele dóbr w Gryżynie często zmieniali się, natomiast w końcu XIX i początkach XX wieku miejscowość związana była z księciem von Hohenzollernem i jego potomkami. Szerzej o właścicielach wsi także w opracowaniu dostępnym na stronie <https://zamkilubuskie.pl/gryzynagriesel/> [dostęp: 8.10.2024].



9. Arkusze papieru z filigranem młyna papierniczego w Gryżynie
ze zbiorów Muzeum Papiernictwa; sygn. MD 1322 AH, MD 1324 AH

wprowadzano licznymi rozporządzeniami[21]. Urzędowe próby unormowania zasad stosowania filigranów pojawiały się już w latach 40. XVIII wieku. W pierwszej połowie XVIII wieku oprócz znaku identyfikującego młyn na arkuszach zaczęto umieszczać filigran przedstawiający pruskiego orła. W Królestwie Prus w 1765 roku, pod rządami Fryderyka II, wydano oficjalne zarządzenie dla wszystkich papierni, że odtąd każdy papier musi być opatrzony orłem i lokalizacją/nazwą papierni z jednej strony oraz nazwiskiem papiernika wraz z rokiem produkcji z drugiej[22]. W wyniku skarg ze strony wytwórców wkrótce zrezygnowano z umieszczania roku w filigranie na sitach, gdyż wiązałoby się to z koniecznością zbyt częstych przeróbek znaków i form czerpalnych. Bez odpowiedniego oznaczenia papiery należało traktować jako towary obce, zagraniczne i miały być obłożone cłem[23]. Ponadto w urzędach wolno było używać tylko papierów dostosowanych do wspomnianych przepisów, co miało ograniczyć import papieru z zagranicy i wpłynąć pozytywnie na rozwój rodzimego rzemiosła papierniczego, zgodnie z merkantylistyczną polityką władcy.

[21] F. Hössle, *Alte Papiermühlen der Provinz Brandenburg* [5], z. 1, s. 3-4.

[22] Podobne zarządzenie, regulujące zasady pracy pruskich młynów papierniczych, w tym ogólne zasady znakowania wytwarzanych przez nie arkuszy wprowadzono w 1756 roku [za:] *Die Papiermühlen – Ordnung Friedrichs des Großen aus dem Jahre 1756*, „Frankfurter Oder Zeitung" 1929, nr 140.

[23] K. Maleczyńska, *Dzieje starego papiernictwa śląskiego*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961, s. 126-127. Pruskie zarządzenia nie zawsze były ściśle przestrzegane w stosowanych filigranach, wywołały jednak gwałtowną przemianę w sposobie znakowania papieru i doprowadziły do znacznego rozbudowania i skomplikowania elementów filigranów na arkuszach, a ponieważ wszystkie wymagane składowe trudno było zawrzeć w jednym znaku, pojawiła się tzw. kontrmarka, czyli rozdzielenie znaków na dwie połówki sita.

W starszych arkuszach z XVIII wieku na piersi orła umieszczano literę R (od łacińskiego słowa *Rex*), a orzeł przybierał schematyczną i symetryczną postać. Z czasem zaczęto stosować bardziej precyzyjne oznaczenie w postaci monogramu odnoszącego się do osoby władcy. Monogram składał się z przeplatających się liter FR lub FWR (*Friedrich Rex/Friedrich Wilhelm Rex*), a orzeł ukazywany był w sposób bardziej dynamiczny, z korpusem w lekkim skręcie i bardziej rozbudowanymi skrzydłami[24]. W niektórych, rzadkich przypadkach sam monogram wykonany piękną kursywą zastępował orła (zob. MD 1327 AH). Jako ilustracja tej ewolucji znaków wodnych papierni w Gryżynie mogą posłużyć obiekty o numerach inwentarzowych MD 1331 AH, MD 1323 AH, MD 1321 AH, MD 1437 AH. Niestety, trzy przykłady z powyższych, z orłem i nazwą miejscowości, to połówki arkuszy, które nie pozwalają na wykazanie, z jakim znakiem występowały w parze – nie wiadomo zatem, czy wciąż stosowano poroże jelenia jako znak zwyczajowy używany przez tę papiernię, czy wykorzystywano tylko oznaczenia literowe odnoszące się do wytwórcy. Być może w przyszłości uda się odszukać kompletne arkusze, które pozwolą szerzej zapoznać się z rozmieszczeniem i wyglądem filigranów na arkuszach XVIII- i XIX-wiecznych.



10. Arkusz papieru z filigranem młyna papierniczego w Gryżynie ze zbiorów Muzeum Papiernictwa – orzeł w układzie symetrycznym z literą R na piersi; sygn. MD 1323 AH



11. Arkusz papieru z filigranem młyna papierniczego w Gryżynie ze zbiorów Muzeum Papiernictwa; sygn. MD 1437 AH

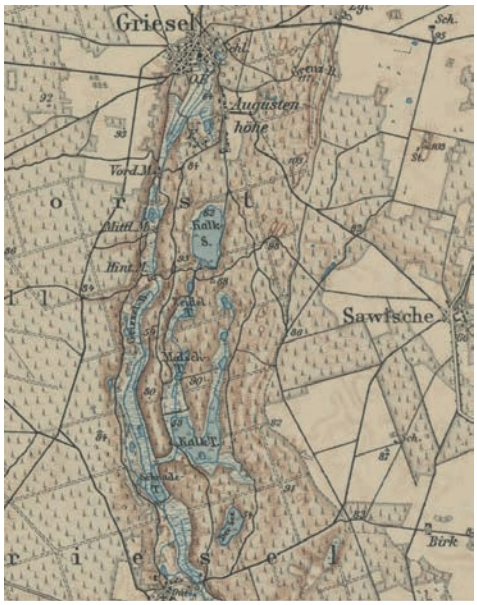
Gryżyńska papiernia działała przez ok. 250 lat, a swoje wyroby sprzedawała do okolicznych majątków i miast oraz na targach we Frankfurcie nad Odrą[25]. Ostatnim właścicielem był niejaki Dame, który ok. 1840 lub, według innych źródeł, w 1850 roku sprzedał majątek prawdopodobnie rodzinie Wegner[26].

[24] Litery FR lub FWR w monogramie używanym w filigranach były uniwersalnym zapisem, który bez przeszkód mógł się odnosić do kolejnych władców Prus (Fryderyk Wilhelm I 1713-1740, Fryderyk II 1740-1786, Fryderyk Wilhelm II 1786-1797, Fryderyk Wilhelm III 1797-1840, Fryderyk Wilhelm IV 1840-1861), noszących imiona Fryderyk/Fryderyk Wilhelm bez konieczności zmieniania znaków wyszytych na sicie wraz ze zmianą zasiadającego na tronie.

[25] *Papierproduktion an Greisel und Biele* [6], s. 169.

[26] Związki rodziny Wegner z młynem papierniczym w Gryżynie wymagają dalszych badań, ponieważ już w 1807 roku w kronice dotyczącej papierni w nieodległym Bielowie pojawia się zapis o sporze

Być może inicjały A.W. występujące w filigranie na arkuszach o numerach inwentarzowych MD 1425 AH, MD 1426 AH pod koniec lat 30. XIX wieku odnoszą się do osoby o tym nazwisku, jako papiernika zatrudnionego w gryżyńskiej czerpalni. Jeszcze w 1840 roku, za czasów ostatniego właściciela papierni – pana Dame, według informacji uzyskanych przez Hösslego, w młynie pracowało oprócz jego żony, także trzech czeladników, uczeń, trzech parobków i dwie służące[27]. Ze względu na niewielki stan zatrudnienia można założyć, że wówczas w papierni działała jedna kadź. Dwukondygnacyjny budynek został rozebrany, a według doniesień pozostała po nim duża ilość drewna, co wskazuje na istnienie w młynie typowego, wysokiego dachu z przestrzeniami strychowymi wykorzystywanymi w charakterze suszarni. W sąsiedztwie zachowały się wówczas jedynie zabudowania o charakterze pomocniczym, stajnia i stodoła, w których funkcjonowało gospodarstwo. Nowy młyn pracujący później w tej lokalizacji zmienił swoją funkcję i działał jako zbożowy. Nazywany był „Tylnym Młynem" (niem. Hintermühle), a w czasach powojennych określano go mianem Zaskórz[28]. Od Gryżyny, wzdłuż doliny rzeki, wiodła niegdyś droga łącząca wszystkie dawne obiekty młyńskie poruszane siłą wody. Do dzisiaj przetrwała jedynie aleja wiekowych drzew, która zaznacza jej przebieg w krajobrazie oraz ruiny i stopnie wodne piętrzące nurt Gryżynki.



12. Fragment mapy sztabowej z początku XX wieku z zaznaczonym tzw. Tylnym Młynem (Hint. M.), który działał w miejscu dawnego młyna papierniczego; źródło: <http://maps.mapywig.org/m/German_maps/series/100K_KDR_Generalstabskarte/300dpi/KDR100_321_Crossen_a.d._Oder_1905_uniberk_C057005485.jpg> [dostęp: 27.09.2024]

Papiernia w Gryżynie skrywa jeszcze wiele zagadek – zwłaszcza początki jej funkcjonowania w XVII wieku pozostają nieznane. Nie wiadomo, kto wydał przywilej na budowę młyna, kto był jego właścicielem lub dzierżawcą w początkowym okresie, skąd dokładnie pozyskiwano surowiec szmaciany oraz ile papieru wytwarzała

papiernika Franckego z Bielowa z mistrzem papierniczym Gottliebem Wilhelmem Wegnerem z Gryżyny. Być może Wegnerowie najpierw byli jedynie dzierżawcami lub pracownikami w młynie, a dopiero później zostali właścicielami obiektu [za:] T. Schaffhirt, *Die Amtspapiermühle Bielow (im königl. Amt Crossen/Zettitz)*, 2013, s. 1.

[27] F. Hössle, *Alte Papiermühlen der Provinz Brandenburg* [5], s. 235.

[28] *20 lat – Gryżyński Park Krajobrazowy…* [3], s. 23.



13. Wody Gryżyńskiego Potoku; archiwum własne autorki

gryżyńska czerpalnia[29]. Szeroki przekrój i częstotliwość występowania jej znaków wodnych wydają się jednak potwierdzać, że była młynem istotnym dla okolic Krosna Odrzańskiego i Świebodzina. Nie ma także pewności co do ciągłości działania papierni. W opisie Gryżyny autorstwa Johanna Christopha Bekmanna z 1751 roku pojawia się bowiem wzmianka o nowo wybudowanym młynie papierniczym: „Mitten im Dorfe Griesel entstehen in einem mit Sandhügeln umgebenden Grund viel tausend Quellen, und das aus diesem Umfang abfließende Wasser macht im Dorfe schon einen kleinen Fluss, die Griesel genannt, der bald eine Mahlmühle, zwei Schneidemühlen, eine unlängst neuerbaute Papiermühle treibet…”[30]. Czy zatem pierwszy młyn uległ częściowemu lub całkowitemu zniszczeniu i budynek wymagał odbudowy w XVIII wieku? Poniekąd potwierdzają to filigrany, wśród których brakuje pewnej pod względem datacji reprezentacji z początku XVIII wieku. Niech zatem niniejszy artykuł stanowi punkt wyjścia dla dalszych badań tej tematyki oraz stanie się przyczynkiem kolejnych dociekań w kwestii zmian zachodzących w znakach własnościowych stosowanych przez papierników z Gryżyny. Muzeum Papiernictwa, zajmujące się dokumentowaniem dziejów rękodzieła papierniczego, będzie zaś czynić starania, aby uzupełnić kolekcję arkuszy papieru czerpanego pochodzących z Gryżyny, aby móc bardziej gruntownie zilustrować ich ewolucję.

[29] Warto nadmienić, że w 1708 roku spłonęło podczas wielkiego pożaru archiwum miejskie w Krośnie Odrzańskim. Utraconych wówczas zostało wiele dokumentów, m.in. dotyczących papierni w nieodległym Bielowie. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że materiały źródłowe odnośnie do początków funkcjonowania gryżyńskiej papierni mógł spotkać ten sam los [za:] F. Hössle, *Alte Papiermühlen der Provinz Brandenburg* [5], s. 236.

[30] „W pobliżu wioski Griesel, otoczonej piaszczystymi wzgórzami, wiele tysięcy źródeł wypływa z ziemi, a woda wypływająca z tego obszaru tworzy małą rzekę w wiosce, zwaną Griesel [Gryżynka], która zasila i napędza młyn do mielenia zboża, dwa młyny do cięcia i niedawno wybudowaną papiernię...”. J.Ch.G. Bekmann, *Historische Beschreibung der Chur und Mark Brandenburg nach ihrem Ursprung, Einwohnern, Natürlichen Beschaffenheit, Gewässer, Landschafften, Stäten, Geistlichen Stiftern [et]c. Regenten, deren Staats- und Religions-Handlungen, Wapen, Siegel und Münzen, Wohlverdienten Geschlechtern Adelichen und Bürgerlichen Standes, Aufnehmen der Wissenschafften und Künste in derselben/theils aus schriftlichen und aus Archiven hergenommenen, oder auch gedrukten urkunden, theils aus der erfahrung selbst zusammen getragen und verfasset von Johann Christoph Bekmann, ... ergänzet, fortgesetzet und herausgegeben von Bernhard Ludwig Bekmann, des Königl. Joachimsthal. Gymn. Prof. und Mitgliede der Königl. Preußischen Academie der Wissenschaften*, Berlin 1751, s. 622, <https://digital.ub.uni-potsdam.de/content/pageview/70659> [dostęp: 28.09.2024].

Słowa kluczowe: Gryżyna, Griesel, młyn papierniczy, rękodzieło papiernicze, papiernia, filigran, znak wodny, poroże jelenia.

Karolina Dyjas

History of the paper mill in Gryżyna viewed through the prism of watermarks

Abstract

The paper mill in Gryżyna (niem. Griesel) has been operating for a long period of about 250 years. It was providing paper for the nearby towns, such as Krosno Odrzańskie and Świebodzin, as well as for trade fairs in Frankfurt (Oder). In spite of this, its history encompassing the period between 1600 and 1850, still remains poorly documented especially as far as research on handpapermaking in the Central Oder Valley is concerned. Currently, the most reliable source of knowledge on over two centuries-long history of this mill, situated in the basin of the rushing Gryżyna Brook – are its watermarks. Their evolution is reflected by the handmade sheets of paper presented in the hereby article – which was included in the artistic and historic collection of the Museum of Papermaking in 2019.

The papermakers from Gryżyna were marking paper with the motif of deer antlers, which reffered to the coat of arms used by one of the most important German aristocratic families – the burgraves of Dohna. The activity of the paper mill eventually ceased in the mid-19th century, due to the loss in profitability which had been caused by the rapid development of paper industry.

Key words: Gryżyna, Griesel, paper mill, paper craft, watermark, deer antlers.

Translation Emilia Dziewiecka

Karolina Dyjas

Die Geschichte der Papiermühle in Gryżyna, durch das Prisma der Filigranen erzählt

Zusammenfassung

Die Papiermühle in Gryżyna (dt.: Griesel) war lange in Betrieb, etwa 250 Jahre. Sie produzierte Papier für die umliegenden Städte, u.a. Krosno Odrzańskie und Świebodzin, und verkaufte ihre Produkte auf Messen in Frankfurt (Oder). Ihre Geschichte, die die Jahre um 1600 bis 1850 umfasst, bleibt jedoch in der Geschichte des Papierhandwerks, das sich im Mittleren Odertal entwickelte, wenig dokumentiert.

Über zweieinhalb Jahrhunderte des Wirkens der Papiermühle am reißenden Bach – Gryżyński Potok, geben heutzutage die umfassendsten Informationen ihre Filigranen. Ihre Entwicklung konnte dank der zahlreichen Büttenpapierblätter verfolgt werden, die in dieser Arbeit präsentiert werden, die seit 2019 Bestandteil der kunsthistorischen Sammlungen des Papiermuseums in Duszniki-Zdrój sind. Das charakteristische Motiv, das die hiesigen Papiermacher zur Kennzeichnung der Produkte benutzten, war ein Hirschgeweih, das vom Wappen der Burgherren Dohna abgeleitet wurde, einer der bedeutendsten Adelsfamilien Deutschlands. Die Papiermühle stellte ihre Tätigkeit Mitte des neunzehnten Jahrhunderts ein, was, wie bei anderen Papiermühlen das Büttenpapier herstellten, wahrscheinlich mit einem allgemeinen Rückgang der Rentabilität der manuellen Produktion verbunden war, wozu die Entwicklung einer wesentlich effizienteren Papierindustrie beitrug.

Stichworte: Gryżyna, Griesel, Papiermühle, Papierhandwerk, Papierfabrik, Filigran, Wasserzeichen, Hirschgeweih.

Übersetzt von Janusz Mrówka

Bibliografia

Dokumenty niepublikowane

Księga inwentarzowa muzealiów artystyczno-historycznych, Duszniki-Zdrój 1970-2023.

Parki krajobrazowe województwa lubuskiego. Rejestr sporządzony na podstawie art. 114 ust. 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U.2020.55. ze zm.), Gorzów Wielkopolski 2021.

Pismo RZD.1534.104.2024 Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze z dnia 23.10.2024 r. w sprawie młyna papierniczego w Gryżynie.

Rozporządzenie Nr 4 Wojewody Zielonogórskiego z dnia 15 kwietnia 1996 r. w sprawie utworzenia Gryżyńskiego Parku Krajobrazowego.

Opracowania publikowane

20 lat – Gryżyński Park Krajobrazowy. Monografia przyrodnicza, praca zbiorowa pod red. M. Maciantowicza, Gorzów Wielkopolski-Zielona Góra 2016.

Dąbrowski J., Siniarska-Czaplicka J., *Rękodzieło papiernicze*, Warszawa 1991.

Dąbrowski P., *Pobyt braci polskich w Marchii Zaodrzańskiej lata 1658-1718*, „Rocznik Lubuski" 1997, t. 23, cz. 1.

Die Papiermühlen – Ordnung Friedrichs des Großen aus dem Jahre 1756, „Frankfurter Oder Zeitung" 1929, nr 140.

Freiherrn von Krane A., *Wappen- und Handbuch des in Schlesien (einschliesslich der Oberlausitz) landgesessenen Adels*, Goerlitz 1901-1904.

Garbacz K., *Przewodnik po zabytkach województwa lubuskiego*, t. 1, Zielona Góra 2011.

Hössle F., *Alte Papiermühlen der Provinz Brandenburg*, „Der Papier-Fabrikant" 1933, z. 1.

Hössle F., *Alte Papiermühlen der Provinz Brandenburg*, „Der Papier-Fabrikant" 1933, z. 15.

Korcz W., *Historyczne losy ziem pogranicza lubusko-wielkopolskiego na tle dziejów ziemi lubuskiej*, „Rocznik Lubuski" 1966, t. 4.

Korcz W., *Jonasz Szlichtyng (1592-1661)*, „Rocznik Lubuski" 1962, t. 3.
Maleczyńska K., *Dzieje starego papiernictwa śląskiego*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961.
Papiermacher und Papiermühlen. Die Geschichte eines ausgestorbenen Handwerkes. Bearbeitet von R. Wolf, „Frankfurter Oder Zeitung" 1929, nr 139.
Papierproduktion an Greisel und Biele [w:] H.U. Wein, *Wanderungen durch Südostbrandenburg und jenseits Oder-Neiße-Grenze*, Jahrbuch 1996/97, Soltau 1996.
Schaffhirt T., *Die Amtspapiermühle Bielow (im königl. Amt Crossen/Zettitz)*, 2013.
Sękowski R., *Herbarz szlachty śląskiej*, t. 2, Katowice 2003.
Tazbir J., *Bracia polscy na wygnaniu*, Warszawa 1997.
The Nostitz Papers: Notes on Watermarks Found in the German Imperial Archives of the 17th & 18th Centuries, and Essays Showing the Evolution of a Number of Watermarks, t. 5 [z:] *Monumenta chartæ papyraceæ historiam illustrantia*, Hilversum 1956.

Opracowania umieszczone w Internecie

Bekmann J.Ch.G., *Historische Beschreibung der Chur und Mark Brandenburg nach ihrem Ursprung, Einwohnern, Natürlichen Beschaffenheit, Gewässer, Landschafften, Stäten, Geistlichen Stiftern [et]c. Regenten, deren Staats- und Religions-Handlungen, Wapen, Siegel und Münzen, Wohlverdienten Geschlechtern Adelichen und Bürgerlichen Standes, Aufnehmen der Wissenschafften und Künste in derselben/theils aus schriftlichen und aus Archiven hergenommenen, oder auch gedrukten urkunden, theils aus der erfahrung selbst zusammen getragen und verfasset von Johann Christoph Bekmann, ... ergänzet, fortgesetzet und herausgegeben von Bernhard Ludwig Bekmann, des Königl. Joachimsthal. Gymn. Prof. und Mitgliede der Königl. Preußischen Academie der Wissenschaften*, Berlin 1751, <https://digital.ub.uni-potsdam.de/content/pageview/70659> [dostęp: 28.09.2024].
Griesel, <https://www.heimatkreis-crossen-oder.de/HK_Griesel.html> [dostęp: 1.10.2024].
GRYŻYNA /Griesel/, <https://zamkilubuskie.pl/gryzynagriesel/> [dostęp: 8.10.2024].
Halicka B., *Krosno Odrzańskie/Crossen an der Oder 1005-2005. Wspólne dziedzictwo kultury/Das gemeinsame Kulturerbe*, 2005, <https://beatahalicka.pl/wp-content/uploads/2019/04/Beata_Halicka_Krosno_Odrzanskie.pdf> [dostęp: 8.10.2024].
Mapa sztabowa (*Generalstabskarte 321. Crossen a.d. Oder)* z 1905 roku, <http://maps.mapywig.org/m/German_maps/series/100K_KDR_Generalstabskarte/300dpi/KDR100_321_Crossen_a.d._Oder_1905_uniberk_C057005485.jpg> [dostęp: 27.09.2024].
Topographische Specialkarte des Preussischen Staats und der angrenzenden Länder; Reymann's Special-Karte, Glogau ok. 1845, mapa 93. Repozytorium Cyfrowe Instytutów Cyfrowych, <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/12299/edition/828/content> [dostęp: 27.09.2024].
Zespół Parków Krajobrazowych województwa lubuskiego. Gryżyński Park Krajobrazowy, <https://www.zpkwl.gorzow.pl/o-nas/parki-krajobrazowe/gryzynski-park-krajobrazowy> [dostęp: 1.10.2024].

dr hab. Maciej Szymczyk
ORCID: 0000-0002-8504-6483
Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju

Rocznik Muzeum Papiernictwa
2024, t. XVIII
ISSN 1897-7685

Współpraca fabryki maszyn papierniczych w Cieplicach z firmami z Finlandii

Wstęp

W 2024 roku mija 170 rocznica uruchomienia w Cieplicach koło Jeleniej Góry warsztatu remontującego urządzenia papiernicze. Pod koniec XIX wieku zakład został znacznie rozbudowany, a Cieplice zyskały w całym świecie sławę miejscowości, w której konstruowano wysokiej jakości maszyny do produkcji papieru. Fabryka w 1945 roku została przez wojska sowieckie ograbiona z urządzeń produkcyjnych, jednak w kolejnych latach odbudowano ją i wznowiono produkcję maszyn papierniczych. Zakład funkcjonuje do dziś, a od 2020 roku należy do fińskiej firmy Valmet – światowego potentata w dziedzinie produkcji urządzeń dla papiernictwa.

Literatura dotycząca historii fabryki maszyn papierniczych jest obszerna[1], zatem z okazji rocznicy wypada przypomnieć najważniejsze fakty z jej dziejów. W związku z przynależnością zakładu do fińskiej korporacji warto dziś prześledzić wkład cieplickiej fabryki w budowę fińskiego przemysłu papierniczego. Z zachowanych materiałów wynika, że fińskie papiernie przed II wojną światową często zamawiały maszyny w dolnośląskiej firmie, a Finlandia już w okresie międzywojennym stała się znaczącym w Europie producentem papieru[2]. Temat ten wydaje się godny podjęcia również z powodu nikłego dotąd zainteresowania w Polsce dziejami fińskiego przemysłu papierniczego mimo znaczącego zaangażowania inwestycyjnego fińskich firm branży papierniczej w naszym kraju.

[1] M. Szymczyk, *Śląskie papiernictwo w okresie industrializacji kapitalistycznej*, Duszniki-Zdrój 2000, s. 46-48; *150 lat H. Füllner, Fampa, Beloit Poland, PMPoland*, Duszniki-Zdrój-Jelenia Góra 2004; *150 lat produkcji maszyn papierniczych w Cieplicach*, „Przegląd Papierniczy" 2004, nr 6, s. 290-291; *Półtora wieku tradycji budowy maszyn papierniczych w Jeleniej Górze-Cieplicach*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki" 2006, nr 3-4, s. 205-228; *Füllner Heinrich*, <https://jbc.jelenia-gora.pl/dlibra/publication/45213/edition/40439/content?ref=struct> [dostęp: 8.12.2024]; *Füllner Eugen*, <https://jbc.jelenia-gora.pl/dlibra/publication/45214/edition/40440/content?ref=struct> [dostęp: 8.12.2024]. Niemieccy historycy zainteresowanie dziejami fabryki kończyli na 1945 roku; zob. U. Junker, *Füllnerwerk in Bad Warmbrunn*, Bodnegg 2012, <https://jbc.jelenia-gora.pl/Content/17012/JEL_17972_2012_Fullnerwerk-in-Bad-W_17972_F%C4%82%C4%BDllnerwerk_Chronik.pdf> [dostęp: 30.11.2024].

[2] W 1934 roku Finlandia zajmowała w Europie czwarte miejsce pod względem produkcji papieru i tektury, wytwarzając 506 tys. ton, za Niemcami (2289 tys. ton), Szwecją (791 tys. ton) i ZSRS (620 tys. ton). Dla porównania w Polsce powstało wówczas 169 tys. ton papieru i tektury – trzykrotnie mniej niż w Finlandii. *Mały rocznik statystyczny 1937*, Warszawa 1937, s. 132.

Słownik pojęć specjalistycznych

Maszyna papiernicza płaskositowa – wynalezione w 1798 roku przez Francuza Nicolasa Louisa Roberta urządzenie do produkcji papieru w formie wstęgi, powstającej w wyniku równomiernego rozprowadzania masy papierniczej na płaskim sicie. Konstruowane pod koniec XIX wieku maszyny płaskositowe składały się z wlewu masy papierniczej, płaskiego sita o długości od kilku do kilkunastu metrów i szerokości od 1,5 do 3 m, części prasowej złożonej z kilku pras odciskających wodę z uformowanej wstęgi papieru oraz części suszącej złożonej z ogrzewanych parą cylindrów suszących w liczbie od kilku do kilkudziesięciu sztuk, między którymi prowadzono odwodnioną wstęgę papieru. Konstruowane wówczas maszyny płaskositowe miały od 20 do 100 m długości, a wytwarzały wstęgę papieru o długości od kilku do 100 m na minutę. W latach 30. XX wieku największe z produkowanych maszyn płaskositowych miały szerokość ok. 6 m, a najwydajniejsze wytwarzały nawet 300-400 m wstęgi papieru na minutę. Już wówczas maszyny płaskositowe zaliczano do największych urządzeń wykorzystywanych w przemyśle.

Maszyna papiernicza okrągłositowa – urządzenie skonstruowane na początku XIX wieku (patent z 1809 roku) przez amerykańskiego konstruktora Johna Dickinsona. Składało się z kadzi, w której zainstalowane było poziomo sito w kształcie walca. Właśnie z powodu zastosowania tego rodzaju sita maszyny nazywano okrągłositowymi lub cylindrycznymi. Po wypełnieniu kadzi masą papierniczą obracające się sito nabierało na swą powierzchnię warstwę włókien, która następnie w postaci uformowanej wstęgi papieru odbierana była na filc i transportowana do prasy. Dalszy proces produkcji przebiegał podobnie jak w maszynie płaskositowej. W drugiej połowie XIX i na początku XX wieku maszyny okrągłositowe znalazły zastosowanie głównie do wytwarzania tektury (tekturówki) oraz kartonu (kartoniarki). W kartoniarkach ustawiano równolegle po kilka kadzi z sitami, a wytwarzane przez każdą z nich wstęgi papieru łączono w jedną grubszą warstwę kartonu. Maszyny okrągłositowe wykorzystywano także w fabrykach celulozy i ścieru jako odwadniarki produkowanego tam surowca papierniczego. W XX wieku udoskonalony rodzaj maszyny okrągłositowej zastosowano do produkcji papierów ze znakami wodnymi; obecnie papier na banknoty wytwarza się głównie na tego typu maszynach.

Maszyna papiernicza samoodbierająca – urządzenie wynalezione u schyłku lat 30. XIX wieku przez Johannesa Oechelhäusera, papiernika i producenta maszyn papierniczych z Siegen w Północnej Nadrenii-Westfalii. Część mokra była w jego urządzeniu podobna jak w innych maszynach płaskositowych, a modyfikacja polegała na tym, że odbiór papieru z sita i wprowadzanie go do sekcji suszącej, złożonej z jednego cylindra suszącego o bardzo dużej średnicy, następował samoczynnie za pomocą filcu. Dzięki temu unikano problemów z pracochłonnym wprowadzaniem wstęgi papieru do sekcji suszącej złożonej z wielu cylindrów, jak to miało miejsce w klasycznych maszynach płaskositowych. Dzięki stosowaniu jednego cylindra suszącego maszyny samoodbierające były krótsze od innych maszyn płaskositowych.

Znalazły one zastosowanie szczególnie przy produkcji papierów cienkich, takich jak bibułki, a w późniejszym okresie także papierów toaletowych.

Ścier drzewny – historycznie pierwszy surowiec papierniczy pozyskiwany z drewna. Wytwarzano go przez mechaniczne ścieranie klocków drewna na miazgę za pomocą kamienia. Technikę tę opracował Friedrich Gottlob Keller, który 26 sierpnia 1845 roku uzyskał saksoński patent na wytwarzanie „ekstraktu z drewna świerkowego i papieru świerkowego". W krótkim czasie ścier zyskał szerokie zastosowanie w produkcji papierów gazetowych i pakowych. Ze względu na niską cenę w drugiej połowie XIX wieku masowo stosowano ścier do produkcji różnego typu tektur i kartonów.

Celuloza – surowiec papierniczy powstający z drewna w wyniku obróbki chemicznej.

Celuloza sodowa – alkaliczna metoda sodowa opracowana została w 1853 roku przez Anglików Charlesa Watta i Hugha Burgessa. Proces technologiczny polegał na gotowaniu zrębków drewna w roztworze ługu sodowego. Początkowo produkcja masy celulozowej metodą sodową była opłacalna, jednak już w latach 80. XIX wieku wskutek rozwoju innej, znacznie tańszej, technologii wytwarzania celulozy masa sodowa stała się zbyt droga.

Celuloza siarczanowa – w celu poprawienia opłacalności metody alkalicznej zastąpiono drogą sodę tańszym siarczanem sodu, który w procesie regeneracji alkaliów przechodził w mający właściwości roztwarzania drewna siarczek sodu. Metodę tę, nazwaną siarczanową (od siarczanu sodu), opracował na początku lat 80. kierujący gdańską celulozownią inżynier Karl Ferdinand Dahl. W ciągu kilkunastu lat większość alkalicznych celulozowni częściowo lub całkowicie zastąpiło sód siarczanem sodu. Po II wojnie światowej nastąpił znaczny postęp w produkcji mas celulozowych metodą alkaliczną (m.in. opanowano sposoby bielenia produktu), w wyniku czego u schyłku XX wieku niemal całkowicie zaniechano wykorzystywania konkurencyjnej techniki.

Celuloza siarczynowa – kwaśna technologia pozyskiwania masy celulozowej, zwana również siarczynową (czynnikiem roztwarzającym drewno był kwaśny siarczyn wapnia lub magnezu), wynaleziona została przed 1866 rokiem przez amerykańskiego chemika Benjamina Chewa Tilghmana. Polegała ona na gotowaniu umieszczonych w zamkniętym kotle zrębków drewna w chemikaliach. Dopracowanie i upowszechnienie metody siarczynowej nastąpiło w latach 70. XIX wieku za sprawą pracujących niezależnie od siebie trzech innych chemików: Szweda Karla Daniela Ekmana, Niemca Aleksandra Mitscherlicha i Austriaka Karla Kellnera.

1. Zarys dziejów fabryki maszyn papierniczych

Założyciel zakładu, Heinrich Füllner, pochodził z Wrocławia. Z wykształcenia był tokarzem, ale interesował się również ślusarstwem. 15 lipca 1854 roku za 366 talarów kupił niewielki drewniany budynek w Cieplicach (niem. Warmbrunn) i utworzył w nim warsztat naprawy urządzeń papierniczych. Z czasem rozbudował zakład

i zaczął samodzielnie konstruować niewielkie urządzenia. W 1865 roku wybudował pierwszą papierniczą maszynę płaskositową, którą zainstalowano w fabryce leżącej w sąsiedniej miejscowości w Kunnersdorf (dziś część Jeleniej Góry, brak polskiej nazwy). W następnych latach cieplicki konstruktor wybudował maszyny dla innych papierni w okolicach Jeleniej Góry, a w 1882 roku dostarczył pierwszą maszynę odbiorcy z innej części Niemiec – papierni w Kępicach (niem. Hammermühle) na Pomorzu, leżącej w dobrach ówczesnego kanclerza Niemiec Ottona von Bismarcka[3].

Heinrich Füllner miał dwóch synów: Alwina i Eugena oraz córkę Hedwig. Według pierwotnych planów zakład po ojcu miał przejąć Alwin, a dla Eugena przewidziano karierę pastora. Gdy jednak w 1867 roku niespodziewanie zmarł Alwin, podjęto decyzję, że rodzinną firmę w przyszłości poprowadzi jego brat. Z czasem młody Füllner zaczął odgrywać decydującą rolę w zarządzaniu fabryką[4]. W 1880 roku z jego inicjatywy doszło do budowy całkowicie nowych hal produkcyjnych, które w następnych latach powiększano. W 1889 roku Eugen przejął pełne kierowanie firmą. Za jego czasów niewielki zakład produkcyjno-remontowy stał się znaną i cenioną wytwórnią maszyn papierniczych. W 1897 roku na międzynarodowej wystawie w Lipsku urządzenia z Cieplic uzyskały złoty medal, a trzy lata później w Paryżu Grand Prix i krzyż Legii Honorowej. Sukcesy te rozsławiły cieplicką fabrykę na cały świat i otworzyły jej drogę do eksportu maszyn za granicę[5]. Jej urządzenia pracowały w wielu europejskich krajach (w tym również na ziemiach polskich), a nawet w obu Amerykach i w Azji[6].



Fot. 1. Eugen Füllner (1853-1925), Eugen Füllner (nekrolog), „Wochenblatt für Papierfabrikation" 1925, nr 24, s. 736

W 1920 roku Eugen Füllner z braku następcy sprzedał firmę koncernowi maszynowemu Linke-Hoffman-Lauchhammer AG z Wrocławia, specjalizującemu się w budowie taboru kolejowego[7]. Pierwsze lata w strukturach wrocławskiej spółki dla cieplickiego zakładu, prowadzonego pod nazwą Füllnerwerk, były korzystne. Rocznie budowano ok. 10 maszyn papierniczych, wdrażano nowe rozwiązania (m.in. w 1924 roku skonstruowano w Cieplicach ścierak śrubowy systemu Nenzel)[8]. Sytuację zmienił jednak wielki kryzys gospodarczy.

[3] *H. Füllner. Maschinenbauanstalt*, „Der Papierfabrikant" 1908, nr 25, s. 1419-1434.

[4] U. Junker, *Füllnerwerk in Bad Warmbrunn* [1].

[5] *Eugen Füllner* (nekrolog), „Wochenblatt für Papierfabrikation" 1925, nr 24, s. 736.

[6] *Empfängerliste u. Zeugnisse über Papiermaschinen, Kartonmaschinen, Langsiebpappenmaschinen und Langsiebentwässerungsmaschinen. H. Füllner Warmbrunn*, wyd. po 1914 roku.

[7] *Eugen Füllner* (nekrolog) [5].

[8] *Auszug aus der Lieferliste Papier-, Karton- und Zellstofftrocken-Maschinen*, prospekt nr 221 firmy Füllnerwerk G.m.b.H., wyd. z 1938 roku.

Z powodu ogromnych trudności kierownictwo koncernu postanowiło zakład zamknąć. Nie dopuściły do tego władze lokalne, które w 1934 roku znalazły nowego inwestora chętnego do przejęcia fabryki. Była to znana z produkcji maszyn papierniczych firma Maschinenfabrik AG vorm. Wagner & Co. z Köthen w Anhalt, którą kierował Otto Dörries. Zakład w Cieplicach prowadzono odtąd pod nazwą Füllnerwerk GmbH[9]. W drugiej połowie lat 30. XX wieku nastąpiła poprawa koniunktury, dzięki czemu zaczęły wpływać nowe zamówienia na maszyny papiernicze.



Fot. 2. Reklama firmy z widokiem zakładów w katalogu maszyn papierniczych *H. Füllner Warmbrunn. Maschinen für die Papierfabrikation*, t. 2, wyd. 1, Warmbrunn 1913

W okresie II wojny światowej cieplickie zakłady maszyn papierniczych zostały przestawione na produkcję zbrojeniową. W 1944 roku w bezpośrednim sąsiedztwie hal produkcyjnych powstała filia obozu koncentracyjnego Gross-Rosen, w której przetrzymywano 600-800 więźniów wykorzystywanych do pracy w fabryce. Ze względu na fatalne warunki bytowe i epidemię znaczna część więźniów zmarła[10]. Marka „Füllner"

[9] O. Stenzel, *Ortsgedenkbuch von Herischdorf im Riesengebirge*, Herischdorf 1938, s. 94.

[10] A. Mostowicz, *Żółta gwiazda i czerwony krzyż*, Łódź 2014, s. 196, 242, <https://www.centrum-dialogu.com/ebooks/zolta_gwiazda/mobile/index.html> [dostęp: 22.01.2025]. Dziękuję Pani Agnieszce Kani za pomoc w dotarciu do opracowania.

miała wciąż duże znaczenie, dlatego gdy w 1942 roku Otto Dörries połączył spółki Füllnerwerk G.m.b.H z Maschinenfabrik AG vorm. Wagner & Co. w jedną firmę, wprowadził nową nazwę Dörries-Füllner Maschinenfabriken A.G.[11]. Pod koniec wojny wykorzystując więźniów, zdemontowano część maszyn i wywieziono z Cieplic[12].

W maju 1945 roku fabrykę zajęły wojska sowieckie. Wówczas urządzenia, których nie zdążyli zabrać Niemcy, zdemontowano i wywieziono do ZSRS. Pozostała jednak dokumentacja, którą postanowił wykorzystać uczestniczący w Grupie Operacyjnej przejmującej poniemiecki majątek inż. Wacław Jędrzejewski. Z jego inicjatywy jesienią 1945 roku utworzono Centralne Biuro Konstrukcji Maszyn Papierniczych i Aparatury Celulozowej, które stało się zalążkiem ośrodka produkcji maszyn papierniczych. W następnym roku powstały Jeleniogórskie Zakłady Budowy Maszyn Papierniczych i Aparatury Celulozowej. 15 września 1948 roku doszło do ich połączenia; nowe przedsiębiorstwo państwowe nazwano Fabryką Maszyn Papierniczych – Fampa. W tym samym roku przekazano Fampie budynki po dawnej firmie Dörries-Füllner w Cieplicach[13]. W 1950 roku Fampa wybudowała pierwszą maszynę papierniczą – do produkcji bibułki papierosowej dla fabryki w Jeziornie (nazwano ją „Pamela I"). W następnych latach dostarczyła kolejne maszyny do Jeziornej, Włocławka, Skolwina i Żywca oraz do wielu zagranicznych fabryk (m.in. w Czechosłowacji, ZSRS, Rumunii i Turcji). Były to konstrukcje o szerokości do 4,3 m, pozwalające pracować z prędkością do 300 m/min[14]. W 1964 roku Fampa podpisała umowę licencyjną z amerykańsko-brytyjską firmą Walmsleys-Beloit na produkcję w Cieplicach szybkobieżnych maszyn papierniczych[15].



Fot. 3. Panorama zakładów, fot. R. Gieroń, 2024

[11] „Wochenblatt für Papierfabrikation" 1942, nr 13, okładka – ogłoszenie o powstaniu firmy Dörries-Füllner.

[12] A. Mostowicz, *Żółta gwiazda i czerwony krzyż* [10], s. 248.

[13] W. Jędrzejewski, *Produkcja maszyn papierniczych w Polsce*, „Przegląd Papierniczy" 1971, nr 8, s. 270-274.

[14] *Manufacturing Program and Reference List Beloit FAMPA S.A.*, Jelenia Góra 1991.

[15] W. Jędrzejewski, *Produkcja maszyn papierniczych…* [13].

Takie urządzenia powstały dla Kostrzyna, Świecia, Myszkowa i Kwidzyna. Fampa na licencji wybudowała wiele maszyn dla fabryk zagranicznych. Od początku swej działalności do końca lat 80. wyprodukowała 50 kompletnych ciągów do produkcji papieru oraz przeprowadziła ok. 60 dużych modernizacji maszyn papierniczych[16].

W 1990 roku, już w warunkach gospodarki wolnorynkowej, przedsiębiorstwo przekształcono w spółkę skarbu państwa oraz wybrano inwestora: firmę Beloit należącą do korporacji Harnischfeger Industries INC. Nowa spółka przyjęła nazwę Beloit-Fampa S.A., którą w 1993 roku zmieniono na Beloit Poland S.A.[17] Od przejęcia Fampy przez Beloita do 2000 roku firma zrealizowała blisko 100 dużych kontraktów na budowę i modernizację maszyn, z czego aż 70 za granicą (w Europie, Azji i Ameryce Północnej). Najwięcej zagranicznych zleceń – aż 21 – napłynęło z papierni w USA[18]. W 1994 roku Beloit Poland przejął 70% udziałów w firmie remontowej Wamet-Celpa w Świeciu. Zmieniono wówczas jej nazwę na Beloit Fast Service[19].

U schyłku lat 90. XX wieku sytuacja finansowa Beloita uległa pogorszeniu. Jednym z powodów tego było zaangażowanie się firmy w ogromny kontrakt w Indonezji i straty powstałe wskutek kryzysu azjatyckiego z lat 1997-1998. Właściciel Beloita – Harnischfeger Industries wystawił całą korporację na sprzedaż. Kilka firm (m.in. Valmet i Mitsubishi) w 2000 roku kupiło technologię, patenty, znaki i wzory użytkowe Beloita. Fabryki należące do Beloit Poland S.A. przejęło konsorcjum złożone z Braaten Company Limited z USA (49%) i Inwestycja 2000 z Polski (51%). Z powodu wcześniejszej sprzedaży firmom konkurencyjnym znaków Beloita wprowadzono nową nazwę spółki – PMPoland S.A. (będącą skrótem od Producent Maszyn Papierniczych)[20]. Powołano Radę Nadzorczą, której przewodniczącym został Aaron Braaten z USA. Prezesem Zarządu wybrano Zbigniewa Manugiewicza związanego z zakładem od 1979 roku[21].

PMPoland S.A. ukończyło budowy maszyn zamówionych jeszcze w czasach Beloita i zdobywało liczne kontrakty na dostawy urządzeń oraz przebudowy i usługi serwisowe dla papierni w wielu krajach na całym świecie[22].

W 2001 roku rozpoczęto tworzenie organizacji PMP Group. W jej skład weszły: PMPoland S.A. i PMP Konmet w Jeleniej Górze, PMP Fast Service w Świeciu, PMP Americas Inc. w Beloit, fabryka w Xian w Chinach, na bazie której powstał PMP Xibe Roll Covering Co., oraz przedstawicielstwa w USA, Niemczech i Czechach. W kolejnych latach firma specjalizowała się w dostawach maszyn do produkcji

[16] *Manufacturing Program and Reference List…* [14].

[17] W. Hajduk, *Przekształcenie FAMPY*, „Przegląd Papierniczy" 1991, nr 5, s. 163-167.

[18] *PMP & Beloit Poland Major References List 1991-2000* (materiały PMPoland S.A.).

[19] *Beloit Fast Service*. Wywiad z Bogusławem Dobrosielskim, dyrektorem Beloit Fast Service. „Beloit. Biuletyn Informacyjny" 1996, nr 3, s. 2.

[20] Z. Manugiewicz, *Wymuszona zmiana nazwy PMPoland*, „Przegląd Papierniczy" 2000, nr 10, s. 571-573.

[21] Na podst. informacji firmy PMPoland.

[22] *PMP & Beloit Poland Major Reference List 1997-2003* (materiały PMPoland S.A.).

bibułki tissue i papieru pakowego oraz podzespołów do modernizowanych maszyn, m.in. wlewów masy papierniczej. W związku z dużym zainteresowaniem chińskich odbiorców urządzeniami konstruowanymi przez PMP w 2008 roku w Changzhou w Chinach uruchomiono oddział firmy[23].

W kwietniu 2017 roku nastąpiła zmiana na stanowisku prezesa zarządu: miejsce Zbigniewa Manugiewicza zajął Mirosław Pietraszek[24]. W listopadzie 2017 roku zmarł Aaron Braaten – współudziałowiec firmy i przewodniczący Rady Nadzorczej. Udziały pozostały w rękach jego rodziny, a funkcję przewodniczącego Rady powierzono Zbigniewowi Manugiewiczowi[25].

W 2019 roku PMP Group zatrudniała ok. 650 osób i miała oddziały w czterech krajach (Polska, USA, Chiny, Włochy), a jej wartość szacowano na 64 miliony euro. 11 września 2020 roku światowy potentat w sektorze budowy maszyn papierniczych, fińska firma Valmet zawarła umowę nabycia udziałów w polsko-amerykańskiej spółce[26]. W Jeleniej Górze w ramach fińskiego koncernu Valmet działają obecnie dwa zakłady: Valmet Technologies and Services S.A., który zajmuje się produkcją kompletnych maszyn papierniczych, ich sekcji oraz podzespołów, a także modernizacją urządzeń w fabrykach papieru w Polsce i na świecie (m.in. we Francji, Chinach i USA), oraz Valmet Services Sp. z o.o., specjalizujący się w produkcji części zamiennych do tych urządzeń.

Valmet jest obecny w Polsce od ponad 28 lat, dostarczając zaawansowane rozwiązania technologiczne dla przemysłu celulozowego, papierniczego i energetycznego. Na terenie kraju firma koncentruje się na projektowaniu, produkcji, modernizacji oraz serwisie urządzeń i systemów wspierających efektywność oraz zrównoważony rozwój przemysłu[27].

2. Udział fabryki maszyn papierniczych w Cieplicach w rozwoju fińskiego przemysłu celulozowo-papierniczego

Finlandia jest krajem mającym ogromne zasoby leśne. W drugiej połowie XIX wieku, po upowszechnieniu technologii przetwarzania drewna na surowce papiernicze, rozpoczął się dynamiczny rozwój fińskiego przemysłu papierniczego.

Począwszy od XIX stulecia, znaczący udział w rozwoju fińskiej gospodarki miał niemiecki przemysł maszynowy, eksportujący do nordyckiego kraju liczne urządzenia wykorzystywane m.in. w przemyśle drzewnym i papierniczym. W latach 80.

[23] Na podst. informacji firmy PMPoland.

[24] *Mirosław Pietraszek nowym prezesem PMP*, <https://www.rynekpapierniczy.pl/artykul/miroslaw-pietraszek-nowym-prezesem-pmp-1153> [dostęp: 30.09.2024].

[25] *Nie żyje Aaron Braaten współwłaściciel PMP*, <https://www.rynekpapierniczy.pl/artykul/nie-zyje-aaron-braaten-wspolwlasciciel-pmp-1333> [dostęp: 30.09.2024].

[26] *Valmet i PMP Group łączą siły*, <https://www.rynekpapierniczy.pl/artykul/valmet-i-pmp-group-lacza-sily-2611> [dostęp: 28.11.2024].

[27] Na podst. materiałów firmy Valmet Technologies and Services S.A.

XIX wieku dołączył do nich Heinrich Füllner, którego firma na nowym rynku odniosła w następnych dekadach znaczący sukces.

2.1. Okres do uzyskania przez Finlandię niepodległości

Ziemie fińskie, będące do początku XIX stulecia częścią królestwa szwedzkiego, w 1809 roku zostały anektowane przez Rosję i aż do 1917 roku, jako Wielkie Księstwo Finlandzkie, były częścią imperium Romanowów. W kolejnych dekadach XIX wieku w coraz większym stopniu fińska gospodarka uzależniała się od rynku rosyjskiego, który stał się największym odbiorcą produktów tutejszego rolnictwa. Wprawdzie pierwsze zakłady przemysłowe powstały na obszarze Finlandii jeszcze przed 1850 rokiem, jednak dopiero w drugiej połowie stulecia usunięto wiele przeszkód utrudniających rozwój przemysłu. Między innymi w 1859 roku obniżono taryfę celną dla fińskich produktów na rynek rosyjski, w latach 60. XIX wieku kilkakrotnie obniżano cła przywozowe na surowce i wywozowe na produkty fińskie, a w 1868 roku zniesiono wszelki przymus cechowy i gildyjny, zwiększając tym mobilność zawodową kupców i rzemieślników. Poprawiono warunki transportowe, otwierając w 1856 roku kanał łączący jezioro Saimaa z Zatoką Fińską w mieście Wyborg (fin. Viipuri), naprawiono drogi, a w 1868 roku uruchomiono połączenie kolejowe między Helsinkami a Petersburgiem[28].

W 1860 roku farmaceuta Achates Thuneberg założył w pobliżu Wyborga pierwszą w Finlandii fabrykę przetwarzającą drewno na ścier drzewny i papier. W 1866 roku Frederik Idestam korzystając z niemieckiego patentu Heinricha Voeltera oraz ze sprowadzonych z Niemiec urządzeń, założył drugą fińską ścieralnię drewna i wytwórnię papieru drzewnego (Idestam pozwolenie na prowadzenie działalności uzyskał 12 maja 1865 roku i dlatego tę datę uważa się za początek firmy). Na swą inwestycję wybrał niewielką wówczas miejscowość w południowo-zachodniej Finlandii – Tampere, dziś trzecie co do wielkości miasto kraju, będące znaczącym ośrodkiem przemysłowym. Przedsięwzięcie to okazało się bardzo dochodowe i już w 1868 roku Idestam założył swoją drugą fabrykę papieru w leżącej 15 km na zachód od Tampere miejscowości Nokia. Wytwórnia ta w następnych latach została rozbudowana, a w 1885 roku powstała przy niej pierwsza w Finlandii celulozownia siarczynowa. Idestam przekształcił swą firmę w spółkę akcyjną, która przyjęła nazwę Nokia[29]. Z czasem koncern zainteresował się produkcją innych dóbr, m.in. gumy, kabli, a nawet obuwia gumowego, a pod koniec XX wieku stał się znanym na całym świecie producentem urządzeń telekomunikacyjnych[30]. Przemysł celulozowo-papierniczy począwszy od lat 60. XIX wieku,

[28] T. Cieślak, *Historia Finlandii*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1983, s. 176-177.

[29] H. Tapio, *Idestam, Frederik (1838-1916)*, National Biography of Finland, <https://kansallisbiografia.fi/english/person/4296> [dostęp: 5.11.2024].

[30] A. Oporska, *Kultowe rzeczy: historia technologicznej legendy. Droga Nokii od szczytu na dno i z powrotem*, 2018, <https://facet.onet.pl/technologie/kultowe-rzeczy-historia-technologicznej-legendy-droga-nokii-od-szczytu-na-dno-i-z/qm2dn1b> [dostęp: 18.11.2024].

odgrywał zatem w gospodarce fińskiej coraz większą rolę. O ile w latach 80. XIX wieku na terenie Wielkiego Księstwa Finlandii działało 11 zakładów papierniczych, to w 1900 roku było ich 16, jednak wytwarzały one cztery i pół razy więcej papieru niż dwie dekady wcześniej. Jeszcze przed I wojną światową przemysł celulozowo-papierniczy wysunął się w fińskiej gospodarce na drugie miejsce, zaraz po leśnym[31].

Do I wojny światowej najważniejszymi partnerami handlowym Wielkiego Księstwa Finlandii były Rosja, Niemcy i Wielka Brytania. Według danych z 1913 roku najwyższą wartość osiągnął eksport do Rosji (112,8 mln marek fińskich), Wielkiej Brytanii (108,5 mln) i Niemiec (51,6 mln). Inaczej kolejność wyglądała w przypadku importu: towary o największej wartości przywieziono z Niemiec (202,5 mln), Rosji (139,5 mln) i Wielkiej Brytanii (60,8 mln)[32]. O ile towarami eksportowymi Finlandii były głównie drewno, papier i celuloza oraz tkaniny, importowano zboża oraz wyroby przemysłu maszynowego.

Obszar nordycki był niezwykle ważny także dla firmy Füllnerów. Pierwszą maszynę przeznaczoną na eksport skonstruowano tu dla fabryki w Frederiksbergu w Danii już w 1887 roku. Do I wojny światowej tylko dwie duńskie papiernie zamówiły w Cieplicach łącznie aż 13 dużych jednostek, z których 11 to maszyny papiernicze, a 2 to odwadniarki masy celulozowej. Największym zagranicznym rynkiem zbytu dla zakładów Füllnera była Norwegia. W latach 1889-1914 z tego kraju wpłynęły do Cieplic zamówienia na aż 62 ciągi produkcyjne, z których 44 urządzenia służyły do wytwarzania papieru i tektur, a 18 do odwadniania celulozy. Szwedzki przemysł papierniczy w tym samym czasie zaopatrzył się na Dolnym Śląsku w 22 urządzenia, jednak aż połowę z nich stanowiły odwadniarki do celulozy. Do Finlandii z Cieplic wyjechało 18 ciągów produkcyjnych. Osiem z nich służyło do wytwarzania papieru, dziewięć do pozyskiwania kartonu i tektury, a jedna przystosowana była do odwadniania celulozy. Dla porównania na obszar Królestwa Polskiego, pozostającego wówczas podobnie jak Finlandia częścią imperium rosyjskiego, do którego z Cieplic było o wiele bliżej niż do krajów nordyckich, z zakładów Füllnera wyjechało zaledwie sześć maszyn papierniczych[33].

Pierwsze zamówienie z Finlandii Füllnerowie przyjęli w 1888 roku. Nabywcą była spółka akcyjna E. Klaile prowadząca papiernię w Hovinmaa koło Wyborga. Urządzenie miało sito 2,3 m szerokości, a jego część sušząca składała się z pięciu cylindrów. Było przystosowane do produkcji cienkich papierów do drukowania i papierów afiszowych (maszyna nr 30 na liście maszyn firmy Füllner)[34]. Maszyna ta miała 23,9 m długości, a wytwarzana przez nią wstęga papieru po obcięciu brzegów miała 2,1 m szerokości[35]. Papiernia w Hovinmaa powstała w 1873 roku. W 1934

[31] B. Szordykowska, *Historia Finlandii*, Warszawa 2011, s. 177-178.

[32] L. Wasilewski, *Finlandja*, Kraków 1925, <https://rcin.org.pl/dlibra/doccontent?id=17364> [dostęp: 10.11.2024], s. 154.

[33] Obliczono na podst.: *Empfängerliste…* [6], s. 52-56.

[34] Ibidem, poz. 30, s. 4.

[35] Obliczono na podst. katalogu maszyn: *H. Füllner Warmbrunn, Papiermaschinen*, Warmbrunn 1894, poz. 5.

roku nadal eksploatowano tam maszynę dostarczoną w 1888 roku przez Füllnera. Rocznie zakład wytwarzał ok. 3 tys. ton papieru do drukowania[36]. Miejscowość ta w wyniku sowiecko-fińskiej wojny zimowej (1939-1940) została oderwana od Finlandii i włączona do Związku Sowieckiego.

Drugie zamówienie do Cieplic z Finlandii nadeszło w 1896 roku. Spółka Tornator postanowiła kupić maszynę od Eugena Füllnera do nowo budowanej dużej fabryki papieru w Tainionkoski (obecnie dzielnica Imatry) w południowo-wschodniej części Finlandii. Zakład ten miał własną ścieralnię oraz miejsce na instalację czterech maszyn papierniczych. Pierwsza z nich przyjechała z Ameryki[37], a druga została dostarczona przez Füllnera. Niemiecka maszyna miała sito o szerokości 2,6 m, wyposażona w cztery cylindry suszące i przystosowana do produkcji różnych odmian papierów (maszyna nr 110)[38]. Zakład w Tainionkoski w następnych dekadach został znacząco rozbudowany. W połowie lat 30. XX wieku eksploatowano tam trzy maszyny papiernicze, ścieralnię i celulozownię siarczynową[39].

Także w 1896 roku Füllner otrzymał zamówienie na okrągłositową maszynę dla firmy Ingerois Träsliperi w Ingerois leżącym ok. 25 km na południe od miasta Kouvola w południowej części Finlandii. Fabryka ta została założona w 1872 roku[40]. Urządzenie z Cieplic miało sito o szerokości 1,65 m i wyposażone było w 11 cylindrów suszących. Przystosowano je do produkcji kartonów o różnej grubości (maszyna nr 111)[41]. Warto wspomnieć, że była to pierwsza maszyna wielositowa skonstruowana przez Füllnera; dotąd specjalizował się on w produkcji urządzeń płaskositowych i odwadniarek do celulozy. Maszyna została przez użytkowników dobrze oceniona, gdyż w 1898 roku kupili w cieplickiej firmie podobną. Była ona wyposażona w aż 10 sit cylindrycznych o szerokości roboczej 2,3 m, 10 przedpras, 4 prasy suche oraz 14 cylindrów suszących (maszyna nr 134)[42]. W latach 30. XX wieku fabryka ta należała do dużej papierniczej spółki z Tampere. Eksploatowano tam trzy maszyny do wytwarzania kartonu o łącznej wydajności 36 tys. ton. Wszystkie urządzenia w zakładzie napędzały cztery turbiny wodne o mocy 16 800 KM[43].

W 1898 roku Füllner zawarł kontrakt na dostawę do Finlandii następnej okrągłositowej maszyny do produkcji kartonu. Jednostka ta składała się z 8 okrągłych sit o szerokości roboczej 1,72 m, 6 przedpras, 3 pras suchych oraz 12 cylindrów

[36] *Birkner. Adressbuch der Papierindustrie Europas*, Berlin 1934, s. II 8.

[37] *Neue Holzschleiferei in Papierfabrik in Finland*, „Wochenblatt für Papierfabrikation" 1896, nr 48, s. 3787.

[38] *Empfängerliste…* [6], poz. 110, s. 9.

[39] *Birkner…* [36].

[40] Ibidem.

[41] *Empfängerliste…* [6], poz. 111, s. 9.

[42] Ibidem, poz. 134, s. 11. Schemat maszyny dostępny [w:] *H. Füllner, Warmbrunn, Maschinen für die Papierfabrikation*, t. 1, wyd. 3, Warmbrunn 1913, plan nr 44.

[43] *Birkner…* [36].

suszących. Ciąg produkcyjny został ponadto wyposażony przez cieplicki zakład w 2 holendry. Nabywcą był G.A. Lönnquist z Tampere (maszyna nr 143)[44].

W 1901 roku maszynę u Füllnera zamówiono do fabryki w Walkiakoski, miejscowości leżącej ok. 35 km na południe od Tampere. Nabywcą była spółka akcyjna Walkiakoski, która powstała w 1871 roku. Najpierw uruchomiono tam wytwórnię celulozy siarczynowej, w 1872 roku papiernię, a w 1880 roku celulozownię sodową[45]. Dostarczone spółce przez Füllnera urządzenie miało płaskie sito o 1,75 m szerokości oraz 11 cylindrów suszących. Przystosowane było do produkcji różnych odmian papierów (maszyna nr 173)[46]. Według danych z lat 30. zakłady celulozowo-papiernicze w Walkiakoski wytwarzały rocznie 20 tys. ton mocnych papierów (w papierni eksploatowano 2 maszyny płaskositowe i 2 samoodbierające), 20 tys. ton celulozy sodowej na własny użytek i 20 tys. ton celulozy siarczynowej[47].

W 1902 roku do Cieplic z Finlandii wpłynęło zamówienie na odwadniarkę masy celulozowej. Urządzenie miało sito o szerokości 2,8 m i 16 cylindrów suszących (maszyna nr 181)[48], zatem odwadniana za jej pomocą masa celulozowa osiągała suchość pozwalającą na sprzedaż surowca innym papierniom. Nabywcą urządzenia była spółka akcyjna Halla w Kotka, która zainstalowała je w założonej w 1902 roku wytwórni celulozy siarczanowej. Według danych z okresu międzywojennego zakład rocznie wytwarzał 15 tys. ton suchej masy celulozowej[49].

W 1906 roku Füllner przyjął zamówienie na płaskositową maszynę samoodbierającą dla spółki akcyjnej Enso Träsliperie w Enso koło Jääske, miejscowości leżącej ok. 50 km na północ od Wyborga. Firma została założona przez barona Carla Augusta „Adi" Standertskjölda w 1887 roku, nad rzeką Vuoksi w pobliżu Jääske, w miejscu niemającym wówczas jeszcze nazwy. Początkowo baron planował nazwać firmę Ensiä, jednak ostatecznie wprowadzono nazwę Enson Puuhiomo Oy (po szwedzku Enso Träsliperi AB). W pierwszej kolejności uruchomiono tartak (już w 1889 roku wysłano pierwszą partię drewna do Petersburga)[50], a w 1888 roku fabrykę tektury[51]. Na początku XX wieku powstał w Enso wydział papierniczy wyposażony w maszynę przez Füllnera. Urządzenie to miało sito o szerokości 2,8 m i 1 cylinder suszący. Przystosowane było do produkcji jednostronnie gładkich papierów brązowych (maszyna 275)[52]. W 1911 roku fabryka została kupiona przez firmę W. Gutzeit & Co., mającą w Kotkansaari duży tartak parowy[53].

[44] *Empfängerliste…* [6], poz. 143, s. 11.
[45] *Birkner…* [36], s. II 14.
[46] *Empfängerliste…* [6], poz. 173, s. 13.
[47] *Birkner…* [36], s. II 14.
[48] *Empfängerliste…* [6], poz. 181, s. 14.
[49] *Birkner…* [36], s. II 10.
[50] K. Juura, *Enso Gutzeit Jääskessä*, <https://www.karjalanliitto.fi/media/jasenyhteisot/jaaski-seura-ry/tekstitiedostot/enso_gutzeit_jaaskesta_kirsi-juura.pdf> [dostęp: 5.11.2024].
[51] *Birkner. Adressbuch der Papierindustrie Europas*, Berlin 1944, s. II 21.
[52] *Empfängerliste…* [6], poz. 275, s. 20.
[53] K. Juura, *Enso Gutzeit Jääskessä* [50].

W 1906 roku zakład Füllnera rozpoczął budowę maszyny papierniczej dla fińskiej spółki Karhula Osakehhtiö działającej w miejscowości Karhula (południowo-wschodnia części kraju, nad Zatoką Fińską)[54]. Jednostka przywieziona z Cieplic była okrągłositową maszyną wyposażoną w 6 sit cylindrycznych o szerokości części sitowej 3,1 m z 18 cylindrami suszącymi, skonstruowaną do produkcji różnych rodzajów kartonów (maszyna nr 277)[55]. Fabryka ścieru i tektur w Karhula powstała w 1887 roku. W drugiej połowie lat 20. XX wieku została zmodernizowana. W 1926 roku uruchomiono tam nową ścieralnię. Według danych z połowy lat 30. XX wieku zakład wytwarzał rocznie 50 tys. ton ścieru oraz 8 tys. ton tektury[56], z czego znaczna część powstawała na maszynie dostarczonej na początku wieku przez Füllnera.

W 1907 roku z Finlandii do Füllnera wpłynęło zamówienie na kolejną maszynę, tym razem z miejscowości Myllykoski leżącej w południowej części Finlandii, kilkanaście kilometrów na południe od Koyvola. Papiernia powstała w 1892 roku i była kilkakrotnie rozbudowywana (w połowie lat 30. XX wieku miała dużą ścieralnię i papiernię z czterema maszynami płaskositowymi o łącznej wydajności 50 tys. ton papieru)[57]. Jedną z nich była maszyna wyprodukowana w Cieplicach. Urządzenie to miało sito o szerokości 2,65 m, 24 cylindry suszące i było przystosowane do produkcji papierów drukowych (maszyna nr 278)[58].

W 1910 roku maszynę w Cieplicach zamówiła spółka Simpele w Karelii Południowej, ok. 100 km na północ od Wyborga. Urządzenie dostarczone przez Füllnera do miejscowości Simpele było maszyną samoodbierającą o szerokości sita 2,65 m. Miało 2 cylindry suszące i przeznaczone było do produkcji cienkich brązowych papierów (maszyna nr 335)[59]. Fabryka w Simpele istnieje do dzisiaj i należy do koncernu Metsä, mającego liczne zakłady w wielu krajach, w tym również w Polsce. Obecnie fabryka w Simpele specjalizuje się w produkcji tektury litej na opakowania[60].

Eugen Füllner miał swój udział w rozbudowie wspomnianej wyżej fabryki papieru w Nokii. Spółka akcyjna Nokia nie była już wówczas zarządzana przez Fredrika Idestama, gdyż od 1896 roku był on na emeryturze. Na stanowisku dyrektora generalnego zastąpił go zięć Gustaf Fogelholm, a na stanowisku prezesa zarządu Leo Mechelin[61]. Maszyna zamówiona u Füllnera w 1910 roku do Nokii była urządzeniem samoodbierającym o szerokości sita 2,25 m z jednym cylindrem suszącym. Służyła do produkcji jednostronnie gładkich cienkich papierów (maszyna nr 337)[62].

[54] Przemysłowe miasto Karhula w 1977 roku zostało połączone z sąsiednim miastem Kotka.

[55] *H. Füllner…* [42], plan nr 41; *Empfängerliste…* [6], poz. 277, s. 20.

[56] *Birkner…* [36], s. II 9.

[57] Ibidem, s. II 12.

[58] *Empfängerliste…* [6], poz. 278, s. 20.

[59] Ibidem, poz. 335, s. 24.

[60] *Modernising for the future: Metsä Board drives forward with major upgrades to Simpele mill*, <https://www.metsagroup.com/metsaboard/news-and-publications/news/2024/modernising-for-the-future-metsa-board-drives-forward-with-major-upgrades-to-simpele-mill/> [dostęp: 20.11.2024].

[61] H. Tapio, *Idestam…* [29].

[62] *Empfängerliste…* [6], poz. 337, s. 24.

W 1912 roku urządzenie u Füllnera zamówiono do papierni w Juankoski leżącej ok. 40 km na północny wschód od Kuopio. Miejscowość ta znana była z huty, która funkcjonowała jeszcze w czasach szwedzkich, a wykorzystywała rudy żelaza przywożone ze Szwecji. Przyłączenie Finlandii do Rosji oznaczało odcięcie huty od surowca, dlatego zaczęto wykorzystywać rudę pozyskiwaną z jeziora i bagien. Na początku XX wieku firma metalurgiczna upadła. W latach 1906-1908 powstała w tym miejscu ścieralnia drewna, a w latach 1911-1913 wybudowano papiernię[63]. Spółka akcyjna z Juankoski kupiła w Cieplicach okrągłositową maszynę o szerokości sit 2,6 m z 26 cylindrami suszącymi. Służyła ona do produkcji białego kartonu drzewnego. Oprócz właściwej maszyny Füllner dostarczył spółce filtr, holender i podwójny przekrawacz (maszyna nr 371)[64].

W 1912 roku Füllner przyjął zamówienie na nową maszynę papierniczą od spółki Enso Träsliperi, należącej wówczas do koncernu W. Gutzeit & Co. Zainstalowane w Enso urządzenie było okrągłositową maszyną o szerokości części sitowej 3,15 m z 46 cylindrami suszącymi. Służyło do produkcji kartonów ze ścieru brązowego (maszyna nr 377)[65].

W 1913 roku do Cieplic wpłynęło zamówienie na maszynę z miejscowości Pankakoski w północnej Karelii[66]. W miejscu fabryki papieru wcześniej działał zakład specjalizujący się w eksploatacji rudy jeziornej. W 1903 roku uruchomiono tu produkcję ścieru, a w 1909 fabryka została kupiona przez firmę W. Gutzeit & Co. Nieco później nastąpiła jej rozbudowa o nową ścieralnię[67] oraz o dostarczoną przez Füllnera maszynę okrągłositową o szerokości części sitowej 2,4 m z 15 cylindrami suszącymi. Urządzenie było przystosowane do produkcji cienkich białych kartonów (maszyna nr 385)[68]. Fabryka w Pankakoski działa do dziś pod nazwą Pankaboard i specjalizuje się w produkcji mocnych tektur brązowych[69].

W 1914 roku na listę odbiorców maszyn papierniczych od Füllnera trafiła spółka akcyjna Takfilt- och Papperbruks w Tampere, mieście, które wówczas było już znaczącym ośrodkiem przemysłowym Finlandii. Firma ta była kontynuatorką działalności zapoczątkowanej jeszcze w 1865 roku przez przedstawionego już Frederika Idestama[70] i była jedną z najstarszych fabryk branży papierniczej w Finlandii. W okresie międzywojennym firma prowadzona była pod nazwą Tako Oy[71]. Füllner dostarczył do Tampere maszynę płaskositową o szerokości sit 3,5 m, wyposażoną

[63] Valtakunnallisesti merkittävät rakennetut kulttuuriympäristöt RKY, <https://www.rky.fi/read/asp/r_kohde_det.aspx?KOHDE_ID=892> [dostęp: 31.10.2024].

[64] *Empfängerliste…* [6], poz. 371, s. 27.

[65] Ibidem, poz. 377, s. 27.

[66] Miejscowość Pankakoski obecnie jest częścią miasta Lieksa.

[67] *Pankaboard*, <https://www.pankaboard.com/pl/history-2/> [dostęp: 20.11.2024].

[68] *Empfängerliste…* [6], poz. 385, s. 28.

[69] *Pankaboard* [67].

[70] H. Tapio, *Idestam…* [29].

[71] *Birkner…* [36], s. II 13.

w 14 cylindrów suszących. Służyła ona do produkcji brązowych papierów i kartonów przydatnych do pakowania. Oprócz maszyny papierniczej cieplicki zakład dostarczył fabryce jeszcze inne urządzenia, m.in. 3 holendry (maszyna nr 399)[72].

W 1914 roku w Cieplicach została zamówiona maszyna do Stockfors ok. 30 km na zachód od portu Kotka. Urządzenie kupiła spółka akcyjna Stockfors do swej fabryki ścieru zbudowanej w 1902 roku[73]. Maszyna była okrągłositową kartoniarką o szerokości części sitowej 3,1 m z 37 cylindrami suszącymi i służyła do produkcji jedno- lub dwustronnie gładzonych kartonów drzewnych. Wraz z maszyną Füllner sprzedał spółce wiele innych urządzeń, m.in. 5 holendrów i 1 gniotownik (maszyna nr 405)[74].

2.2. Okres od uzyskania niepodległości do wybuchu II wojny światowej

W grudniu 1917 roku Finlandia ogłosiła niepodległość, choć w kolejnych miesiącach targana była jeszcze wojną domową oraz niemiecką interwencją wojskową[75]. W następnych latach sytuacja gospodarcza państwa powoli się stabilizowała.

O ile do uzyskania niepodległości najważniejszym partnerem handlowym Finlandii była Rosja, a dopiero później Niemcy i Wielka Brytania, to w okresie międzywojennym w wyniku chłodnych relacji Finlandii z Rosją Radziecką daje się zauważyć wzrost wymiany handlowej z Niemcami, Wielką Brytanią, Stanami Zjednoczonymi i Francją. Udział Niemiec w fińskim imporcie w 1922 roku osiągną poziom 33,2%[76]. W okresie międzywojennym głównym dostawcą węgla dla Finlandii była Wielka Brytania, a w drugiej połowie lat 20., m.in. wskutek strajku angielskich górników, na rynku fińskim pojawił węgiel z Polski. Głównymi eksportowymi towarami Finlandii były produkty przemysłu drzewnego, celulozowo-papierniczego, metalowego, maszynowego i tekstylnego. Udział papieru, tektury i celulozy na początku lat 20. sięgał 30,9% fińskiego eksportu, a w 1937 już 39,1%[77]. Było to efektem rozwoju fińskich firm papierniczych, szczególnie dynamicznego w latach 30. XX wieku.

Dostawcą licznych urządzeń dla fińskiego przemysłu papierniczego jeszcze przed I wojną światową stała się szwedzka firma Karlstads Mekaniska Werkstad[78], która mocną pozycję zachowała w okresie międzywojennym, jednak w dalszym ciągu wiele maszyn do Finlandii eksportowały firmy niemieckie.

Mimo że fabryka maszyn papierniczych w Cieplicach od 1920 roku nie należała już do rodziny Füllnerów, nadal jednak była prowadzona przez nowych właścicieli pod doskonale rozpoznawalną na fińskim rynku nazwą Füllnerwerk. Według

[72] *Empfängerliste…* [6], poz. 399, s. 29.

[73] *Birkner…* [36], s. II 13.

[74] *Empfängerliste…* [6], poz. 405, s. 29.

[75] Zob. K. Kubiak, *100 lat fińskiej niepodległości*, 5.12.2017, <https://www.polityka.pl/tygodnik-polityka/historia/1729638,1,100-lat-finskiej-niepodleglosci.read> [dostęp: 15.11.2024].

[76] L. Wasilewski, *Finlandja* [32], s. 155.

[77] T. Cieślak, *Historia Finlandii* [28], s. 240-241.

[78] *Karlstads Mekaniska Werkstad i kvarterer Gjutaren*, <http://www.gjuteriet.nu/kmw_historia.html> [dostęp: 25.11.2024].

dostępnych katalogów w okresie międzywojennym z Cieplic do Finlandii wyjechało 12 dużych ciągów produkcyjnych do papierni i celulozowni[79].

W 1925 roku w Cieplicach zamówiono pierwszą po wojnie maszynę papierniczą dla fińskiego odbiorcy – firmy Haarlan Paperitehdas O/Y w Tampere. Urządzenie to było maszyną płaskositową samoodbierającą o szerokości 2,5 m z 7 cylindrami suszącymi. Służyło do produkcji różnych odmian papierów (maszyna nr 471)[80]. Papiernia powstała w latach 1920-1921. Z informacji o fabryce z lat 30. wiadomo, że dostarczała wiele odmian papieru, m.in. do pisania, drukowania, higieniczno-sanitarnego w liczbie ok. 6 tys. ton rocznie[81].

W 1926 roku firma Elektrometallurgiska A/B. zamówiła w Cieplicach odwadniarkę okrągłositową z pięcioma sitami do nowo budowanej ścieralni w Vuoksenniska koło Imatry (maszyna nr 478)[82]. Fabryka do końca okresu międzywojennego wytwarzała wyłącznie ścier odwadniany przeznaczony na sprzedaż. Jej wydajność określano na 32 tys. ton rocznie[83].

Maszyna dostarczona do Vuoksenniska była ostatnim dużym projektem zrealizowanym przez firmę Füllnerwerk dla fińskiego odbiorcy przed wielkim kryzysem gospodarczym. Kolejne dostawy maszyn z Cieplic do Finlandii nastąpiły dopiero w czasach, gdy zakład należał do Ottona Dörriesa.

W 1935 roku zamówienie w firmie Füllnerwerk G.m.b.H. na dużą kartoniarkę złożyła firma Enso-Gutzeit Osakeyhtiö dla omawianej już wcześniej fabryki w Enso. Maszyna ta miała 3,1 m szerokości oraz sekcję suszącą z 47 cylindrami. Wraz z kartoniarką do Enso z Cieplic pojechały 4 holendry oraz młyny stożkowe. Ciąg produkcyjny był przystosowany do produkcji kartonu z celulozy siarczanowej (maszyna nr 532)[84].

Zakład w Enso w 1927 roku stał się główną siedzibą firmy, a jej nazwa została zmieniona na Enso-Gutzeit Oy. W 1920 roku w Enso powstała celulozownia siarczynowa, a 10 lat później celulozownia siarczanowa[85]. Oprócz zakładów celulozowo-papierniczych w Enso firma miała w latach 30. XX wieku celulozownię siarczanową w Kotka oraz ścieralnię i wytwórnię tektury w Pankakoski[86]. Miejscowość Enso w wyniku sowiecko-fińskiej wojny zimowej (1939-1940) została anektowana przez ZSRS, następnie odbita przez Finów na początku wojny kontynuacyjnej (1941-1944), jednak w 1944 roku ponownie zajęta przez Sowietów i ostatecznie włączona do Związku Sowieckiego. Obecnie nazywa się Svietogorsk[87].

[79] *Auszug aus der Lieferliste…* [8].

[80] Ibidem, poz. 471, s. 7.

[81] *Birkner…* [36], s. II 13.

[82] *Auszug aus der Lieferliste…* [8], poz. 478, s. 8.

[83] *Birkner. Adressbuch der Papierindustrie Europas*, Berlin 1940, s. II 22.

[84] *Auszug aus der Lieferliste…* [8], poz. 532, s. 11.

[85] K. Juura, *Enso Gutzeit Jääskessä* [50].

[86] *Birkner…* [36], s. II 7.

[87] Mimo utraty fabryki w Enso firma Enso-Gutzeit Oy funkcjonowała nadal pod niezmienioną nazwą. W wyniku rozbudowy poszczególnych zakładów oraz dzięki licznym fuzjom i przejęciom stała się największą w Finlandii firmą branży drzewnej i papierniczej. W 1996 roku w wyniku fuzji z firmą

Zlecenie dla Enso-Gutzeit zapoczątkowało całą serię dostaw maszyn papierniczych do Finlandii. Jeszcze w tym samym roku w dolnośląskiej fabryce maszynę zamówiła firma Hackmann & Co. w St. Johannes koło Wyborga. Jak na lata 30. XX wieku urządzenie to łączyło ciekawe rozwiązania techniczne. Miało dwa sita: płaskie i okrągłe. Szerokość robocza maszyny wynosiła 2,6 m, a część sušząca składała się z 8 cylindrów. Urządzenie było zaprojektowane do produkcji jednostronnie gładzonych papierów pakowych oraz papierów dupleksowych. Wraz z maszyną do papierni dostarczono również inne urządzenia, w tym 3 holendry (maszyna nr 533)[88]. Fabryka firmy Hackmann & Co. powstała w 1926 roku i wcześniej specjalizowała się w produkcji niebielonej celulozy siarczynowej w ilości ok. 40 tys. ton rocznie[89]. Dzięki inwestycji zrealizowanej we współpracy z Füllnerwerk G.m.b.H. firma znaczną część masy celulozowej mogła przetwarzać na papier i karton. Kombinat celulozowo-papierniczy w St. Johannes znajdował się, podobnie jak inne fabryki z okolic Wyborga, na obszarach utraconych przez Finlandię na rzecz Związku Sowieckiego w wyniku wojny zimowej, a następnie wojny kontynuacyjnej.

W 1936 roku do Cieplic wpłynęły zamówienia aż z czterech fińskich fabryk.

Pierwsze z urządzeń zainstalowano w papierni należącej do spółki akcyjnej Hammarén & Co. w południowo-zachodniej części Finlandii nad bystrzem Kyröskoski, ok. 40 km na północny zachód od Tampere. Podobnie jak urządzenie dla papierni w St. Johannes maszyna ta miała sito płaskie i okrągłe. Szerokość robocza urządzenia wynosiła 2,65 m, a sekcja sušząca miała 22 cylindry. Przystosowane było do produkcji papierów pakowych i kartonów chromowanych (maszyna nr 540)[90]. Fabryka papieru powstała na początku lat 70. XIX wieku i specjalizowała się w produkcji ścieru, który przetwarzano na miejscu na papier i tekturę[91]. Wytwórnia istnieje do dziś i należy do koncernu Metsä[92].

Drugą z zamówionych w 1936 roku maszyn Füllnerwerk dostarczył do fabryki w Tainionkoski pod Imatrą należącej do spółki Tornator. Zakład już miał maszynę skonstruowaną w Cieplicach (poz. nr 110 w wykazie Füllnera) zainstalowaną

Veitsiluoto spółka przyjęła nazwę Enso Oy. Z kolei w 1998 roku nastąpiło połączenie fińskiej firmy ze szwedzką spółką Stora Kopparbergs Bergslags Aktiebolag i odtąd firma działa pod nazwą Stora-Enso. Obecnie koncern ma fabryki w 11 krajach Europy oraz w Chinach. W Polsce do Stora-Enso należą zakłady celulozowo-papiernicze w Ostrołęce, fabryka papieru w Ostrołęce, zakłady przetwórstwa papierniczego w Łodzi, Mosinie i Tychach oraz zakład przetwórstwa drzewnego w Murowie. *Nasza Historia*, <https://www.storaenso.com/pl-pl/about-stora-enso/our-history> [dostęp: 20.12.2024]; *Lokalizacje Stora-Enso*, <https://www.storaenso.com/pl-pl/about-stora-enso/stora-enso-locations> [dostęp: 20.12.2024].

[88] *Auszug aus der Lieferliste…* [8], poz. 533, s. 11.

[89] *Birkner…* [36], s. II 13.

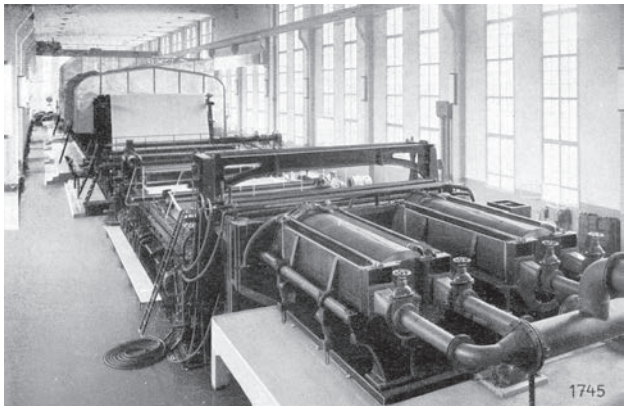
[90] *Auszug aus der Lieferliste…* [8], poz. 540, s. 11.

[91] *Birkner…* [51], s. II 24.

[92] *Kyro board mill*, <https://www.metsagroup.com/metsaboard/about-us/production-units/kyro-board-mill/> [dostęp: 20.12.2024].

w 1896 roku. Nowe urządzenie służyło do produkcji pergaminu. Płaskositowa maszyna miała 2,85 m szerokości, a część susząca składała się z 37 cylindrów (maszyna nr 544)[93]. Pod koniec lat 30. kombinat firmy Tornator był jednym z największych fińskich producentów w branży celulozowo-papierniczej i miał zakłady w dwóch lokalizacjach: Tainionkoski (papiernia, ścieralnia, celulozownia siarczynowa) oraz leżącą ok. 5 km na północny wschód od starego zakładu nowo wybudowaną w 1935 roku fabrykę Kaukopää z celulozownią siarczanową. Wytwarzał rocznie 13 tys. ton papieru, 35 tys. ton ścieru, 30 tys. ton celulozy siarczynowej oraz 105 tys. ton celulozy siarczanowej[94]. Zakłady papiernicze w Imatrze istnieją do dzisiaj i obecnie należą do koncernu Stora-Enso[95].

Trzecia maszyna z zamówionych w 1936 roku do Finlandii dostarczona została do fabryki w miejscowości Valkeakoski, leżącej w regionie Pirkanmaa (południowo-zachodnia część kraju), ok. 35 km na południe od Tampere. Fabryka należała wówczas do spółki Yhtyneet Papiertehtaat z siedzibą w Myllykoski. Urządzenie dla fińskiej fabryki było jednym z największych wówczas skonstruowanych przez cieplicki zakład: maszyna płaskositowa miała 4,8 m szerokości i część suszącą złożoną z 33 cylindrów. Przystosowana była do produkcji jednostronnie gładkich mocnych papierów (maszyna nr 547)[96]. Papiernia w Valkeakoski datowana była na 1872 rok, a tamtejsza celulozownia siarczanowa na rok 1880. Pod koniec lat 30. fabryka składała się z papierni, w której eksploatowano 4 maszyny papiernicze, oraz celulozowni siarczynowej z dwoma warnikami i celulozowni siarczanowej z siedmioma warnikami. Powstawało tam wówczas rocznie 40 tys. ton papieru, 40 tys. ton celulozy siarczanowej i 35 tys. ton celulozy siarczynowej[97].



Fot. 4. Maszyna papiernicza nr 457,
fot. *Mit der Kamera in die weite Welt*, prospekt nr 220, 1938 rok

Czwarta maszyna, zamówiona w 1936 roku w dolnośląskiej firmie przez fińską papiernię, pojechała do oddalonej o 80 km na północ od Helsinek miejscowości Tervakoski. Tamtejsza wytwórnia, działająca wówczas pod nazwą Tervakoski O/Y.,

[93] *Auszug aus der Lieferliste…* [8], poz. 544, s. 11.

[94] *Birkner…* [83], s. II 15.

[95] *Imatran tehtaat*, <https://www.storaenso.com/fi-fi/about-stora-enso/stora-enso-locations/imatra-mill> [dostęp: 20.12.2024].

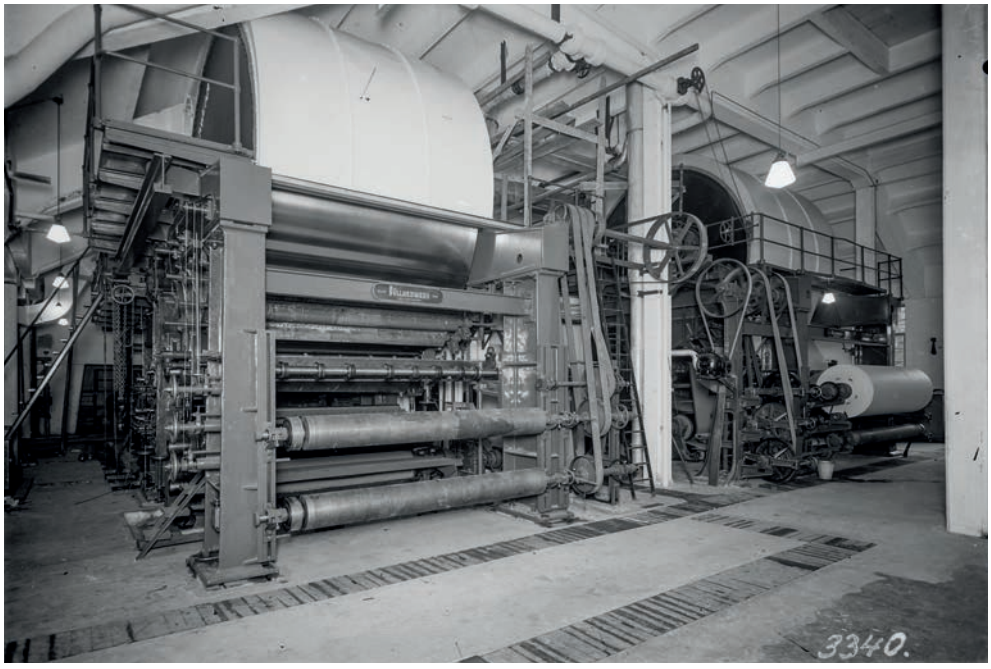
[96] *Auszug aus der Lieferliste…* [8], poz. 547, s. 12.

[97] *Birkner…* [83], s. II 19.

istniała od 1818 roku, a w swej historii miała nawet wyrób papieru do druku banknotów[98]. Maszyna z Cieplic miała 2,5 m szerokości, 12 cylindrów suszących i przystosowana była do produkcji bibuły kondensatorowej, ale również innych cienkich odmian papieru, w tym bibułki papierosowej (maszyna nr 548)[99].

W 1937 roku do firmy Füllnerwerk G.m.b.H. wpłynęły również zamówienia na cztery maszyny dla fińskich papierni.

Firma Tako z Tampere, krótko przed wybuchem I wojny światowej, kupiła u Eugena Füllnera maszynę (poz. nr 399)[100], a w 1937 roku zamówiła w Cieplicach drugie urządzenie. Była to maszyna pod względem konstrukcji niezwykle rzadko spotykana, gdyż miała aż cztery płaskie sita. Przystosowana była do produkcji papierów i kartonów chromowanych. Urządzenie wytwarzało wstęgę kartonu o szerokości 3,55 m i miało sekcję suszącą z 30 cylindrami. Zakłady Füllnerwerk dostarczyły do fabryki firmy Tako również 3 wydajne ścieraki i 4 holendry (maszyna nr 549)[101]. Fabryka ta istnieje do dzisiaj i należy do firmy Metsä[102].



Fot. 5. Maszyna papiernicza nr 551, fot. Zbiory Muzeum Papiernictwa

[98] *Tervakosken paperitehdas*, <https://fi.wikipedia.org/wiki/Tervakosken_paperitehdas> [dostęp: 21.12.2024].

[99] *Auszug aus der Lieferliste…* [8], poz. 548, s. 12.

[100] Zob. przyp. 72.

[101] Ibidem, poz. 549, s. 12.

[102] *Tako board mill*, <https://www.metsagroup.com/fi/metsaboard/metsa-board/tuotantoyksikot/takon-kartonkitehdas/> [dostęp: 22.11.2024].

Dla firmy Nokia A.B. w Nokii pod koniec lat 30. Füllnerwerk G.m.b.H. skonstruował aż dwie maszyny samoodbierające. Pierwsza wytwarzała wstęgę papieru o szerokości 3,35 m, a druga 2,95 m. Obydwa urządzenia w sekcji suszącej miały po jednym cylindrze typu Yanke. Przy okazji instalacji maszyn papierniczych zakład Füllnera rozbudował w papierni Nokia również holendrownię (maszyny nr 550 i 551)[103]. Po rozbudowie fabryka na trzech maszynach samoodbierających rocznie wytwarzała 15 tys. ton papieru. Ponadto w Nokii nadal eksploatowano ścieralnię, w której wytwarzano ok. 35 tys. ton ścieru, oraz celulozownię siarczynową o wydajności 25 tys. ton mocnej celulozy, z czego ok. 3 tys. ton poddawano bieleniu[104].

W latach 1937-1938 dla fińskiego odbiorcy powstała w Cieplicach maszyna papiernicza z sitem o szerokości 3,4 m i cylindrem połyskowym o rekordowej średnicy aż 5,1 m. Urządzenie to było zaprojektowane do produkcji jednostronnie gładkich papierów „kraft" (maszyna nr 553)[105] z wytwarzanej na miejscu celulozy siarczanowej, a jego nabywcą była spółka akcyjna Lojo Cellulosa w Lohja. Cylinder suszący dla tej maszyny był wówczas uznawany za największy na świecie. Na zamówienie firmy z Cieplic płaszcz cylindra został wykonany w odlewni Marienhüte w Chocianowie na Dolnym Śląsku, która była od wielu lat dostawcą cylindrów dla cieplickiej fabryki maszyn papierniczych[106]. W publikowanych w latach 1940 i 1944 wykazach fińskich fabryk przy opisie zakładu w Lohja wykazana jest jedynie instalacja do produkcji celulozy złożona z pięciu warników i maszyny odwadniającej. Prawdopodobnie wynika to z braku aktualizacji niektórych danych przekazywanych do publikacji. Maszyna papiernicza z rekordowo dużym cylindrem suszącym była wykazywana przez firmę Füllnerwerk jako ogromny sukces w 1938 roku[107]. Fabryka przetrwała do XXI wieku, a w ostatnim okresie funkcjonowania należała do międzynarodowej korporacji Mondi. Została zamknięta w 2015 roku z powodu nierentowności[108].

Dostępna w Muzeum Papiernictwa lista referencyjna maszyn zamówionych w Cieplicach kończy się na 1938 roku. Niektóre z wymienionych urządzeń ze względu na proces produkcyjny były budowane jeszcze w 1939, a być może nawet w 1940 roku. Brakuje jednak informacji, czy w ostatnich przedwojennych miesiącach i w czasie wojny zakłady Füllnerwerk G.m.b.H. dostarczały urządzenia dla fińskich fabryk. Mimo że do 1944 roku Finlandia utrzymywała z Niemcami bardzo dobre relacje, kraj jednak uwikłany był w wojnę ze Związkiem Sowieckim, co komplikowało realizację ewentualnych inwestycji. Zachowały się informacje o zakładaniu pojedynczych fabryk. Wiadomo o budowie przez koncern Enso-Gutzeit w latach

[103] *Auszug aus der Lieferliste…* [8], poz. 550-551, s. 12.

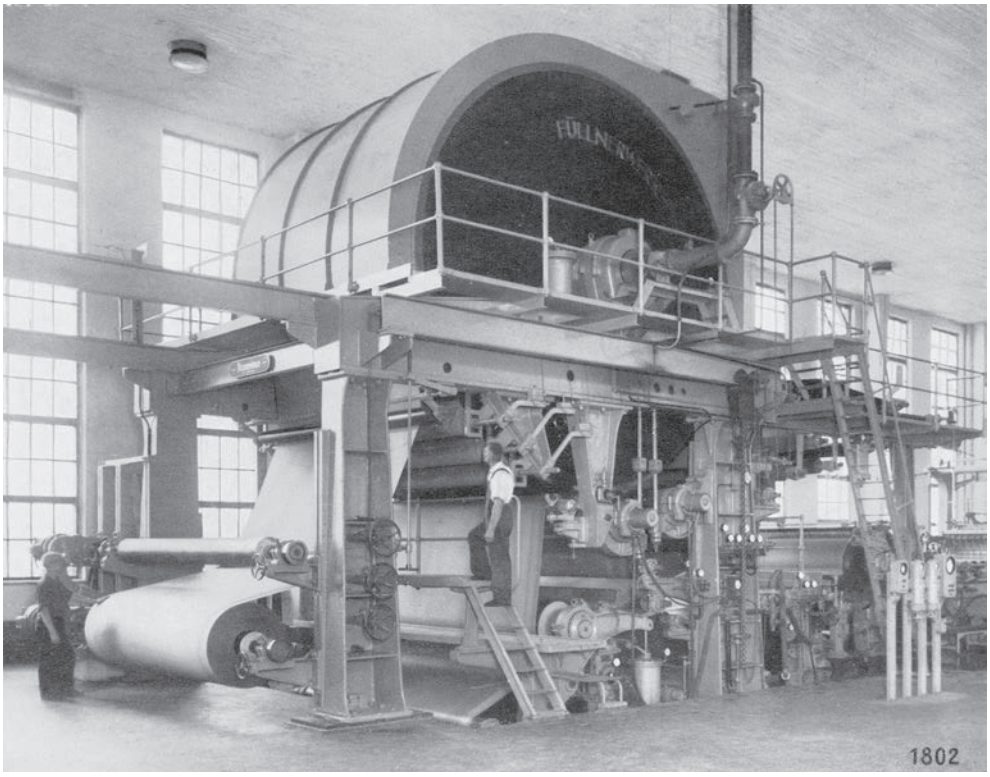
[104] *Birkner…* [83], s. II 19.

[105] *Auszug aus der Lieferliste…* [8], poz. 553, s. 12.

[106] *Glättzylinder für Papier- und Kartonmaschinen*, prospekt nr 265 firmy Füllnerwerk G.m.b.H., wyd. po 1940 roku.

[107] *Ein kleiner Auszug aus der Chronik des Füllnerwerkes*, prospekt nr 216a z 1938 roku.

[108] *Mondi aikoo sulkea Lohjan paperitehtaan – syynä raskaat tappiot*, <https://yle.fi/a/3-7920151> [dostęp: 25.11.2024].



Fot. 6. Maszyna papiernicza nr 553 z największym w świecie cylindrem suszącym, fot. *Mit der Kamera zum größten Glättzylinder der Welt*, prospekt nr 237, 1938 rok

1940-1941 wielkiej fabryki produkcji tektury falistej w Vallila, do której maszyny produkcyjne kupiono w Niemczech[109]. Dostawcą ciągów produkcyjnych raczej nie były zakłady z Cieplic, gdyż w tamtym czasie nie specjalizowały się w konstruowaniu maszyn do produkcji tektury falistej.

Po II wojnie światowej fińskie przedsiębiorstwa branży papierniczej już nie kupowały maszyn papierniczych w Cieplicach. Rozwijające się bardzo dynamicznie papiernie tego państwa zaopatrywały się w maszyny w krajach kapitalistycznych, m.in. w firmach Voith, KMW, Beloit.

Od lat 80. XIX wieku do II wojny światowej zakłady z Cieplic zainstalowały w Finlandii 30 dużych ciągów produkcyjnych, służących do produkcji papieru, kartonu, tektury oraz do odwadniania celulozy i ścieru. Według niepełnych danych z lat 40. w fińskich fabrykach eksploatowano ok. 110 maszyn płaskositowych i okrągłositowych do produkcji papieru, kartonu i do odwadniania masy celulozowej, z tego ok. 20 na obszarach odebranych w 1940 roku Finlandii przez Związek

[109] *Auslands-Rundschau, Finland*, „Wochenblatt für Papierfabrikation" 1940, nr 51, s. 707.

Sowiecki[110]. Zakładając, że niemal wszystkie ciągi produkcyjne dostarczone przez zakłady z Cieplic eksploatowano jeszcze na początku lat 40. XX wieku, można przyjąć, że ok. 1/4 potencjału przemysłowego Finlandii w zakresie produkcji papieru, kartonu i tektury powstało we współpracy z zakładami spod Jeleniej Góry. Najwięcej maszyn wyprodukowanych w Cieplicach dla fińskich fabryk przystosowane było do produkcji kartonu; według prospektu firmy z końca lat 30 XX wieku dostawy do Finlandii maszyn wytwarzających karton były tak duże, że ok. 70% kartonu wytwarzanego w tym kraju powstawało na urządzeniach dostarczonych przez Füllnerwerk[111].

Głównym powodem sukcesu podjeleniogórskiego zakładu na fińskim rynku była renoma marki Füllner, uzyskana jeszcze w czasach Eugena Füllnera. Niewątpliwie wiązała się ona z wysoką jakością urządzeń, które wówczas zaliczano do najnowocześniejszych w Europie.

Zakończenie

Po II wojnie światowej bardzo szybko fińskie zakłady podjęły się budowy maszyn papierniczych. Wydawałoby się, że głównym powodem zainteresowania tą dziedziną wytwórczości była konieczność wyposażania w maszyny rodzimych papierni. Jednak decyzje o rozpoczęciu budowy maszyn papierniczych w kilku zakładach podjęto w związku z koniecznością wypłacania przez Finlandię reparacji wojennych Związkowi Sowieckiemu[112]. Zobowiązania miały być realizowane dostawami różnych produktów, m.in. wszelkich maszyn i urządzeń. W tym celu firma Kone ja Silta w Wärtsilä zbudowała już u schyłku lat 40. pierwsze maszyny papiernicze zainstalowane w sowieckich papierniach. W kolejnej dekadzie zakład ten wyprodukował następne maszyny papiernicze, które trafiły m.in. do fabryk w Finlandii oraz w Czechosłowacji, Chinach, Szwajcarii, Francji. W 1948 roku pierwszą maszynę papierniczą skonstruowała firma Karhula. W latach 50. do grona producentów tych urządzeń dołączył państwowy koncern Valtion Metallitehtaat (Państwowe Zakłady Metalowe), który został utworzony w celu spłaty Związkowi Sowieckiemu reparacji wojennych. Skupiał wiele fabryk obróbki metalu (wytwarzały one m.in. statki, samoloty, samochody, tabor kolejowy, broń). W 1951 roku organizacja została przekształcona w spółkę z o.o. pod nazwą Valmet. Po zamknięciu zobowiązań wobec wschodniego sąsiada Valmet wykorzystywał rozbudowane zakłady przemysłu maszynowego do wytwarzania produktów, którymi mógł zainteresować rynek wewnętrzny oraz inne kraje. Na przykład, w zakładach mechanicznych w Rautpohji

[110] Obliczono na podst.: *Birkner…* [83], s. II 14-II 22; *Birkner…* [51], s. II 20-II 28.

[111] *Mit der Kamera in Finnland*, prospekt nr 241 firmy Füllnerwerk G.m.b.H., wyd. z 1938 roku.

[112] Jednym z warunków zawartego w 1945 roku pokoju sowiecko-fińskiego było wypłacenie do 1952 roku przez Finlandię wschodniemu sąsiadowi odszkodowań wojennych w wysokości 300 mln dolarów. T. Cieślak, *Historia Finlandii* [28], s. 286.

zaczęto produkcję urządzeń dla przemysłu celulozowo-papierniczego[113]. Co ciekawe, jedne z pierwszych maszyn papierniczych skonstruowanych w Rautpohji trafiły do Polski: w 1955 roku uruchomiono urządzenie do produkcji papierów celulozowych w papierni w Szczecinie-Skolwinie, a w 1957 roku do produkcji papieru workowego w Krapkowicach[114].

W kolejnych dekadach, w wyniku fuzji i przejęć fabryk maszyn papierniczych, Valmet zyskał pozycję jednego ze światowych liderów w zakresie budowy urządzeń dla przemysłu celulozowo-papierniczego. W 1999 roku w rezultacie połączenia koncernu z firmą Rauma powstała korporacja Metso. Jednak w kolejnych latach zaobserwowano spadek zamówień na nowe maszyny papiernicze, będący konsekwencją powstrzymania tendencji wzrostowej produkcji papieru. Wskutek tego zjawiska z końcem 2013 roku doszło do podziału korporacji. Z działów górnictwa, inżynierii lądowej i automatyki utworzono nową spółkę Metso, a z działów celulozowego, papierniczego i energetycznego powstała działająca do dziś spółka pod historyczną nazwą Valmet. Od 2020 roku jej częścią jest jedna z najstarszych w Europie fabryk maszyn papierniczych – obchodząca obecnie jubileusz 170 lat istnienia wytwórnia w Jeleniej Górze-Cieplicach.

Słowa kluczowe: fabryka maszyn papierniczych w Jeleniej Górze-Cieplicach, Heinrich Füllner, Eugen Füllner, Otto Dörries, Fampa, Beloit Poland, PMPoland, Valmet, przemysł papierniczy w Finlandii.

Maciej Szymczyk

Cooperation of the paper machines factory in Cieplice with the companies from Finland

Abstract

170 years have passed in 2024, since the paper mill machines factory in Jelenia Góra-Cieplice was founded. Currently, the plant is owned by the Finnish company Velmet. The objective of the hereby study is to recall the history of the factory and to present its role in the development of the Finnish papermaking industry.

The history of the plant dates back to 1854, when Heinrich Füllner had founded a paper mill equipment repair shop located in Cieplice (Germ. Warmbrunn). Soon it has developed into a complete production line. The plant built its international reputation under the management of his son (1889-1920). At that time, paper

[113] *Valmet has over 220 years of industrial history*, <https://www.valmet.com/about-us/about/history/> [dostęp: 28.11.2024].

[114] M. Szymczyk, *Polski przemysł papierniczy 1945-1989*, Duszniki-Zdrój 2007, s. 347.

machines from Cieplice were exported to various countries in Europe and all over the world. In 1920 the factory was bought by the machine corporation Linke-Hoffman-Lauchhammer AG. The year 1934 witnessed the plant's takeover by another company - Maschinenfabrik AG vorm. Wagner & Co. Since 1941 it was owned Dörries-Füllner Maschinenfabriken AG. In 1945 its premises were occupied by the Soviet army. At that time, most of the machines were disassembled and taken away to the Soviet Union.

As soon as the Polish administration took over the empty production halls, the plant was nationalised. After the reconstrucion it was operating under the name Fabryka Maszyn Papierniczych (Fampa). In 1950 the first afterwar paper machine called „Pamela I", had been constructed in Cieplice. It was eventually installed in Jeziorna near Warsaw. In 1964 the signature of the licence with the company Walmsleys-Beloit had made it possible to construct high-speed paper machines, which were subsequentlky installed in the biggest Polish paper factories and exported abroad. In 1990 the „Fampa" plant was bought by the Beloit corporation. However, the end of the 1990s witnessed the company's liquidation. After that, the plant in Cieplice was taken over by a newly created company called PMPoland S.A. – property of an American investor Aaron Braaten and Polish managers. Finally, in 2020 the factory was bought by a Finnish paper machine construction global leader Valmet. Since that time, it operates under the name Valmet Technologies and Services S.A.

The first Finnish command related to the construction of paper machines was received by H. Füllner in 1888 when received on behalf of Hovinmaa near Vyborg (currently on the Russian territory). Up to World War I, the Finnish companies commanded 18 production lines in Cieplice. The customers of the Lower Silesian factory included among others such renowned companies as Nokia oraz Enso-Gutzeit. In the interwar period the factory from Cieplice did install other 12 huge machines in various Finnish paper plants, including the one equipped in the biggest dryiong cylinder in the world, with external diameter of 5,1 m. It is estimated that until the end of the 1930s about 1/4 of the Finnish potential as far as paper and cardboard production is concerned was built in strict cooperation with the factory in Cieplice. To the more, before the outbreak of World War II about 70% of Finnish cardboard was produced by the machnines originating from the Füllner's factory.

Key words: Paper machine factory in Jelenia Góra-Cieplice, Heinrich Füllner, Eugen Füllner, Otto Dörries, Fampa, Beloit Poland, PMPoland, Valmet, paper industry in Finland.

Translation Emilia Dziewiecka

Maciej Szymczyk

Zusammenarbeit der Papiermaschinenfabrik in Cieplice mit Unternehmen aus Finnland

Zusammenfassung

Im Jahr 2024 ist es 170 Jahre her, dass die Papiermaschinenfabrik in Jelenia Góra -Cieplice gegründet wurde. Heute gehört die Fabrik der finnischen Firma Velmet. Ziel der Studie ist es, an die Geschichte der Fabrik zu erinnern und ihre Rolle beim Aufbau der finnischen Papierindustrie darzustellen.

Im Jahr 1854 gründete Heinrich Füllner in Cieplice (dt. Warmbrunn) eine Reparaturwerkstatt, in der er Papiermaschinen reparierte. Mit der Zeit begann er, komplette Produktionsanlagen zu bauen. In der Zeit, in der die Fabrik von seinem Sohn Eugen (1889-1920) geführt wurde, erlangte das Unternehmen internationale Bekanntheit, und Maschinen aus Cieplice wurden von Papierfabriken aus vielen europäischen Ländern und von anderen Kontinenten eingekauft. In 1920 wurde die Fabrik vom Maschinenkonzern Linke-Hoffmann-Lauchhammer AG erworben, und in 1934 ging die Fabrik in Cieplice in den Besitz der Maschinenfabrik AG vorm. Wagner & Co. Seit 1941 gehörte das Werk zur Dörries-Füllner Maschinenfabriken AG. In 1945 wurde das Werk von sowjetischen Truppen besetzt; die meisten Produktionsanlagen wurden demontiert und in die Sowjetunion ausgeliefert.

Nach der Übernahme leerstehender Produktionshallen durch die polnischen Behörden, wurde die Fabrik verstaatlicht. Nach dem Wiederaufbau wurde sie als Papiermaschinenfabrik (Fampa) geführt. In 1950 wurde in Cieplice die erste Nachkriegspapiermaschine „Pamela I" gebaut. Sie wurde in Jeziorna, in der Nähe von Warschau installiert. In 1964 wurde ein Lizenzvertrag mit Walmsleys-Beloit unterzeichnet, der den Bau von Fampa schnelle Papiermaschinen in der Fabrik ermöglichte, die später in den größten polnischen Papierfabriken in Betrieb genommen und in viele Länder exportiert wurden. In 1990 Fampa wurde von der Firma Beloit gekauft. Ende der 90er Jahre wurde das Unternehmen liquidiert, und die Fabrik in Cieplice wurde von einer neu gegründeten Firma namens PMPoland S.A. übernommen, die dem US-Investor Aaron Braaten und polnischen Managern gehörte. Im Jahr 2020 kaufte der finnische Maschinenbauer Valmet die Fabrik, und wird sie seitdem unter dem Namen Valmet Technologies and Services S.A. geführt.

Aus Finnland erhielt H. Füllner 1888 den ersten Auftrag für die Maschine aus dem Werk Hovinmaa bei Wyborg (heute Russland). Bis zum Ersten Weltkrieg bestellte die finnische Firma in Cieplice 18 Produktionslinien. Zu den Kunden des niederschlesischen Werks gehörten unter anderem Nokia und Enso-Gutzeit. In der Zwischenkriegszeit montierten die Werke aus Cieplice zwölf weitere Großgeräte in finnischen Papierfabriken, darunter eine Maschine mit dem größten Trockenzylinder der Welt, mit einem Durchmesser von 5,1 Metern. Es wird geschätzt, dass bis

Ende der 30er Jahre etwa ein Viertel des finnischen Produktionspotenzials für Papier, Karton und Pappe in Zusammenarbeit mit dem Betrieb aus Cieplice entstanden ist. Vor dem zweiten Weltkrieg wurden 70% des in Finnland produzierten Kartons auf Maschinen hergestellt, die von Füllner geliefert wurden.

Stichworte: Papiermaschinenfabrik in Jelenia Góra-Cieplice, Heinrich Füllner, Eugen Füllner, Otto Dörries, Fampa, Beloit Poland, PMPoland, Valmet, Papierindustrie in Finnland.

Übersetzt von Janusz Mrówka

Bibliografia

Opracowania i publikacje

Beloit Fast Service. Wywiad z Bogusławem Dobrosielskim, dyrektorem Beloit Fast Service. „Beloit. Biuletyn Informacyjny" 1996, nr 3.

Cieślak T., *Historia Finlandii*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1983.

Hajduk W., *Przekształcenie FAMPY*, „Przegląd Papierniczy" 1991, nr 5.

H. Füllner. Maschinenbauanstalt, „Der Papierfabrikant" 1908, nr 25.

Jędrzejewski W., *Produkcja maszyn papierniczych w Polsce*, „Przegląd Papierniczy" 1971, nr 8.

Manugiewicz Z., *Wymuszona zmiana nazwy PMPoland*, „Przegląd Papierniczy" 2000, nr 10.

Stenzel O., *Ortsgedenkbuch von Herischdorf im Riesengebirge*, Herischdorf 1938.

Szordykowska B., *Historia Finlandii*, Warszawa 2011.

Szymczyk M., *150 lat H. Füllner, Fampa, Beloit Poland, PMPoland*, Duszniki-Zdrój-Jelenia Góra 2004.

Szymczyk M., *150 lat produkcji maszyn papierniczych w Cieplicach*, „Przegląd Papierniczy" 2004, nr 6.

Szymczyk M., *Polski przemysł papierniczy 1945-1989*, Duszniki-Zdrój 2007.

Szymczyk M., *Półtora wieku tradycji budowy maszyn papierniczych w Jeleniej Górze-Cieplicach*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki" 2006, nr 3-4.

Szymczyk M., *Śląskie papiernictwo w okresie industrializacji kapitalistycznej*, Duszniki-Zdrój 2000.

Źródła publikowane

Auszug aus der Lieferliste Papier-, Karton- und Zellstofftrocken-Maschinen, prospekt nr 221 firmy Füllnerwerk G.m.b.H., wyd. z 1938 roku.

Birkner. Adressbuch der Papierindustrie Europas, Berlin 1934.

Birkner. Adressbuch der Papierindustrie Europas, Berlin 1940.

Birkner. Adressbuch der Papierindustrie Europas, Berlin 1944.

Ein kleiner Auszug aus der Chronik des Füllnerwerkes, prospekt nr 216a firmy Füllnerwerk G.m.b.H. z 1938 roku.

Empfängerliste u. Zeugnisse über Papiermaschinen, Kartonmaschinen, Langsiebpappenmaschinen und Langsiebentwässerungsmaschinen. H. Füllner Warmbrunn, wyd. po 1914 roku.
Glättzylinder für Papier- und Kartonmaschinen, prospekt nr 265 firmy Füllnerwerk G.m.b.H., wyd. po 1940 roku.
H. Füllner, Warmbrunn. Maschinen für die Papierfabrikation, t. 2, wyd. 1, Warmbrunn 1913.
H. Füllner, Warmbrunn, Maschinen für die Papierfabrikation, t. 1, wyd. 3, Warmbrunn 1913.
H. Füllner, Warmbrunn, Papiermaschinen, Warmbrunn 1894.
Mały rocznik statystyczny 1937, Warszawa 1937.
Manufacturing Program and Reference List Beloit FAMPA S.A., Jelenia Góra 1991.
Mit der Kamera in die weite Welt, prospekt nr 220 firmy Füllnerwerk G.m.b.H., wyd. z 1938 roku.
Mit der Kamera in Finnland, prospekt nr 241 firmy Füllnerwerk G.m.b.H., wyd. z 1938 roku.
Mit der Kamera zum größten Glättzylinder der Welt, prospekt nr 237 firmy Füllnerwerk G.m.b.H., wyd. z 1938 roku.

Materiały i opracowania internetowe

Imatran tehtaat, <https://www.storaenso.com/fi-fi/about-stora-enso/stora-enso-locations/imatra-mill> [dostęp: 20.12.2024].
Junker U., *Füllnerwerk in Bad Warmbrunn*, Bodnegg 2012, <https://jbc.jelenia-gora.pl/Content/17012/JEL_17972_2012_Fullnerwerk-in-Bad-W_17972_F%C4%82%C4%BDllnerwerk_Chronik.pdf> [dostęp: 30.11.2024].
Juura K., *Enso Gutzeit Jääskessä*, <https://www.karjalanliitto.fi/media/jasenyhteisot/jaaski-seura-ry/tekstitiedostot/enso_gutzeit_jaaskesta_kirsi-juura.pdf> [dostęp: 5.11.2024].
Karlstads Mekaniska Werkstad i kvarterer Gjutaren, <http://www.gjuteriet.nu/kmw_historia.html> [dostęp: 25.11.2024].
Kubiak K., *100 lat fińskiej niepodległości*, 5.12.2017, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/historia/1729638,1,100-lat-finskiej-niepodleglosci.read> [dostęp: 15.11.2024].
Kyro board mill, <https://www.metsagroup.com/metsaboard/about-us/production-units/kyro-board-mill/> [dostęp: 20.12.2024].
Lokalizacje Stora-Enso, <https://www.storaenso.com/pl-pl/about-stora-enso/stora-enso-locations> [dostęp: 20.12.2024].
Mirosław Pietraszek nowym prezesem PMP, <https://www.rynekpapierniczy.pl/artykul/miroslaw-pietraszek-nowym-prezesem-pmp-1153> [dostęp: 30.09.2024].
Modernising for the future: Metsä Board drives forward with major upgrades to Simpele mill, <https://www.metsagroup.com/metsaboard/news-and-publications/news/2024/modernising-for-the-future-metsa-board-drives-forward-with-major-upgrades-to-simpele-mill/> [dostęp: 20.11.2024].
Mondi aikoo sulkea Lohjan paperitehtaan – syynä raskaat tappiot, <https://yle.fi/a/3-7920151> [dostęp: 25.11.2024].
Mostowicz A., *Żółta gwiazda i czerwony krzyż*, Łódź 2014, <https://www.centrumdialogu.com/ebooks/zolta_gwiazda/mobile/index.html> [dostęp: 22.01.2025].
Nasza Historia, <https://www.storaenso.com/pl-pl/about-stora-enso/our-history> [dostęp: 20.12.2024].

Nie żyje Aaron Braaten współwłaściciel PMP, <https://www.rynekpapierniczy.pl/artykul/nie-zyje-aaron-braaten-wspolwlasciciel-pmp-1333> [dostęp: 30.09.2024].

Oporska A., *Kultowe rzeczy: historia technologicznej legendy. Droga Nokii od szczytu na dno i z powrotem*, 2018, <https://facet.onet.pl/technologie/kultowe-rzeczy-historia-technologicznej-legendy-droga-nokii-od-szczytu-na-dno-i-z/qm2dn1b> [dostęp: 18.11.2024].

Pankaboard, <https://www.pankaboard.com/pl/history-2/> [dostęp: 20.11.2024].

Szymczyk M., *Füllner Eugen*, <https://jbc.jelenia-gora.pl/dlibra/publication/45214/edition/40440/content?ref=struct> [dostęp: 8.12.2024].

Szymczyk M., *Füllner Heinrich*, <https://jbc.jelenia-gora.pl/dlibra/publication/45213/edition/40439/content?ref=struct> [dostęp: 8.12.2024].

Tako board mill, <https://www.metsagroup.com/fi/metsaboard/metsa-board/tuotantoyksikot/takon-kartonkitehdas/> [dostęp: 22.11.2024].

Tapio H., *Idestam, Frederik (1838-1916)*, National Biography of Finland, <https://kansallisbiografia.fi/english/person/4296> [dostęp: 5.11.2024].

Valmet has over 220 years of industrial history, <https://www.valmet.com/about-us/about/history/> [dostęp: 28.11.2024].

Valmet i PMP Group łączą siły, <https://www.rynekpapierniczy.pl/artykul/valmet-i-pmp-group-lacza-sily-2611> [dostęp: 28.11.2024].

Valtakunnallisesti merkittävät rakennetut kulttuuriympäristöt RKY, <https://www.rky.fi/read/asp/r_kohde_det.aspx?KOHDE_ID=892> [dostęp: 31.10.2024].

Wasilewski L., *Finlandja*, Kraków 1925, <https://rcin.org.pl/dlibra/doccontent?id=17364> [dostęp: 10.11.2024].

Materiały prasowe

Auslands-Rundschau, Finland, „Wochenblatt für Papierfabrikation" 1940, nr 51.

Eugen Füllner (nekrolog), „Wochenblatt für Papierfabrikation" 1925, nr 24.

Neue Holzschleiferei in Papierfabrik in Finland, „Wochenblatt für Papierfabrikation" 1896, nr 48.

„Wochenblatt für Papierfabrikation" 1942, nr 13, okładka – ogłoszenie o powstaniu firmy Dörries-Füllner.

Informacje

Informacje firmy PMPoland.

Informacje firmy Valmet Technologies and Services S.A.

PMP & Beloit Poland Major Reference List 1997-2003 (materiały PMPoland S.A.).

dr Emilia Dziewiecka
ORCID: 0000-0002-1024-6923
Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju

Rocznik Muzeum Papiernictwa
2024, t. XVIII
ISSN 1897-7685

Organizacja pierwszej wystawy stałej w Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju w latach 1962-1968 i jej oprawa plastyczna w świetle źródeł historycznych

(…) *cudem zachowane sita do czerpanego papieru*
z blaszanymi formami wodnych znaków
i stojaki do suszarni.
Tyle ocalało z dawnej papierni po wojennej pożodze i szabrownikach.
Te właśnie oryginalne eksponaty
stanowić będą trzon przyszłej ekspozycji.

Szymon Wdowiak[1]

Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju zostało uroczyście otwarte dla zwiedzających 26 lipca 1968 roku. Wydarzenie to było zwieńczeniem wspólnych, wieloletnich starań przedstawicieli polskiej branży papierniczej, organizacji społecznych, badaczy, przedstawicieli ówczesnej prasy oraz osób prywatnych[2]. Jednakże sama koncepcja organizacji placówki muzealnej w zabytkowym młynie papierniczym miała znacznie starszy rodowód, sięgający początku lat 30. XX wieku[3]. Skrystalizowała się ona w kwietniu 1939 roku po sprzedaży papierni miastu Duszniki-Zdrój przez jej ostatniego właściciela Carla II Wiehra. Transakcji tej dokonano z zastrzeżeniem dotyczącym przyszłego przeznaczenia budynku na cele publiczne – docelowo miało powstać w nim muzeum[4].

[1] Sz. Wdowiak, *Poezja zaklęta w drewnie*, „Magazyn Turystyczny Światowid", nr 46 (14 XI 1965), s. 9.

[2] Istotny przełom w tych staraniach, podejmowanych począwszy od 1946 roku oddolnie przez przedstawicieli różnych środowisk, nastąpił dopiero po październiku 1956 roku. „Odwilż październikowa" wygenerowała przemiany polityczne sprzyjające tej inicjatywie, dzięki czemu możliwe było pozyskanie dla niej decyzyjnych czynników na szczeblu lokalnym i państwowym. Szczegółowe kalendarium dotyczące zabiegów o utworzenie Muzeum Papiernictwa, podejmowanych w latach 1945-1968, sporządził na podstawie materiałów źródłowych J. Bałchan. Za: J. Bałchan, *Zarys dziejów papierni w Dusznikach-Zdroju w latach 1945-1968 w świetle źródeł archiwalnych*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2007, t. 1, s. 158.

[3] G. Grajewski, *O podejmowanych przed 1945 rokiem próbach ratowania młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2015, t. 9, s. 24.

[4] Koncepcja zagospodarowania zabytkowej dusznickiej papierni kształtowała się na przestrzeni lat 30. XX wieku. Choć pomysł utworzenia w niej placówki muzealnej powstał już około 1930 roku,

Choć w literaturze przedmiotu z lat 60. XX wieku pojawia się przekaz, zgodnie z którym muzeum w swej zalążkowej postaci istniało w papierni już przed wybuchem II wojny światowej[5], ze współczesnej perspektywy trudno potwierdzić tę informację. Obecnie przyjmuje się raczej, że pierwotne plany organizacji muzeum w dusznickim młynie papierniczym pokrzyżowała wojenna zawierucha. Z dużym rozmachem zrealizowano je natomiast w okresie powojennym. Nie zmienia to jednak faktu, że już na długo przed wybuchem II wojny światowej przekształcenie zabytkowego budynku w muzeum było w dużej mierze postrzegane jako środek chroniący jego substancję architektoniczną przed stopniową degradacją, jaką niewątpliwie mogłoby pociągnąć ze sobą wygaśnięcie produkcji, przy jednoczesnej rezygnacji z przypisania obiektowi nowej funkcji[6].

W okresie powojennym przedsięwzięcie polegające na utworzeniu muzeum w zabytkowej papierni okazało się nie lada wyzwaniem. Wymagało ono przede wszystkim przeprowadzenia niezbędnych prac konserwatorskich w budynku, który od zakończenia wojny ulegał stopniowej degradacji. Pierwsze kroki w tym kierunku podjęto w 1960 roku, gdy Pracownia Konserwacji Zabytków we Wrocławiu zleciła historykowi sztuki Marianowi Kutznerowi dokonanie inwentaryzacji zabytkowego obiektu. Zaowocowała ona sporządzeniem pierwszego studium historyczno-architektonicznego

po dojściu do władzy w Niemczech narodowych socjalistów, pojawiły się również bardziej kontrowersyjne pomysły z punktu widzenia ochrony konserwatorskiej. Rozważano wówczas urządzenie w budynku schroniska młodzieżowego, a nawet przeniesienie go do części zdrojowej miejscowości i otwarcie w nim kawiarni. Przemiany koncepcyjne dotyczące zagospodarowania budynku u schyłku okresu międzywojennego wnikliwie opisał Grzegorz Grajewski. Za: G. Grajewski, *O podejmowanych przed 1945 rokiem próbach…* [3], s. 19-20; R. Eysymontt, R. Sachs, M. Szymczyk, *Młyn papierniczy w Dusznikach-Zdroju*, Duszniki-Zdrój 2018, s. 17-18.

[5] Przekaz taki pojawia się w niektórych opracowaniach z epoki. Według Kazimierza Sarneckiego „przed wojną stara czerpalnia w Dusznikach została zamieniona w muzeum. Gromadziła ona liczne urządzenia i narzędzia papiernicze, wzory dawnych znaków wodnych i pamiątki cechowe…". Biorąc pod uwagę fakt, że w owym czasie budynek był zamieszkały przez papierników z rodziny Wiehrów, używając współczesnej nomenklatury, można byłoby określić je jako *muzeum domowe*. Poza przytoczoną powyżej wzmianką brak jednak materiałów źródłowych na jego temat. Za: K. Sarnecki, *Zabytkowa papiernia w Dusznikach*, Wrocław 1965, s. 6.

[6] Egzystencja manufaktury papieru w Dusznikach-Zdroju była zagrożona już co najmniej począwszy od początku lat 30. XX wieku. Do sytuacji tej doprowadziła niekorzystna koniunktura ekonomiczna, która w połączeniu z konkurencją ze strony nowoczesnych zakładów papierniczych czyniła działalność papierni coraz mniej rentowną. W owym czasie nie wytwarzano już w Dusznikach-Zdroju papieru ręcznie czerpanego, a jedynie tekturę. Mimo to sytuacja była na tyle poważna, że w 1930 roku niemiecka prasa donosiła, iż ówczesny właściciel Carl II Wiehr liczył się wręcz „(…) z koniecznością zburzenia historycznie i artystycznie cennej budowli historycznej, gdyż większa przebudowa, jak wiadomo, kosztuje więcej aniżeli zbudowanie nowego budynku fabrycznego". Jednocześnie podkreślano, że dusznicki młyn papierniczy to „jeden z najpiękniejszych historycznych pomników budowlanych" oraz „najstarszy młyn papierniczy we wschodnich Niemczech". Za: G. Grajewski, *O podejmowanych przed 1945 rokiem próbach…* [3], s. 9-3; *Starożytny młyn papierniczy*, „Przegląd Graficzny, Wydawniczy i Papierniczy", nr 46 (1930), s. 472, [przedruk w:] M. Szymczyk, R. Sachs, R. Eysymontt, J. Bałchan, *Monografia młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, Duszniki-Zdrój 2018, s. 309.

dusznickiego młyna papierniczego[7], które umożliwiło zdefiniowanie najbardziej naglących potrzeb konserwatorskich. Zostały one częściowo zaspokojone w latach 1962-1965 poprzez prace remontowe[8]. Opracowanie rzuciło również światło na układ przestrzenny budynku, istotny z perspektywy dostosowania go do funkcji wystawienniczej.

Na poziomie formalnym kluczowe decyzje zapadły w styczniu 1966 roku, gdy przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego podpisali oficjalne porozumienie dotyczące organizacji w dusznickiej papierni muzeum oraz reaktywacji wytwarzania papieru ręcznie czerpanego według tradycyjnej europejskiej metody[9]. Muzeum miało być „jedyną tego rodzaju placówką w Polsce, a 7 w Europie", a jego zadaniem było „naukowe opracowanie historii papiernictwa i pokrewnych zawodów"[10]. Co się zaś tyczy rekonstrukcji zabytkowej czerpalni oraz odtworzenia tradycyjnej europejskiej techniki ręcznego czerpania papieru, okazały się one procesami bardziej długofalowymi i z tego względu wyłączono je z zakresu tematycznego niniejszego opracowania.

Kulisy powstania Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, a także pierwsze lata jego działalności, zarówno z perspektywy historycznej, jak i organizacyjnej, są na obecnym etapie dobrze opracowane. W zdecydowanie mniejszym stopniu zbadano natomiast zagadnienie organizacji pierwszej wystawy stałej. Obecnie kluczowym źródłem do badań nad nim są materiały z dawnego archiwum zakładowego Muzeum Papiernictwa, przechowywane współcześnie częściowo w zbiorach muzealnych, częściowo zaś w Archiwum Państwowym we Wrocławiu – Oddziale w Kamieńcu

[7] M. Szymczyk (oprac.), *Źródła do dziejów dusznickiej papierni. Marian Kutzner. Studium historyczno-architektoniczne papierni w Dusznikach*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2013, t. 5, s. 79-126.

[8] Stefan Gajewski podaje, że remont prowadzono pod auspicjami Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu za środki pochodzące z kredytu w wysokości 2 milionów złotych, otrzymanego z Ministerstwa Kultury. Prace remontowe miały charakter zabezpieczający i objęły wymianę gontu na całej powierzchni połaci dachowych oraz „wymianę odeskowania". Drobniejsze prace remontowe i konserwatorskie prowadzono również w późniejszym okresie. Między innymi 12 lipca 1968 roku zlecono lokalnemu zakładowi kamieniarskiemu z Kłodzka renowację zabytkowego portalu kamiennego. W papierni w Dusznikach-Zdroju zachowało się kilka zabytkowych, kamiennych portali. W dokumencie nie zostało określone, o który z nich chodziło. Można jednak wysnuć silne domniemanie, że w tym wypadku mowa była o datowanym na XVII wiek głównym portalu wejściowym prowadzącym do budynku papierni od północy, który od tej pory zaczął również pełnić funkcję głównego wejścia do muzeum. Co istotne, w zacytowanej powyżej korespondencji zaznaczono, iż „ze względu na b. bliski termin uruchomienia w pomieszczeniach Papierni ekspozycji muzealnej prosimy o niezwłoczne przystąpienie do prac renowacyjnych". Muzeum zostało otwarte w zaledwie dwa tygodnie po sporządzeniu tego pisma. Za: J. Bałchan, *Zarys dziejów…* [2], s. 163; R. Eysymontt, *Przemiany architektoniczne młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju na tle przemian ekonomicznych miasta Duszniki od początku XIX wieku*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2016, t. 10, s. 19; S. Gajewski, *Zanim powstało Muzeum... Rzecz o Muzeum Papiernictwa w zabytkowej papierni z 1605 roku w Dusznikach-Zdroju*, Duszniki-Zdrój 1968, s. 8; *Muzeum papiernicze w Dusznikach-Zdroju*, album okolicznościowy w zbiorach Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, Duszniki-Zdrój 1960, strona nienumerowana.

[9] Zob. S. Gajewski, *Zanim powstało Muzeum...* [8], s. 10-11.

[10] *Muzeum Papiernictwa w Dusznikach*, niesygnowany druk ulotny w zbiorach Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju.

Ząbkowickim. Z badawczego punktu widzenia największą wartość wśród nich prezentuje teczka ze zbiorów Muzeum Papiernictwa zawierająca materiały dotyczące organizacji wystawy stałej. Znajduje się w niej między innymi datowany na 16 września 1964 roku scenariusz ekspozycji[11] autorstwa docent Jadwigi Siniarskiej-Czaplickiej[12] z Instytutu Celulozowo-Papierniczego w Łodzi. Dokument ten uwzględnia trzy sale wystawowe poświęcone historii papiernictwa. Szczątkowe informacje dotyczące omawianego zagadnienia zawiera również korespondencja między autorką scenariusza a kierownictwem będącej w organizacji placówki oraz Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków we Wrocławiu, przy czym szczególnie interesujące są materiały z lat 1962-1968. Obraz ten uzupełniają wydawnictwa z epoki o charakterze krajoznawczym i popularnonaukowym skierowane do masowego odbiorcy[13].

Bez wątpienia fundamentalną pozycją wśród powyższych jest broszura autorstwa ówczesnego sekretarza Miejskiej Rady Narodowej w Dusznikach-Zdroju Stefana Gajewskiego, wydana w lipcu 1968 roku z okazji otwarcia Muzeum Papiernictwa[14]. Ponadto, w muzealnych zbiorach zachowały się trzy okolicznościowe albumy z fotografiami wnętrz dusznickiej papierni wykonywanymi sukcesywnie na przestrzeni lat 60. XX wieku. Najstarszy z nich pochodzi najprawdopodobniej z 1960 roku[15].

Omawiane fotografie stanowią obecnie również podstawowe źródło ikonograficzne do badań nad pierwotną koncepcją aranżacji plastycznej wystawy stałej. Jakkolwiek bowiem samo zagadnienie organizacji Muzeum Papiernictwa w sensie ogólnym spotkało się dotąd z zainteresowaniem współczesnych badaczy[16], wątek

[11] J. Siniarska-Czaplicka, *Projekt ekspozycji w zabytkowej papierni w Dusznikach z zakresu historii papiernictwa polskiego* [w:] *Wystawy stałe w Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, scenariusz i korespondencja w sprawie wystawy „Historia papiernictwa sale I, II, III" (1966-1968)*, zbiory Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, sygn. DO – 601, s. 1-7.

[12] Jadwiga Siniarska-Czaplicka (1913-1986) – historyk współczesnego papiernictwa. W czasie okupacji niemieckiej związana z Warszawą i jej okolicą; była członkiem Armii Krajowej. Po zakończeniu wojny osiadła w Łodzi, gdzie rozpoczęła pracę w charakterze bibliotekarza w Centralnym Laboratorium Celulozowo-Papierniczym organizowanym przy Politechnice Łódzkiej, które po kilku latach przekształcono w Instytut Celulozowo-Papierniczy. W 1958 roku obroniła na Uniwersytecie Łódzkim pracę dyplomową poświęconą historii papierni w Jeziornie pod Warszawą. Opracowanie to zapoczątkowało jej szeroko zakrojone badania nad historią papiernictwa na ziemiach polskich. Za: L. Goetzendorf Grabowski, *Docent dr hab. Jadwiga Siniarska-Czaplicka (1913-1986)*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2018, t. 12, s. 131-135.

[13] M. Szymczyk, *Dusznicki młyn papierniczy w polskich publikacjach krajoznawczych i przewodnikach turystycznych z lat 1945-1968*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2017, t. 11, s. 39-54.

[14] Oczywiście, ze względu na pełnioną przez autora funkcję, do opracowania tego należy podejść krytycznie. Pomijając jednak wymiar propagandowy, podaje ono interesującą, wartą dalszej weryfikacji, faktografię. S. Gajewski, *Zanim powstało Muzeum…* [8].

[15] Album ten jest opatrzony odręczną dedykacją Michała Kowalskiego oraz datą 15 maja 1960 roku. Zawiera m.in. zdjęcia ukazujące wystawę stałą w jej szczątkowej formie. Za: *Muzeum papiernicze w Dusznikach-Zdroju…* [8], strona nienumerowana.

[16] Zaowocowało ono opracowaniami w formie artykułów naukowych. Historia organizacji muzeum została również omówiona w monografii dusznickiego młyna papierniczego. Zob. J. Bałchan, *Muzeum Papiernictwa pod kierownictwem Władysława Kazimierczaka w latach 1969-1981*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2009, t. 3, s. 19-25; H. Jarmułowicz, *Tak powstało Muzeum*, ibidem, s. 9-18; J. Bałchan,

związany z organizacją wystawy stałej nie był jeszcze przedmiotem odrębnego opracowania. Zasługuje on natomiast na szczególną uwagę wobec faktu, iż dotyczy pierwszej w kraju wystawy poświęconej historii papiernictwa, której opracowanie skupiło grono uznanych badaczy i ekspertów z różnych dziedzin.

Zagadnienie związane z pierwszą wystawą stałą w Muzeum Papiernictwa – uroczyście otwartą 26 lipca 1968 roku – można rozpatrywać na kilku poziomach. Przedsięwzięcie to miało w pierwszej kolejności swój aspekt organizacyjny. Składały się na niego przede wszystkim zadania związane z kwestią przystosowania zabytkowego budynku do funkcji muzealnej. Niemałe wyzwanie stanowiła również konieczność budowy muzealnej kolekcji, zwłaszcza w obliczu niemal całkowitego braku oryginalnego wyposażenia ruchomego[17] oraz rozproszenia tych jego elementów, które przetrwały wojnę[18] i naznaczony chaosem okres bezpośrednio po

Dusznicki młyn papierniczy w latach 1939-2006. Od manufaktury do muzeum [w:] M. Szymczyk, R. Sachs, R. Eysymontt, J. Bałchan, *Monografia młyna papierniczego…* [6], s. 127-129. Por. także przyp. 2 i 3.

[17] Według źródeł w latach 60. XX wieku organizatorzy muzeum zastali zabytkową papiernię niemal całkowicie ogołoconą z elementów wyposażenia ruchomego. Część z nich uległa zniszczeniu jeszcze w trakcie wojny, gdy mieszkający w budynku potomkowie Carla II Wiehra wykorzystali je na podpałkę podczas mroźnej zimy 1944/1945 roku. Do dziś nie wiadomo, w jakich okolicznościach i kiedy dokładnie z papierni zniknęły meble, stanowiące wyposażenie wnętrz mieszkalnych, m.in. „zielona pluszowa kanapa [i] duży kredens z lustrem aż po sufit, a przed nim rozkładany stół" – które zapamiętała córka ostatnich właścicieli Maria Herrmann z domu Wiehr. Jest wysoce prawdopodobne, iż zostały one rozszabrowane, trudno jednak precyzyjnie określić, w jakich dokładnie okolicznościach i przez kogo. Duszniki-Zdrój znalazły się bowiem pod polskim zarządem prawdopodobnie w lipcu 1945 roku, wcześniej obszarem tym formalnie zarządzali komisarze wojenni Armii Czerwonej. Co więcej, przejęcie władzy przez polską administrację nie położyło całkowitego kresu chaosowi, bowiem – jak zaznacza Krzysztof Łagojda – miejscowi dowódcy Armii Czerwonej „kwestionowali nie tylko działania przedstawicieli polskiego aparatu administracyjnego, ale nawet samą ich obecność". Faktem jest, iż najstarsza zachowana korespondencja w języku polskim, dotycząca zabezpieczenia budynku zabytkowej papierni, pochodzi z grudnia 1946 roku. Pisano w niej, że zabytkowy obiekt został „(…) przez nieznanych sprawców – amatorów cudzego mienia zrabowany i częściowo zrujnowany z rzeczy przedstawiających jako taką wartość pieniężną". Z kolei podczas oględzin budynku we wrześniu 1947 roku stwierdzono: „(…) sprzętów meblowych nie ma żadnych (…). Z rzeczy wyrobów papieru w starym stylu zauważyłem młyn z kamieniami do przerobienia starego papieru na nowy materiał papierniczy w stanie dobrym i jakąś olbrzymią beczkę do dalszego mielenia materiału". Za: K. Łagojda, *Sytuacja społeczno-polityczna w powiecie kłodzkim ze szczególnym uwzględnieniem Dusznik-Zdroju w pierwszych latach po wojnie (1945-1947). Wybrane aspekty*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2018, t. 12, s. 48-49; *Dokumentacja prawna i techniczna obiektów własnych. Przejęcie budynku Papierni w Dusznikach-Zdroju po II wojnie światowej (1946-1950)*, zbiory Archiwum Państwowego we Wrocławiu-Oddziału w Kamieńcu Ząbkowickim, sygn. 3/1, s. 5, 20; *Relacja Marii Herrmann opisująca wnętrza młyna* [w:] W. Herrmann, *Spurensuche. Mia erzählt* [przedruk w:] M. Szymczyk, R. Sachs, R. Eysymontt, J. Bałchan, *Monografia młyna papierniczego…* [6], s. 308.

[18] Po wojnie udało się odnaleźć w Dusznikach-Zdroju pojedyncze elementy wyposażenia papierni, ściśle związane z procesem ręcznego czerpania papieru. Stefan Gajewski przez trzy lata prowadził poszukiwania oryginalnych sit czerpalnych. Ostatecznie udało się je odnaleźć w ratuszu, jednakże „(…) tak zniszczone, że tylko około 20 przedstawiało jakąś wartość". Za: S. Gajewski, *Zanim powstało Muzeum…* [8], s. 8.

niej[19]. Kolejne etapy w działaniach zmierzających do organizacji wystawy stałej polegały na ujęciu jej treści merytorycznych w formę scenariusza oraz doborze odpowiednio ilustrujących je eksponatów. W kontekście walorów historycznych i architektonicznych zabytkowej dusznickiej papierni nie mniej istotnym elementem było stworzenie odpowiedniej oprawy plastycznej, z poszanowaniem unikatowego genius loci. Warto przy tym zaznaczyć, że wspomniane prace prowadzono w sposób symultaniczny. Procesy pozyskiwania zbiorów i opracowywania treści na wystawę przebiegały równolegle z pracami remontowymi[20].

Na etapie organizacji placówki jednymi z nielicznych zabytków ruchomych pozyskanych do kolekcji i jednocześnie bezpośrednio związanych z dusznickim młynem papierniczym były portrety jego dawnych właścicieli oraz ich małżonek[21]. Sam proces poszukiwania eksponatów był niełatwy, a jego wyniki początkowo nikłe. W niedatowanym druku ulotnym, pochodzącym najpewniej z połowy lat 60. XX wieku, Bardeckie Zakłady Celulozowo-Papiernicze, którym podlegała wówczas będąca w organizacji placówka, zwracały się z apelem o „zgłaszanie posiadanych materiałów odpowiednich na eksponaty do naszego muzeum”[22]. W dalszej części tekstu padła deklaracja, iż każdy darczyńca zostanie wpisany do Księgi Fundatorów Muzeum oraz otrzyma specjalny dyplom na papierze czerpanym. Deklarowano również gotowość do zakupu muzealiów, a do druku ulotnego załączono deklarację dla potencjalnych darczyńców, za pośrednictwem której można było przekazać eksponaty do powstających zbiorów.

Niebagatelną rolę w procesie ich gromadzenia odegrała również Wanda Tomaszewska[23], która na własną rękę zbierała materiały i dokumenty. Natomiast dyrektor

[19] Dzieje ziemi kłodzkiej w okresie, jaki nastąpił bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej – rzucające światło na kontekst historyczny opisywanych w niniejszym tekście zjawisk – przez długi czas nie były przedmiotem szczegółowych opracowań o charakterze monograficznym. Sytuacja ta uległa jednak zmianie na przestrzeni kilku ostatnich lat na skutek badań podjętych m.in. przez Krzysztofa Łagojdę. Zaowocowały one monografią dotyczącą historii politycznej ziemi kłodzkiej w latach 1948-1956, wydaną w 2024 roku. Zob. K. Łagojda, *Sytuacja społeczno-polityczna w powiecie kłodzkim…* [17], s. 47-72; idem, *Cztery filary stalinizacji. Ziemia kłodzka w czasach systemu totalitarnego 1948-1956*, Wrocław-Warszawa 2024.

[20] Źródła poświadczają, że przygotowania te zapoczątkowano już w 1962 roku. Zob. przyp. 14.

[21] Mowa o zespole siedmiu portretów wykonanych między połową XVII wieku a początkiem XIX wieku. Okoliczności ich odnalezienia oraz włączenia do muzealnych zbiorów szczegółowo opisuje m.in. Adam Szeląg. Zob. R. Sachs, *Dusznicka papiernia i jej właściciele* [w:] M. Szymczyk, R. Sachs, R. Eysymontt, J. Bałchan, *Monografia młyna papierniczego…* [6], s. 45-47; A. Szeląg, *Zespół portretów właścicieli dusznickiej papierni w zbiorach Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2016, t. 10, s. 43-56.

[22] Szczególnie pożądane były następujące eksponaty: cenniki, wzorniki papierów, stare księgi, rękopisy, akta, banknoty, ekslibrisy, maszyny i urządzenia papiernicze, drukarskie i introligatorskie, drewniane prasy oraz miniaturowe modele maszyn i urządzeń przetwórczo-papierniczych. Za: *Muzeum Papiernictwa…* [10], strona nienumerowana.

[23] Wanda Tomaszewska (1908-2004) – absolwentka Wydziału Konsularno-Dyplomatycznego Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. W latach 30. XX wieku pracownica Urzędu Wojewódzkiego

będącej w organizacji placówki oraz społeczny opiekun zabytków – Michał Kowalski osobiście poszukiwał odpowiednich eksponatów „(…) w okolicznych starych domach, leśniczówkach i plebaniach”[24]. Jednocześnie postępowały prace nad scenariuszem wystawy stałej, obejmujące szeroko zakrojone konsultacje z polskimi i zagranicznymi jednostkami badawczymi oraz placówkami muzealnymi specjalizującymi się w historii papiernictwa i pokrewnych dziedzinach, prowadzone drogą korespondencyjną przez Jadwigę Siniarską-Czaplicką[25].

Szczególnie szeroki zasięg miały tego typu działania na forum krajowym. W zbiorach archiwalnych zachował się m.in. wykaz instytucji[26], z którymi autorka scenariusza kontaktowała się w sprawie pozyskania źródeł archiwalnych, w związku z opracowaniem części ekspozycji poświęconej śląskiemu papiernictwu, a także korespondencja z Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Uprawnione jest stwierdzenie, że organizacja pierwszej wystawy stałej poświęconej szeroko rozumianemu papiernictwu w tamtym okresie zainicjowała szeroki front współpracy, który objął nie tylko krajowe placówki muzealne i badawcze, lecz także zakłady produkcyjne z branży papierniczej. Począwszy od połowy lat 60. XX wieku zarówno kolekcja muzealiów, jak i księgozbiór zaczęły osiągać coraz bardziej pokaźne rozmiary za sprawą licznie przekazywanych darów[27]. Najwcześniejsze wzmianki źró-

we Lwowie. Od 1937 roku korespondentka zagraniczna w Spółce Wydawniczej „Książnica-Atlas” we Lwowie, specjalizująca się w kontaktach zagranicznych w języku francuskim i angielskim. W czasie wojny pozostała we Lwowie, a po jej zakończeniu osiadła we Wrocławiu. Od 1954 roku była pracownikiem naukowym Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. W tamtym okresie żywo interesowała się historią i architekturą Dusznik-Zdroju, co zaowocowało licznymi artykułami naukowymi oraz pierwszą monografią miejscowości w języku polskim i poświęconym jej albumem fotograficznym. Jako społeczna opiekunka zabytków miała istotny wkład w powstanie Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju. Za: <https://kpbc.umk.pl/Content/201435/Tomaszewska_Wanda_4058_WSK.pdf> [dostęp: 19.11.2024]. Por. także W. Tomaszewska, *Zabytki miasta Dusznik na Dolnym Śląsku*, „Ochrona Zabytków” 1959, nr 3-4, s. 221-231; eadem, *Historia zabytkowej papierni w Dusznikach*, „Przegląd Papierniczy” 1966, nr 5, s. 168-173.

[24] S. Gajewski, *Zanim powstało Muzeum…* [8], s. 14.

[25] Na przestrzeni lat 1964-1966 kontaktowała się ona w kwestii organizacji Muzeum Papiernictwa m.in. z francuskim stowarzyszeniem „La Feuille Blanche”, skupiającym entuzjastów papieru oraz sztuki graficznej, przedstawicielami francuskiej branży inżynieryjnej, Niemieckim Muzeum Gier Karcianych w Bielefeld (Deutsches Spielkartenmuseum) oraz brytyjskimi instytucjami zajmującymi się historią papiernictwa. Za: *Spuścizna po docent doktor habilitowanej Jadwidze Siniarskiej-Czaplickiej. Korespondencja z Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju (1962-1985)*, zbiory Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, s. 32, 33, 48.

[26] Były to: Archiwum Państwowe Miasta Wrocławia i Województwa Wrocławskiego, Magistrat Miasta Brzegu, Magistrat Miasta Oławy, Magistrat Miasta Legnicy, Magistrat Miasta Zgorzelca, Magistrat Miasta Jeleniej Góry, Powiatowe Archiwum Państwowe w Kłodzku oraz Powiatowe Archiwum Państwowe w Raciborzu. Za: ibidem, s. 64, 65.

[27] O kwestii tej szczegółowo pisze m.in. Stefan Gajewski, który wśród donatorów wymienia Włocławskie Zakłady Celulozowo-Maszynowe, Fabrykę Maszyn Papierniczych w Cieplicach, Instytut Celulozowo-Papierniczy w Łodzi, Chojnowskie Zakłady Wyrobów Papierowych w Chojnowie koło Legnicy, Dom Książki we Wrocławiu oraz Spółdzielnię Introligatorską z Poznania. Dary przekazywały

dłowe, poświadczające istnienie w zabytkowej papierni wystawy poświęconej historii papiernictwa pochodzą z lipca 1966 roku[28]. W owym czasie działały tu również biblioteka oraz „mała drukarnia, która na życzenie drukuje bilety wizytowe, zaproszenia okolicznościowe itp. drobne druki na tymże [ręcznie czerpanym] papierze”[29]. Ponadto prowadzono drobną sprzedaż papieru ręcznie czerpanego. Branżowa prasa poligraficzna donosiła wówczas, że muzeum odwiedzają nie tylko krajowi turyści, lecz także wycieczki zagraniczne[30]. Kolejne wzmianki dotyczące „tymczasowej wystawy stałej” pochodzą z lutego 1967 roku[31]. W maju tego samego roku będąca w organizacji placówka gościła uczestników Ogólnopolskiego Zlotu Papierników[32], zaś w październiku odbyła się w niej konferencja gromadząca ekspertów związanych z branżą celulozowo-papierniczą[33].

Dokumentem źródłowym, dającym najbardziej miarodajny obraz zakresu merytorycznego oraz formy plastycznej pierwszej muzealnej wystawy stałej, jest *Oferta na opracowanie projektu urządzenia Muzeum Papiernictwa w zabudowaniach papierni w Dusznikach* przedstawiona przez Jadwigę Siniarską-Czaplicką Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków we Wrocławiu już w grudniu 1962 roku[34]. Obejmowała ona część „projektowo-techniczną” oraz „historyczno-plastyczną”[35]. Szczególnie interesująca jest w tym kontekście druga część, pomyślana jako wystawa narracyjna, skonstruowana w oparciu o zasadę „od ogółu do szczegółu”. Prezentowała ona mianowicie historię papiernictwa, poczynając od omówienia tego zagadnienia w skali światowej, kończąc zaś na perspektywie mikrohistorycznej, przedstawiającej te zjawiska w skali lokalnej. Na opracowanie części historycznej miało składać się w pierwszej kolejności „zaprojektowanie ekspozycji plastycznego opisu historycznego rozwoju światowego papiernictwa”, następnie zaś kolejno papiernictwa

również związane z branżą osoby prywatne, jak poligrafik Jan Kuglin z Wrocławia, który podarował muzeum „bogate zbiory starych papierów czerpanych”. O historii powstania dusznickich zbiorów oraz ich charakterze szczegółowo pisała również Teresa Windyka. Za: S. Gajewski, *Zanim powstało Muzeum.*… [8], s. 14; T. Windyka, *Zbiory Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2009, t. 3, s. 33-45.

[28] *Zabytkowa papiernia*, „Poligrafika” 1966, nr 7, s. 156.

[29] Ibidem.

[30] Ibidem.

[31] Podczas konferencji zespołu naukowo-technicznego w dniach 27-28 lutego 1967 roku zalecano opracowanie projektu tymczasowej wystawy stałej, rekomendując powierzenie tego zadania „zespołowi posiadającemu w swym składzie fachowca papiernika, plastyka oraz specjalistę muzealnika”. Za: *Zjazdy, konferencje dotyczące organizacji Muzeum Papiernictwa oraz remontu papierni dusznickiej (1966-1969)*, zbiory Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, sygn. DN – 002, s. 45.

[32] *Muzeum Papiernictwa w Dusznikach*, album okolicznościowy w zbiorach Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, Duszniki-Zdrój 1965, strona nienumerowana.

[33] *Kursokonferencja dla naczelnych inżynierów, głównych księgowych i inżynierów służby wynalazczości przemysłu celulozowo-papierniczego w Dusznikach-Zdroju w dniach 18-20 października 1967 r.* [w:] *Zjazdy, konferencje dotyczące organizacji Muzeum Papiernictwa.*… [31], s. 72.

[34] *Spuścizna po docent doktor habilitowanej Jadwidze Siniarskiej-Czaplickiej*… [25], s. 13-14.

[35] Ibidem.

polskiego i śląskiego. Ciąg narracyjny miała wieńczyć ekspozycja prezentująca filigrany historycznych polskich papierni[36].

Stanowiąca trzon ekspozycji grupa muzealiów objęła zarówno obiekty zabytkowe, jak i przedmioty pozbawione takiego charakteru, jednak kluczowe dla zapewnienia spójności narracji przedstawiającej historię papiernictwa. Były wśród nich m.in. zrekonstruowane prasy papiernicze dostarczone przez Zakłady Remontowe Przemysłu Papierniczego w Poznaniu[37].

Wykorzystano także zabytkowe umeblowanie przekazane przez Muzeum Śląskie we Wrocławiu, które częściowo wyeksponowano w hallu głównym[38]. Wyposażenie sal wystawowych uzupełniały proste w formie sprzęty ściśle związane z funkcją wystawienniczą: gabloty i stelaże. Odrębną kategorię stanowiły muzealia podarowane przez zakłady produkcyjne z branży papierniczej. Wśród najbardziej interesujących należałoby wymienić trzydzieści trzy zabytkowe matryce wałkowe i płaskie do drukowania tapet, pochodzące z dawnej Częstochowskiej Wytwórni Obić Papierowych – ongiś największej polskiej fabryki tapet[39]. Te eksponaty o unikatowej wartości w kontekście historii rodzimej sztuki użytkowej zostały przekazane w latach 1966-1969 przez Gnaszyńskie Zakłady Wyrobów Papierowych w Gnaszynie koło Częstochowy[40]. Poza tym z danych zawartych w muzealnych księgach inwentarzowych wiadomo, że w okresie bezpośrednio poprzedzającym otwarcie placówki

[36] Ibidem, s. 13.

[37] Prócz nich najprawdopodobniej również w tym okresie do zbiorów muzeum trafiła oryginalna prasa drukarska pochodząca z XVII wieku. Pierwotnie znajdowała się ona na wystawie stałej, dziś stoi natomiast w hallu wejściowym. Z kolei wspomniane rekonstrukcje pras papierniczych znalazły się w czerpalni, gdzie pozostają po dzień dzisiejszy. Za: S. Gajewski, *Zanim powstało Muzeum…* [8], s. 14; *Album z otwarcia Muzeum Papiernictwa w Dusznikach 26 lipca 1968*, zbiory Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, strona nienumerowana.

[38] Umeblowanie to obejmowało m.in.: rzeźbiony fotel w stylu romańskim z motywami zwierząt, określony w muzealnej księdze inwentarzowej jako neoromański i datowany na koniec XIX wieku; stół okrągły dębowy na rzeźbionych nogach z motywami lwów datowany na pierwszą połowę XIX wieku oraz kredens renesansowy z XVII wieku, zdobiony medalionami z motywem męskich głów. Donacja najprawdopodobniej miała miejsce między 1965 a 1967 rokiem. Przed tym okresem w hallu wejściowym znajdowały się inne meble. Za: *Księga Inwentarzowa Muzealiów Artystyczno-Historycznych*, s. 89, poz. 441, 442, 443; *Muzeum papiernicze w Dusznikach-Zdroju…* [8], strona nienumerowana; *Muzeum Papiernictwa w Dusznikach…* [32]; *Album z otwarcia Muzeum Papiernictwa…* [37], strony nienumerowane.

[39] K. Oleksiejuk, *Kołtryny i tapety – zarys historii obić papierowych w Europie Zachodniej i Polsce*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2010, t. 4, s. 28; T. Windyka, *Zbiory Muzeum Papiernictwa…* [27], s. 41.

[40] Stefan Gajewski podaje z kolei, że dwie skrzynie eksponatów z Gnaszyna przybyły do Duszniki-Zdroju w 1965 roku. Informacja ta jest zgodna z danymi zawartymi w muzealnej księdze inwentarzowej, w której jako datę przekazu podano 7 sierpnia 1965 roku. Jego przedmiotem były „matryce rzeźbione w drzewie wybijane mosiądzem", zdobione motywami roślinnymi i geometrycznymi. W księdze inwentarzowej oraz literaturze przedmiotu są one datowane na XIX wiek bądź też na początek XX wieku. Zob. *Księga Inwentarzowa Muzealiów Artystyczno-Historycznych…* [38], s. 9-15, poz. 42-74; S. Gajewski, *Zanim powstało Muzeum…* [8], s. 14.



1. Zabytkowe matryce do drukowania tapet, wzorniki tapet i tapety (dary Gnaszyńskich Zakładów Wyrobów Papierowych) wyeksponowane na tymczasowej wystawie stałej w Muzeum Papiernictwa (po 1965 roku). Zbiory Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju

dokonywano również zakupów celem doposażenia sal muzealnych[41].

Niezwykle interesujący z badawczego punktu widzenia wątek stanowi kwestia oprawy plastycznej wystawy. Materiały źródłowe jasno dowodzą, że proces kształtowania się zespołu, któremu powierzono to zadanie, był złożony i dość długotrwały. Jednocześnie prestiż instytucji oraz osób, do których na przestrzeni lat kierowano zapytania ofertowe dotyczące opracowania projektu, świadczy o ambicji stworzenia w Dusznikach-Zdroju wystawy prezentującej najwyższy możliwy poziom estetyki oprawy plastycznej. Jak podaje Jan Bałchan, początkowo opracowanie wystroju plastycznego ekspozycji stałej zlecono Zakładom Artystyczno-Badawczym Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, następnie zaś Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu[42]. Projekt miał być zrealizowany w możliwie jak najpilniejszym trybie. Z tego względu ostatecznie żadna ze wspomnianych uczelni nie podjęła się zadania z uwagi na przeciążenie ich zespołów innymi zleceniami, co skutkowałoby niemożnością dotrzymania wyznaczonego terminu.

W tej sytuacji w grudniu 1966 roku ówczesny dyrektor Bardeckich Zakładów Papierniczych Jan Pospolita zlecił „projekt plastyczny ekspozycji muzealnej”[43] uznanemu warszawskiemu architektowi i jednocześnie wykładowcy Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu – profesorowi Stanisławowi

[41] Na przykład, we wrześniu 1966 roku zakupiono w przedsiębiorstwie Desa w Poznaniu cztery mosiężne kinkiety wykonane techniką rękodzielniczą. Z kolei w lipcu 1967 roku w antykwariacie Desa w Opolu dokonano zakupu rzeźbionych mebli – pulpitu na książki oraz ławy. Obecnie umeblowanie to stanowi element wyposażenia muzealnego hallu oraz gabinetu dyrektora. Za: *Księga Inwentarzowa Muzealiów Artystyczno-Historycznych…* [38], s. 7-9, poz. 40-41; *Księga Inwentarzowa Muzealiów Artystycznych Muzeum Papiernictwa*, Duszniki-Zdrój, s. 23, poz. 112, 113.

[42] J. Bałchan, *Dusznicki młyn papierniczy 1939-2006. Od manufaktury do muzeum* [w:] M. Szymczyk, R. Sachs, R. Eysymontt, J. Bałchan, *Monografia młyna papierniczego w Dusznikach Zdroju…* [6], s. 144.

[43] *Wystawy stałe w Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju…* [11], s. 10.

Zamecznikowi[44]. W tym miejscu należy podkreślić, że praktyka zawodowa profesora wykraczała poza działalność architektoniczną, obejmując również sztuki plastyczne oraz grafikę. Natomiast jeśli chodzi o upodobania formalne, śmiało można określić go jako artystę awangardowego, bowiem w takim nurcie tworzył kompozycje przestrzenne. Co więcej, był gorącym zwolennikiem tak zwanej Teorii Formy Otwartej Oskara Hansena[45]. Jej założenia można zawrzeć w jednym podstawowym postulacie: przestrzeń nie powinna być hermetyczna, lecz otwarta na możliwość współkształtowania przez użytkowników. Wybór na projektanta wystawy stałej artysty o tak nowatorskich poglądach z pewnością był nieprzypadkowy, tym bardziej że począwszy od drugiej połowy lat 30. XX wieku, Stanisław Zamecznik interesował się również szeroko pojętą tematyką związaną z wystrojem wnętrz[46]. W świetle jego poglądów artystycznych uprawnione jest postawienie tezy, że mimo umiejscowienia w zabytkowym budynku w swej formie plastycznej wystawa miała być nowoczesna – jeśli nie w otwarty sposób nowatorska. Wątek Teorii Formy Otwartej również jest w tym kontekście nie bez znaczenia, ponieważ w przypadku ekspozycji muzealnej potencjalnie mógłby on przełożyć się na zaoferowanie przyszłym zwiedzającym możliwości bezpośredniego kontaktu z eksponatem, a być może nawet wpływu na kształtowanie przestrzeni muzealnej.

W swych ambitnych planach dotyczących plastycznego ukształtowania wystawy organizatorzy nie poprzestali na nawiązaniu kontaktu z profesorem Zamecznikiem. Według pierwotnych założeń jego projekt miał bowiem zostać powierzony do realizacji osławionej Spółdzielni Rzemiosła Artystycznego „Ład" z Warszawy[47],

[44] Stanisław Zamecznik (1909-1971) – architekt, grafik, plakacista i scenograf. Członek warszawskiego oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich. Absolwent Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej (1949). Teorią architektury zajmował się jeszcze w okresie dwudziestolecia międzywojennego, publikując m.in. na łamach najbardziej prestiżowego czasopisma branżowego „Architektura i Budownictwo". Po zakończeniu II wojny światowej działał w Biurze Odbudowy Stolicy. Uczestnik licznych konkursów architektonicznych. Autor projektów m.in. Centrali Handlowej Materiałów Budowlanych w Warszawie (1949-1950), Pawilonu Polskiego na Międzynarodowe Targi w Buenos Aires (1960) oraz rozbudowy gmachu Zachęty w Warszawie (1960-1961). Za: <https://www.archimemory.pl/pokaz/stanislaw_zamecznik,15022> [dostęp: 16.11.2024].

[45] Teoria ta, odnosząca się przede wszystkim do zasad projektowania architektonicznego, została ogłoszona przez Oskara Hansena w 1959 roku na Międzynarodowym Kongresie Architektury Nowoczesnej w holenderskiej miejscowości Otterlo. W owym czasie stanowiła ona teorię niezwykle nowatorską. Jej twórca wraz z żoną Zofią zaprojektowali wiele budynków i zespołów architektonicznych w Polsce i na świecie. Na gruncie krajowym jej emanacją były tak zwane osiedla hansenowskie, m.in. Osiedle Słowackiego w Lublinie (1964-1966), osiedle Przyczółek Grochowski na warszawskiej Pradze (1963) i osiedle Rakowiec w Warszawie (1964). Teoria Formy Otwartej już od dłuższego czasu stanowi przedmiot zainteresowania badaczy historii architektury. Zob. m.in. E. Odyjas, *Teoria i praktyka Formy Otwartej Oskara Hansena*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej" 2014, Seria: Architektura, z. 54, s. 127-136; <https://sztuka-wnetrza.pl/5355/artykul/oskar-i-zofia-hansenowie-forma-otwarta> [dostęp: 29.11.2024].

[46] Por. S. Zamecznik, *Nowe wnętrza (wrażenia z wystawy w I.P.S.)*, „Architektura i Budownictwo" 1937, nr 1, s. 24-26; idem, *Szwedzkie wnętrza*, „Architektura i Budownictwo" 1938, nr 1, s. 23-26.

[47] *Wystawy stałe w Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju…* [11], s. 10.

która począwszy od lat 20. XX wieku wywierała istotny wpływ na polską sztukę użytkową, kształtując ją w duchu prostoty, porządku i utylitarności[48]. Ostatecznie jednak zespół odpowiedzialny za oprawę plastyczną wystawy nie przetrwał w tym składzie, choć brak jest dokumentacji archiwalnej, która pozwoliłaby na wywnioskowanie przyczyn takiego stanu rzeczy. Co prawda profesor Zamecznik wszedł w skład zespołu naukowo-technicznego, powołanego w związku z organizacją placówki, jednak ostatecznie nie jako twórca oprawy plastycznej ekspozycji stałej, lecz autor projektu zagospodarowania terenu przylegającego do zabytkowej papierni[49]. Nie zmienia to jednak faktu, że zaangażowanie w przedsięwzięcie osobowości twórczej o tak mocno ugruntowanej w skali kraju pozycji na polu teorii oraz praktyki architektonicznej przyczyniło się do jego wykroczenia poza skalę lokalną. Projekt powołania Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju zyskał wymiar ważnej inicjatywy w wymiarze ogólnopolskim.

Koncepcję plastyczną wystawy ostatecznie powierzono natomiast profesorowi Zygmuntowi Acedańskiemu – wybitnemu grafikowi wywodzącemu się z lwowskiego środowiska artystycznego, który po wojnie osiadł w Gliwicach[50]. Jego zaangażowanie w organizację muzeum na jej najwcześniejszym etapie pozostawiło po sobie ślady w postaci materiałów przechowywanych w archiwum zakładowym[51]. Z pewnością w sierpniu 1966 roku wizytował on dusznicką papiernię, co uwiecz-

[48] Dzieje Spółdzielni stanowią już od dawna przedmiot zainteresowań badaczy i doczekały się m.in. monografii w formie pracy zbiorowej. Zob. A. Frąckiewicz (red.), *Spółdzielnia Artystów „Ład" 1926-1996*, Warszawa 1998; por. także A. Dąbrowska, M. Gryc, M. Siwińska, *Dary i nabytki Działu Rzemiosła Artystycznego i Pamiątek Historycznych*, „Almanach Muzealny" 2013, nr 7, s. 357.

[49] Zadanie to powierzył mu w grudniu 1966 roku Jan Pospolita – dyrektor Bardeckich Zakładów Celulozowo-Papierniczych. Zob. *Wystawy stałe w Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju…* [11], s. 7; *Protokół z Konferencji zespołu naukowo-technicznego Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, odbytej w dniach 27 i 28 lutego 1967 r.* [w:] *Zjazdy, konferencje dotyczące organizacji Muzeum Papiernictwa* [31], s. 45.

[50] Zygmunt Acedański (1909-1991) urodził się w Przemyślu. W latach 1927-1932 studiował na Wydziale Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego Państwowej Szkoły Technicznej we Lwowie, m.in. pod okiem Kazimierza Sichulskiego – ucznia Józefa Mehoffera i Stanisława Wyspiańskiego. Ukończył także kurs grafiki. W okresie międzywojennym jego prace były prezentowane na licznych wystawach w kraju i za granicą. Wspólnie z żoną – Ireną Nowakowską-Acedańską – stworzył cykl grafik przedstawiających widoki Żółkwi. Należał do Związku Lwowskich Artystów Grafików, Towarzystwa Artystów Grafików i Zawodowego Związku Polskich Artystów Plastyków. Po wybuchu II wojny światowej pozostawał we Lwowie. W 1944 roku został aresztowany przez NKWD i wywieziony na Wschód. Zmuszony do opuszczenia Lwowa po wojnie osiadł na stałe w Gliwicach. Był m.in. współautorem pomnika Chopina w Tychach oraz twórcą dekoracji placu centralnego osiedla A w Tychach, wykonanych w technice sgraffito. W tamtym czasie jego zainteresowania twórcze ciążyły coraz bardziej ku architekturze i dekoracji architektonicznej. Projektował polichromie oraz ekslibrisy. Był autorem licznych projektów dekoracji architektonicznej gmachów użyteczności publicznej na obszarze Górnego Śląska oraz Śląska Opolskiego. Za: <https://leksykonkresowian.instytutslaski.pl/index.php/Zygmunt_Acedański> [dostęp: 16.11.2024].

[51] *Katalogi wystaw, foldery. Katalogi wystaw „Fraszka – papiernicy" profesora Zygmunta Acedańskiego (1967)*, Archiwum Państwowe we Wrocławiu – Oddział w Kamieńcu Ząbkowickim, sygn. 2/60.

nił na zdjęciach wrocławski fotografik Stefan Arczyński[52]. Ponadto zachowała się pochodząca z sierpnia 1967 roku korespondencja między profesorem a ówczesnym kierownikiem muzeum Michałem Kowalskim. Obejmuje ona dwa listy, z których wynika, że Acedańskiemu zlecono projekt plansz na wystawę stałą poświęconą historii papiernictwa[53]. Jedną z nich miała być plansza zatytułowana *Droga Papieru*, o której Kowalski bezpośrednio wspomina w liście. Profesor deklaruje natomiast, że na zaprojektowanie jednej planszy potrzeba mu około dwóch tygodni. Serdeczny ton korespondencji, w której dyrektor muzeum tytułuje adresata *Drogim Mistrzem* oraz obiecuje złożyć wizytę profesorowi wraz z małżonką[54] w ich gliwickim mieszkaniu podczas swej bytności na Śląsku, sugeruje, że łączyła ich wcześniejsza znajomość[55]. Można w tym wypadku mówić o graniczącym z pewnością prawdopodobieństwie, bowiem Michał Kowalski pochodził z Katowic, zaś profesor Acedański był w owym czasie silnie rozpoznawalną osobowością artystyczną zwłaszcza na obszarze Górnego Śląska, gdzie zaprojektował dekoracje architektoniczne licznych budynków użyteczności publicznej. Wiadomo, że był on obecny na uroczystości otwarcia Muzeum



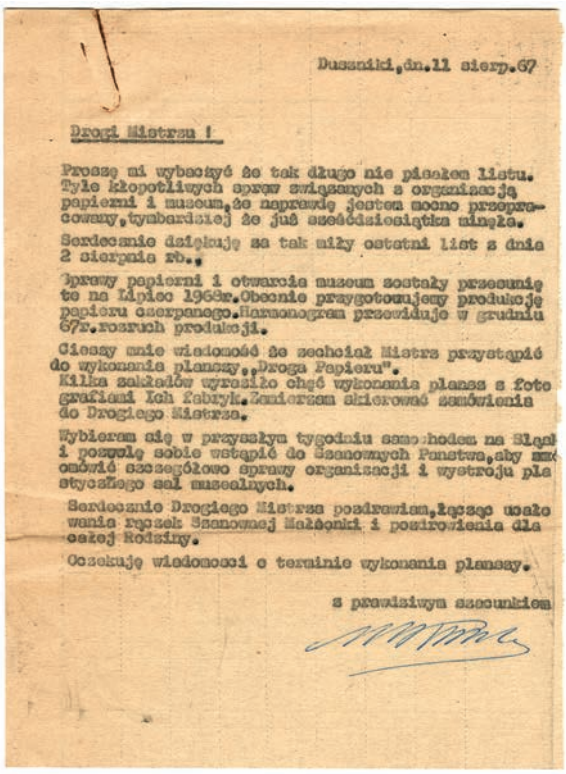
2. Profesor Zygmunt Acedański (po lewej) podczas wizyty w Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju w towarzystwie kierownika Michała Kowalskiego (sierpień 1966 rok). Fot. S. Arczyński. Zbiory Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju

[52] W archiwum zakładowym zachowała się fotografia z tej wizyty przedstawiająca profesora Acedańskiego wpisującego się do muzealnej księgi pamiątkowej w towarzystwie Michała Kowalskiego. Zdjęcie na odwrocie odręcznie podpisane i sygnowane pieczątką zakładu fotograficznego Stefana Arczyńskiego we Wrocławiu, sygn. 3424/96, zbiory Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju.

[53] Niesygnowana korespondencja w zbiorach Muzeum Papiernictwa.

[54] Irena Nowakowska-Acedańska (1909-1983) – absolwentka wydziału Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego Państwowej Szkoły Technicznej we Lwowie, gdzie kształciła się pod okiem Kazimierza Sichulskiego – ucznia Józefa Mehoffera i Stanisława Wyspiańskiego. W okresie międzywojennym związana z lwowskim środowiskiem artystów plastyków. Wraz z mężem wykonała m.in. cykl grafik z widokami Żółkwi w związku z obchodami 250 rocznicy wiktorii wiedeńskiej. Projektowała okładki książek, witraże i polichromie. W drugiej połowie lat 30. XX wieku nauczała rysunku w Żeńskim Gimnazjum Kupieckim we Lwowie. W mieście tym pozostała aż do końca wojny. Potem osiadła wraz z mężem w Gliwicach. Brała udział w pierwszej po wojnie Wystawie Plastyków Polskich w Katowicach w 1946 roku. Autorka licznych akwarel i grafik z widokami miast śląskich. Za: <https://leksykon.gliwice.pl/indeks/acedanska/> [dostęp: 22.11.2024].

[55] J. Bałchan, *Kalendarium Muzeum Papiernictwa 1968-1991 – okres bardecki*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2008, t. 2, s. 177.



Dusznicki,dn.11 sierp.67

Drogi Mistrzu !

Proszę mi wybaczyć że tak długo nie pisałem listu. Tyle kłopotliwych spraw związanych z organizacją papierni i muzeum,że naprawdę jestem mocno przepracowany,tymbardziej że już sześćdziesiątka minęła.

Serdecznie dziękuję za tak miły ostatni list z dnia 2 sierpnia rb.,

Sprawy papierni i otwarcia muzeum zostały przesunięte na lipiec 1968r.Obecnie przygotowujemy produkcję papieru czerpanego.Harmonogram przewiduje w grudniu 67r.rozruch produkcji.

Cieszy mnie wiadomość że zechciał Mistrz przystąpić do wykonania planszy„Droga Papieru".
Kilka zakładów wyraziło chęć wykonania plansz z foto grafiami ich fabryk.Zamierzam skierować zamówienia do Drogiego Mistrza.

Wybieram się w przyszłym tygodniu samochodem na Śląsk i pozwolę sobie wstąpić do Szanownych Państwa,aby omówić szczegółowo sprawy organizacji i wystroju pla stycznego sal muzealnych.

Serdecznie Drogiego Mistrza pozdrawiam,łącząc ucało wania rączek Szanownej Małżonki i pozdrowienia dla całej Rodziny.

Oczekuję wiadomości o terminie wykonania planszy.

z prawdziwym szacunkiem

3. Korespondencja Michała Kowalskiego z profesorem Zygmuntem Acedańskim z 11 sierpnia 1967 roku. Zbiory Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju

Papiernictwa 26 lipca 1968 roku. Zachowała się okolicznościowa fotografia, na której pozuje wśród innych twórców wystawy stałej[56] [il. 4]. W tamtym okresie muzeum odwiedziła również Irena Nowakowska-Acedańska[57]. Natomiast zakres prac zleconych profesorowi Acedańskiemu wykraczał poza kwestie związane bezpośrednio w ekspozycją stałą – zaprojektował on bowiem także ekslibris Muzeum Papiernictwa oraz szatę graficzną pierwszych broszur na jego temat[58]. Był również zaangażowany w przekształcenia, jakie zaszły w obrębie wystawy stałej w późniejszym okresie, to jest około 1970 roku, gdy zakończono serię inwestycji przeprowadzonych z inicjatywy kolejnego kierownika placówki – Władysława Kazimierczaka[59].

Wśród osób zaangażowanych w opracowanie koncepcji

[56] *Album z otwarcia Muzeum Papiernictwa w Dusznikach…* [37], strona nienumerowana.

[57] W muzealnych zbiorach zachowały się cztery niesygnowane fotografie z lat 60. XX wieku przedstawiające Irenę Nowakowską-Acedańską zwiedzającą papiernię w towarzystwie córki – absolwentki katowickiej Akademii Sztuk Pięknych, graficzki i plakacistki Zofii Acedańskiej-Sajdak – oraz wnuka. Zdjęcia te opieczętowano na odwrotach stemplem z datą dzienną 18 kwietnia oraz nieczytelną datą roczną. Powstały najprawdopodobniej między 1966 a 1968 rokiem. Irena Nowakowska-Acedańska nie była zaangażowana w prace nad wystawą stałą muzeum, jest jednak autorką wielu grafik z widokami zabytkowej dusznickiej papierni oraz obrazu olejnego *Widok papierni dusznickiej* (1968; zbiory Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, sygn. MD 239 A). Jej wizyta w Dusznikach z pewnością nie pozostawała bez związku z wykonaniem tych prac.

[58] O projekcie tym Zygmunt Acedański pisał do ówczesnego dyrektora muzeum Michała Kowalskiego we wrześniu 1967 roku w następujących słowach: „W załączeniu przesyłam zamówione rysunki, tj. liternicza winieta do karnetu o papiernictwie i rysunek na koperty, papier firmowy itp.". Do korespondencji dołączono projekt szaty graficznej broszury o Muzeum Papiernictwa. Za: *Katalogi wystaw, foldery...* [51], s. 14.

[59] Pewnym modyfikacjom uległ wówczas scenariusz wystawy, toteż kierownictwo placówki zleciło profesorowi niewielkie ingerencje w jej oprawę plastyczną, jak również aranżację przestrzeni hallu, biur i biblioteki. Zob. J. Bałchan, *Kalendarium Muzeum Papiernictwa…* [55], s. 181.

wystroju plastycznego wystawy stałej wymienia się także niekiedy profesora Witolda Chomicza z Krakowa oraz Witolda Turkiewicza ze Szczytnej. Na obecnym etapie badań nie udało się jednak poprzeć tych informacji danymi źródłowymi. Co więcej, żaden spośród wyżej wspomnianych artystów nie został wymieniony w *Ofercie* dotyczącej projektu wystawy stałej autorstwa Jadwigi Siniarskiej-Czaplickiej[60]. W tej sytuacji uprawniona jest hipoteza, iż ich udział w przedsięwzięciu na tym etapie mógł przybrać formę doraźnych konsultacji. W materiałach archiwalnych brak jest również dowodów na osobistą bytność w papierni któregokolwiek z zaangażowanych w projekt plastyków, poza profesorem Zygmuntem Acedańskim.



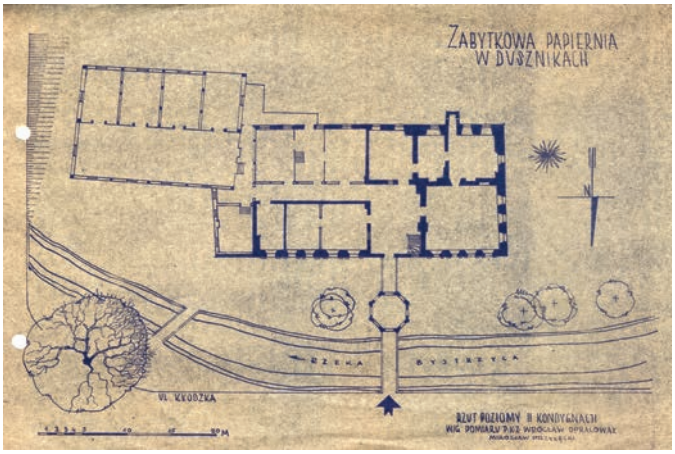
4. Twórcy wystawy stałej podczas uroczystości otwarcia Muzeum Papiernictwa 26 lipca 1968 roku. Od lewej: inż. Józef Zalewski (Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego), prof. Zygmunt Acedański, kier. Michał Kowalski, mgr Tamara Bryjowa (konsultant ds. ekspozycji, wzornictwa i wystaw okresowych, MLiPD). Zbiory Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju

Jak już wspomniano, obecnie jednym z najlepszych źródeł ikonograficznych do badań nad formą pierwszej wystawy stałej stanowią trzy albumy okolicznościowe ze zbiorów Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, zawierające fotografie z lat 1960-1968. Rzucają one światło na najistotniejsze kwestie związane z układem przestrzennym wystawy oraz jej oprawą plastyczną, zwłaszcza w kontekście wyzwania, jakim była konieczność wpisania ekspozycji w układ przestrzenny zabytkowego budynku. Wystawę stałą ulokowano w pięciu pomieszczeniach na pierwszym piętrze młyna papierniczego, gdzie dawniej znajdowało się mieszkanie dusznickich papierników[61]. Wybrano zatem przestrzeń, która aż do przypadkowego odkrycia zespołu zabytkowych polichromii na wyższej kondygnacji budynku[62] uchodziła za najbardziej reprezentacyjną.

[60] Zob. przyp. 24, 25.

[61] J. Bałchan, *Dusznicki młyn papierniczy 1939-2006…* [42], s. 133; R. Eysymontt, *Architektura papierni w Dusznikach-Zdroju* [w:] M. Szymczyk, R. Sachs, R. Eysymontt, J. Bałchan, *Monografia młyna papierniczego…* [6], s. 74-77.

[62] W tamtym okresie nie wiedziano bowiem, że w tak zwanych pokojach letnich znajdujących się na kondygnacji strychowej, od strony zachodniej, istnieje zespół unikatowych polichromii na drewnie o charakterze reprezentacyjnym. Zostały one odkryte przypadkiem pod warstwą tynku i pobiały w 1969 roku podczas prac zabezpieczających konstrukcję budynku. Następnie w latach 70. i 80. XX wieku poddano je niezbędnym pracom konserwatorskim i zabezpieczającym. Obecnie sale, w których znajdują się malowidła, są udostępnione w ramach odrębnej ścieżki zwiedzania. Za: A. Kozieł, A. Szeląg, *Dekoracja malarska w budynku młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2017, t. 11, s. 9-37.



5. Rzut poziomy I piętra papierni w Dusznikach-Zdroju. Oprac. Mirosław Przyłęcki (Wojewódzki Konserwator Zabytków we Wrocławiu). Wystawę stałą ulokowano w pięciu pomieszczeniach północnego i południowego traktu. Zbiory Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju

Dawała ona również większą swobodę projektową w zakresie organizacji wystawy niż pomieszczenia pełniące pierwotnie funkcję produkcyjną, w których docelowo miał odbywać się proces czerpania papieru według tradycyjnej, europejskiej metody[63]. Ponadto, amfiladowy układ sal oraz ich położenia zarówno w północnym, jak i południowym trakcie, przekładające się na relatywnie dużą ilość światła słonecznego, stanowiły korzystne czynniki z punktu widzenia komfortu zwiedzania[64]. W związku z tym jakiekolwiek modyfikacje układu przestrzennego części wystawowej były zbędne, a wystawa została zaaranżowana w duchu daleko idącego poszanowania oryginalnej dyspozycji wnętrz zabytkowego obiektu.

Dodatkową atrakcją przestrzeni wystawowej była obecność elementów dekoracji wnętrz z epoki, związanych z dawną funkcją mieszkalną. Z architektonicznego punktu widzenia jednym z najbardziej wartościowych z nich jest dekoracyjna oprawa otworu drzwiowego między pierwszą a drugą salą wystawową, mająca postać późnorenesansowego piaskowcowego portalu fasciowego datowanego na początek

[63] W kondygnacji przyziemia docelowo miała zostać odtworzona czerpalnia papieru. Prace nad jej uruchomieniem trwały równolegle z organizacją wystawy stałej i przeciągnęły się aż do końca 1970 roku. Proces ręcznego wytwarzania papieru ostatecznie wznowiono w maju 1971 roku. Z kolei na kondygnacjach strychowych możliwości wystawiennicze były ograniczone, m.in. ze względu na zachowane tam elementy wyposażenia, takie jak wieszaki klamrowe i ramowo-szczeblowe do suszenia arkuszy papieru. Wybór pierwszej kondygnacji na przestrzeń wystawową był więc decyzją nie tylko logiczną, ale i podyktowaną względami pragmatycznymi. Dyspozycję wnętrz kondygnacji przyziemia i strychowych w latach 60. XX wieku ukazują m.in. fotografie z albumu okolicznościowego w zbiorach Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju. Zob. J. Bałchan, *Dusznicki młyn papierniczy 1939-2006…* [42], s. 151; *Fragment suszarni z drewnianymi belami z XVII w.*, *Fragment zabytkowej suszarni papieru* [w:] *Muzeum papiernicze w Dusznikach-Zdroju…* [8], strony nienumerowane.

[64] Sale te tworzą układ przestrzenny na planie litery L. Zapoznać się z nim można, m.in. studiując współczesny rzut młyna papierniczego z podziałem na trakty, reprodukowany w monografii obiektu. Widoczny tu rzut najniższej kondygnacji jest tożsamy z rzutem pierwszego piętra, dając dobry obraz układu przestrzennego pomieszczeń zagospodarowanych do celów wystawienniczych. Zachodzą jedynie niewielkie różnice w obrębie podziałów przestrzennych. Zob. R. Eysymontt, *Architektura papierni…* [61], ryc. 42, s. 75.

XVII wieku[65]. Gdy w Dusznikach-Zdroju otwierano pierwszą wystawę stałą poświęconą historii papiernictwa, w portalu tym osadzone były polichromowane drzwi z motywami pejzażowymi oraz marmoryzacją[66]. Zarówno ten, jak i inne zachowane elementy wystroju oraz pierwotnego wyposażenia wnętrz wniosły dużą wartość dodaną do treści merytorycznych ekspozycji.



6. Dekoracyjna oprawa otworu drzwiowego między pierwszą i drugą salą wystawową, z polichromowanymi drzwiami (ok. 1965 roku). Zbiory Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju

Autorzy dusznickiej wystawy wybrali model narracyjny, zgodnie z trendami dominującymi w praktyce wystawienniczej epoki. Schemat ten również dobrze korespondował z amfiladowym układem pomieszczeń i wydawał się najkorzystniejszy z pespektywy zachowania płynności ruchu turystycznego. Nie oznacza to jednak, że autorzy scenografii zupełnie zrezygnowali z przedstawienia zagadnień związanych z historią papiernictwa w ujęciu problemowym. Wprost przeciwnie, w urozmaiconą tektonikę pomieszczeń wystawowych – będącą efektem przekształceń przestrzennych budynku na przestrzeni dziejów – wpisano zaaranżowane punktowo instalacje ilustrujące wybrane problemy z zakresu papiernictwa. W kontekście w przeważającej mierze narracyjnego charakteru ekspozycji pewnym wyzwaniem dla jej autorów mogło być bez wątpienia bardzo duże zróżnicowanie powierzchni sal. W kilku przypadkach problem ten rozwiązano poprzez rozszerzenie poszczególnych ciągów narracyjnych na kilka pomieszczeń.

[65] Ibidem, ryc. 43, s. 76.

[66] Dekorację malarską drzwi wykonano najpewniej w ostatniej ćwierci XVIII wieku. Znajdujące się na płycinach malowidła pejzażowe były ujęte w obramienia z dekoracją malarską imitującą strukturę marmuru. Niestety, ten zabytkowy element oprawy architektonicznej wnętrz papierni nie dotrwał do naszych czasów. Okoliczności zniknięcia polichromowanych drzwi nie są znane. Zostały one najpewniej skradzione. Dziś jedynym śladem po nich są protokół zdawczo-odbiorczy prac remontowych z 30 listopada 1965 roku wraz z dokumentacją fotograficzną oraz fotografia zachowana w albumie okolicznościowym w zbiorach muzeum. Za: *Kamienny portal i zabytkowe drzwi z XVI wieku* [w:] *Muzeum papiernicze w Dusznikach-Zdroju…* [8], strona nienumerowana; A. Kozieł, *Polichromowane drzwi z młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2019, t. 13, s. 35-36.

Ulokowanie wystawy stałej w pomieszczeniach pierwszego piętra uwarunkowało perspektywę, z której zabytkowy młyn papierniczy miał ukazywać się oczom przyszłych zwiedzających. Główne wejście do muzeum poprowadzono przez pierwotny ciąg komunikacyjny, który historycznie miał oficjalny i reprezentacyjny charakter. Znajduje się ono od strony ulicy Kłodzkiej i daje całościowy ogląd charakterystycznej, rozczłonkowanej bryły zespołu architektonicznego dusznickiej papierni. Droga z ulicy wiodła przez zawieszony nad rzeką Bystrzycą Dusznicką drewniany mostek, a następnie okazały reprezentacyjny pawilon wejściowy i kolejny mostek, prowadzący już bezpośrednio do głównego wejścia. W związku z organizacją muzeum zaopatrzono je w szczególną oprawę – nadświetle zostało przeszklone szybą z mlecznego szkła z napisem ZABYTKOWA PAPIERNIA-MUZEUM * DUSZNIKI-ZDRÓJ * 1605.

Muzealne wnętrza zostały zaaranżowane w duchu prostoty czy wręcz pewnej surowości, będącej pochodną oszczędności w doborze środków plastycznych. Należy odczytywać ją jako intencjonalną, podyktowaną chęcią wyeksponowania oryginalnej architektury i kolorystyki wnętrz zabytkowej papierni. Istotny element budujący ich estetykę stanowiło drewno. Wyrazu plastycznego salom wystawowym nadawały w tym wypadku przede wszystkim wyeksponowane elementy konstrukcyjne z drewna: „krokwie, deski, belki, gonty (…), długie rytmy słojów i zapach drewna (…)" – jak pisano na łamach „Magazynu Turystycznego Światowid"[67]. Twórcy wystawy stałej starali się nie zakłócać tych naturalnych rytmów, operując surowymi, kontrastującymi kolorami. I tak, otynkowane części ścian w całej przestrzeni wystawowej – a także w hallu i traktach komunikacyjnych – zostały pobielone. Jednocześnie belkowania, właściwe dla konstrukcji szachulcowej, pozostawiono w naturalnym kolorze drewna. Podobny zabieg zastosowano w przypadku stropów, które pobielono, z wyłączeniem belek stropowych. Na podłogach pozostawiono oryginalne deski, rezygnując z jakiegokolwiek ich opracowania lub pokrycia.

Uprawnione jest stwierdzenie, że ingerencje zarówno w oryginalny układ przestrzenny, jak i wykończenie pomieszczeń ograniczyły się do minimum. Jeśli chodzi o estetykę przestrzeni wystawowej, środek ciężkości stanowiło zachowanie pierwotnych materiałów oraz uwypuklenie podziałów konstrukcyjnych, zaświadczających o unikatowości budynku. Powstała w ten sposób spójna estetycznie przestrzeń, która sama w sobie stanowiła atrakcję dla zwiedzających, tworząc jednocześnie wysmakowane w swej neutralności tło dla prezentowanych na wystawie treści. W kontekście oprawy plastycznej ekspozycji na szczególną uwagę zasługuje wykończenie jej pomieszczeń, które śmiało można określić jako przeprowadzone zgodnie z zasadą ograniczonej do minimum ingerencji w ich oryginalną estetykę. Wyjątkiem był sposób opracowania okien w salach wystawowych, które przeszklono szybami z logotypami krajowych zakładów papierniczych, mających swój udział

[67] Sz. Wdowiak, *Poezja zaklęta w drewnie…* [1], s. 8-9.

w organizacji placówki[68]. Zabieg ten jednak nie okazał się szkodliwy dla estetyki wnętrz muzealnych. Przeciwnie, otwory okienne w nowej formie dobrze korespondowały zarówno z charakterem unikatowych wnętrz, jak i z tematyką wystawy stałej. W ogólnym rozrachunku przestrzeń wystawowa została zaaranżowana z poszanowaniem oryginalnej substancji zabytkowej budynku, który dawniej łączył funkcję manufaktury i rezydencji.

Ważnym czynnikiem budującym estetykę tych wnętrz był sposób opracowania ścian, podłóg i sufitów. Konstrukcję szachulcową, w jakiej częściowo został wzniesiony dusznicki młyn papierniczy, uwypuklono, operując kontrastowymi odcieniami bieli i ciemnego brązu. Otynkowane partie ścian w salach wystawowych i bezpośrednio powiązanych z nimi traktach komunikacyjnych pobielono. Natomiast charakterystyczne dla szachulca elementy konstrukcyjne w postaci drewnianych belek pociągnięto ciemnobrązową farbą, która w zamierzeniu miała zapewne być zbliżona do naturalnego koloru drewna[69]. W ten sposób na ścianach części sal wystawowych uwydatniono charakterystyczny rysunek konstrukcji szachulcowej. W części pomieszczeń całkowicie zostały pobielone również drewniane stropy. Jednakże w niektórych salach wystawowych wyłączono z tego zabiegu belki stropowe, które pozostawiono w naturalnym kolorze drewna bądź też pociągnięto farbą o zbliżonym do niego odcieniu[70] – co dało kontrastujący efekt wizualny. Z kolei w najobszerniejszej czwartej sali wystawowej pozostawiono oryginalne, drewniane odeskowanie sufitu bez jakiegokolwiek opracowania. Podobnie miała się rzecz w przypadku podłóg krytych deskami. Rezygnacja z ingerencji w ich powierzchnię stanowiła bez wątpienia czynnik korzystanie wpływający na uwidocznienie zabytkowego charakteru wnętrz. Podsumowując, estetyka nowo powstałej przestrzeni wystawowej została zbudowana w oparciu o walory szlachetnego materiału, jakim w tym przypadku było obficie

[68] Niestety, na obecnym etapie niemożliwe jest określenie, czy skrzydła okienne były poddane renowacji, czy całkowicie wymienione. Sposób opracowania okien w okresie organizacji placówki dokumentują fotografie z albumu zachowanego w zbiorach Muzeum Papiernictwa. Zob. *Muzeum Papiernictwa w Dusznikach…* [32], strona nienumerowana.

[69] Zabieg ten może z pewnością jawić się jako nieprawidłowy z perspektywy współczesnych praktyk konserwatorskich prowadzonych w oparciu o zasadę minimalnej ingerencji w oryginalną substancję zabytkową. Nie należy jednak zapominać, że standardy te przeszły ewolucję również na przestrzeni ostatnich dekad. Niezależnie od tego koncepcja opracowania wnętrz muzeum w taki sposób, aby odsłonić oryginalną konstrukcję budynku, zasługuje na pochwałę. Sama bryła młyna papierniczego również doznała na przestrzeni stuleci licznych przemian formalnych, wynikających z decyzji podejmowanych przez jego kolejnych właścicieli. W okresie organizowania muzeum całkowite przywrócenie zespołowi architektonicznemu jego pierwotnej formy nie było jeszcze możliwe ze względu na liczne obiektywne czynniki stojące na drodze tej inicjatywie. Niemniej jednak, biorąc pod uwagę okoliczności i warunki, uczyniono w tym kierunku sporo. Największym osiągnięciem było przy tym bez wątpienia odsłonięcie zabytkowych polichromii w salach trzeciej kondygnacji i poddanie ich pracom konserwatorskim.

[70] W związku z tym, że zachowana dokumentacja fotograficzna ukazująca wnętrza wystawowe jest czarno-biała, w niektórych przypadkach trudno rozróżnić, czy pozostawiano elementy konstrukcyjne w ich oryginalnej postaci bez żadnego powierzchniowego opracowania, czy też stosowano farbę o odcieniu zbliżonym do koloru drewna.

zastosowane drewno, które w połączeniu z bielą otynkowanych partii ścian i sufitów dało efekt wysmakowanej prostoty graniczącej z surowością. Powstała w ten sposób spójna estetycznie przestrzeń na tyle neutralna, że stanowiła odpowiednie tło dla prezentowanych na wystawie stałej treści merytorycznych.

Na szczególną uwagę zasługuje spójność, z jaką potraktowano wnętrza młyna papierniczego w kontekście przystosowania ich do funkcji wystawienniczej. Z perspektywy zwiedzających przedsmak prezentowanych na wystawie form i treści dawał już obszerny hall na planie prostokąta usytuowany w północnym trakcie papierni, który w części źródeł jest określony jako *poczekalnia*[71]. Stanowił on nie tylko przestrzeń, w której zwiedzający mogli spocząć przed zwiedzeniem wystawy lub po jej zakończeniu, lecz także miejsce styku trzech traktów komunikacyjnych wiodących kolejno na wystawę stałą, do części administracyjno-biurowej oraz na pierwszą kondygnację strychową. Pomimo niewielkiej ilości bezpośredniego światła słonecznego, sposób aranżacji hallu optycznie podkreślał jego przestronność. Z pewnością nie bez znaczenia był w tym kontekście zabieg polegający na pobieleniu partii ścian, sufitu (z wyłączeniem belek stropowych), a nawet krokształtynów – co w tym kontekście wydaje się wręcz zbędne[72].



7. Aranżacja hallu wejściowego (1968 rok). Zbiory Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju

Zarówno położenie hallu, jak i jego urządzenie sytuowały go na granicy pomiędzy funkcją czysto użytkową a wystawienniczą. Umieszczone tu masywne, zabytkowe meble[73] – pozyskane już wcześniej do zbiorów muzealnych – mogły częściowo pełnić funkcję użytkową, częściowo zaś stanowić swego rodzaju eksponaty budujące zabytkowy charakter przez odwołanie się do minionych epok. Wnętrze oświetlano żyrandolem w formie drewnianej obręczy, na której zamocowano świeczniki. Z formalnego punktu widzenia żyrandol ten stanowił powtórzenie formy znajdującego się pod nim okrągłego stołu. Całości wystroju wnętrza dopełniało dużych rozmiarów malowidło przedstawiające panoramę Dusznik-Zdroju od północy, zawieszone

[71] *Poczekalnia w muzeum* [w:] *Muzeum papiernicze w Dusznikach-Zdroju…* [8], strona nienumerowana.

[72] Szczęśliwie malatura krokształtynów została w późniejszym okresie usunięta.

[73] Zob. przyp. 32.

na ścianie na wprost głównego wejścia do muzeum[74], oraz pokaźnych rozmiarów palma w drewnianej donicy wypełniająca róg pomieszczenia[75]. Całości dopełniały zawieszone na ścianach plansze z treściami nawiązującymi do postaci Fryderyka Chopina oraz reprodukcja medalionu z jego wizerunkiem. Wprowadzenie do muzealnego hallu treści związanych z wybitnym kompozytorem stanowiło bez wątpienia nawiązanie do jego pobytu w Dusznikach-Zdroju latem 1826 roku[76].

Właściwy ciąg narracyjny wystawy stałej rozpoczynał się za hallem wejściowym, po przekroczeniu progu pierwszej sali wystawowej. Ścieżkę zwiedzania inicjowała *Sala papiernictwa światowego* zajmująca największe i najlepiej doświetlone pomieszczenie, ulokowane w północnym trakcie budynku[77]. Zasadniczy zrąb wystawy przybrał formę narracji ukazującej historię europejskiego papiernictwa w układzie chronologicznym – począwszy od średniowiecza, a skończywszy na rewolucji przemysłowej. Zagadnienia te zostały jednak głęboko osadzone w kontekście historycznym. Mówiły również o przeszłości, ukazując genezę papieru jako materiału piśmienniczego[78]. Treści merytoryczne przedstawiono tu, uciekając



8. *Sala papiernictwa światowego* (1968 rok). Zbiory Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju

[74] Obraz ten znajduje się obecnie w Sali Rady Miejskiej ratusza w Dusznikach-Zdroju. Dziękuję dyrektorowi Muzeum Papiernictwa – dr. hab. Maciejowi Szymczykowi – za pomoc w określeniu aktualnego miejsca przechowywania tej pracy.

[75] Być może obecność takiej właśnie rośliny w muzealnym hallu nie była przypadkowa. W związku z faktem, że jest to gatunek, który co najmniej począwszy od lat międzywojennych, stanowił nieodłączny element architektury krajobrazu parków zdrojowych, nasuwa się pokusa zinterpretowania jej obecności jako nawiązania do uzdrowiskowego charakteru Dusznik-Zdroju. Uwzględnienie obecności roślin w aranżacji wnętrz stanowi też wyraz przywiązania twórców wystawy stałej do estetyki, której początków należałoby szukać również w okresie dwudziestolecia międzywojennego. To bowiem właśnie wtedy branżowa prasa poświęcona szeroko pojętemu wnętrzarstwu zaczęła zwracać coraz większą uwagę na rolę umiejętnie dobranych gatunków roślin w kształtowaniu wyrazu nowoczesnego wnętrza.

[76] J. Bałchan, *Dusznicka kuracja Fryderyka Chopina w świetle zachowanych źródeł*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2013, t. 7, s. 47-63.

[77] Jest to pomieszczenie na planie zbliżonym do kwadratu, mające aż siedem otworów okiennych znajdujących się w ścianach szczytowych budynku, dając światło od północy i zachodu.

[78] W tej części wystawy uwzględniono również informacje o materiałach piśmienniczych używanych w Europie przed pojawieniem się papieru, a zwłaszcza o pergaminie.

się do klasycznego repertuaru środków, charakterystycznego dla wystawiennictwa epoki. Elementem budującym narrację na poziomie werbalnym były prostokątne plansze informacyjne o zróżnicowanym formacie, rozmieszczone na ścianach. Zawarte na planszach treści ilustrowały umieszczone w częściowo przeszklonych gablotach stolikowych muzealia: dokumenty, mapy oraz ikonografia[79]. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że elementy wyposażenia przeznaczone do ich eksponowania miały maksymalnie uproszczoną, wręcz ascetyczną formę, tak aby nie odciągać uwagi zwiedzających od prezentowanych na wystawie treści. Prócz tego, na sali punktowo rozmieszczono eksponaty i instalacje prezentujące wybrane zagadnienia z historii papiernictwa w sposób problemowy. Była wśród nich między innymi masywna prasa drukarska, którą różne źródła określają jako pochodzącą z epoki bądź też replikę[80]. Natomiast południowo-zachodni narożnik *Sali papiernictwa światowego* zagospodarowano, umieszczając w nim instalację prezentującą średniowieczną kuchnię klejową wraz z elementami wieszaków klamrowych i ramowo-szczeblowych, na których dawniej rozwieszano wilgotne arkusze papieru.



9. Średniowieczna kuchnia klejowa i wieszaki do suszenia arkuszy papieru. Instalacja w *Sali papiernictwa światowego* (1968 rok). Zbiory Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju

Szczególnie interesujący jest przy tym sposób, w jaki do celów wystawowych wykorzystano naturalną strukturę architektoniczną pomieszczeń papierni, będącą efektem dokonywanych na przestrzeni wieków przekształceń. Ekspozycja została zaprojektowana tak, aby spójnie wpisać ją w przestrzeń sal wystawowych, a wszelkie odstępstwa od normy, jeśli chodzi o układ przestrzenny, traktowano nie jako

[79] Na obecnym etapie badań niemożliwe jest jednoznaczne określenie, czy w gablotach umieszczono oryginalne eksponaty, czy też ich kopie. Odpowiedzi na to pytanie nie przynoszą ani zachowane zdjęcia sal wystawowych z 1968 roku, ani też przechowywane źródła pisane.

[80] Nieścisłości związane z rodowodem tego eksponatu zostały szczegółowo omówione w przypisie 37. Zanim oficjalnie otwarto wystawę stałą, prasa ta stała w drugiej sali wystawowej. Jej przemieszczenie świadczy o dynamice zmian koncepcyjnych w obrębie scenariusza ekspozycji. Zob. *Muzeum papiernicze w Dusznikach-Zdroju…* [8], strona nienumerowana.

przeszkodę, lecz dodatkową zaletę z punktu widzenia struktury ekspozycji. Twórcy wystawy stałej doskonale wykorzystali m.in. tektonikę ścian budynku. Bardzo dobrze ilustruje to wspomniana instalacja, do zaaranżowania której użyto wnęki w ścianie[81], umieszczając tam kociołek do sporządzania naturalnego kleju kostnego wykorzystywanego w dawnym procesie ręcznego wytwarzania papieru. Jeśli chodzi o ciąg narracyjny, wyżej wspomniane elementy rozlokowano w sali wystawowej w sposób sugerujący kierunek zwiedzania zgodnie z ruchem wskazówek zegara. Zagospodarowano jednak nie tylko ściany i bezpośrednio przylegającą do nich przestrzeń, lecz przeciwnie – gabloty umieszczono również pośrodku. Taki układ wystawy dawał zwiedzającym dowolność w kwestii wyboru między tradycyjnym, chronologicznym ciągiem narracyjnym zakomponowanym zgodnie z ruchem wskazówek zegara a zapoznawaniem się z tematyką wystawy w sposób problemowy – przez oglądanie jej punktowo rozmieszczonych elementów przedstawiających poszczególne tematy z zakresu historii papiernictwa.

Sala przedstawiająca historię europejskiego papiernictwa była tematycznie oraz komunikacyjnie powiązana z kolejnym pomieszczeniem – *Salą średniowiecznego papiernictwa polskiego*. Autorzy scenariusza przyjęli zasadę konstruowania opowieści na zasadzie „od ogółu do szczegółu". W tym wypadku oznaczało to płynne przejście od ukazania tematyki w skali globalnej do przyjrzenia się jej w odniesieniu do ziem polskich. Innymi słowy, w dwóch pierwszych salach konfrontowano ze sobą opisywane zjawiska w ujęciu makro- i mikrohistorycznym[82]. Przy tym druga sala to pomieszczenie o zdecydowanie mniejszej powierzchni niż pierwsza, położone w południowym trakcie i doświetlone trzema oknami wychodzącymi na zachód i południe[83]. Rozlokowanie pierwszego bloku tematycznego wystawy,

[81] Jest to zapewne wnęka po wtórnie zamurowanym otworze drzwiowym łączącym dawniej pierwszą i drugą salę wystawową.

[82] Ze źródeł pisanych wiadomo, że w sali tej ukazywano nie tylko dzieje papiernictwa na ziemiach polskich w sensie ogólnym, lecz także historię wytwarzania papieru na Śląsku, ze szczególnym uwzględnieniem Dolnego Śląska. Można zatem powiedzieć, że w konstrukcji scenariusza wystawy zastosowano prosty i dobrze sprawdzony schemat gradacji narracji: od ujęcia ogólnego, po stopniowo coraz bardziej szczegółowe.

[83] Jest to również pomieszczenie bezpośrednio skomunikowane z wykuszem latrynowym. Mimo że z punktu widzenia historii architektury stanowi on element archaiczny, nawiązujący jeszcze do tradycji średniowiecznych, jego obecność zaświadcza o wysokim statusie społecznym dawnych właścicieli. Jednocześnie można uznać go za jeden z najbardziej charakterystycznych elementów bryły zabytkowej papierni, w nieodłączny sposób związany z jej pierwotną funkcją mieszkalną. Niestety, żadne z zachowanych zdjęć z epoki nie pozwala jednoznacznie ocenić, czy i w jaki sposób ten element został włączony w ciąg narracyjny pierwszej ekspozycji stałej. Brak bowiem ujęć przedstawiających ten fragment sali wystawowej. W późniejszym okresie ten element dawnego układu funkcjonalnego papierni został wyeksponowany dla zwiedzających poprzez przeszklenie otworu drzwiowego oddzielającego go od sali wystawowej. Więcej informacji o wykuszu latrynowym można znaleźć w opracowaniach poświęconych dziejom dusznickiego młyna papierniczego, ze szczególnym uwzględnieniem jego architektury. Zob. R. Eysymontt, *Architektura papierni…* [61], s. 76; R. Eysymontt, *Przemiany architektoniczne młyna papierniczego…* [8], s. 17-18; M. Szymczyk, R. Eysymontt, R. Sachs, M. Nowicka, *Młyn, co*

poświęconego historii światowego papiernictwa, w dwóch pomieszczeniach zostało niejako wymuszone przez oryginalny układ przestrzenny sal na pierwszym piętrze budynku oraz ich ograniczone powierzchnie. Układ ten został w przemyślny sposób wykorzystany przez zaprezentowanie zagadnienia w ujęciu ogólnym w pierwszym, większym, pomieszczeniu po to, aby mniejszą salę poświęcić problemom bardziej szczegółowym, związanym z historią kraju i regionu. Dekoracyjna oprawa otworu drzwiowego oddzielającego oba pomieszczenia stanowiła w tym wypadku czynnik sprzyjający spójności narracji. Co więcej, osadzone tam zabytkowe polichromowane drzwi[84] mogły stanowić dodatkową atrakcję dla zwiedzających, zaświadczającą o architektonicznych walorach dusznickiej papierni.

Zgodnie ze schematem, polegającym na przedstawieniu omawianej tematyki z perspektywy coraz bardziej mikrohistorycznej, w trzeciej sali wystawowej ulokowano treści związane z historią dusznickiego młyna papierniczego. Zaszła tym samym konieczność ich kondensacji, ponieważ położona w południowym trakcie budynku sala jest najmniejszym pomieszczeniem na całej wystawie stałej. Co więcej, doświetla ją tylko jeden otwór okienny. Sala ta jest określana w źródłach jako *dusznicka*. Niewielka powierzchnia narzuciła w tym wypadku ograniczenia co do liczby zaprezentowanych eksponatów. Główny zrąb narracji stanowiły tym razem informacje zamieszczone na ściance o uskokowej konstrukcji, dostawionej do zachodniej ściany pomieszczenia. Zaprezentowano tu poczet dusznickich papierników i przemiany miejscowego znaku wodnego na przestrzeni wieków. Informacje te osadzono w sposób szczątkowy w szerszym kontekście historycznym papiernictwa na Dolnym Śląsku, poprzez zestawienie ich z filigranami miejscowych papierni wraz z datami ich założenia. Bezpośrednie nawiązanie do chronologii stanowiło bez wątpienia czynnik ułatwiający odbiorcy osadzenie historii dusznickiego młyna papierniczego w kontekście dziejów regionu. Wspomniane ścianki zaprojektowano w bieli, co nadało im neutralny wyraz plastyczny, wpisujący się w szatę kolorystyczną ścian pomieszczenia. Podobnie jak w dwóch poprzednich salach również tu zastosowano przeszklone od góry gabloty jako narzędzie do wyeksponowania muzealiów. Z uwagi na ograniczone miejsce przyjęto jednak bardziej klasyczny układ przestrzenny, lokując je bezpośrednio pod ścianą.

Nie zabrakło również eksponatów w bezpośredni sposób związanych z dusznicką papiernią. Były to trzy spośród około dwudziestu oryginalnych sit czerpalnych – które udało się odnaleźć w dusznickim ratuszu na etapie organizacji placówki[85] – zawieszone bezpośrednio na ścianie pomieszczenia. Wizualnie zwieńczenie wszystkich elementów wystawy stanowił ponadto fragment wieszaka klamrowego, umieszczonego ponad nimi na ścianie i dającego efekt silnego kontrastu kolorystycznego w zestawieniu z bielą pomieszczenia[86]. Zachowane w zbiorach Muzeum

zboża nie miele. Dzieje papierni w Dusznikach-Zdroju, Duszniki-Zdrój 2019, s. 25.

[84] Zob. przyp. 66.

[85] Zob. przyp. 14.

[86] Bazując na zachowanej ikonografii w formie zdjęć, trudno z całą jednoznacznością ocenić, czy był to eksponat oryginalny, czy kopia. Wiadomo jednak, że w dusznickim młynie papierniczym zacho-

Papiernictwa albumy fotograficzne zaświadczają, że przed oficjalnym otwarciem wystawy w *Sali dusznickiej* wisiał również powstały po 1779 roku portret jednego z dawnych właścicieli papierni – Antona Benedikta Hellera[87] – pędzla lokalnego malarza Caspara Rathsmanna[88]. Nie wiadomo jednak, czy obraz pozostawał tam również w lipcu 1968 roku, brakuje bowiem ujęć sali wystawowej z tego okresu.

Pomimo niewielkich gabarytów *Sala dusznicka* stanowiła istotne ogniwo w strukturze wystawy, pełniąc funkcję łącznika między jej częścią historyczną a pomieszczeniami prezentującymi współczesne papiernictwo. Zachowana ikonografia dowodzi, że przed oficjalnym otwarciem placówki otwór drzwiowy pomiędzy nią a kolejnymi salami wystawowymi był zastawiony masywną planszą informacyjną. Można zatem domniemywać, że zwiedzanie ekspozycji tymczasowej było podzielone na dwa bloki tematyczne poświęcone kolejno papiernictwu historycznemu i współczesnemu. Prawdopodobnie nie były one ze sobą bezpośrednio skomunikowane, lecz dostępne oddzielnie bezpośrednio z hallu wejściowego i korytarza. Przejście pomiędzy *Salą dusznicką* a kolejnymi salami utorowano dopiero w trakcie prac nad końcową aranżacją wystawy stałej, przed jej oficjalnym otwarciem.

Ostatecznie *Salę przetwórstwa papierniczego* ulokowano w czwartym, największym pomieszczeniu układu amfiladowego, położonym w południowym trakcie budynku. Jest to sala na rzucie prostokąta, charakteryzująca się zwłaszcza oryginalną tektoniką ścian, z widocznym rysunkiem konstrukcji szachulcowej. W przeciwieństwie do bloku historycznego wystawy treści przedstawiono tu w sposób problemowy. W czasach gdy w papierni działała wystawa tymczasowa, strop tego pomieszczenia był zakryty deskowaniem, pod którym na specjalnych metalowych zaczepach podwieszono szeroką wstęgę papieru biegnącą przez całą długość sali [il. 10]. Instalacja ta stanowiła część wystawy o współczesnym polskim papiernictwie. Jednakże przed oficjalnym otwarciem wystawy usunięto zarówno ją, jak i wtórne deskowanie, odsłaniając oryginalny drewniany strop pomieszczenia[89]. Jakkolwiek z konserwatorskiego punktu widzenia działanie to było ze wszech miar właściwe, należy żałować, że twórcy wystawy nie zdecydowali się na wykorzystanie pomysłu wspomnianej instalacji, gdyż dawała ona ciekawy wizualnie efekt, stanowiąc jednocześnie kompozycyjną klamrę spinającą prezentowane tu treści merytoryczne. Ostatecznie treść wystawy w *Sali współczesnego papiernictwa polskiego* została rozdysponowana

wały się oryginalne wieszaki do suszenia papieru – zarówno te o konstrukcji klamrowej, jak i ramowo-szczeblowej. Co więcej, analiza zachowanych źródeł nie pozostawia wątpliwości co do intencji zaprezentowania na wystawie jak największej liczby eksponatów bezpośrednio związanych z dusznickim młynem papierniczym, jaka przyświecała twórcom wystawy stałej. Dlatego wysoce prawdopodobne jest, że i tym razem wykorzystano oryginalny artefakt. Por. *Fragment zabytkowej suszarni papieru* [w:] *Muzeum papiernicze w Dusznikach-Zdroju…* [8], strona nienumerowana.

[87] A. Szeląg, *Zespół portretów właścicieli…* [21], s. 46-47.

[88] W literaturze nazwisko artysty występuje w podwójnej pisowni i zapisywane jest również jako Rottsmann.

[89] Por. fotografie przestawiające wnętrze *Sali współczesnego papiernictwa polskiego* w albumie *Muzeum Papiernictwa w Dusznikach* [32] i *Albumie z otwarcia Muzeum Papiernictwa…* [37].



10. *Sala współczesnego papiernictwa polskiego* (pocz. lat 60. XX wieku). Zbiory Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju

przy użyciu klasycznych narzędzi stosowanych w wystawiennictwie. Na ścianach rozwieszono klasyczne, wielkoformatowe plansze z danymi statystycznymi ilustrującymi stan i rozwój krajowego przemysłu papierniczego oraz informacjami o największych zakładach papierniczych. Prócz nich zastosowano plansze przestrzenne, umożliwiające wyeksponowanie szklanych słojów z materiałami wykorzystywanymi do produkcji masy papierniczej. W omawianej sali znalazły się również eksponaty. Były to głównie modele maszyn papierniczych umieszczone na prostych w formie, skubizowanych podestach różnej wysokości. Zachowana w Muzeum Papiernictwa dokumentacja pozwala domniemywać, że projekty zarówno plansz, jak i podestów wyszły spod ręki profesora Acedańskiego[90]. Zostały one utrzymane w kolorystyce bieli, która w połączeniu z naturalnym kolorem drewna zbudowała estetykę tego pomieszczenia.

Z *Sali współczesnego papiernictwa polskiego* przechodzono do ostatniego pomieszczenia wystawowego, czyli *Sali przetwórstwa papierniczego*. Zastosowano w niej podobny schemat kompozycji, jak w poprzednim pomieszczeniu. Przyjęto tu układ problemowy. Główny trzon narracji tworzyły treści merytoryczne rozdystrybuowane na klasycznych planszach oraz eksponaty ilustrujące zagadnienie przetwórstwa papierniczego (opakowania i kartony) wyeksponowane w przestrzennych

[90] Zob. przyp. 56.

gablotach. W przeciwieństwie do poprzedniej sali punktowo umieszczono tu również muzealia. Były to: cewkarka i datowana na lata 30. XX wieku maszyna do składania kopert[91] oraz płaskie i wałkowe matryce do drukowania tapet[92], przy czym te ostatnie wyeksponowano na wysokich, drewnianych stojakach. Matryce te za sprawą swej oryginalnej faktury stanowiły wyrazisty element budujący estetykę oraz tektonikę tej części ekspozycji. Co więcej, w związku z faktem, że nie były one w żaden sposób zabezpieczone, prowokowały zwiedzających do zgłębiania tajników polskiego papiernictwa poprzez bezpośredni, dotykowy kontakt z artefaktem.

W tym wypadku na szczególną uwagę zasługuje zabieg polegający na rezygnacji z jakichkolwiek fizycznych barier oddzielających muzealia od zwiedzających. Podejście takie należy uznać za nowatorskie, zwłaszcza w kontekście praktyk wystawienniczych epoki. Umożliwiło ono wytworzenie przestrzeni na bezpośredni kontakt publiczności z eksponatem, pozwalającej na zwiedzanie wystawy w bardziej czynny sposób, w oparciu o empiryczne poznanie.

Ostatnią kwestią, którą należy poruszyć przy okazji omawiania pierwszej wystawy stałej w dusznickim muzeum, jest aranżacja oświetlenia. Z uwagi na zabytkowy charakter budynku sposób dystrybucji sztucznego światła oraz dobór odpowiednich akcesoriów oświetleniowych stanowiły w tym wypadku większe wyzwanie niż w klasycznym projekcie wystawienniczym. Z oczywistych względów pożądane było, aby dobrać elementy oświetlenia o stylistyce współgrającej z charakterem zabytkowych wnętrz. Z tego względu przed otwarciem wystawy usunięto z niektórych pomieszczeń sufitowe lampy biurowe z lat 60. XX wieku[93] i zastąpiono je historycznymi żyrandolami. Część z nich pozyskano wcześniej na drodze zakupu od przedsiębiorstw specjalizujących się w handlu antykami[94]. Zarówno w hallu wejściowym, jak i w poszczególnych salach wystawowych zastosowano oświetlenie sufitowe. Zrezygnowano natomiast z oświetlenia bocznego, mimo że placówka dysponowała już wówczas zabytkowymi kinkietami zakupionymi w przedsiębiorstwie Desa[95]. Wystawę oświetliły historyczne żyrandole będące źródłem rozproszonego światła. Nic nie wskazuje natomiast, aby zastosowano również oświetlenie punktowe. Uwagę przykuwają zwłaszcza trzy rustykalne żyrandole w formie masywnych, drewnianych obręczy ze świecznikami, zamocowanych na łańcuchach. Jeden z nich wisiał w hallu wejściowym[96], zaś dwa kolejne w *Sali współczesnego papiernictwa*

[91] Zob. fotografie w *Albumie z otwarcia Muzeum Papiernictwa…* [37].

[92] Por. przyp. 40.

[93] Zob. il. 10.

[94] Zakupów tych dokonywano przede wszystkim od przedsiębiorstwa Desa. Między innymi w styczniu 1968 roku kupiono w jego krakowskim antykwariacie żeliwną latarnię przeszkloną witrażowymi szybkami datowaną na XIX wiek. Obecnie znajduje się ona w pawilonie wejściowym do Muzeum Papiernictwa. Za: *Księga Inwentarzowa Muzealiów Artystyczno-Historycznych…* [38], poz. 432, s. 87.

[95] Zob. przyp. 41.

[96] Zob. il. 7.

polskiego. Żaden z nich nie zachował się do czasów współczesnych. Prócz nich zastosowano również klasyczne żyrandole świecznikowe wykonane najprawdopodobniej z mosiądzu. Ponadto część traktów komunikacyjnych – w tym skomunikowany z hallem wejściowym korytarz wiodący do części biurowej – oświetlono żeliwnymi, przeszklonymi latarniami niewielkich gabarytów. Pozostają one w tym miejscu do dzisiaj.

Organizacja i opracowanie aranżacji plastycznej wystawy stałej w Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, uroczyście otwartej 26 lipca 1968 roku, stanowiła nie lada wyzwanie na wielu polach. Było to przedsięwzięcie wyjątkowe nie tylko ze względu na pionierski charakter jego tematyki, lecz również unikalne warunki lokalowe wykreowane przez przestrzeń zabytkowego młyna papierniczego o specyficznej strukturze architektonicznej. W związku z tym wokół inicjatywy skupiło się liczne grono uznanych badaczy, ekspertów oraz artystów plastyków. Ich zbiorowy wysiłek doprowadził do stworzenia wystawy nie tylko mającej bogate walory poznawcze, lecz także atrakcyjnej estetycznie. Ponadto, z uwagi na częściowe zniesienie fizycznych barier oddzielających odbiorcę od eksponatu, uprawnione jest określenie pierwszej ekspozycji stałej w Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju jako nowoczesnej, zwłaszcza w kontekście praktyki wystawienniczej lat 60. XX wieku. Teza ta bynajmniej nie jest zbyt śmiała w obliczu faktu, że wystawa przetrwała próbę czasu, gdyż jej schemat narracyjny powielono w trakcie późniejszych modernizacji. Został on w niemal niezmienionej formie zachowany na wystawie stałej w dusznickiej papierni aż do dzisiaj.

Słowa kluczowe: Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, zabytek architektury, organizacja Muzeum Papiernictwa, wystawa stała, oprawa plastyczna, projekt wystawy, scenariusz wystawy, Instytut Celulozowo-Papierniczy w Łodzi, Bardeckie Zakłady Celulozowo-Papiernicze.

Emilia Dziewiecka

Organisation of the first permanent exhibition at the Museum of Papermaking in Duszniki-Zdrój in the years 1962-1968 and its artistic design in the light of historical sources

Abstract

The opening of the Museum of Papermaking in Duszniki-Zdrój on the 26th July 1968 resulted from longstanding efforts to save the historic paper mill, which had been made by the representatives of the Polish paper industry. However, the sole idea concerning the creation of a museum was even older, dating back to the begginning of the 1930s.

One of the most important challanges related to the organisation of the museum consisted in the design and organisation of the first permanent exhibition in Poland on the history of papermaking. This task was accomplished in the years 1962-1968 and did partly coincide with the management of the paper mill by Michał Kowalski. The ambitious project was carried out under the supervision of the most renowned scholars in Poland. One of them was Jadwiga Siniarska-Czaplicka from the Cellulose and Paper Technmology Institute in Łódź, who wrote the exhibition's scenario.

Another serious challenge was to work out the exhibition's artistic design which had to fit in the historical interiors of the paper mill. Originally, it had been ordered from prof. Stanisław Zamecznik – renowned architect and visual artist residing in Warsaw. However, he was not able to undertake the project. Eventually, it was prof. Zygmunt Acedański – prominent graphic artist from Gliwice in Upper Silesia, who was entrusted with the exhibition's artistic design.

The first permanent exhibition at the Museum of Papermnaking was designed and organised according to the leading trends of the 1960s. It deserves special attention due to both its modern character and the perfect compatibility with the unique interiors of the historic paper mill. To the more, the exhibition's original narrative model has stood the test of time, serving as the source of inspiration in the years 1997-1998, as it was modernised.

Key words: Museum of Papermaking in Duszniki-Zdrój, historic paper mill, permanent exhibition, artistic design, scenario of the exhibition.

Translation Emilia Dziewiecka

Emilia Dziewiecka

Organisation der ersten Dauerausstellung im Papiermuseum in Duszniki-Zdrój 1962-1968, und ihre künstlerische Ausstattung im Lichte der historischen Quellen

Zusammenfassung

Die Eröffnung des Papiermuseums in Duszniki-Zdrój am 26. Juli 1968 bildete den krönenden Abschluss der jahrelangen Bemühungen um die Rettung der historischen Papierfabrik durch Vertreter der polnischen Papierindustrie. Das Konzept der Einrichtung eines Museums in der historischen Papiermühle reicht bis in die Zwischenkriegszeit zurück.

Eines der wichtigsten Projekte, die im Zusammenhang mit der Organisation des Museums unternommen wurden, war die Gestaltung der ersten Dauerausstellung in Polen, die die Geschichte der Papierherstellung im europäischen und nationalen Kontext präsentiert. Die Arbeiten dazu stammen aus den Jahren 1962 bis 1968, als die Einrichtung des Museums von Michał Kowalski geleitet wurde. Betreut wurde das Projekt von den bedeutendsten Historikern der Papierherstellung Polens. Die Autorin der Ausstellung war Dozentin Jadwiga Siniarska-Czaplicka vom Institut für Zellstoff- und Papierforschung in Łódź.

Eine große Herausforderung war die Ausarbeitung der künstlerischen Gestaltung der Ausstellung, die in den ehemaligen Wohnräumen im ersten Stock der historischen Papierfabrik untergebracht ist. Das Ansehen der Institutionen und Künstler, mit denen die Leitung des Museums in diesem Bereich zusammengearbeitet hat, zeugt von den ehrgeizigen Absichten, in Duszniki-Zdrój eine moderne und gleichzeitig mit Respekt für den einzigartigen Charakter des historischen Objekts konzipierte Ausstellung zu schaffen. Ursprünglich wurde das Projekt dem Professor Stanisław Zamecznik anvertraut, einem anerkannten Architekten und Bildhauer mit avantgardistischen kreativen Ansichten. Letztendlich wurde der Auftrag jedoch von Prof. Zygmunt Acedański aus Gliwice übernommen, den aus dem künstlerischen Umfeld von Lwów stammenden Grafiker mit einem etablierten Ruf.

Die erhaltenen Quellenmaterialien aus der Epoche rechtfertigen die These, dass die erste Dauerausstellung in Duszniki-Zdrój zu den damals vorherrschenden Trends in dem Ausstellungswesen passte. Gleichzeitig zeichnete sie sich durch Transparenz in der Präsentation der sachlichen Inhalte und eine zurückhaltende Ästhetik aus, die mit dem Charakter des historischen Interieurs zusammenspielte. Sowohl die Autoren der sachlichen Inhalte der Ausstellung als auch ihrer künstlerischen Gestaltung haben ein attraktives und universelles Ausstellungsmodell entwickelt, das den Test der Zeit bestanden hat. Das beweist die Tatsache, dass bei der Modernisierung der Dauerausstellung in den Jahren 1997 bis 1998 auf Erzählmuster zurückgegriffen wurde, die drei Jahrzehnte zuvor entstanden waren.

Stichworte: Papiermuseum in Duszniki-Zdrój, Baudenkmal, Organisation des Papiermuseums, Dauerausstellung, künstlerische Ausstattung, Ausstellungsentwurf, Programm der Ausstellung, Institut für Zellstoff- und Papierindustrie in Łódź, Zellulose- und Papierfabrik in Bardo.

Übersetzt von Janusz Mrówka

Bibliografia

Źródła i materiały niepublikowane

Archiwum Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju

Album z otwarcia Muzeum Papiernictwa w Dusznikach 26 lipca 1968.

Muzeum Papiernictwa w Dusznikach, druk ulotny, brak datowania i paginacji.

Muzeum Papiernictwa w Dusznikach, Duszniki-Zdrój 1965, album okolicznościowy w zbiorach Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju.

Muzeum papiernicze w Dusznikach-Zdroju, Duszniki-Zdrój 1960, album okolicznościowy w zbiorach Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju.

Organizacja jednostki własnej. Organizacja Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju (1961-1968), sygn. DN – 011.

Przyłęcki M. (oprac.), *Zabytkowa papiernia w Dusznikach. Rzut poziomy II kondygnacji wg pomiaru PKZ Wrocław.*

Spuścizna po docent doktor habilitowanej Jadwidze Siniarskiej-Czaplickiej. Korespondencja z Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju (1962-1085), s. 32, 33, 48, 64-65.

Zjazdy, konferencje dotyczące organizacji Muzeum Papiernictwa oraz remontu papierni dusznickiej (1966-1969), sygn. DN – 002, s. 42-47, 72.

Archiwum Państwowe we Wrocławiu – Oddział w Kamieńcu Ząbkowickim, zespół *Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju*

Dokumentacja prawna i techniczna obiektów własnych. Przejęcie budynku papierni w Dusznikach- Zdroju po II wojnie światowej (1946-1950), sygn. 3/1, s. 5, 20.

Katalogi wystaw, foldery. Katalogi wystaw „Fraszka – papiernicy" profesora Zygmunta Acedańskiego (1967), sygn. 2/60.

Inne

Księga Inwentarzowa Muzealiów Artystyczno-Historycznych, Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, s. 89, poz. 441-443; s. 9-15, poz. 42-74.

Księga Inwentarzowa Muzealiów Artystycznych Muzeum Papiernictwa, Duszniki-Zdrój, s. 7-9, poz. 40-41; s. 23, poz. 112, 113.

Źródła publikowane

Gajewski S., *Zanim powstało Muzeum. Rzecz o Muzeum Papiernictwa w zabytkowej papierni z 1605 roku w Dusznikach-Zdroju*, Duszniki-Zdrój 1968.

Sarnecki K., *Zabytkowa papiernia w Dusznikach*, Wrocław 1965.

Starożytny młyn papierniczy, „Przegląd Graficzny, Wydawniczy i Papierniczy" 1930, nr 46, s. 472 [w:] M. Szymczyk, R. Sachs, R. Eysymontt, J. Bałchan, *Monografia młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, Duszniki-Zdrój 2018, s. 309.

Tomaszewska W., *Historia zabytkowej papierni w Dusznikach*, „Przegląd Papierniczy" 1966, nr 5, s. 168-173.

Tomaszewska W., *Zabytki miasta Dusznik na Dolnym Śląsku*, „Ochrona Zabytków" 1959, nr 3-4, s. 221-231.

Wdowiak Sz., *Poezja zaklęta w drewnie*, „Magazyn Turystyczny Światowid", nr 46 (14 XI 1965), s. 8-9.

Zabytkowa papiernia, „Poligrafika" 1966, nr 7, s. 156.

Opracowania drukowane

Bałchan J., *Dusznicki młyn papierniczy w latach 1939-2006. Od manufaktury do muzeum* [w:] M. Szymczyk, R. Sachs, R. Eysymontt, J. Bałchan, *Monografia młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, Duszniki-Zdrój 2018, s. 127-167.

Bałchan J., *Kalendarium Muzeum Papiernictwa 1968-1991 – okres bardecki*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2008, t. 2, s. 155-198.

Bałchan J., *Muzeum Papiernictwa pod kierownictwem Władysława Kazimierczaka w latach 1969-1981*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2009, t. 3, s. 19-25.

Bałchan J., *Zarys dziejów papierni w Dusznikach-Zdroju w latach 1945-1968 w świetle źródeł archiwalnych*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2007, t. 1, s. 157-164.

Eysymontt R., *Architektura papierni w Dusznikach-Zdroju* [w:] M. Szymczyk, R. Sachs, R. Eysymontt, J. Bałchan, *Monografia młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, Duszniki-Zdrój 2018, s. 71-118.

Eysymontt R., *Przemiany architektoniczne młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju na tle przemian ekonomicznych miasta Duszniki od początku XIX wieku*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2016, t. 10, s. 9-41.

Eysymontt R., Sachs R., Szymczyk M., *Młyn papierniczy w Dusznikach-Zdroju*, Duszniki-Zdrój 2018.

Goetzendorf Grabowski L., *Docent dr hab. Jadwiga Siniarska-Czaplicka (1913-1986)*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2018, t. 12, s. 131-135.

Grajewski G., *O podejmowanych przed 1945 rokiem próbach ratowania młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2015, t. 9, s. 9-31.

Herrmann W., *Spurensuche. Mia erzählt*, s. 15-17 [przedruk w:] M. Szymczyk, R. Sachs, E. Eysymontt, J. Bałchan, *Monografia młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, Duszniki-Zdrój 2018, s. 307-308.

Jarmułowicz H., *Tak powstało Muzeum*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2009, t. 3, s. 9-18.

Kozieł A., *Polichromowane drzwi z młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2019, t. 13, s. 35-46.

Kozieł A., Szeląg A., *Dekoracja malarska w budynku młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2017, t. 11, s. 9-37.

Łagojda K., *Sytuacja społeczno-polityczna w powiecie kłodzkim ze szczególnym uwzględnieniem Dusznik-Zdroju w pierwszych latach po wojnie (1945-1947). Wybrane aspekty*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2018, t. 12, s. 47-72.

Oleksiejuk K., *Kołtryny i tapety – zarys historii obić papierowych w Europie Zachodniej i Polsce*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2010, t. 4, s. 9-32.

Sachs R., *Dusznicka papiernia i jej właściciele* [w:] M. Szymczyk, R. Sachs, R. Eysymontt, J. Bałchan, *Monografia młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, Duszniki-Zdrój 2018, s. 39-56.

Szeląg A., *Zespół portretów właścicieli dusznickiej papierni w zbiorach Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2016, t. 10, s. 43-56.

Szymczyk M., *Dusznicki młyn papierniczy w publikacjach krajoznawczych i przewodnikach turystycznych z lat 1945-1968*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2017, t. 11, s. 39-54.

Szymczyk M. (oprac.), *Źródła do dziejów dusznickiej papierni. Marian Kutzner. Studium historyczno-architektoniczne papierni w Dusznikach*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2013, t. 5, s. 79-126.

Szymczyk M., Eysymontt R., Sachs R., Nowicka M., *Młyn, co zboża nie miele. Dzieje papierni w Dusznikach-Zdroju*, Duszniki-Zdrój 2019.

Windyka T., *Zbiory Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa" 2009, t. 3, s. 33-45.

Wspomnienia Hansa Herrmanna [w:] B. Makowska, T. Windyka, M. Szymczyk, *Papiery ręcznie czerpane w Bad Reinerz/Dusznikach-Zdroju*, informator o wystawie, Hagen 1996, s. 8-11.

Materiały i opracowania dostępne w Internecie

Irena Nowakowska-Acedańska, <https://leksykon.gliwice.pl/indeks/acedanska/> [dostęp: 22.11.2024].

Stanisław Zamecznik, <https://www.archimemory.pl/pokaz/stanislaw_zamecznik,15022> [dostęp: 16.11.2024].

Wanda Tomaszewska, ps. „Romana", Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej. Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek, Memoriał Generał Marii Wittek, teczka nr 4058/WSK, <https://kpbc.umk.pl/Content/201435/Tomaszewska_Wanda_4058_WSK.pdf> [dostęp: 19.11.2024].

Witold Chomicz, <https://zacheta.art.pl/pl/kolekcja/artysci/witold-chomicz> [dostęp: 17.11.2024].

Witold Turkiewicz, <https://bwa.walbrzych.pl/artysta/witold-turkiewicz/> [dostęp: 17.11.2024].

Zygmunt Acedański, <https://leksykonkresowian.instytutslaski.pl/index.php/Zygmunt_Acedański> [dostęp: 16.11.2024].

DZIEJE

DUSZNIK-ZDROJU

dr Rainer Sachs
Wrocław

Rocznik Muzeum Papiernictwa
2024, t. XVIII
ISSN 1897-7685

Artyści plastycy i twórcy rzemiosła Dusznik-Zdroju do 1945 roku. Część 5 (S-Z)

znaki genealogiczne

*	urodzenie
~	chrzest
∞	ślub
†	zgon
⚔	śmierć bitewna
☐	pochówek
o|o	rozwód

Skróty powiatów (w przypadku miejscowości z powiatu kłodzkiego określenia powiatu nie dodawano)

dzierż.	dzierżoniowski	prud.	prudnicki
głubcz.	głubczycki	strzelec.	strzelecki
jaw.	jaworski	strzeliń.	strzeliński
jel.	jeleniogórski	średz.	średzki
kam.	kamiennogórski	świd.	świdnicki
krap.	krapkowicki	trzebn.	trzebnicki
lubań.	lubański	wałbrz.	wałbrzyski
nam.	namysłowski	wroc.	wrocławski
nys.	nyski	ząb.	ząbkowicki
ol.	oleśnicki	zgorz.	zgorzelecki
op.	opolski	żag.	żagański
polkow.	polkowicki	żar.	żarski

Pozostałe skróty

AA	Archiwum Archidiecezjalne, potem nr księgi metrykalnej
a. m.	akta miasta
AP	Archiwum Państwowe
dep.	Departament
ew.	ewangelicki/ewangelik
EKMŚ	Ewangelickie Księgi Metrykalne Śląska

kat.	katolicki/katolik
kośc.	kościół
Lit.	literatura
mieszcz.	mieszczanin
paraf.	parafia
pow.	powiat
rzymskokat.	rzymskokatolicki
USC	Urząd Stanu Cywilnego
Wroc.	Wrocław
Wyst.	Wystawy
Zb.	Zbiory
Źr.	źródła

Literatura cytowana skrótowo

R. Sachs, *Lexikon der bildenden Künstler und Kunsthandwerker Schlesiens bis 1945*, t. 1, Breslau 2001.

SAGNER, Petrus, mistrz szlifierz szkła, *1889, †29.04.1917, choroba płuc, □4.05, **rodzice**: Wilhelm (†przed 29.04.1917), tkacz w Dusznikach, Anna z domu Kastner, **chrzestny u**: Hugona Rabego, mistrza szlifierza szkła (13.12.1911), Paula Herziga, szlifierza szkła (7.06.1914).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655k.

SAMMECK, August, kamieniarz, *4.07.1874 Złotno, †2.12.1910 gruźlica, □5.12, kat., **zamieszkanie**: 1905/1906 Złotno, 1908-1910 Podgórze, **rodzice**: Anton, właściciel domu i przewodniczący gminy, Augusta z domu Wolf (*Złotno), żona: **I**) ∞1.05.1905 Anna (*1877, rodzice: Wenzel Swertiski (†przed 25.10.1908), tkacz w Podgórzu, Philomena z domu Sieber (*tamże), świadkowie: Paul Nitschke, kamieniarz w Złotnie, Hermann Hillschmidt, szlifierz szkła w Szczytniku), **dzieci**: **I**/**1**) Helene Anna (*30.05.1905, ~12.06, chrzestny: Hermann Wallschmidt, mistrz szlifierz szkła w Szczytniku, †3.10.1906, wyrznięcie zębów, □6.10), **I**/**2**) Alfons (*25.10.1908, ~1.11, chrzestni: Hermann Wellschmied, mistrz szlifierz szkła w Szczytnej i jego żona Hedwig), **a**) syn (†*19.1.1913), **jego żona chrzestna u**: Elfriedy, nieślubnej córki Idy, dozorczyni w Podgórzu (rodzice: August Kuchinke, murarz, Anna z domu Winkler (*Graniczna)).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655k, 655r, USC Duszniki, †Duszniki, nr 136.

SCHIEDECK, Emil, kamieniarz, *1871, **zamieszkanie**: 1894-1896 Steinbruch, pow. kłodzki, 1897-1899 Duszniki, 1901 Dolina, 1902 Złotno, **rodzice**: Franz, właściciel parceli, Theresia z domu Kasper (*Dolina), żona: **I**) Martha (*1870, rodzice:

August Pohl, chałupnik w Dusznikach-Wapiennikach, Maria z domu Kastner), **II**) Anna, świadek na ślubie: Emanuela Lindnera, palacza w Kłodzku (8.06.1897, 4.02.1904), Paula Teubera, mistrza stolarskiego i wdowca (18.04.1899), Ernsta Tschökego, mistrza szlifierza szkła w Złotnie (29.04.1901), Augusta Weissa, szlifierza szkła tamże (15.06.1903), Adolfa Melziga, właściciela parceli i wdowca w Pagórku (7.02.1910), **chrzestny u**: Franza Schiedecka, tkacza w Steinbruch (16.09.1894, 29.06.1896), Franza Hainy, właściciela parceli w Stoszowie (3.03.1895), **jego żony chrzestny [chrzestna?] u**: **II**: Rosy Mathilde, nieślubnej córki Wilhelmine (rodzice: August Pilz, cieśla w Zieleńcu, Theresia z domu Galle (*tamże)), tkaczki (20.05.1902).

Źr.: AA, 655i, 655r, rzymskokat. kośc. paraf. w Kłodzku ∞1896-1902, ∞1902-1911.

SCHIEDECK, Richard, szlifierz szkła, *20.12.1908 Złotno, **mieszkanie**: 1942 ul. Wojska Polskiego 7, **rodzice**: Franz († przed 15.06.1935), cieśla w Złotnie, Anna z domu Pilz (*Zieleniec), żona: ∞15.06.1935 Pauline Hannusch (*2.01.1917 Czermna, córka Vincentii, służki domowej tamże, żony Blasera tamże), służka domowa w Dusznikach, świadek: Josef Peter, rzeźbiarz w drewnie w Dusznikach, **dzieci**: **I/1**) Sonja Juliane (*21.08.1935, ~2.09, †28.12.1935, zapalenie płuc, □30.12), **I/2**) Lydia Richarda (*18.10.1936, ~28.10).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ∞1934nn., †1882nn., AA, 655l.

Lit.: *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 74.

SCHIER, rodzina szlifierzy szkła.

I) August, mistrz szlifierz szkła, †przed 5.03.1925, **zamieszkanie**: 1892 Piaskowice, 1917 Sokołówka, 1919-1924, 1942 Duszniki (mieszkanie i szlifiernia: 1924 ul. Kłodzka 505 [??], 1942 ul. Kłodzka 38), 1926 Szczytna, żona: **I**) Anna z domu Ludwig (*Piszkowice, †przed 27.12.1919), **dzieci**: **I/1**) ***II***, **chrzestny u**: Paula



Reklama szlifierni kryształów Augusta Schiera, 1924

Rohrbacha, cyrulika w Dusznikach (3.10.1892), Rudolf Paul, nieślubny syn Elfriede (rodzice: August Gross, właściciel parceli z Podgórzyny, Johanna z domu Urban (*Graniczna), 13.01.1917), Paula Viezensa, pomocnika maszynisty w Dusznikach (5.10.1919)).

Dzieła: oszlifowane kielichy z kryształu ołowianego.

Źr.: AA, 655i, 655k, 655l, 655r.

Lit.: *Adreß-Buch für die Grafschaft Glatz mit den Bädern Altheide, Kudowa, Landeck, Reinerz u. des Eulengebirges umfassend sämtliche Behörden, ein Branchenverzeichnis u. Namenverzeichnis in alphabetischer Reihenfolge aller in der Grafschaft Glatz belegenen Ortschaften*, R. 1924/25, Glatz [b.d.], s. 237, 389; *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 74. **Reklama + podpis**

II) August Joseph, mistrz szlifierz szkła, *11.09.1897 Szczytna, **rodzice**: → ***I***, **zamieszkanie**: 1919-1925, 1926-1941 Duszniki, 1925 Szczytna, żona: **I**) ∞4.08.1919 Duszniki, Anna (*5.03.1899 tamże, ~19.03, rodzice: August Neugebauer, woźnica lub trawiacz szkła tamże (rodzice: Adolf (†przed 4.08.1919), tkacz tamże, Theresia z domu Markus (*Stary Waliszów)), Agnes (rodzice: Wilhelm Viezens (†przed 4.08.1919), woźnica w Łężycach, Johanna z domu Schubert (*Szczytna, †przed 4.08.1919)), **dzieci**: **I/1**) → ***III***, **I/2**) Günther Adalbert (*5.03.1925, ~15.03, chrzestni: Paul Vizens, szlifierz szkła w Dusznikach i jego żona Elfriede z domu Gross), **I/3**) Gerhard Nikolaus (*20.04.1928, ~6.05, chrzestny: Paul Viezens, szlifierz szkła w Dusznikach), świadek na ślubie: Paula Parusela, pracownika spedycyjnego tamże (12.02.1925), Friedricha Fingera, żołnierza we Wrocławiu-Karłowicach (21.09.1940), **chrzestny u**: Paula Parusela, podróżującego w interesach (19.02.1922, 9.12.1923, 18.09.1927, 14.04.1929), Heinricha Alexa, asystenta w oddziale fakturowym w Dusznikach (22.02.1925, 5.04.1931), **jego żona chrzestna u**: Paula Viezensa, mistrza szlifierza szkła w Dusznikach (10.01.1926).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ∞1934nn., †1882nn., AA, 655i, s. 626, 655k, 655l, 655r.

III) Rudolf August, szlifierz szkła, *27.12.1919 Duszniki, ~6.01.1920, chrzestny: Karl Neugebauer, szlifierz szkła tamże, ⚔4.12.1941 koło Schafschikowa, Rosja, **rodzice**: → ***II***,

Funkcje: 1941 sierżant.

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn.

SCHMIDT, Alfred, szlifierz szkła, **zamieszkanie**: 1942 Duszniki, Glatzer Str. 25.

Lit.: *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 75.

SCHMIDT, Josef, szlifierz szkła, *28.11.1909 Zieleniec, **rodzice**: Wilhelm (†przed 24.10.1936), woźnica w Fiume, Ida z domu Reimann (*Złoty Stok, pow. ząb.), żona: **I**) ∞24.10.1936 Anna Maria (*19.01.1914 Duszniki) tamże (rodzice: Friedrich Langer, kasjer tamże, Maria z domu Gardnick (*Olešnice, pow. Rychnov

nad Knëžnou), świadek: Paul Schwanitz, szlifierz szkła w Dusznikach, **dzieci**: **I/1**) Elisabeth Maria (*14.04.1936, ~24.04), **I/2**) Maria Anna (*15.12.1936, ~26.12).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ∞1934nn., AA, 655l.

SCHOLZ, rodzina szlifierzy szkła.

I) Franz, *2.08.1921 Lasówka, †2.08.1944 ⚔koło Laak, prow. Limburg, strzał w serce, □w ogrodzie proboszczówki tamże, **rodzice**: → ***III***.

Funkcje: 1944 starszy sierżant.

II) Reinhold, szlifierz szkła, *2.03.1920 Lasówka, †17.09.1941 Toropiec, miejsce opatrunkowe, strzał w pierś, □miejski cmentarz wojskowy tamże, **rodzice**: → ***III***.

Funkcje: 1941 sierżant piechoty.

III) Wilhelm, mistrz szlifierz szkła, †przed 17.09.1941, **zamieszkanie**: 1942 Duszniki, Rynek 8, żona: **I**) Rosa z domu Finger (*Lasówka), **dzieci**: **I/1**) → ***II***, **I/2**) → ***I***.

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn.

Lit.: *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 75.

SCHOLZ, Konrad, szlifierz szkła, **zamieszkanie**: 1935 Złotno, 1940 Duszniki, **rodzice**: August, szlifierz szkła w Polanicy, Karoline z domu Innig (*Polanka, †przed 9.12.1935), żona: **I**) Maria (*Trzebieszowice, rodzice: Johann Michalke, emeryt w Sokołówce, Theresia z domu Wolf (*Waliszów)), **dzieci**: **I/1**) Gerhard Georg (*29.12.1935, ~5.01.1936), **I/2**) Gerda Erna (*10.05.1940, ~30.05).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1938nn., AA, 655l.

SCHÖNIG, Franz, malarz, *6.10.1760 Międzylesie, †23.03.1828 szlag, **zamieszkanie**: przed 1797 Duszniki (jako czeladnik stolarski), 1797-1818 i od 1824 Międzylesie, po 1820-1824 Bystrzyca, **ojciec**: stelmach i stolarz, żona: ∞4.02.1796 Johanne (*Tyrol), córka Biedera (†przed 4.02.1796), białoskórnika.

Wykształcenie: szkoła elementarna, czyta dużo.

Nauka zawodu: stolarza u ojca (uzyskanie stopnia czeladnika).

Wykonane zawody: 7 lat produkcja form drukarskich dla dyrektora szkoły Mechsnera, właściciela farbiarni w Międzylesiu, potem pisarz, malarz miniatur i pokojowy (uczestnictwo w wymalowaniu pokoi zamku w Bożkowie) u hrabiego v. Althanna, 1797-1818 współpracownik Josefa Ludwiga, kupca i radcy komercyjnego w Międzylesiu lub jego syna Josefa (pensja roczna 300 florenów, później 350 florenów), w marcu 1821 ta firma zbankrutuje i S. traci wszystkie swoje oszczędności, odtąd sekretarz u radcy podatkowego Raua; hrabia Maximilian v. Althann wspiera S. wiktualiami, odtąd sekretarz prywatny u starosty v. Prittwitza, od 1824 księgowy u Josefa Volkmera, kupca w Międzylesiu.

Dzieła: wiersze z okazji imienin, zdobione przez niego namalowanymi bukietami (1812 dla Franza Nagla, 1812, 1823, 1825-1827 dla Heinricha Rückera), wiersze

(wydane 1842 przez Kastnera, prof. w gimnazjum w Nysie, ponownie: *Franz Schönig, der Mittelwälder Horaz, und seine Glätzischen Gedichte. Ein Beitrag zur Mundart des Adlergebirges und des Braunauer Ländchens*, wyd. E. Langer, Braunau 1903).

Lit.: *Volkmer, Hohaus, Denkwürdige Männer aus und in der Grafschaft Glatz*, „Vierteljahrsschrift für Geschichte und Heimatkunde der Grafschaft Glatz", t. 7, 1887, s. 176; Th. Pietsch, *Der „Mittelwälder Horaz"*, „Die Grafschaft Glatz", t. 1, 1906, s. 127n.; Freundt, *Der „Mittelwalder Horaz". Franz Schönig*, tamże, t. 8, 1913, s. 69nn.

SCHRAMM, Alfred, szlifierz szkła w Podgórzynie, **mieszkanie**: dom rodziny Czerny, żona: **I**) Christine z domu Kriegler, **dzieci**: **I/1**) Erich (*i ~20.01.1937, †23.01.1937, słabość i słabe serce, □26.01).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655l.

Lit.: *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 76.

SCHRAMM, Anton, mistrz szlifierz szkła, †przed 29.05.1919, kat., **rodzice**: Anton, właściciel domu w Olešnicach, pow. Rychnov nad Kněžnou, Antonie z domu Vogel (*tamże, †przed 18.04.1913 tamże), żona: **I**) Anna, kat. (*Sedloňov, pow. Rychnov nad Kněžnou, rodzice: Johann Zeuner, dniówkarz tamże, Maria z domu Effenberger (*tamże), zamieszkanie: Olešnice, **dzieci**: **I/1**) Anton (*1910, †18.07.1928 Gryfów Śląski, pow. lwów., zawał serca podczas kąpieli i utonięcie, □24.07), pomocnik piekarski, **I/2**) Cäcilie Anna (*16.7.1911 Sedloňov), 1933 pracownica w Dusznikach, ∞18.11.1933 Friedrich Langer (*7.08.1910 Szczytna), właściciel zakładu krawieckiego w Jaworze (rodzice: Max, mistrz krawiecki w Dusznikach, Agnes z domu Reisner (*Szczytna), dzieci: a) Helga Cäcilie (*28.05.1936, ~4.06), **I/3**) Helene (*18.04.1913, ~27.04, dzieci a) Barbara Anna (*16.7.1940 Niesky, 20.10, od 7.02.1941 przez uznanie ojcostwa zmiana nazwiska na Päsler)**, I/4**) Anna Maria (*15.01.1915 Duszniki, ~18.01.1915 tamże kat., później ew.), ∞11.09.1937 (śluby cywilne i kościelne) Heinrich Hermann Winckler (*28.08.1904 Niesky-Neu Särichen, pow. Görlitz, ~24.06.1904, rodzice: August, właściciel gospody (†przed 11.09.1937, ew.), Agnes z domu Jung w Niesky, ew.), kupiec tamże, **chrzestny u**: Franza Schramma, krawca w Dusznikach (4.05.1913, 21.06.1914), **jego żona chrzestna u**: Antona Hartwicha, sługi domowego (29.05.1919), Friedricha Hanischa, woźnicy w Dusznikach (21.12.1922, 21.11.1926).

Źr.: ew. paraf. w Dusznikach, ∞1900-1945, rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła tamże, ~1938nn., †1882nn., AA, 655k, 655l, 655r.

SCHRAMM, August, mistrz szlifierz szkła, *1868, **zamieszkanie**: 1888-1892 Złotno, 1891-1900 Duszniki, 1908 Jelenia Góra-Sobieszów, **rodzice**: Ignaz, cieśla w Jedlová, pow. Rychnov nad Kněžnou, Anna z domu Welzel (*tamże), żona: **I**) ∞1.06.1891 Anna (*1869), córka Heleny z domu Grüger (*Zimne Wody), praczki,

żony Wilhelma Gertha, dniówkarza w Dusznikach), świadek: Adolf Hergesell, szlifierz szkła, **dzieci**: **I**/**1**) August (*5.11.1888, ~8.11, chrzestny: Fabian Welzel, szlifierz szkła w Dusznikach), **I**/**2**) Anna (*5.01.1890, ~6.01, chrzestny: Karl Welzel, szlifierz szkła w Dusznikach), **I**/**3**) syn **(***8.03.1891, ~20.03), **I**/**4**) Karl (*8.03.1892, ~20.03, chrzestny: Karl Welzel, szlifierz szkła w Dusznikach, ∞26.10.1920 Lubań, Gertrud Vogt, kat.), **I**/**5**) Paul (*10.01.1894, ~28.01, chrzestny: Ferdinand Furich, szlifierz szkła w Dusznikach, †2.02.1894, skurcze, □6.02), **I**/**6**) Elisabeth (*21.08.1895, ~1.09, chrzestna: Wilhelmine, żona Karla Welzla, szlifierza szkła w Dusznikach), **I**/**7**) Anna (*9.12.1896, ~11.12), **I**/**8**) Maria (*19.03.1898, ~29.03), **I**/**9**) syn (†*24.05.1899, □27.05), świadek na ślubie: Karla Welzla, szlifierza szkła (21.11.1892), **chrzestny u**: Eduarda Hammerschmidta, gospodarza domowego w Dusznikach (17.06.1894, 5.06.1898, 26.12.1901), później (9.08.1908, 15.01.1910, 30.04.1911 (zastąpiony przez Franza Stumpfa, mistrza farbiarza tamże) malarza tamże, Juliusa Birka, szlifierza szkła tamże (11.04.1897), **jego żona chrzestna u**: Karla Welzla, szlifierza szkła w Dusznikach (23.10.1892, 7.04.1895, 18.07.1897), Eduarda Hammerschmieda, dniówkarza tamże (4.03.1900).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655i, 655k, 655r, 657b.

Lit.: R. Sachs, *Lexikon der bildenden Künstler und Kunsthandwerker Schlesiens bis 1945*, t. 1, Breslau 2001, s. 427.

SCHWAGER, Paul, szlifierz szkła, **chrzestny u**: Eduarda Hammerschmidta, malarza (28.07.1907).

Źr.: AA, 655k.

SCHWANITZ, Gustav Paul, szlifierz szkła, *29.11.1902 Płoszczyna, pow. jel., ew., **mieszkanie**: 1942 Stockstr. 5, **rodzice**: Reinhard, rolnik i właściciel domu tamże, Ernestine, z domu Friedrich (*Dziwiszów, pow. jel.), żona: **I**) ∞14.11.1931 Anna (*23.04.1909 Duszniki, ~2.05, kat., rodzice: Josef Langer, właściciel furmanki, mistrz rzeźnik i pomocnik pocztowy tamże (rodzice: Josef, maszynista, Anna z domu Ochmann (*Duszniki)), Maria (rodzice: Reinhold Veit, murarz w Olešnicach, pow. Rychnov nad Kněžnou, Barbara z domu Schmidt (*Chvaleč, pow. trutnovski)), **dzieci**: **I**/**1**) Ursula Helene (*25.01.1932, ~14.02, †8.04.1932, zapalenie płuc, □11.04, kat.), świadek na ślubie: Josefa Schmidta, szlifierza szkła w Dusznikach (24.10.1936).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ∞1934nn., †1882nn., AA, 655k, 655l, 655r.

Lit.: *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 76.

SCHWARZER, Paul, mistrz szlifierz szkła, *1874, †27.05.1935, rak wątroby, □31.05, **zamieszkanie**: 1893, 1906-1935 Duszniki (zamieszkanie: 1924 ul. Kłodzka

321), 1899-1903 Nowe Bobrowniki, **rodzice**: Josef, właściciel parceli i ogrodnik polny w Kulinie Kłodzkim, Leonora z domu Gewald (*Orlícké Záhoří, pow. Rychnov nad Knĕžnou), żona: **I**) ~13.02.1899 Agnes (*1876 Stare Bobrowniki, rodzice: August Bittner, właściciel parceli tamże, Magdalena z domu Langer (*tamże)), **dzieci**: **I/1**) Hedwig Ida (*22.04.1899, ~30.04, chrzestny: Franz Schindler, szlifierz szkła w Nowych Bobrownikach), **I/2**) Friedrich August (*31.2.1900, ~6.01.1901, chrzestny: Franz Schindler, szlifierz szkła w Nowych Bobrownikach, †27.01.1906, zapalenie mózgu, □30.01), **I/3**) Klara Agnes (*22.04.1902, ~4.05, chrzestna: Theresia, żona Schindlera, mistrza szlifierza szkła w Szklarach, †29.08.1906, zapalenie zastawki serca, □1.09), **I/4**) Frieda (*24.11.1903, ~6.12, chrzestny: Franz Schindler, mistrz szlifierz szkła w Szklarach), **chrzestny u**: Franz Smola, dniówkarza w Kulinie Kłodzkim (5.03.1893), Ferdinanda Gallego, mistrza szlifierza szkła w Bobrownikach (12.08.1899).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655i, 655r.

Lit.: *Adreß-Buch für die Grafschaft Glatz mit den Bädern Altheide, Kudowa, Landeck, Reinerz u. des Eulengebirges umfassend sämtliche Behörden, ein Branchenverzeichnis u. Namenverzeichnis in alphabetischer Reihenfolge aller in der Grafschaft Glatz belegenen Ortschaften*, R. 1924/25, Glatz [b.d.], s. 238.

SCHWERDTNER, Klemens, mistrz kamieniarski, *1866/1867, †28.01.1905, gruźlica, □31.01, nieślubny syn Agnes Schwertner (†przed 18.12.1892), tkaczki w Złotnie, **zamieszkanie**: 1891 Duszniki, 1894-1905 Złotno, żony: **I**) ∞10.11.1891 Maria (*1863/1864, †14.02.1896, gruźlica, □19.02, rodzice: Franz Tautz, właściciel parceli i chałupnik tamże, Theresia z domu Meier (*Janovički, pow. Broumov)), **II**) Albertine (*Dańczów, rodzice: Franz Kastner (†przed 31.1.1897), stelmach i właściciel parceli w Dańczowie, Marianna z domu Grüger (*tamże)), **dzieci**: **I/1**) Bertha (*18.12.1892, ~26.12), **I/2**) Hieronymus (*30.11.1893, ~6.12, †23.10.1894, wyrznięcie zębów, □27.10), **I/3**) Hedwig (*28.08.1895, ~30.08, †31.08.1895, skurcze, □3.09), **II/1/2**) córka († *31.01.1897, □3.02.1897) i Maria (*31.01.1897, ~1.02), **II/3**) Clemens (*12.02.1898, ~20.02), **II/4**) Anna (*7.03.1900 Złotno, ~11.03, ∞17.10.1925 Duszniki, Josefa Frankego, kat., kolejarza, robotnika leśnego i właściciela furmanki i parceli w Złotnie (rodzice: Josef, właściciel parceli tamże, Anna z domu Tschepen (*Ocieszów)), świadek: Wilhelm Leckel, mistrz szlifierz szkła), dzieci: a) Gerda Marianne (*21.05.1924, ~16.06, chrzestna: II/8, b) Alfons Wilhelm (18.07.1925, ~26.07, chrzestni: II/8, Wilhelm Leckelt, mistrz szlifierz szkła w Złotnie i jego żona Maria z domu Franke), c) Rosa Hedwig (*18.12.1926, ~26.12, chrzestna: Martha, córka Josefa Herziga († przed 18.12.1926), kamieniarza w Złotnie, d) Georg Heinrich (10.06.1928, ~24.06), e) Flora Martha (*26.02.1930, ~26.03, chrzestne: Maria z domu Franke, żona Wilhelma Leckelta, szlifierza szkła w Dusznikach, Martha, córka Josefa Herziga († przed 18.12.1926), kamieniarza, f) Herbert Josef

(*22.09.1931, ~11.10, chrzestni: Wilhelm Leckelt, szlifierz szkła w Złotnie, Martha, córka Josefa Herziga, kamieniarza tamże), **II/5**) Heinrich (*20.05.1901, ~23.05), **II/6**) Karl (*10.11.1902, ~16.10), **II/7**) Flora (*9.11.1904, ~15.11, †22.01.1905, krztusiec, □25.01), **II/8**) Maria (zamieszkanie: 1924 Szczytna, 1925 Monachium), **a**) Paul (*28.08.1885, ~29.08), nieślubny z Berthą (†przed 15.10.1892) w Złotnie (rodzice: Joseph Niederführ, właściciel w Nowym Wielisławiu, Johanna z domu Pabel (*tamże)), uznanie ojcostwa 15.10.1892, świadek na ślubie: Maxa Nürnbergera, mistrza stolarza (22.04.1902), **chrzestny u**: Franza Ditterta, właściciela roli w Dusznikach (22.12.1892), Franza Nitschego (15.07.1894, 1.09.1895, 21.09.1896), **jego żony chrzestne u**: **I**: Franza Nitschego, właściciela parceli w Podgórzu (16.07.1893), Franza Ditterta, rolnika i mieszcz. w Dusznikach (15.01.1895).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655i, 655k, 655l, 655r.

SEIDEL, August, mistrz szlifierz szkła, *11.8.1890 Deštné w Orlických Horách-Plasnice, pow. rychnovski, **zamieszkanie**: 1912, 1919-1924 Duszniki (mieszkanie: 1942 ul. Sudecka, dom rodziny Knittel), 1918 Piaskowice, 1919 Szklary, **rodzice**: Lorenz, dniówkarz i chałupnik (nr 45) tamże, Johanna z domu Bauer (*Stiefwinkel koło Deštné w Orlických Horách, pow. rychnovski, †przed 13.07.1924), żona: **I**) ∞10.06.1919 Friedrike Maria (*15.07.1891 Łężyce, rodzice: Ernst Aulich (†przed 10.06.1919), cieśla i goniec gminny, Anna z domu Kastner (*Łężyce), II mąż: Petzolt), **dzieci**: **I/1**) Georg August (*29.04.1920, ~9.05, chrzestni: Gertrud z domu Aulich, żona Benno Grügera, szlifierza szkła w Szczytnej, Georg Aulich i Josef Seidel, szlifierze szkła w Dusznikach), **I/2**) Rudolf (*22.05.1921, ~5.06), **I/3**) Günther Ernst (*13.07.1924, ~20.07, chrzestni: Georg Aulich, mistrz szlifierz szkła, Cäcilie z domu Aulich, wdowa po Franzu Exnerze, mistrzu szlifierzu szkła w Dusznikach), świadek na ślubie: Franza Anlaufa, gospodarza domowego w Bystrzycy Kłodzkiej (26.10.1918), Hermanna Wolfa, robotnika fabrycznego tamże (12.08.1919), Georga Aulicha, mistrza szlifierza szkła w Dusznikach (17.05.1924), Friedricha Wilhelma Petzolda, robotnika kolejowego w Łężycach (26.08.1939), **chrzestny u**: Fritza Arthura Maxa, nieślubnego syna Marii, kat., córki Lorenza Seidla, tkacza w Jedlovej w Orlických horách, pow. rychnovski (18.02.1912), Waltera Georga i Elisabeth, nieślubnych dzieci Cäcilie, wdowy Franza Exnera, mistrza szlifierza szkła w Dusznikach.

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ∞1934nn., AA, 550h, 655k, 655l, 655r, 657c, 687r.

Lit.: *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 74, R. Sachs, op. cit, s. 140.

SEIDEL, Josef, mistrz szlifierz szkła, **zamieszkanie**: 1912-1920 Duszniki, 1942 Nowe Bobrowniki, żona: Selma (*29.06.1906, ~4.07, rodzice: Franz Strauch, właściciel w Nowych Bobrownikach (rodzice: Anton, właściciel domu tamże, Theresia

z domu Grond (*Stare Bobrowniki)), Anna (rodzice: Josef Ullrich, właściciel domu w Poborzu, Pauline z domu Kunze (*tamże)), **chrzestny u**: Fritza Arthura Maxa, nieślubnego syna Marii, kat., córki Lorenza Seidla, tkacza w Jedlovie w Orlických Horách, pow. rychnovski (18.02.1912), Augusta Seidla, mistrza szlifierza szkła w Dusznikach (9.05.1920).

Źr.: AA, 550h, 655k, 655l.

Lit.: *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 87.

SEIDELMANN, Emanuel, kamieniarz †przed 4.12.1902 Szczytna, **rodzice**: Stephan, kamieniarz w Krosnowicach, Agatha z domu Otte (*tamże), żona: **I**) Maria (†przed 11.06.1910 Szczytna, rodzice: Ignaz Kuchinke, tkacz i ogrodnik polny w Szczytnej, Katharina z domu Radler (*tamże), **dzieci**: **I/1**) Anna (*24.01.1872, ~28.01, †11.07.1873, skurcze, □14.07), **I/2**) Auguste (*3.05.1873, ~11.05, chrzestni: Stephan Seidelmann, kamieniarz w Szklarni), **I/3**) Maria (*9.09.1874, ~13.09, chrzestni: August Kuchinke, kamieniarz w Szczytnej, Maria, żona Augusta Seidelmanna, kamieniarza tamże, **I/4**) Paul (*26.12.1875, ~2.01.1876, kat., chrzestny: August Seidelmann, kamieniarz w Szczytnej, krawiec, zamieszkanie: 1904 Wrocław, pl. Orląt Lwowskich 5, ∞19.12.1904 Wrocław, Klara Selma (*19.09.1883 tamże, kat.), szwaczka, ul. Prosta 20, nieślubna córka Marii Malherek, praczki we Wrocławiu), **I/5**) Selma (*21.11.1879 Szczytna, kat., zamieszkanie: 1902 Wrocław, ul. Gwiaździsta 23/25, 1910 ul. Popowicka 80, 1910 robotnica we Wrocławiu, ∞11.06.1910 tamże, Wilhelm Heinrich Geier (*12.08.1885 Wrocław-Popowice, kat.), robotnik we Wrocławiu, ul. Popowicka 80 (rodzice: Joseph (†przed 11.06.1910 tamże), kowal, Johann z domu Häupke), dzieci: a) Maria (*4.12.1902, ~10.12, nieślubna), **jego żona chrzestna u**: Josepha Ullricha, robotnika drzewnego (28.10.1872).

Źr.: AA, 655h, 655i, 655u, 673, AP Wroc., USC Wrocław I, ∞1910, nr 468, USC Wrocław IV, ∞1904, nr 679.

SENFTLER, Franz, przełożony szlifierzy szkła, *1860, **rodzice**: Franz (†przed 19.06.1882), kowal gwoździ w Kłodzku, Magdalena z domu Mattern (*Starków), żona: **I**) ∞19.06.1882 Maria w Łężycach (rodzice: Joseph Wodark, tkacz w Kudowie, Franziska z domu Siegel (*Słone)), świadek: Adolf Hergesell, szlifierz szkła w Dusznikach, **dzieci**: **I/1**) Oscar Heinrich (*18.09.1882, ~24.09, chrzestni: Maria, żona Adolfa Herrgesella, szlifierza szkła w Dusznikach), **I/2**) Franz Adolf (*19.12.1884, ~28.12, chrzestni: Adolf Herrgesell i August Martin, szlifierzy szkła w Dusznikach), **I/3**) Martha (*31.10.1886, ~7.11), **I/4**) Gertrud (*22.05.1891, ~28.05), **I/5**) Margaretha (*1893, †20.07.1894 krztusiec, □24.07), **I/6**) Bruno Rudolph (*15.03.1895, †29.03.1895, skurcze, □1.04), **I/7**) Friedrich Wilhelm (*5.03.1896, ~15.03), **chrzestny u**: Josepha Wodaka, parobka w Łężycach (17.09.1882), Augusta Martina, szlifierza szkła w Dusznikach (2.03.1884, 30.08.1885), Franza Wodacka, woźnicy w Podgórzynie (29.03.1891).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655i, 655j, 657a, 657c.

SIEBER, Anton, szlifierz szkła w Podgórzynie, żona: **I**) Johanna z domu Wachsmann (*tamże), **dzieci**: **I/1**) Amalie (mąż: Johann Kastner, tkacz w Dusznikach, rodzice: Joseph, tkacz tamże, Marianna z domu Rupprecht (*Duszniki)), dzieci: a) Anna (*1.03.1858, ~21.03, chrzestna: I/2, Aloys Winkler, rzeźbiarz w Dusznikach)), **I/2**) Wilhelmine.
Źr.: AA, 655g.

SIEBER, Franz, szlifierz szkła, **chrzestny u**: Johanna Schärwela, registratora bilardowego we Wrocławiu (13.03.1817), Ehrenfrieda Frommelta, szlifierza szkła (1.04.1817).
Źr.: AA, 655d.

SIEBER, Karl, szlifierz szkła, *1783 Harrachov, pow. Semily, †19.04.1833, wycieńczenie i choroba płuc, □22.04, **zamieszkanie**: 1811-1816 Duszniki (szlifierz szkła i mieszcz.), 1818-1833 Podgórzyn (szlifierz szkła i chałupnik), żona: **I**) ∞13.01.1811 Johanna (*1783 Duszniki, †10.08.1869, starość, □13.08), córka Christopha Nentwiga, dniówkarza i mieszcz., świadek: Wenzel Bergmann, grawer szkła), **dzieci**: **I/1**) Maria Margaretha Helena (*23.03.1811, ~25.03, chrzestna: Mariana, żona Wenzla Bergmanna, szlifierza szkła), **I/2**) Johanna Josepha Theresia (*10.10.1812, ~11.10, chrzestny: Wenzel Bergmann, szlifierz szkła i mieszcz.), **I/3**) Maria Theresia (*1813, ∞9.01.1837 Florian Tischler (*1801 Wrocław-Przecławice, 4. syn Christopha (†przed 9.01.1837), rolnika tamże), woźnica), **I/4**) Anna Amalia Josepha (*13.05.1814, ~14.05, chrzestna: Mariana, żona Wenzla Bergmanna, szlifierza szkła, dzieci: a) Wilhelmine (*i ~29.09.1835, chrzestna: **I/3**)), **I/5**) Francisca Johanna Barbara (*5.05.1816, ~8.05, chrzestny: Wenzel Bergmann, mistrz grawer szkła i mieszcz., ∞1.05.1838 Anton Rose (*1811), mistrz krawiecki i mieszcz., syna Heinricha (†przed 1.05.1838), mistrz kowal podków w Dusznikach), **I/6**) Maria (*1816, ∞13.02.1838 Karl Rössner (*1814), sublokator, syna Franz, na wycugu w Podborzu), **I/7**) Johanna Amalie (*i ~4.01.1818, ∞9.02.1852 Johann Kastner (*1822), tkacz, syn Josepha, sukiennika w Dusznikach), **I/8**) Wilhelm (*13.02.1820, ~15.02, chrzestna: Mariana, żona Wenzla Bergmanna, szlifierza szkła), **I/9**) Emanuel (*10.03.1824, ~12.03, chrzestny: Wenzel Bergmann, grawer szkła i mieszcz. w Podgórzynie), kuśnierz w Dusznikach, ∞22.05.1848 Josepha (*1829), córka Franza Klosetiusa, mistrza sukiennika i dozorcy kąpieli tamże), **I/10**) Joseph (*23.10.1827, ~25.10, chrzestna: Marjana, żona Wenzla Bergmanna, grawera szkła, †16.10.1849, wycieńczenie, □20.10), tkacz w Podgórzynie, **I/11**) Franz (*3.06.1831, ~6.06, chrzestny: Wenzel Bergmann, grawer szkła), **I/12**) Wilhelmine, **chrzestny u**: Antona Rauera, chałupnika w Bobrownikach (8.03.1813), Ignaza Baucha, chałupnika w Podgórzynie (10.03.1818, 8.04.1825, 28.01.1828), Alberta

Hanischa, chałupnika w Podgórzynie (11.11.1820), **jego żona chrzestna u**: Antona Rauera, chałupnika w Bobrownikach (2.10.1814), Alberta Hanischa, chałupnika (10.09.1818), Antona Baucha (14.04.1823), Ignatza Baucha, dniówkarza (28.09.1826, 30.06.1833), **jego dzieci chrzestnymi u**: **I/3**: Antona Radlera, dniówkarza i sublokatora w Podgórzynie (23.07.1828), **I/5**: Ignaza Wittwera, szewca i sublokatora (15.09.1835, 12.02.1837), **I/7**: Karla Rösnera, sublokatora (5.04.1843), Amalii, nieślubnej córki Barbary, nieślubnej córki Kathariny Urban w Podgórzynie (4.04.1844), **I/12**: Emanuela Rathmanna, sublokatora tamże (7.09.1857, 10.05.1856), Franza Hoffmanna, chałupnika w Łężycach (26.01.1861).

Źr.: AA, 613c, 655d, 655e, 655f, 655g, 655o, 655p, 655t, 655u, 657a.

Lit.: R. Sachs, op. cit., s. 373.

SMOLA, August, mistrz szlifierz szkła, *7.02.1904 Łężyce, **zamieszkanie**: 1922 i 1942 (mieszkanie: ul. J. Słowackiego 41) Duszniki, 1928/1929 Stoszów, **rodzice**: Franz, robotnik fabryczny w Hynčice, pow. Náchod, Anna z domu Schwarzer (*Gołaczów), żona: **I**) ∞19.05.1928 Helene (*17.11.1906 Duszniki, rodzice: August Herzig, mistrz szewski w Dusznikach, Anna z domu Ochmann (*tamże)), **dzieci**: **I/1**) Helmut Günther (*5.08.1928, ~19.08, chrzestny: Ernst Smola, mistrz szlifierz szkła w Dusznikach), **chrzestny u**: Magdalena Maria Margarete, nieślubnej córki Karoline, szwaczki bielizny w Dusznikach (rodzice: August Müller (†przed 26.03.1922), chałupnik w Złotnie, Johanna z domu Wolff (*tamże, †przed 26.03.1922), 26.03.1922), Huberta Herziga, fryzjera tamże (5.05.1929).

Źr.: AA, 655l, 655r.

Lit.: *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 74.

SMOLA (Smolla), Ernst, mistrz szlifierz szkła, **zamieszkanie**: 1924-1942 Duszniki, ul. J. Słowackiego 41, żona: Martha z domu Axmann, **świadek na ślubie**: Wenzla Bendy, rolnika w Łężycach (17.05.1924), Rudolfa Höckera w Michałowicach, obecnie podoficera w 4 kompanii pistoletów maszynowych w zapasowym pułku rezerwowym piechoty nr 130 w Českým Krumlovie (30.03.1940), **chrzestny u**: Magdaleny Marii Margarete, nieślubnej córki Karoline, szwaczki bielizny w Dusznikach (rodzice: August Müller (†przed 26.03.1922), chałupnik w Złotnie, Johanny z domu Wolff (*tamże, †przed 26.03.1922), 26.03.1922), Wenzla Bendy, murarza w Łężycach (15.05.1928), Augusta Smoli, mistrza szlifierza szkła w Stoszowie (19.08.1928), **jego żona chrzestna u**: Wenzla Bendy, murarza w Łężycach (8.03.1925).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ∞1934nn., AA, 655l, 657b, 657c.

Lit.: *Adreß-Buch für die Grafschaft Glatz mit den Bädern Altheide, Kudowa, Landeck, Reinerz u. des Eulengebirges umfassend sämtliche Behörden, ein Branchenverzeichnis u. Namenverzeichnis in alphabetischer Reihenfolge aller in der Grafschaft Glatz belegenen Ortschaften*, R. 1924/25, Glatz [b.d.], s. 237; *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 74.

SMOLLA, Paul, szlifierz szkła, żona: **I**) Agnes z domu Faber (zamieszkanie: 1940 Złotno), **dzieci**: **I/1**) Friedrich (*11.12.1920, ⚔19.07.1940 koło Nancy, dep. Meuthe i Mozela), dowódca oddziału, **chrzestny u**: Thei Rosalii Urbich z Berlina (28.07.1944).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1938nn., †1882nn.

Lit.: *Adreß-Buch für die Grafschaft Glatz mit den Bädern Altheide, Kudowa, Landeck, Reinerz u. des Eulengebirges umfassend sämtliche Behörden, ein Branchenverzeichnis u. Namenverzeichnis in alphabetischer Reihenfolge aller in der Grafschaft Glatz belegenen Ortschaften*, R. 1924/25, Glatz [b.d.], s. 237.

SMRČKA (TSCHMESCHKA), Matthäus, szlifierz szkła, *13.06.1888 Hněvošice, pow. opawski, †przed 21.0.2.1924, **rodzice**: Matthäus, tokarz tamże, Franziska z domu Vicenc (*tamże), żona: **I**) ∞2.01.1912 Anna (*21.12.1885 Duszniki, ~26.12, rodzice: Franz Kastner (†przed 23.03.1913 Duszniki, woźnica i dniówkarz tamże, rodzice: August, dniówkarz tamże, Veronica z domu Friemel (*Orlické Záhoří, pow. Rychnov nad Kněžnou), Theresia (rodzice: Johann Dörner, tkacz w Sedloňov, pow. Rychnov nad Kněžnou, Theresia z domu Pabel (*Šerlich, pow. Rychnov nad Kněžnou)), **dzieci**: **I/1/2**) Maria (□29.03) i Anna (□30.03, obie *i ~23.03.1913, obie †24.03.1913, niezdolność do życia), **I/3**) Elfriede (*15.02.1915, ~21.02, †8.12.1932, rak i słabość serca, □12.12), **a/b**) Hildegard (†10.12.1922, zapalenie płuc, □13.10) i Elisabeth (∞Góra Śląska, kośc. św. Katarzyny, Alfred Otto Karl Stiebitz, malarz) nieślubne córki jego wdowy (obie *16.09.1921 i ~20.09), **c**) Margarete (*21.02.1924, ~2.03), nieślubna córka jego wdowy, **chrzestny u**: Wilhelma Kastnera, woźnicy w Dusznikach-Wapiennikach (1.01.1910), **jego żona chrzestna u**: Walburgi, nieślubnej córki Marthy (rodzice: Ferdinand Anders, emeryt w Dusznikach, Maria z domu Heinsch (*Jeleniów)), wdowy Vogla, w Dusznikach (8.12.1926).

Źr.: AA, 655i, s. 326, 655k, 655l, 655r, rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn.

SPÄT, Adolf, szlifierz szkła, **zamieszkanie**: 1897 Bobrowniki, Polanica, 1921 Duszniki, **rodzice**: Joseph, dniówkarz w Bolesławowie, Maria z domu Stumph (*tamże), żony: **I**) ∞3.05.1897 Albertine (rodzice: August Kühn, szlifierz szkła w Bobrownikach, Johanna z domu Gröschel (*Kłodzko)), **II**) Berta z domu Kühn (*1863, †24.06.1916, gruźlica, □25.06 jako rencistka w Dusznikach), tkaczka w Starych Bobrownikach, **dzieci**: **I/1**) Adolf (*13.05.1897, ~23.05, chrzestny: Alois Bischof, szlifierz szkła w Bobrownikach), **a**) Paul, nieślubny syn jego żony II (żona: Klara (rodzice: Wilhelm Hübner, woźnica w Granicznej, Anna z domu Schreiber (*Orlicke Hory, pow. rychnovski), dzieci: a) Maximilian Paul (*3.12.1921, ~11.12)).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655i, 655l, 655r.

Lit.: R. Sachs, op. cit., s. 434.

SPERLICH, Daniel, szlifierz szkła, **rodzice**: Gottlieb, portier w Opolu-Czarnowąsach, Susanna z domu Heinrich (*Krogulna, pow. nam.), żona: **I**) Wilhelmine (rodzice: Franz Wenzel, cieśla w Szczytnej, Anna z domu Stehr (*Jodłów)), **dzieci**: **I/1**) Rosina (*20.11.1888, ~2.12, chrzestny: Franz Sokolz, szlifierz szkła w Szczytnej, **I/2**) Anna Maria (*1891, †5.09.1891, skurcze, □9.09).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655i.

STAUDE, Karl, rzeźbiarz w drewnie, *19.01.1867 Kłodzko, kat., **zamieszkanie**: 1891 Lądek-Zdrój, 1892-1905 Duszniki, 1908-1924 Wrocław (mieszkanie: 1908/1909 ul. Poznańska 81, 1924/1925 ul. Młodych Techników 10), **rodzice**: Karl, mistrz piekarski w Kłodzku, Maria z domu Rother (*tamże), żona: **I**) ∞2.05.1892 Bystrzyca Kłodzka, Maria (*4.11.1868 Stary Waliszów, kat., rodzice: Josef Wolf, muzyk w Nowym Waliszowie, Agnes z domu Ullrich (*tamże)), **dzieci**: **I/1**) Georg (*13.02.1893, ~26.02, †7.06.1897, skurcze, □10.06), **I/2**) Konrad (*5.06.1894, ~17.06, ∞13.03.1941 Wrocław, ew. kośc. św. Elżbiety, Klara Süßmuth), **I/3**) Margaretha (*1.10.1895, ~13.10, †26.07.1900, zapalenie jelit, □28.07), **I/4**) Michael (*3.12.1896, ~25.12), **I/5**) Rosa (*30.08.1899, ~2.09), **I/6**) Ulrich (*6.07.1901 Duszniki, ~28.07, kat.), krawiec we Wrocławiu (mieszkanie: 1924 ul. Młodych Techników 10), ∞29.11.1924, ślub kościelny i cywilny, Anneliese (*17.04.1907 Wrocław, ~19.05, kat., rodzice: Franz Budek, kowal tamże, Martha z domu Thienel), tamże, ul. S. Czarnieckiego 56), **I/7**) Rudolf (*29.03.1903, ~13.04), **I/8**) Elisabeth (*30.04.1905 Duszniki, ~1.06, kat., zamieszkanie: 1925 Wrocław, ul. Młodych Techników 10), ∞9.6.1925, ślub kościelny i cywilny, Artur Schnalle (*1.01.1903), kelner we Wrocławiu, ul. Popowicka 24, nieślubny syn Selmy Schnalle, żony Krolla, rzeźnika hurtownika, **I/9**) Martha Johanna (*29.12.1908 Wrocław, †29.05.1909, kat.), świadek na ślubie: Ulricha Staudego, krawca, ul. Młodych Techników 10 (29.11.1924), Artura Alfreda Schnallego, kelnera, ul. Popowicka 24 (9.06.1925), **chrzestny u**: Augusta Grehla, pocztyliona w Bystrzycy Kłodzkiej (14.06.1891), Oskara Hugona Otto Müllera, ew., malarza we Wrocławiu, ul. M. Sępa-Szarzyńskiego 72 (19.09.1908).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655i, 655k, 658ff, 658pp, 687e, 687o, AP Wroc., USC Wrocław I, *1908, nr 3563, ∞1924, nr 876, ∞1925, nr 443, †1909, nr 1246, USC Wrocław III, ∞1908, nr 716.

STEHR, Paul, mistrz szlifierz szkła, *13.8.1899 Szczytna, kat., **zamieszkanie**: 1920 Szczytna, 1920-1922, 1926-1944 Złotno, 1923 Duszniki, **rodzice**: Josef, łamacz kamienia i wytrawiacz szkła w Złotnie, Maria z domu Janke (*tamże, †przed 22.10.1939), żona: **I**) ∞20.09.1920 Klara (*2.05.1901 Złotno, ~12.05, †27.02.1937, zapalenie płuc, □2.03, rodzice: Heinrich Tautz (†przed 23.11.1920), kamieniarz tamże (rodzice: Anton (†przed 20.09.1920), kamieniarz tamże, Maria z domu Franz (*Żyznów)) Maria, córka Karoline Aulich, żony Bittnera w Złotnie), świadkowie: August Bittner, kamieniarz, Paul Ludwig, szlifierz szkła, obaj tamże), **II**) ∞5.11.1938 Hedwig

(rodzice Alois Wolf, właściciel gospody w Gołaczowie, Klara z domu Pokorny (*tamże), wdowa po Schmidcie w Złotnie, **dzieci**: **I**/**1**) Elfriede (*23.11.1920 Złotno, ~25.12, chrzestna: Ida z domu Janke, żona Paula Ludwiga, mistrza szlifierza szkła tamże), pomoc domowa w Polanicy (∞30.08.1940 Robert Josef Sebulke (*12.10.1914 Bolszewo, pow. wejherowski, rodzice: Josef, handlarz w Chocieszowie, Marianne z domu Bialke (*Bolszewo), pracownik w hucie szkła w Chocieszowie), **I**/**2**) Alfred (*2.01.1922, ~8.01, chrzestny: Josef Jarosch, robotnik w Łężycy (zastąpiony przez Heinricha Tölga, mistrza szlifierza szkła w Szklarni)), **I**/**3**) Georg (*30.04.1923, ~21.05), **I**/**4**) Paul (*6.01.1925, ~18.01, chrzestna: Ida z domu Janke, żona Paula Ludwiga, mistrza szlifierza szkła w Złotnie), **I**/**5**) Eleonora (*19.04.1926, ~23.05), **I**/**6**) Hildegard (*28.12.1927, ~4.03.1928, chrzestna: Ida, żona Paula Ludwiga, mistrza szlifierza szkła w Szczytnej), **I**/**7**) Walter (*18.07.1929, ~8.09), **I**/**8**) Günther (*3.12.1930, ~6.1.1931), **I**/**9**) Katharina (*18.03.1933, ~1.06), **I**/**10**) syn (†*19.09.1935, □21.09), **I**/**11**) Maria Elisabeth (*, ~i †19.02.1937, niezdolność do życia, □22.02), **II**/**1**) Erika (*12.6.1938, ~16.07 Duszniki), **II**/**2**) Irmgard (*5.10.1939, ~22.10), **II**/**3**) Hans Jürgen (*25.10.1944, ~12.11), świadek na ślubie: Josefa Jaroscha, robotnika w Łężycach (22.11.1920), Gerharda Schreibera, szlifierza szkła w Złotnie (12.08.1939).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1938nn., ∞1934nn., †1882nn., AA, 655i, 655l, 655r.

STEINHOFER, Ignaz → RADETZKY, Ignaz

STILLER, Anton, szlifierz szkła, *1859, **zamieszkanie**: 1883-1887, 1891, Duszniki, 1887 Złotno, **rodzice**: Anton, stelmach w Dusznikach, Johanna z domu Letzel (*Zakrze), żona: ∞18.06.1883 Albertine (*1860, rodzice: Thadäus Hanisch, tkacz i chałupnik w Złotnie, Theresia z domu Klinke (*Duszniki), świadek: Silvester Mosmüller, szlifierz szkła), tamże, **dzieci**: **I**/**1**) Selma (*6.05.1887, ~8.05, †27.09.1887, skurcze, □30.09), **I**/**2**) Richard (*20.12.1891, ~28.02.1892, chrzestni: Jeremias Hanisch, kamieniarz w Złotnie razem ze swoją żoną Franziską).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655i, 655r.

STONJECK, August, rzeźbiarz, *1868/1869, †25.08.1905, gruźlica, □28.08, **rodzice**: Robert (†przed 24.05.1896), właściciel domu w Dusznikach, Anna z domu Riedel (*Łężyce), żona: **I**) ∞19.11.1895 Maria (*1868 Jakubowice, rodzice: Anton Dreschner (†przed 19.11.1895), właściciel domu tamże, Maria z domu Franz (*Czermna)), **dzieci**: **I**/**1**) Richard (*24.05.1896, ~4.06, chrzestny: Johann Nitsche, szlifierz szkła w Szczytnej), **I**/**2**) Anna Maria (*18.06.1898, ~26.06), **I**/**3**) Maria Magdalena (*15.12.1902, ~21.12), **a**/**b**) Marta i Paul (*24.02.1909, ~28.02, chrzestna: Marta, wdowa po Klennerze, kamieniarzu w Dusznikach, **chrzestny u**: Augusta Riedla, stolarza w Łężycach (1.11.1895), **jego żona chrzestna u**: Franza Scholza, chałupnika w Złotnie (25.10.1896).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655i, 655k, 657b, 655r.

STONJEK, Heinrich, mistrz szlifierz szkła, *10.07.1886 Łężyce, ~10.07, **zamieszkanie**: 1908/1909 Szczytna, 1909 Łężyce, 1910-1914 Duszniki, **rodzice**: Anton, ceglarz w Złotnie, przedtem w Łężycach (rodzice: Donat, chałupnik w Olešnicach, pow. Rychnov nad Kněžnou, Maria z domu Wolf (*tamże)), Anna (*Grodziec, †przed 18.06.1914, rodzice: Franz Lengfeld, chałupnik w Grodźcu, Franziska z domu Hauffer (*Kulin Kłodzki)), żona: **I**) ∞15.11.1909 Łężyce Hedwig (*15.03.1886 Januszów, ~21.03 Łężyce, †przed 9.05.1934, kat., rodzice: August Kreusel, właściciel parceli w Januszowie (*tamże , ∞8.11.1886), tkaczka tamże (rodzice: August Exner, chałupnik tamże, Johanna z domu Gross)), świadek: Wilhelm Gewald, szlifierz szkła w Szklarni, **dzieci**: **I/1**) Paul (*14.06.1908, ~16.06, chrzestny: August Kreusel, szlifierz szkła w Złotnie, ∞14.02.1931 Elisabeth Anna Tluck, kat.), dojarka w Dusznikach, **I/2**) Hedwig (*2.10.1910, ~16.10) w Kłodzku, ∞9.05.1934 Franz Seipel (*1913), robotnik tamże (rodzice: Franz (†przed 9.05.1934), robotnik tamże, Agnes z domu Strauch), **I/3**) Margarete (*13.07.1912, ~21.07), **I/4**) Heinrich (*18.06.1914, ~25.06).

Źr.: rzymskokat. paraf. NMP w Kłodzku, ∞1933-1943, AA, 655k, 657b, 657c.

STRANGFELD, Heinrich, złotnik, **chrzestny u**: Augusta Oppitza, mistrza siodlarskiego w Dusznikach (15.05.1897).

Źr.: AA, 655i.

STRAUCH, Anton, budowniczy organów i mieszcz., *1796 Bardo Śląskie, pow. ząb., †8.07.1865 Duszniki, gruźlica, □11.07, żona: **I**) ∞1.09.1828 Anna Maria z domu Seifert (*1787 Duszniki, †17.06.1854 tamże, słabość nerwów, □21.06) wdowa po Auguście Ritterze, krawcu i mieszcz. tamże, **dzieci**: **I/1**) Anton (*14.06.1829, ~17.06, †8.11.1830, skurcze, ~12.11), **świadek na ślubie**: Emanuela Griegera, kowala podków tamże (15.11.1841), Augusta Grosspietscha, stolarza w Podgórzynie (12.05.1846), Josepha Morawitza, tkacza w Dusznikach (25.01.1848), **chrzestny u**: Bernarda Tubara, chałupnika w Łężycach (20.06.1848), Alberta Grügera, szewca i mieszcz. w Dusznikach (30.01.1850, 29.02.1852, 19.06.1856).

Dzieła: **1826**: budowa organów kat. kościoła w Łężycach (1880 zlikwidowane), **1839**: naprawa organów w kat. kościele w Zieleńcu.

Źr.: AA, 655e, 655f, 655p, 655t, 655u.

Lit.: *Hohaus, Chronistische Aufzeichnungen, als Nachtrag zu Köglers Geschichte der Pfarrei Reinerz von 1802 bis zur Gegenwart, in: Vierteljahrsschrift für Geschichte und Heimatkunde der Grafschaft Glatz*, t. 2, 1882, s. 123, 125.

STRAUCH, Ernst, mistrz szlifierz szkła, *1883, †8.07.1935, krwotok, □11.07, **zamieszkanie**: 1909 Szczytna, 1910-1912, 1935 Duszniki (mieszkanie: 1924 ul.

J. Słowackiego 61), 1928 Łężyce, **rodzice**: Anton, kamieniarz w Złotnie, Anna z domu Menzel (*tamże), żona: **I**) Amalie (*Ludwikowice, rodzice: Ferdinand Füller (†przed 19.2.1910), właściciel domu w Szczytnej, Maria z domu Lischke (*Tworów, †przed 19.2.1910)), **dzieci**: **I/1**) Helena Katharina (*25.10.1906 Szczytna), właścicielka sklepu w Dusznikach (∞11.05.1943 Paul Zoche (*4.08.1899 tamże, rodzice: Amand (†przed 11.05.1943), leśniczy, Maria z domu Kolbe (*tamże)), rzeźnik w Dusznikach, obecnie podoficer, nr jednostki 36 996), **I/2**) Elisabeth (*19.2.1910, ~6.03), **I/3**) Gerhard (*31.07.1912, ~11.08, chrzestny: Max Strauch, kamieniarz w Łężycach, †28.09.1912, katar żołądkowo-jelitowy, □1.10), świadek na ślubie: Richarda Maxa Rösnera, szlifierza szkła w Złotnie (6.07.1935), **chrzestny u**: Gerharda, nieślubnego syna Ottilie, hafciarki w Ocieszowie, obecnie w Dusznikach (rodzice: Ferdinand Füller (†przed 7.3.1909), właściciela domu w Ocieszowie, Anna z domu Exner (*Januszów), 7.03.1909, zastąpiony przez Franza Stumpfa, mistrza farbiarskiego w Dusznikach), Maximiliana Straucha, kamieniarza w Łężycach (18.04.1909, 26.12.1911), Richarda Maxa Rösnera, szlifierza szkła w Złotnie (8.07.1928).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ∞1934nn., †1882nn., AA, 655k, 657b, 657c.

Lit.: *Adreß-Buch für die Grafschaft Glatz mit den Bädern Altheide, Kudowa, Landeck, Reinerz u. des Eulengebirges umfassend sämtliche Behörden, ein Branchenverzeichnis u. Namenverzeichnis in alphabetischer Reihenfolge aller in der Grafschaft Glatz belegenen Ortschaften*, R. 1924/25, Glatz [b.d.], s. 238.

STRECKE, Max, rzeźbiarz, **zamieszkanie**: 1912 Duszniki; Bystrzyca Kłodzka, świadek na ślubie: Wilhelma Vogla, rzeźbiarza w Bystrzycy Kłodzkiej (22.04.1912).

Wystawy: **2002**: Kłodzko, Muzeum Regionalne: *Dom w zwierciadle minionego czasu* (regał ścienny z rzeźbionymi kwiatami (relief), 28 × 19 × 158 cm, sygn.: Max Strecke, Bildhauer, Habelschwerdt, Kłodzko, Muzeum Regionalne, nr inw. S 1499.

Źr.: AA, 687r.

Lit.: *Dom w zwierciadle minionego czasu*, Kłodzko 2002, s. 13.



Półka secesyjna z pocz. XX wieku (autor: Max Strecke, drewno rzeźbione, malowane i lakierowane), wym. 28 × 19 × 158 cm; zbiory Muzeum Ziemi Kłodzkiej, nr inw. MZK-S-1499, fot. Tomasz Gmerek



Odwrotna strona półki z sygnaturą autora: *Max Strecke Bildhauer Habelschwerdt*, fot. Tomasz Gmerek

STRECKEL, Ernst, mistrz szlifierz szkła, *1875, **rodzice**: Franz, tkacz i właściciel domu w Podgórzynie, Anna z domu Hanisch (*tamże), żona: **I**) ∞21.01.1896 Ida (*1874, rodzice: Johann Spata, mistrz tkacki i handlarz w Dusznikach, Maria z domu Hanisch (*Pstrążna)), 1942 **właścicielka** szlifierni w Szczytnej, Hartauer Str. 12, **dzieci**: **I/1**) Martha (*1.11.1894, ~4.11), **I/2**) Richard (*30.01.1897, ~7.02), **I/3**) Paul (*12.06.1902, ~22.06, chrzestny: Franz Pinkawa, kamieniarz w Szczytnej, †26.09.1902, krztusiec, □19.09), świadek na ślubie: Josefa Streckela, robotnika fabrycznego w Goszycach (25.05.1896), **chrzestny u**: Paula, nieślubnego syna Marii w Dusznikach, nieślubnej córki Theresii Franz, żony Howerki, robotnicy w Łężnej (7.06.1896).

Źr.: rzymskokat. paraf. NMP w Kłodzku, ∞1896-1902, rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655i, 655r.

Lit.: *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 367.

STUMPF, August, mistrz szlifierz szkła i właściciel domu, kat., od 1930 ew., **zamieszkanie**: 1942 Duszniki, ul. Stroma, żona: **I**) Ida z domu Göbel, kat., od 1930 ew., **dzieci**: **I/1**) Gerda (*22.05.1919 Duszniki, ew., konfirmacja 9.04.1933 (nauki od 15.04.1932), ∞25.04.1942 Alfred Appel (*8.10.1910 Stronie Śląskie, rodzice: Alfred, tamże, Anna, z domu Schnur), szewc tamże, świadkowie: ojciec panny młodej, Alfons Lachnit, szlifierz szkła w Goszowie), **I/2**) Margareta (*15.08.1920 Duszniki, ~29.08 tamże, ew., konfirmacja 31.03.1935 tamże (nauka od 20.04.1934), tamże (∞17.10.1942 (ślub kościelny i cywilny) Helmut Michael Wosniak (*7.12.1917 Sułów, pow. mil., ~6.01.1918 tamże, ew., konfirmacja 20.03.1932 tamże, rodzice: Michael, mistrz kopacz tamże, kat., Maria z domu Grzywatz, ew.), podoficer w Kłodzku), świadek na ślubie: Maxa Reinharda Fleischera, pomocnika hydraulika w Radkowie, obecnie w 5 kompanii, pułku grenadierów nr 10 (10.01.1918), Josefa

Geislera, właściciela parceli w Złotnie, w stronę Szczytnej (26.06.1920), Josefa Heislera, rolnika w Dolinie (3.06.1939).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ew. paraf. tamże ∞1900-1945, Muzeum Papiernictwa tamże, ew. paraf. tamże, księga konfirmacji, 1895-1945, AA, 655r, 657c.

Lit.: *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 76.

SUCK, rodzina twórców rzemiosła artystycznego.

I) August, kamieniarz, *1874/1875, †19.04.1918, choroba płuc, □24.04, **zamieszkanie**: 1899-1902 Duszniki, 1905-1918 Złotno, **rodzice**: Johann, kupiec w Borowie, pow. Tachov, Franziska z domu Tilch (*Złotno, †przed 10.07.1899), żona: **I**) ∞30.08.1898 Juliana (*Duszniki, rodzice: Franz Beuchel, mistrz kowalski w Witowie, Josepha z domu Tautz (*Duszniki)), **dzieci**: **I/1**) → ***II***, **I/2**) August (*4.09.1901, ~5.09), **I/3**) Anna (*8.08.1902, ~17.08), **I/4**) Agnes (*9.03.1905, 17.03, †19.03.1905, skurcze, □22.03), **I/5**) Max (*9.06.1907, ~17.06, †22.06.1908, skurcze, □25.06), **I/6**) Maria (*11.05.1909, ~16.05, †31.07.1909, kaszel, □3.08), **I/7**) Martha (*1912, †20.091914, krztusiec, □23.09), **I/8**) Martha (* 22.07.1912, ~28.07), **I/9**) Hedwig (*21.02.1915, ~17.03, †31.08.1915, skurcze, □3.09), **chrzestny u**: Adolfa Ullricha, kamieniarza w Dusznikach (1.07.1900), Marii, nieślubnej córki Franziski (rodzice: Johann Suck, kupiec w Złotnie, Franziska z domu Tilch, *tamże, †przed 1.11.1900) tamże (1.11.1900), Rudolfa Mosera, stolarza w Dusznikach (18.12.1910), **jego żona chrzestna u**: Elfriede Margarete, nieślubnej córki Emmy (rodzice: Ferdinand Rotzmann (†przed 21.12.1924), pracownik tartaku leśnego w Granicznej, Ernestine z domu Simon (*tamże)), wdowy po Heinrichu Aulichu (†1918), mistrzu szlifierzu szkła w Złotnie.

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655i, 655k, 655l, 655r.

Lit.: R. Sachs, op. cit., s. 139.

II) Paul, *10.07.1899, ~16.07, **zamieszkanie**: 1921 (szlifierz szkła) i 1942 (mistrz szlifierz szkła, mieszkanie: ul. J. Słowackiego 49), Duszniki, 1924 i 1937 (mieszkanie: nr 80) Szczytna, 1925 Złotno (mistrz szlifierz szkła), **rodzice**: → ***I***, żona: **I**) ∞9.04.1921 Złotno, Elisabeth Weinhauer (*6.05.1900 Bystrzyca Kłodzka, kat.), w Złotnie, nieślubna córka Marii Weinhauer, służki w Bystrzycy Kłodzkiej, żony Ferdinanda Seipelta, kamieniarza w Kłodzku, **dzieci**: **I/1**) Gerhard (*1.05.1921, ~16.05, chrzestny: August Suck, szlifierz szkła w Szczytnej), **chrzestny u**: Rudolfa Mosera, handlarza w Dusznikach (6.02.1921).

Źr.: AA, 655i, S. 633, AA, 655l, 655r.

Lit.: *Adreß-Buch für die Grafschaft Glatz mit den Bädern Altheide, Kudowa, Landeck, Reinerz u. des Eulengebirges umfassend sämtliche Behörden, ein Branchenverzeichnis u. Namenverzeichnis in alphabetischer Reihenfolge aller in der Grafschaft Glatz belegenen Ortschaften*, R. 1924/25, Glatz [b.d.], s. 253; *Einwohnerbuch 1937*. cz. I: *Landkreis Glatz mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Bad Reinerz,*

Lewin, Neurode, Wünschelburg, cz. II: *Kreis Habelschwerdt mit allen Gemeinden einschließlich der Städte Habelschwerdt, Bad Landeck und Mittelwalde*, Breslau 1937, s. 244; *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 366.

TAUTZ, Anton, szlifierz szkła, **zamieszkanie**: 1849 Szczytna, 1874, 1886 Ocieszów, 1875 Duszniki, żona: Johanna, świadek na ślubie: Johanna Tautza, mistrza stelmacha (11.02.1875), **chrzestny u**: Ignaza Andersa, chałupnika w Złotnie (14.03.1849), Wilhelma Laufera, kolonisty w Paszkowie (27.10.1874), **jego żona chrzestna u**: Franza Tautza, woźnicy i sublokatora w Łężycach (21.12.1874, 24.01.1886, 22.01.1888).

Źr.: AA, 562b, 655f, 655r, 657b.

TAUTZ, Ernst Heinrich, szlifierz szkła, *3.07.1909 Szczytna, **zamieszkanie**: 1929, 1935-1938 Podborze, 1932, 1940 Duszniki, 1933 Szczytna, **rodzice**: Josef (†przed 14.10.1933), właściciel parceli w Szczytnej, Wilhelmine z domu Faber (*Ocieszów), żony: **I**) ∞14.10.1933 Rosa (*29.10.1909 Stare Bobrowniki, ~7.11, rodzice: Franz Langer, właściciel parceli tamże (rodzice: Johann, ogrodnik polny, Anna z domu Kubitscheck (*tamże), Ida (*Szklary, rodzice: Josef Tenzer, murarz tamże, Wilhelmine z domu Schöps (*Piaskowice)), **II**) Hedwig (rodzice: Alois Lehr, ekspedytor w Dusznikach, Maria z domu Orban (*Zieleniec), **dzieci**: **II**/**1**) Erika Maria (*10.05.1940, ~26.05), świadek na ślubie: Franza Josefa Tautza, pracownika w tartaku w Dusznikach lub rolnika i wdowca w Stoszowie (27.05.1929 lub 30.05.1938), Maximiliana Alkego, szlifierza szkła w Podborzu (2.03.1935), **chrzestny u**: Franza Tautza, właściciela parceli w Stoszowie (28.02.1932, 6.01.1935, 22.01.1937).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1938, ∞1934nn., AA, 655k, 655l, 655r.

Lit.: R. Sachs, op. cit., s. 56.

TAUTZ, Franz, mistrz szlifierz szkła, *16.06.1887 Lewin, ~1887 tamże, kat., od 1.05.1920 ew., †1932, **zamieszkanie**: 1915-1928 Duszniki (mieszkanie: 1924 ul. Kłodzka 321), 1929 Szczytna, **rodzice**: Friedrich (†przed 21.10.1919 Lewin, kat.), tkacz i robotnik tamże, Mathilde z domu Streckel (*tamże, †przed 8.12.1915 tamże, kat.), żony: **I**) ∞4.10.1915 Hedwig (*23.06.1892 Złotno, ~29.06, †26.11.1919, zapalenie nerek, □29.11, rodzice: Josef Järisch (†przed 8.12.1915), tkacz i robotnik w Złotnie (rodzice: Joseph (†przed 4.10.1915), tkacz w Polomie, pow. Přerov, Katharina z domu Herzig (*tamże)), Anna (*Szczytna, †przed 21.10.1919), rodzice: Joseph Tschoecke, tkacz w Szczytnej, Agatha z domu Weigel (*Suszyna, †przed 8.12.1915)), świadek: Friedrich Bartsch, mistrz szlifierz szkła w Namysłowie, **II**) ∞22.05.1920 (ślub kościelny i cywilny) Maria (*1.08.1892 Bobrowniki, ~kat., od 1.05.1920 ew., rodzice: August Bartsch, szlifierz szkła w Bobrownikach, Emilie z domu Hoffmann (oboje †przed 22.5.1920 Lewin, oboje kat.), gospodyni lub robotnica miejska w Dusznikach,

dzieci: **I/1**) Gertrud (*8.12.1915, ~19.12, chrzestna: Marta, żona Bartscha, szlifierza szkła w Dusznikach, †26.02.1926 szlag, □29.02), **I/2**) Hedwig (*15.07.1917 Duszniki, ~22.07 tamże, kat., chrzestni: Martha, żona Bartscha, szlifierza szkła, Josef Tautz, szlifierz szkła w Lewinie, 29.03.1931 konfirmacja, ew. kośc. tamże (nauka od 2.05.1930)), **I/3**) Paul (*21.10.1919 tamże, ~26.10 tamże, kat., chrzestni: Josef Tautz i Friedrich Bartsch, obaj szlifierze szkła w Dusznikach, 25.03.1934 konfirmacja, ew. kośc. tamże (nauka od 21.04.1933)), **II/1**) Margarete (*23.11.1920 tamże, 5.12 ew. tamże, konfirmacja 31.03.1935 tamże (nauka od 20.04.1934)), **II/2**) Manfred (*26.031922 tamże, ~16.04 ew. tamże, konfirmacja 1936 tamże (nauka od 3.05.1935)), **II/3**) Walter (*2.05.1923 tamże, ~20.05 ew., tamże, konfirmacja 21.03.1937 tamże (nauka od 24.04.1936)), **II/4**) Klaus (*22.12.1924 tamże, ~25.01.1925 tamże, ew., konfirmacja 26.03.1939 tamże (nauka od 29.04.1938)), **II/5**) Leonie (*20.03.1926 Duszniki, ~18.04 tamże, ew., konfirmacja 17.03.1940 tamże (nauka od 21.04.1939)), świadek na ślubie: Maxa Herrmanna, malarza (3.08.1914), Arthura Augusta Kaspera, wytrawiacza szkła w Bobrownikach (19.05.1934), **chrzestny u**: Maxa Bartscha, szlifierza szkła w Nowych Bobrownikach (9.12.1928, razem ze swoja żoną II), Friedricha Tautza, mistrza szlifierza szkła w Bobrownikach (23.06.1929), zastępuje 29.10.1916 Friedricha Bartscha, szlifierza szkła jako chrzestny Friedricha Paula, nieślubnego syna Adelheid Bartsch, pomocy domowej w Szklarni, **jego żony chrzestne u**: **I**: Maxa Herrmanna, malarza (24.03.1918), **II**: Manfreda, nieślubnego syna Gertrudy (rodzice: August Bartsch, mistrz szlifierz szkła w Nowych Bobrownikach, Emilie z domu Hoffmann (*tamże, †przed 4.07.1926) tamże (4.07.1926), Ericha Bartscha, szlifierza szkła w Bobrownikach (19.01.1934).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., ∞1900-1945 ew. paraf. tamże, Muzeum Papiernictwa tamże, księga komunikantów ew. paraf. tamże1895-1945, AA, 655i, S. 482, 655k, 655l, 655r.

Lit.: *Adreß-Buch für die Grafschaft Glatz mit den Bädern Altheide, Kudowa, Landeck, Reinerz u. des Eulengebirges umfassend sämtliche Behörden, ein Branchenverzeichnis u. Namenverzeichnis in alphabetischer Reihenfolge aller in der Grafschaft Glatz belegenen Ortschaften*, R. 1924/25, Glatz [b.d.], s. 238; R. Sachs, op. cit., s. 236n., 238, 245, 428.

TAUTZ, Josef, mistrz szlifierz szkła, **zamieszkanie**: 1917 Lewin, 1919-1942 Duszniki (mieszkanie: 1931 ul. Kłodzka 40, 1942 ul. Sudecka), **rodzice**: Friedrich (†przed 13.10.1921), robotnik w Lewinie, Mathilde z domu Streckel (*tamże), żona: **I**) Ida (rodzice: Josef Viezens (†przed 13.10.1921), ogrodnik polny w Dańczowie, Ida z domu Oppitz (*Lewin)), **dzieci**: **I/1**) Manfred Josef Johannes (*13.10.1921, ~23.10, †2.01.1922, zapalenie płuc, □5.01), świadek na ślubie: Paula Burghardta, mistrza szlifierza szkła w Dusznikach (25.04.1921), Oskara Esslera, szewca w Lutomi, pow. świd. (31.10.1931), **chrzestny u**: Franza Tautza, mistrza szlifierza szkła w Dusznikach (22.07.1917, 26.10.1919), Maxa Herrmanna, malarza (30.11.1919,

20.04.1923, 2.05.1926), **jego żona chrzestna u**: Maxa Herrmanna, malarza w Dusznikach (19.06.1921).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1938nn., †1882nn., AA, 655k, 655l, 655r.

Lit.: *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 76; R. Sachs, op. cit., s. 659.

TAUTZ, Josef, mistrz szlifierz szkła, **zamieszkanie**: 1932-1938 i 1942 (mieszkanie: w domu rodziny Knittel) Duszniki, 1938 Złotno, **rodzice**: August, rolnik i właściciel parceli w Podborzu (1932 na wycugu, †przed 16.10.1938), Sophie z domu Letzel (Podgórzyn, †przed 24.08.1931), żona: **I**) Zäzilia (*Borek, rodzice: Josef Ringel, hutnik szkła i właściciel domu i parceli tamże, Theresia z domu Knospe (*Szklarnia), **dzieci**: **I/1**) Hans Josef August (*24.08.1931, ~i †3.09.1931, słabość serca, □7.09), **I/2**) Anneliese Zäzilia (*10.09.1932, ~25.09), **I/3**) Horst Paul (*27.07.1936, ~9.08, chrzestny: Paul Ringel, szlifierz szkła w Podborzu), **I/4**) Siegfried Paul (*1.10.1938, ~16.10), **chrzestny u**: Antona Dörnera, właściciela furmanki w Złotnie (26.12.1938).

Źr.: AA, 655l, rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1938nn.

Lit.: *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 76.

TAUTZ, Paul, kamieniarz, **jego żona chrzestna u**: Heinricha Stumpfa, mistrza rzeźnika (13.01.1906).

Źr.: AA, 655k.

TEUBER, Franz, sztukator, *12.12.1887 Kłodzko, ostatnia wzmianka 1927, **mieszkanie**: 1913 ul. J. Słowackiego 207, 1924 ul. Wojska Polskiego 400, **rodzice**: Franz, mistrz krawiecki w Dusznikach, Maria z domu Zwierschke (*Broumov), żona: **I**) ∞3.02.1920 Maria (*3.02.1888 Nysa, kat., 1913 sprzedawczyni we Wrocławiu, ul. Komuny Paryskiej 9, rodzice: Thaddäus Lorek, 1920 mistrz mydlarski we Wrocławiu, 1922 kierownik zakładu w Stollbergu, pow. Erzgebirgskreis, Maria z domu Marzelt), zamieszkanie: 1920 Duszniki, 1922 Dzierżoniów), **dzieci**: **I/1**) Werner Erich (*26.04.1913 Wrocław), **I/2**) Heinrich Joachim (*6.01.1922 Duszniki, ~15.01, †21.01.1924 tamże, zapalenie płuc, □24.01), **I/3**) Irene Carmen (*28.08.1924 Duszniki, ~14.09, bierzmowanie: 29.03.1936 Berlin, kośc. św. Józefa, imię: Felicitas), **chrzestny u**: Maxa Teubera, restauratora w Bystrzycy Kłodzkiej (2.03.1907).

Źr.: AA, 655l, 655r, 687g, USC Wroc., Wrocław IV, *1913, nr 1127, rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn.

Lit.: *Adreß-Buch für die Grafschaft Glatz mit den Bädern Altheide, Kudowa, Landeck, Reinerz u. des Eulengebirges umfassend sämtliche Behörden, ein Branchenverzeichnis u. Namenverzeichnis in alphabetischer Reihenfolge aller in der Grafschaft Glatz belegenen Ortschaften*, R. 1924/25, Glatz [b.d.], s. 239; J. Sakwerda, *Artyści*

Ziemi Kłodzkiej i z Ziemią Kłodzką związani w latach 1800-1945, t. 2, L-Z, Wrocław 2005, s. 49.

THAMM, Franz, kamieniarz, †przed 15.05.1859, jego była służka chrzestna u: Franza Thamma, kamieniarza w Łężycach (15.05.1859).
Źr.: AA, 657a.

THAMM, Ignaz, kamieniarz, *1790 Ratno Dolne, †27.11.1845 Łężyce, gruźlica, □29.11, **zamieszkanie**: 1832 Duszniki (kamieniarz i mieszcz.), 1860 Studzienno, żona: **I**) Elisabeth z domu Zocher (*Ścinawka Dolna), **dzieci**: **I**/**1**) Franz (*1824 Łężyce), kamieniarz i chałupnik tamże (∞15.11.1859 Johanna (*1824 Kociołek, rodzice: Anton Riedel, cieśla i chałupnik tamże, Johanna z domu Viecenz (*Łężyce), świadek: Franz Pohl, kamieniarz w Złotnie, dzieci: a) Anna (*15.05.1850, ~19.05, chrzestna: Magdalena, córka Franza Thamma, kamieniarza w Dusznikach), **I**/**2**) Anna (*i ~13.11.1832, †25.09.1916, zapalenie płuc, □29.09), emerytka w Dusznikach (dzieci: Franz (*15.02.1860, ~17.02, nieślubny), **I**/**3**) Magdalena (*1837) służka w Ząbkowicach, ∞30.10.1871 tamże August Umlauf (*1836), dniówkarz (od 6.06.1871 wdowiec) tamże.
Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 542k, 542m, 655e, 655g, 655u, 657a, 657c.

THEUNER (TEUNER), Ferdinand, mistrz szlifierz szkła, **zamieszkanie**: 1917-1920 Duszniki, 1942 Lasówka (mieszkanie: nr 41), **rodzice**: Josef (†przed 4.2.1920), robotnik fabryczny w Szczytnej, Anna z domu Seipelt (*Witów), żona: **I**) Emma (rodzice: Ferdinand Gerth (†przed 4.02.1920), szlifierz szkła w Szczytnej, Magdalene z domu Langer (*Hartau, †przed 4.2.1920)), **dzieci**: **I**/**1**) Friedrich (*4.02.1920, ~15.02, chrzestny: Ignaz Radetzky, szlifierz szkła w Dusznikach), świadek na ślubie: Emila Alfreda Grossego, księgowego w Berlinie, żołnierza pospolitego ruszenia (30.04.1917).
Źr.: AA, 655r.
Lit.: *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 433.

THEUNER, Richard, szlifierz szkła i kanonier, *13.04.1892, **rodzice**: Ernst, robotnik w Radkowie, Maria z domu Kube (*Łężno), żona: ∞19.05.1917 Anna (*8.05.1878 Szczytna, rodzice: August Seidelmann (†przed 19.05.1917), kamieniarz tamże, Maria z domu Hanisch, wdowa po Josephie Kubem, szlifierzu szkła w Lasówce), świadek: Alois Dierich, szlifierz szkła w Dusznikach.
Źr.: AA, 655r.

TIELL, Georg, garncarz i mieszcz., *1647, □5.12.1714, **zamieszkanie**: 1675 Radków, 1676-1714 Duszniki, syn Georga, garncarza w Radkowie, żona: **I**) ∞6.08.1675

Rosina, córka Simona Brauna (†przed 6.08.1675), dniówkarza w Kłodzku, **dzieci**: **I/1**) Anna Maria (~18.05.1676, chrzestna: Susanna Katharina, żona Christiana Wilhelma Krätschmera, papiernika, ∞19.02.1702 Balthasar Anton Drechßler, syn Balthasara, tokarza i mieszcz. w Bystrzycy Kłodzkiej), **I/2**) Anton (~22.03.1679, chrzestny: Christian Wilhelm Krätschmer, papiernik), **chrzestny u**: Andreasa Leppelta, sukiennika (20.02.1696), **jego dzieci chrzestnymi u**: **I/1**: Johanna Liebicha, współmieszkańca (17.09.1699).

Źr.: rzymskokat. paraf. NMP w Kłodzku, ∞ i †1651-1700, AA, 655a, 655b.

Lit.: D. Błaszczyk, R. Sachs, *Słownik papierników śląskich do 1945 roku*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa", t. 2, 2008, s. 149n.

TLUCK, rodzina szlifierzy szkła.

I) Anton, mistrz szlifierz szkła, *1883, ⚔we Francji, **zamieszkanie**: 1907/1908 Nowe Bobrowniki, 1910-1915 Duszniki, **rodzice**: Franz, mistrz tkacki w Dusznikach, Maria z domu Ossoba (*Pikau, pow. Hradec Králové), żona: **I**) ∞11.02.1907 Maria (*1882 Olešnice, pow. Rychnov nad Kněžnou, †17.05.1932 Duszniki, rak żołądka, □21.05 (rodzice: Anton Schafranek, handlarz i tkacz w Olešnicach, Klara z domu Knopp (*tamże)), świadkowie: Alfred Rösner w Podborzu, August Grieger w Złotnie, obaj szlifierze szkła), **dzieci**: **I/1**) Frieda (*3.12.1907, ~15.12, †28.06.1908, słabość, □1.07), **I/2**) → ***II***) **I/3**) Elisabeth Anna (*23.07.1910, ~31.07, chrzestni: Eleonore, żona Rösnera, mistrza szlifierza w Podborzu, Heirich Tluck, pomocnik szlifierza szkła w Nowych Bobrownikach), 1930 pomoc domowa w Dusznikach ∞24.02.1931 (ślub kościelny i cywilny) Paul Stonjeck (*14.06.1908 Januszów, kat.), dojarz w Dusznikach, świadkowie: Richard Rösner w Złotnie, Franz Tluck w Dusznikach, obaj szlifierze szkła, dzieci: a) Irmgard Barbara (*7.09.1930, ~21.09, chrzestny: ***II***)), **I/4**) Rosa (*1.12.1911, ~10.12, chrzestni: Eleonore, żona Rösnera, mistrza szlifierza szkła w Podborzu, Heinrich Tluck, szlifierz szkła w Dusznikach, 1931 w Łężycach, ∞14.02.1931 Richard Dinter (*12.11.1901 Wrocław-Sobięcin, ~Wałbrzych, rodzice: Franz (†przed 18.10.1931 Łężyce), właściciel gospodarki tamże lub tkacz fabryczny w Dusznikach, Agnes z domu Kristen (*Łężyce), robotnik fabryczny lub ślusarz w Łężycach, kat., świadkowie: Richard Rösner w Złotnie, Franz Tluck w Dusznikach, obaj szlifierze szkła, dzieci: a) Klaus Richard (*27.01.1933, ~19.02, chrzestni: ***II***), b) Siegfried Helmut (*30.01.1935, ~24.02), c) Adelheid Maria (*18.10.1931, ~19.10), c) Sieglinde Margarete (*29.11.1938, ~11.12)), **I/5**) Hildegard (*17.12.1912, ~26.12, chrzestni: Auguste, żona Kreusela, mistrza szlifierza szkła, Alfred Rösner, mistrz szlifierz szkła, oboje w Złotnie, Wilhelmine, żona Herziga, mistrza szlifierza szkła w Dusznikach, †24.01.1916, krztusiec, □27.01), **I/6**) Anton (*7.09.1914, ~20.09, chrzestny: Heinrich Tluck, mistrz szlifierz szkła w Szczytnej (zastąpiony przez Franza Stumpfa, mistrza farbiarza w Dusznikach), Paul Herzig, szlifierz szkła w Dusznikach, †18.12.1915, skurcze i zapalenie płuc, □21.12), **chrzestny u**: Paula Herziga, mistrza szlifierza szkła (21.05.1911, 5.05.1912), Alfreda Rösnera, mistrza

szlifierza szkła w Złotnie (13.02.1913), **jego żona chrzestna u**: Paula Herziga, szlifierza szkła (7.06.1914, 16.07.1916), Alfreda Rösnera, mistrza szlifierza szkła w Złotnie (4.10.1918).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1938nn., †1882nn., AA, 655k, 655l, 655r, 657b, 657c.

II) Franz, szlifierz szkła, *1.01.1909, ~17.09, chrzestny: Alfred Rösner w Podborzu, szlifierz szkła, **mieszkanie**: 1942 ul. Orlicka 8, **rodzice**: → ***I***, żona: **I**) Margarete (*Podborze, rodzice: Rudolf Zwerschke (†przed 3.11.1934), pracownik kantoru tamże, Selma z domu Ullrich (*tamże)), **dzieci**: **I/1**) Franz Heinz (*3.11.1934, ~18.11, †11.10.1939, zapalenie płuc, □14.10), **I/2**) Christa Maria (*24.12.1935, ~12.01.1936), **I/3**) Georg (*17.06.1939, ~25.06), **I/4**) Margareta (*31.10.1944, ~19.11), świadek na ślubie: Richarda Dintera, robotnika fabrycznego w Łężycach (14.02.1930), Paula Stonjecka, dojarza w Dusznikach (14.02.1931), **chrzestny u**: Paula Stonjecka, dojarza tamże (21.09.1930), Richarda Dintera, robotnika w Dusznikach-Wapiennikach (19.02.1933).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1938nn., †1882nn., AA, 655l, 655r, 657c.

Lit.: *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 76.

TLUCK, Benedikt, kamieniarz, *1877, **zamieszkanie**: 1894-1905 Złotno, 1900 Bystrzyca Kłodzka, 1905 Duszniki, **rodzice**: Anton, tkacz i mieszkaniec w Słonych, Maria z domu Stara (*tamże), żona: **I**) ∞21.11.1898 Maria (rodzice: Otto Wenzel (†przed 11.4.1900), tkacz, dniówkarz i mieszkaniec w Lewinie, Klara z domu Gaber (*Zelenka, pow. Rychnov nad Kněžnou)), **dzieci**: **I/1**) Joseph Heinrich (*19.03.1899, ~25.03, †27.06.1899, skurcz żołądka, □5.07), **I/2**) Friedrich (*11.04.1900, ~22.04, †18.4.1901, wyrznięcie zębów), **I/3**) Anton (*1903, †9.05.1905, skurcze, □13.05), **I/4**) Klara Elfriede (*24.02.1904, ~6.03, †12.07.1905, skurcze, □15.07), **I/5**) Bruno (*28.12.1905, ~6.01.1906), **chrzestny u**: Augusta Kastnera, tkacza w Złotnie (18.11.1894, 18.09.1898), **jego żona chrzestna u**: Augusta Kastnera, mieszkańca w Złotnie (23.09.1900).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655i, 655k, 655r, 687f.

TÖLG, Heinrich, mistrz szlifierz szkła, *28.06.1888 Januszów, ~1.07. Łężyce, †18.02.1923, choroba płuc, □22.02, **zamieszkanie**: 1909-1915, 1922 Duszniki, 1921 Borek, 1923 Nowe Bobrowniki, **rodzice**: August, ogrodnik polny i właściciel parceli w Łężycy (rodzice: August, chałupnik w Boboszowie, Theresia z domu Winter (*Broumov, pow. hradecki), Theresia (*Zieleniec, rodzice: August Lengfeld, sublokator w Zieleńcu, Theresia z domu Postler (*tamże)), żona: **I**) ∞6.06.1911 Duszniki, Franziska (*28.06.1871 Złotno, †27.09.1915, choroba płuc, □30.09, kat., rodzice: Franz Schmidt (†przed 6.06.1911), chałupnik w Złotnie, Maria z domu Barton

(*Zakrze)), wdowa po Franzu Beinlichu, mistrzu szlifierzu w Dusznikach, świadek: Ernst Viecenz, szlifierz szkła, **II**) ∞27.12.1921 tamże, Anna (*7.12.1880 Szalejów Górny, rodzice: August Förster (†przed 27.12.1921), właściciel parceli tamże, Thekla z domu Gottschlich (*Tłumaczów)), wdowa po Franzu Kastnerze, właścicielu parceli w Nowych Bobrownikach, **dzieci**: **I**/**1**) Heinrich Waldemar (*4.05.1912 Duszniki, ~11.05), handlarz, ∞15.10.1938 Elfriede (*17.02.1913 Zielone, rodzice: August Rieger, rolnik w Grodźcu, Anna z domu Groß (Zimne Wody)) w Grodźcu, świadek na ślubie: Augusta Tlucka, pakowacza w Dusznikach (1.05.1920), **chrzestny u**: Marthy, nieślubnej córki Hedwig (rodzice: August Tölg, chłop na cząstkowym majątku w Łężycach, Theresia z domu Lengfeld (*Zielieniec), 23.05.1909), Antona Tlucka, mistrza szlifierza szkła w Bobrownikach (17.01.1909), zastępuje 8.01.1922 Josefa Jaroscha, robotnika w Łężycy jako ojciec chrzestny u Paula Stehra, szlifierza szkła w Złotnie, **jego żony chrzestne u**: **II**: Willibalda Gläsnera, robotnika w Złotnie (8.01.1922).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ∞1934nn., †1882, AA, 655k, 655l, 655r, 657b.

TSCHAB, Anton, rzeźbiarz, **chrzestny u**: Stephana Tschaba, górnika i właściciela domu w Gorcach, pow. wałbrz. (20.02.1898).

Źr.: AA, 609dd.

TSCHAB, Gerhard Richard, szlifierz szkła, *9.04.1909 Borek, †21.06.1941 Wrocław, szpital św. Jerzego, ul. L. Rydygiera 22-28, podczas operacji po wypadku motocyklowym, guz na mózgu i słabość serca, □25.06, kat., **rodzice**: Emil, szlifierz szkła w Złotnie, Selma z domu Rotzmann (*Szczytna), żona: ∞3.08.1936 Anna (*19.06.1909 Ścinawka Górna, rodzice: Rudolf Faulhaber, pośrednik w handlu nieruchomościami w Szczytnej, Martha z domu Bittner (*Ścinawka Górna, †przed 3.08.1936), księgowa w Złotnej).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ∞1934nn., †1882, USC Wroc., Wrocław III, †1941, nr 912.

ULLRICH, Adolf, kamieniarz, *1878, **rodzice**: Eduard, mistrz szewski w Dusznikach, Maria z domu Janke (*Duszniki), żona: **I**) ∞7.05.1900 Theresia, służka w Dusznikach (rodzice: Anton Hanisch, dniówkarz w Kulinie Kłodzkim, Klara z domu Kasper (*Złotno), **dzieci**: **I**/**1**) August (*25.05.1898, ~28.05), **I**/**2**) Franz (*22.06.1900, ~1.07, chrzestny: August Suck, mistrz kamieniarski w Dusznikach).

Źr.: AA, 655i, 655r.

URBAN, Paul, kamieniarz, *29.10.1870 Podgórzyn, †26.09.1911, szpital św. Elżbiety, ogólna gruźlica lub rak krtani, □29.09, kat., **rodzice**: Johann, Josepha z domu Lengfeld (oboje †przed 26.09.1911), żona: **I**) ∞26.09.1911 Ida z domu Zahlten (*1860, †31.05.1919, □3.06), szwaczka w Dusznikach, **dzieci**: **I**/**1**) Magdalena,

I/2) NN, **chrzestny u**: Franza Ullricha, właściciela domu w Dusznikach (11.06.1899), **jego dzieci chrzestnymi u**: **I/1**: Josefa Zahltena, pracownika torowego w Dusznikach (6.11.1921).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., 655i, 655l, USC Duszniki, Duszniki, †1911, nr 133.

URNER, Josef, szlifierz szkła, *1876, †29.11.1894, zapalenie przepony, □3.12.

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn.

URNER, Josef, szlifierz szkła, *11.06.1906 Stary Wielisław, kat., **rodzice**: Paul, robotnik kolejowy tamże, Anna z domu Gläsner (*Starkówek), żona: ∞29.06.1932 Anselma Klara (*24.09.1904, ~26.09, rodzice: Josef Anders (†przed 29.06.1932), woźnica i mistrz wykopów w Dusznikach (rodzice: Wilhelm, robotnik w Lewinie, Karoline z domu Kiesler (*tamże)), Anna (rodzice: Anton Burghardt, młynarz w Dusznikach, Maria z domu Kirchvogel (*tamże)).

Źr.: AA, 655k, 655r.

VIECENS, szlifierz szkła, **zamieszkanie**: 1924 Duszniki, Rynek 17.

Lit.: *Adreß-Buch für die Grafschaft Glatz mit den Bädern Altheide, Kudowa, Landeck, Reinerz u. des Eulengebirges umfassend sämtliche Behörden, ein Branchenverzeichnis u. Namenverzeichnis in alphabetischer Reihenfolge aller in der Grafschaft Glatz belegenen Ortschaften*, R. 1924/25, Glatz [b.d.], s. 239.

VIECENS, Josef, szlifierz szkła, **zamieszkanie**: 1924 Duszniki, ul. J. Słowackiego 39.

Lit.: *Adreß-Buch für die Grafschaft Glatz mit den Bädern Altheide, Kudowa, Landeck, Reinerz u. des Eulengebirges umfassend sämtliche Behörden, ein Branchenverzeichnis u. Namenverzeichnis in alphabetischer Reihenfolge aller in der Grafschaft Glatz belegenen Ortschaften*, R. 1924/25, Glatz [b.d.], s. 239.

VIECENS, Max, mistrz szlifierz szkła, *6.06.1904 Złotno, ~12.06, **zamieszkanie**: 1929 Duszniki, 1937 Złotno, **rodzice**: Franz (†przed 9.11.1929), robotnik i chałupnik tamże (rodzice: Johann (†przed 9.11.1929), rębacz drewna w Górze św. Anny, Theresia z domu Exner (*Łężyca, †przed 9.11.1929), Ida (*Złotno, Julius Friemel, chałupnik w Szalejowie, Anna z domu Fischer (*Złotno)), chrzestny: Josef Ludwig, kamieniarz tamże, żona: **I**) ∞9.11.1929 Maria (*7.02.1907 Rapotín, pow. Šumperk, kat., rodzice: Cyril Beneš, emeryt w Ścinawce Dolnej, Maria z domu Nowotný (*Pisary)), tamże, świadek: Franz Järisch, właściciel szlifierni w Dusznikach, **dzieci**: **I/1**) Helga Helene (*23.12.1934, ~30.12, chrzestny: Paul Viezens), **I/2**) Kurt Max (*25.02.1937, ~28.03, chrzestny: Paul Praschek, szlifierz szkła w Złotnie).

Źr.: AA, 655k, 655l, 655r.

Lit.: *Künstlerlexikon Schlesien*, t. 5, *Kreis Zgorzelec*, Breslau 2019, s. 53; *Leksykon artystów plastyków i twórców rzemiosła artystycznego Śląska*, t. 5, *Powiat zgorzelecki*, Wrocław 2019, s. 51.

VIECENZ (omyłkowo też VIERZENS), rodzina mistrzów szlifierzy szkła.

I) Alfred Karl, mistrz szlifierz szkła, *20.07.1886, †23.12.1913, choroba płuc, □27.12, kat., **zamieszkanie**: 1907-1909 Borek, 1909 Szklarnia, 1909-1913 Duszniki, **rodzice**: → ***II***, żona: **I**) ∞24.05.1909 Anna Martha (*24.05.1884 tamże, ~24.08, †9.06.1923, gruźlica, □12.06, rodzice: Wilhelm Sagner (†przed 24.05.1909), księgowy lub mistrz tkacki tamże (rodzice: Ignaz, kolonista, Theresia z domu Walke (*Łężyce)), Anna (*tamże, rodzice: Johann Kastner (†przed 24.05.1909), kolonista tamże, Anna z domu Viecenz (*Stoszów)), świadek: Paul Schneider, szlifierz szkła w Szczytniku, **dzieci**: **I**/**1**) Wilhelm (*14.01.1907 Duszniki, ~20.01), czeladnik ciesielski (1934) i geodeta (1939) tamże, ∞14.07.1934 Käte Dora Johanna (*1.08.1907 Olszyna, pow. luban., rodzice: Wilhelm Frieben, mistrz stolarski w Polanicy, Ida z domu Scholz (*Rybaki, pow. żag.)) w Dusznikach, dzieci: a) Eckehard Josef (*22.10.1939, ~5.11, chrzestny Josef Viezens, szlifierz w Dusznikach), **I**/**2**) Maria (*9.09.1912, ~22.09), **I**/**3)** Josef, szewc tamże (żona: Franziska Gertrud Hildegard, rodzice: Paul Muschalle, mistrz krawiecki we Wrocławiu, Franziska z domu Hellmann (*Hennersdorf), dzieci: a) Dorothea Marianne (*21.01.1939, ~5.02)), świadek na ślubie: Paula Rathmanna, brygadiera w Podborzu (25.05.1909).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1938, ∞1934nn., †1882nn., AA, 655i, S. 296, 655k, 655r.

II) Karl, †przed 24.05.1909, żona: **I**) Mathilde z domu Viezens (*Złotno), **dzieci**: **I**/**2**) → ***I***

Źr.: AA, 655k.

VIECENZ, Ernst I, mistrz szlifierz szkła, *1879/1880, †7.09.1921, choroba płuc, □10.09, **zamieszkanie**: 1904 Szczytna, 1909-1921 Duszniki, **rodzice**: Johann (†przed 1.2.1904), kamieniarz i mistrz szlifierz szkła w Złotnie, Magdalena z domu Fischer (*Taszów, †przed 28.06.1920), żona: **I**) ∞1.02.1904 Anna (*1881 Duszniki, rodzice: August Faber (†przed 28.06.1920), właściciel parceli w Dusznikach, Maria z domu Gross (*Łężyce, †przed 1.10.1910)), **dzieci**: **I**/**1**) Irene (*24.02.1907 Szczytna, ~3.03 Emil Franz Hackenberg (*18.10.1903 Ziębice, pow. ząb., ~1.12, rodzice: Franz, robotnik leśny i inwalida wojenny tamże, Hedwig z domu Fuhrmann (*Bardo, pow. ząb.)), kierowca w Kłodzku, świadek: Franz Bittner, szlifierz szkła, dzieci: a) Jürgen Emil Ernst (*20.06.1934, ~8.07), b) Gisela Maria (*22.08.1941, ~7.09)), **I**/**2**) Elisabet (*1908, †23.09.1909, grypa jelitowa, □27.09), **I**/**3**) Richard (*1.10.1910, ~5.10, †4.11.1912, skurcze i zapalenie płuc, □7.11), **I**/**4**) Alfred (*8.02.1914, ~12.02), **I**/**5**) Hildegard Maria (*28.06.1920, ~4.07, †18.11.1920, choroba płuc, □22.11), świadek na ślubie: Heinricha Tölga, mistrza szlifierza szkła (6.06.1911), **jego żona chrzestna u**: Karla Fabera, cieśli w Złotnie (30.10.1927).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1938, †1882nn., AA, 655k, 655l, 655r.

VIECENZ, Karl, mistrz szlifierz szkła, *1864, †29.07.1929, choroby serca i wątroby, □2.08, żona: **I**) Maria z domu Taubitz (*1864 Podborze, †26.11.1938 Duszniki, choroba serca, □30.11), **dzieci**: **I/1**) Rosalie (*17.07.1891, ∞16.5.1911 Robert Rother (21.10.1886), brygadzista murarzy w Dusznikach (rodzice: August, tkacz w Bielawie, pow. dzierż., Louise z domu Wagner (*tamże, †przed 6.06.1911)), dzieci: a) Robert (*6.06.1911, ~25.06), **I/2**) Elfriede (*14.01.1905 Złotno) w Dusznikach (∞22.05.1934 Heinrich Strzebniok (*4.03.1910 Zdzieszowice, pow. krap., rodzice: Franz (†przed 18.04.1935), palacz lokomotywowy, Maria z domu Marek (*Kadłubiec, pow. strzelec.) podmistrz wiejski w Wołowie), dzieci: a) Hans Joachim (*18.04.1935, ~1.05), świadek na ślubie: Franza Kuchinkego, mistrza szlifierza szkła w Weißwasser, pow. Görlitz (1.05.1899), **chrzestny u**: Ferdinanda Viezensa, szlifierza szkła i właściciela domu w Złotnie (24.06.1894, 13.05.1900).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1938nn., ∞1934nn., †1882nn., AA, 655i, 655k, 655l, 655r.

VIEZENS, Heinrich, mistrz szlifierz szkła i właściciel domu, kat., **zamieszkanie**: 1907 Szczytna, 1908 Strachocin, 1921-1930 Jelenia Góra (mieszkanie: 1926-1930 ul. Zachodnia 11 (właściciel), ul. Karola Miarki 209), 1931-1942 Duszniki (mieszkanie: 1942 ul. Sudecka 507), żona: **I**) Emma z domu Krebs, ew., **dzieci**: **I/1**) Elisabeth (*25.04.1920 Jelenia Góra, ~24.05 ew. kośc. Łaski tamże), konfirmacja 25.031934 kośc. ew. w Dusznikach (nauka od 21.04.1933), świadek na ślubie: Augusta Herrmanna, rolnika w Wambierzycach (26.05.1931), **chrzestny u**: Wilhelma Viecenza, agenta ubezpieczeniowego w Dusznikach (20.05.1907, 18.06.1908).

Źr.: Muzeum Papiernictwa w Dusznikach, ew. paraf. w Dusznikach, księga komunikantów 1895nn., AA, 655k, 655r.

Lit.: *Einwohner=Verzeichnis 1921-22 von Hirschberg und Umgebung*, Hirschberg [b.d.], s. 332; *Einwohnerbuch 1926 von Hirschberg u. Umgebung*, Hirschberg [b.d.], s. 143, 211; *Einwohner-Buch von Hirschberg und Umgebung*, 1930, s. 155, 227, 261; *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 77.

VIEZENS, Max, szlifierz szkła, *14.03.1905 Szczytnik, ~15.03 Szczytna, †8.10.1941 Duszniki, dna i słabość serca, **zamieszkanie**: 1924 Duszniki, ul. J. Słowackiego 53, **rodzice**: Karl (†przed 16.04.1939), szlifierz szkła w Szczytniku, Maria z domu Prause (*tamże), żona: **I**) ∞25.09.1926 Emma (*8.01.1906 Szalejów Górny, rodzice: Franz Tautz, robotnik tamże, Ida z domu Völkel (*Szalejów Dolny, †przed 25.09.1926)), świadek: Paul Viezens, mistrz szlifierz szkła w Dusznikach, **dzieci**: **I/1**) Maria Hedwig (*18.01.1928, ~5.02, chrzestna: Hedwig, córka Karla Viezensa (†przed 18.01.1928), mistrza szlifierza szkła w Berlinie), **I/2**) Gerda Elisabeth

(*31.03.1939, ~16.04), **chrzestny u**: Paula Pražáka, mistrza szlifierza szkła w Złotnie (8.06.1930).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1938nn., †1882nn., AA, 655l, 655r.

Lit.: *Adreß-Buch für die Grafschaft Glatz mit den Bädern Altheide, Kudowa, Landeck, Reinerz u. des Eulengebirges umfassend sämtliche Behörden, ein Branchenverzeichnis u. Namenverzeichnis in alphabetischer Reihenfolge aller in der Grafschaft Glatz belegenen Ortschaften*, R. 1924/25, Glatz [b.d.], s. 239.

VIEZENS, Paul, mistrz szlifierz szkła, 1922-1925 kat., 1937 ew., **zamieszkanie**: 1922 Złotno, 1922-1942 Duszniki (mieszkanie: 1942 Ring 11), nieślubny syn Agnes z Łężycy, żony Neugebauera, robotnika w Dusznikach, żona: **I**) ∞30.09.1922 Hildegard Fuhrmann we Wrocławiu, ul. Jedności Narodowej 139, IV, ew., **II**) Elfriede (rodzice: August Gross, stelmach w Podgórzynie, Johanna z domu Urban (*Graniczna)), **dzieci**: **I**/**1**) Ilse (*21.07.1923 Złotno, ~12.08 Duszniki), konfirmacja 21.03.1937 tamże, kośc. ew. (nauka od 24.04.1936), **II**/**1**) Ingeborg Ruth Anna (*27.12.1925, ~10.01.1926, chrzestna: Anna z domu Neugebauer, żona Augusta Schiera, mistrza szlifierza szkła w Dusznikach), świadek na ślubie: Alfreda Karla Viezensa, mistrza szlifierza szkła (4.02.1922), Paula Parusla, robotnika spedycyjnego (12.02.1925), Maxa Viezensa, mistrza szlifierza szkła w Dusznikach (25.09.1926), **chrzestny u**: Alfreda Viezensa, mistrza szlifierza szkła w Złotnie (30.04.1922), Augusta Schiera, mistrza szlifierza szkła w Dusznikach (15.03.1925, razem z żoną II, 6.05.1928 sam), Maxa Viezensa, szlifierza szkła tamże (30.12.1934).

Źr.: AP Wroc., EKMŚ 7/50, Muzeum Papiernictwa, księga komunikantów ew. kośc. w Dusznikach 1895nn., AA, 655l, 655r.

Lit.: *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 77.

VINCENZ (VIEZENZ), Joseph, budowniczy instrumentów muzycznych, stolarz artysta, handlarz i mieszcz., *1772 Szczytna, †30.10.1837, gruźlica podbrzusza, □3.11, syn Kaspra w Szczytnej, żona: **I**) ∞15.06.1802 Mariana (*1772 Tarnówka), córka Antona Kolbena, byłego król. konnego kontrolera lasów i mieszcz., **II**) ∞24.06.1806 Josepha (*1787/1788 Duszniki, †17.06.1821, gruźlica przełyku, □20.06), córka Franza Gallischa (†24.06.1806), sukiennika i handlarza, **dzieci**: **I**/**1**) Augustin Ludwig Herrmann (*29.06.1805, ~3.07), **II**/**1**) Amalia Katharina Barbara (*27.11.1807, ~29.11), **II**/**2**) Leo Leonard Leopold (*18.04.1809, ~21.04), **II**/**3**/**4**) Paulina Carolina Johanna i Wilhelmina Francisca Theresia (obie *i ~16.10.1812), **II**/**5**) Ludwig Wilhelm Anton (*3.04.1814, ~4.04, 9.04.1820 kaszel z wydzieleniem śliny, □12.04), **II**/**6**) August Wilhelm Hermann Ignatz (*17.06.1816, ~19.06), **II**/**7**) Wilhelm (*5.02.1818, ~8.02), piernikarz w Dusznikach (∞9.02.1847 Johanna Webschick (*1826), pasierbica Antona Bilalowecka, kowala naprawczego w Dusznikach), świadek na ślubie: Josepha Moschnera, murarza, mistrza rzeźnickiego

i mieszcz. (28.06.1814, 20.02.1816), Josepha Exnera, ogrodnika polnego w Tarnówce (20.06.1813), **chrzestny u**: Antona Welzla, producenta sukna (7.01.1807), Franza Gottwalda, mistrza piekarskiego, przewodniczącego dzielnicy i mieszcz. (31.10.1807, 26.02.1810, 26.03.1812), Josepha Groetzebaucha, mistrza piekarstwa pszennicznego i mieszcz. (20.01.1811, 7.02.1813), Augusta Beinlicha, mistrza papierniczego i mieszcz. (2.07.1812, 20.06.1813, 20.06.1819), Ignaza Kolbego, król. strzelca polowego korpusu konnego, asesora sądu miejskiego i mieszcz. (15.07.1812), Floriana Hatschera, na wycugu w Bobrownikach (20.02.1814), Johanna Marcusa, mistrza stolarskiego, przewodniczącego dzielnicy i mieszcz. (6.07.1816, 12.08.1821), Aloisa Pabla, mistrza młynarskiego i mieszcz, (26.09.1822), **jego żony chrzestne u**: **I**: Ignaza Kolbego, strzelca polowego korpusu konnego (10.11.1803), **II**: Antona Klennera, mistrza ślusarskiego (16.05.1812), Antona Welzla, producenta sukna i radnego miejskiego (10.06.1812), Josepha Wittwera, mistrza sukienniczego i mieszcz. (17.08.1812), Johannesa Marcusa, mistrza stolarskiego i mieszcz. (27.01.1813), Laurenza Hirschfelda, dziewiarza i mieszcz. (8.06.1813), Augusta Beinlicha, mistrza papierniczego i mieszcz. (26.03.1815), Josepha Grötzebaucha, mistrza piekarstwa pszennicznego i mieszcz. (6.11.1815, 4.07.1817), Franza Weigla, kapelusznika w Bystrzycy Kłodzkiej (8.02.1821).

Uczniowie: Ferdinand Hauck, budowniczy skrzydeł w Bystrzycy Kłodzkiej.

Funkcje: 1812 radny miejski, 1820-1822 senator, 1837 skarbnik.

Źr.: AA, 655d, 655o, 655p, 655t.

Lit.: P. Thamm, *Die Tonkünstler der Grafschaft Glatz*, „Vierteljahrsschrift für Geschichte und Heimatkunde der Grafschaft Glatz", t. 5, 1885, s. 58; D. Błaszczyk, R. Sachs, *Słownik papierników śląskich do 1945 roku*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa", t. 3, 2009, s. 100; *Volkmer, Geschichte der Stadt Habelschwerdt in der Grafschaft Glatz*, Habelschwerdt 1897, s. 288.

VOGEL, Wilhelm, szlifierz szkła w Zieleńcu, świadek na ślubie: Antona Vogla, robotnika leśnego tamże (22.09.1930).

Źr.: AA, 656f.

WALTER, Alfred, pomocnik szlifierza szkła, **chrzestny u**: Oswalda Kuchinkego, robotnika ogrodowego w Dusznikach (2.02.1930).

Źr.: AA, 655l.

Lit.: R. Sachs, op. cit., s. 181.

WEISER, Franz, mistrz szlifierz szkła, **rodzice**: August (†przed 8.05.1908), szlifierz szkła w Goszowie, Anna z domu Exner (*Strachocin), żona: **I**) Emma (*Szczytna, rodzice: Raimund Nentwig, wytwórca skrzynek w Szczytnej, Maria z domu Teuber (*tamże)), **dzieci**: **I/1**) Alfred (*8.05.1908, ~17.05, chrzestny: Josef Hoffmann, szlifierz szkła w Dusznikach, †26.06.1909, katar jelitowy, □1.07).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, ~1938, †1882nn., AA, 655k.

WELZEL, rodzina mistrzów szlifierzy szkła.

I) Fabian, *1854, †przed 26.5.1912, **zamieszkanie**: 1878-1894 Duszniki, 1896 Bobrowniki, 1901/1902, 1906 Szczytniki, **rodzice**: Max, gospodarz domowy i ceglarz w Jodłowie (1890 na wycugu), Anna z domu Abel (*tamże), żona: **I**) ∞6.08.1878 Anna (*1857 Stoszów, rodzice: Joseph Hauffen, ogrodnik polny i chałupnik tamże, Theresia z domu Dinter (*tamże)), **dzieci**: **I/1**) Emilie (*23.11.1878, ~1.12, chrzestni: Maria, żona Adolpha Herrgesella, szlifierza szkła w Dusznikach, ∞22.10.1901 Julius Albert Liedtke (*1877), trębacz w król. pułku artylerii polowej nr 28 w Pirnie, pow. Szwajcaria Saksońska – Wschodnie Rudawy (rodzice: Otto, robotnik w Królewcu, Louise z domu Benther (*tamże)), **I/2**) syn (†*i ~8.01.1881, □11.01)**, I/3**) Anna (*7.01.1882, ~15.01, chrzestna: Maria, żona Adolfa Herrgesella, szlifierza szkła w Dusznikach, †27.01.1882, szlag, □30.01), **I/4**) **→*II***, **I/5**) Hugo (*22.01.1885, ~8.02, chrzestni: Adolf Herrgesell, szlifierz szkła i jego żona Maria, †24.03.1885, puchlizna, □26.03), **I/6**) Emma (*1887, †23.02.1888, odra, □27.02), **I/7**) syn (†*29.10.1888, □2.11), **I/8**) Maria, kat., zamieszkanie: 1912 Wrocław, ul. Poznańska 85 (dzieci: a) Rosa Maria (*26.05.1912, ~30.05)), **I/9**) Maria Martha (*13.07.1898, chrzestna: Maria, żona Adolfa Herrgesella, szlifierza szkła w Dusznikach, †7.06.1899, krztusiec, □10.06), **I/10**) Adolf Georg (*23.04.1892, ~8.05), **I/11**) Maria Anna (*11.07.1894, ~22.07, chrzestna: Maria, wdowa po Herrgesellu, szlifierzu szkła w Dusznikach (11.07.1894), **I/12**) Franz Paul (*4.08.1896, ~10.08, chrzestny: August Bartsch, szlifierz szkła w Bobrownikach), świadek na ślubie: Maximiliana Welzela, robotnika w Młotach (27.11.1882), Josepha Haufena, parobka w Podborzu (17.11.1884), Josepha Wolfa, gospodarza domowego i wdowca (26.11.1889)**, chrzestny u**: Augusta Schramma, szlifierza szkła w Złotnie (8.11.1888), Josepha Hauffena, woźnicy w młynie (23.07.1893), Augusta Bartscha, mistrza szlifierza szkła w Nowych Bobrownikach (16.06.1901)**, jego żona chrzestna u**: Anny, nieślubnej córki Johanny w Dusznikach, nieślubnej córki Franziski Kattner w Łężycach (24.07.1879), Josepha Haufena, dniówkarza w Dusznikach (22.02.1885, 24.05.1887, 7.07.1895), Johanna Andersa, dniówkarza w Dusznikach (16.09.1889), Augusta Bartscha, mistrza szlifierza szkła w Nowych Bobrownikach (12.10.1902, 20.05.1906).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 1f3, 655i, 655j, 655k, 655r, 655u, 687p.

Lit.: R. Sachs, op. cit., s. 236n.

II) Karl, *6.04.1883, ~15.04, chrzestny: Adolf Herrgesell, szlifierz szkła w Dusznikach, **rodzice**: **→ *I***, żona: ∞13.01.1908 Emma (*1882, rodzice: Anton Haina, chałupnik w Stoszowie, Anna z domu Hoffmann (*Witów)), świadek: Anton Langfeld, mistrz szlifierz szkła w Szczytnej).

WELZEL, Florian, szlifierz szkła, **chrzestny u**: Josefa Haufena, parobka w Podborzu (1.04.1883).

Źr.: AA, 655i.

WELZEL, Heinrich, mistrz szlifierz szkła, kat., **zamieszkanie**: 1910/1911 Duszniki, 1942 Szczytna (mieszkanie: ul. Bobrownicka 43), **rodzice**: Franz, robotnik w Wolanach, Ernestine z domu Reichel (*Wolany, †przed 27.03.1911), żona: **I**) ∞20.06.1910 Szczytna, Anna (*28.03.1887 Łężyca, ~3.04, rodzice: Franz Exner, dniówkarz i kamieniarz w Borku (rodzice: Franz, robotnik w Dusznikach, Johanna z domu Veit (*Duszniki), Theresia (rodzice: Josef Langer, chałupnik w Łężycy, Theresia z domu Urban (*tamże)), **dzieci**: **I**/**1**) Gertrud (*27.03.1911, ~9.04, ∞9.04.1932 Alois Göbel w Polanicy).

Źr.: AA, 657b, 655k.

Lit.: *Die Grafschaft Glatz. Einwohnerbuch 1942*, Breslau [b.d.], s. 108.

WELZEL, Josef, mistrz szlifierz szkła, *15.04.1896 Nowe Bobrowniki, ~19.04, nieślubny syn Marii (rodzice: Joseph Welzel, właściciel parceli, Karoline z domu Orban (*Zieleniec)), gospodyni, wdowa po Bauchu, żona Dittricha w Kłodzku, **zamieszkanie**: 1920/1921 Duszniki, 1927 Szczawno-Zdrój Dolne, pow. wałbrz., 1935 Wałbrzych-Biały Kamień (mieszkanie: ul. Jarosława Dąbrowskiego 65), żona: **I**) ∞31.01.1920 Duszniki, Albertine (*23.11.1895 Podborze, kat., ~Szczytna, rodzice: Amand Seifert, ogrodnik polny i właściciel parceli w Podborze, Pauline z domu Langer (*Stare Bobrowniki)), **dzieci**: **I**/**1**) Rosa (*25.03.1921, ~3.04), świadek na ślubie: Karla Welzla, mistrza elektryka w Dusznikach- Zdroju (14.02.1927), **chrzestny u**: Paula Ochmanna, robotnika w Dusznikach (7.08.1921).

Źr.: AA, 655i, s. 566, 655l, 655r.

Lit.: *Adreßbuch für den Stadt- und Landkreis Waldenburg i. Schles. 1935*, Waldenburg [b.d.], s. 784.

WELZEL, Josef, szlifierz szkła i pomocnik domowy w Dusznikach-Wapiennikach, *1913, †11.09.1937, szpital św. Elżbiety, cukrzyca, □15.11, **rodzice**: Dominikus (†przed 11.09.1937), murarz, Hedwig z domu Langer.

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn.

WELZEL, Karl, szlifierz szkła, *1866, **zamieszkanie**: 1890-1898 Duszniki, 1916 Jelenia Góra (mieszkanie: Rynek 21), 1928 Szczytna, **rodzice**: Max (†przed 26.12.1893), grzebieniarz, dziewiarz i kierownik pociągu w Jedlovie w Orlických Horách, pow. rychnovski, Anna z domu Abel (*tamże, †przed 27.03.1895), żona: **I**) ∞21.11.1892 Philomena (*1872), tkaczka w Dusznikach, córka Wilhelmine Hoffmann (*Jawornica), wdowa po Karlu Tautzu (†po 26.12.1893), woźnicy w Dusznikach, świadek: August Schramm, szlifierz szkła, **dzieci**: **I**/**1**) Hedwig Philomena

(*8.10.1892, ~23.10, chrzestna: Anna, żona Augusta Schramma, szlifierza szkła tamże, †5.02.1894 skurcze z powodu wyrzynania zębów, □9.02), **I/2**) Karl Franz Joseph (*26.12.1893, ~2.02, chrzestny: Ernst Kastner, szlifierz szkła w Dusznikach, Welzel występuje 10.06.1936 w Freital, pow. Szwajcaria Saksońska – Wschodnie Rudawy, z kośc. kat.), **I/3**) Olga (*27.03.1895, ~7.04, chrzestna: Anna, żona Schramma, szlifierza szkła w Dusznikach, †26.05.1895, □28.05), **I/4**) Rudolf (*30.06.1897, ~18.06, chrzestny: Anna, żona Augusta Schramma, szlifierza szkła w Łężycach), **I/5**) Gisela (*6.10.1898, ~1.11), świadek na ślubie: Rudolfa Welzla, właściciela domu i wdowca w Nowych Bobrownikach (20.08.1928), **chrzestny u**: Augusta Schramma, szlifierza szkła w Złotnie (6.01.1890, 20.03.1892), Maxa, nieślubnego syna Berthy tamże (rodzice: Ernst Böhm, rębacz drewna w Łężycy, Mathilde z domu Michael (*tamże, 20.03.1892).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655i, 655r.

Lit.: *Adreßbuch 1916 von Hirschberg sowie der Gemeinde Cunnersdorf*, Hirschberg [b.d.], s. 118.

WENKE, Franz, malarz w Podgórzynie, świadek na ślubie: Franza Lattego, fotografa w Dusznikach (23.11.1886).

Źr.: AA, 655r.

WEYST, J., snycerz w kości słoniowej, **zamieszkanie**: *Elysium.*

Zarezerwuje 14.02.1881 stragan o powierzchni 3 m^2 na targi w dniu 12.09.1881 we Wrocławiu.

Źr.: AP, Wroc., a. m. Wrocławia 22 698, s. 32.

WILTSCHECK, Friedrich, szlifierz szkła, **chrzestny u**: Herberta Wiltschecka, krawca w Dusznikach (24.11.1940).

Źr.: AA, 656d.

WINKLER, Alois, rzeźbiarz, właściciel domu i mieszcz., *1814/1815, †28.11.1881 Duszniki, rak żołądka, □1.12, **rodzice**: Edmund (†przed 26.08.1857), mistrz tkacki i windyk w Dusznikach, Johanna z domu Kastner (*Duszniki), żona: **I**) ∞24.01.1853 Johanna (*1814/1815 Duszniki, †19.12.1894, starość, □22.12, rodzice: Joseph Kastner (†przed 26.08.1857), tkacz w Dusznikach, Maria z domu Ruprecht (*tamże)), **dzieci**: **I/1**) Edmund Joseph (*15.01.1854, ~19.01, †19.02.1879, zakażenie krwi, □22.02, intelektualnie upośledzony), **I/2**) Maria (*26.08.1857, ~2.09), świadek na ślubie: Josepha Tautza (*1817), wolnego chałupnika w Łężycach (15.09.1863), Josepha Hanischa, formierza w Podgórzynie (18.10.1875), **chrzestny u**: Franza Kastnera, tkacza (15.05.1853), Johanna Kastnera, tkacza w Dusznikach (21.03.1858), **jego żona chrzestna u**: Franza Kastnera, tkacza (9.11.1856).

Dzieła: **1856-1860**: ambona kościoła św. Krzyża w Dusznikach.

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655f, 655g, 655p, 655r, 655u, 657c.

Lit.: *Hohaus, Chronistische Aufzeichnungen, als Nachtrag zu Köglers Geschichte der Pfarrei Reinerz von 1802 bis zur Gegenwart*, „Vierteljahrsschrift für Geschichte und Heimatkunde der Grafschaft Glatz", t. 2, 1882, s. 122.

WINKLER, Anton, rzeźbiarz, **chrzestny u**: Franza Kreisla, tkacza w Zieleńcu (27.09.1868, 23.07.1871).

Źr.: AA, 656c.

WINKLER, Franz, szlifierz szkła w Podgórzynie, *1883, †2.05.1905, gruźlica, □6.05, **rodzice**: Ernst, szewc z Drzązek, Antonie z domu Siegel.

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn.

WINKLER (WINK), Fridolin, szlifierz szkła, *1.10.1884 Olešnice, pow. Rychnov nad Kněžnou, †18.10.1910 u Paula Herziga, szlifierza szkła w Dusznikach, gruźlica, kat., □21.10, **rodzice**: Wenzel (†przed 18.10.1910 Olešnice), stolarz, Christine z domu Klar, tamże, **chrzestny u**: Paula Herziga, szlifierza szkła (10.07.1910).

Źr.: AA, 655k, USC Duszniki, †Duszniki, nr 119, rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn.

WINKLER, Reinhard, kamieniarz w Dusznikach-Podgórzu, *1875, †12.02.1911 gruźlica, □16.02, **rodzice**: Ernst, szewc tamże, Antonie z domu Siegel (*Olešnice, pow. Rychnov nad Knēžnou).

Źr.: kośc. kat. w Dusznikach, †1882-1946.

WOLF, rodzina szlifierzy szkła.

I) Josef, mistrz szlifierz szkła, †przed 13.12.1936, **zamieszkanie**: 1917 Szklarnia, 1922, 1924/1925 Złotno, 1923-1925 Duszniki (zamieszkanie: 1924 ul. J. Słowackiego 231), 1933 Szczytna, **rodzice**: Robert, właściciel domu w Starkówku, Franziska z domu Weidlich (*Stary Gierałtów, †przed 6.03.1923), żony: **I**) Maria z domu Stenzel (*Šumperk), **II**) Anna (rodzice: Eduard Fritsch, właściciel domu w Starkówku, Anna z domu Reichel (*tamże, †przed 6.03.1923)), **dzieci**: **I/1**) → ***II***), **II/1**) Irmgard Hedwig Anna (*6.03.1923, ~18.03, chrzestni: Anna, żona Roberta Wolfa, mistrza szlifierza szkła w Dusznikach, ∞31.12.1943 Polanica, kat. kośc., Hans Herrmannsdorfer), świadek na ślubie: Roberta Wolfa, szlifierza szkła w Januszowie (17.04.1917), Paula Wolfa, robotnika w Starkówku (25.04.1925), **chrzestny u**: Roberta Wolfa, mistrza szlifierza szkła w Dusznikach (12.03.1922), Friedricha Frankego, mistrza szlifierza szkła w Złotnie (1.02.1925).

Źr.: AA, 599e, 655l, 657b.

Lit.: *Adreß-Buch für die Grafschaft Glatz mit den Bädern Altheide, Kudowa, Landeck, Reinerz u. des Eulengebirges umfassend sämtliche Behörden, ein Branchenverzeichnis u. Namenverzeichnis in alphabetischer Reihenfolge aller in der Grafschaft Glatz belegenen Ortschaften*, R. 1924/25, Glatz [b.d.], s. 90, 240.

II) Richard, *1.04.1910 Szczytna, **rodzice**: → ***I***, żona: **I**) ∞26.11.1933 Gertrud (*20.03.1914 Zakrze, rodzice: Adolf Stonner, dozorca turbin w Dusznikach, Elisabeth geb. Hauff (*Strzelin)), pomoc domowa tamże, **dzieci**: **I/1**) Georg Adolf (*13.12.1936, ~1.03.1937, chrzestny: Richard Exner, szlifierz szkła w Szczytnej), **chrzestny u**: Alfonsa Grügera, robotnika kolejowego w Dusznikach (13.02.1938).

Źr.: AA, 655l, 655r, rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach ~1938nn.

WOLF, Robert, mistrz szlifierz szkła, *13.04.1890 Stary Gierałtów, kat., **zamieszkanie**: 1910, 1921 Szczytna, 1914 Łężyce, 1915, 1922/1923 Duszniki, 1917 Janoszów, **rodzice**: Robert, właściciel w Starkówku, Franziska z domu Weidlich (*Stary Gierałtów), żona: **I**) ∞4.11.1915 Ernestine (*3.12.1887 Januszów, rodzice: August Gross (†przed 26.02.1922), właściciel parceli tamże, Anna z domu Gross (*Łężyce, †przed 26.02.1922), **dzieci**: **I/1**) Alfred (*10.04.1915, ~15.04), **I/2**) Reinhard (*11.04.1917, ~17.04, chrzestny: Josef Wolf, szlifierz szkła w Szklarni), **I/3**) Robert Richard (*26.02.1922, ~12.03, chrzestny: Josef Wolf, mistrz szlifierz szkła w Złotnie, Heinrich Schiedeck, mistrz szlifierz szkła tamże ze swoją żoną Anselmą z domu Gross), świadek na ślubie: Augusta Wolfa, kat., zarządcy obory w Kościerzycach, pow. brz. (16.05.1910), **chrzestny u**: Augusta Wolfa, kat., zarządcy obory tamże (26.06.1910, 28.07.1912), Josefa Wolfa, mistrza szlifierza szkła w Dusznikach (18.03.1923), **jego żona chrzestna u**: Heinricha Schiedecka, mistrza szlifierza szkła w Złotnie (15.05.1921).

Funkcje: 1914/1915 podoficer w pułku strzelców nr 38 w Kłodzku.

Źr.: AA, 655l, 657b, 657c, 666m, 666s.

ZAHN, Hermann, szlifierz szkła, **zamieszkanie**: 1924 Duszniki, ul. Kłodzka 505.

Lit.: *Adreß-Buch für die Grafschaft Glatz mit den Bädern Altheide, Kudowa, Landeck, Reinerz u. des Eulengebirges umfassend sämtliche Behörden, ein Branchenverzeichnis u. Namenverzeichnis in alphabetischer Reihenfolge aller in der Grafschaft Glatz belegenen Ortschaften*, R. 1924/25, Glatz [b.d.], s. 240.

ZEISBERG, Ferdinand, mistrz szlifierz szkła, *1867, **zamieszkanie**: 1891 Lasówka, 1894 Duszniki-Zieleniec, 1904 Szczytna, 1905-1909 Szklarnia, **rodzice**: August, chałupnik, Elisabeth z domu Riesner (*Trtkadorf, Czechy), żona: ∞5.11.1894 Adelheid (*1864, rodzice: Heinrich Elsner, właściciel furmanki w Złotnie, Maria z domu Hermann (*Duszniki), świadek: Franz Zeisberg, szlifierz szkła), świadek

na ślubie: Franza Zeisberga, szlifierza szkła w Szczytnej (12.10.1891), **chrzestny u**: Leopolda Riesnera, szlifierza szkła w Szczytnej (10.10.1904), Heinricha Elsnera, woźnicy w Złotnie (21.01.1905) lub Dusznikach (21.11.1909), **jego żona chrzestna u**: Heinricha Elsnera, właściciela furmanki w Dusznikach (26.03.1905).

Źr.: AA, 655k, 655r, 656f.

ZOBEL, Wilhelm, kamieniarz, *1877, †24.12.1904, choroba płuc, □28.12, **zamieszkanie**: 1899 Stoszów, 1900 Gorzuchów, 1900-1904 Duszniki, **rodzice**: Ignaz (†przed 14.04.1900), właściciel parceli w Zieleńcu, Karoline z domu Vogel (*Podgórzyn), żona: **I**) ∞16.01.1900 Martha (*5.03.1877), nieślubna córka Anny z domu Tschöke, tkaczka (*Szczytna, †przed 14.04.1900), żony Josefa Järischa (†przed 14.04.1900), tkacza w Dolinie (II ∞15.08.1910 Duszniki, Friedricha Wilhelma Bartscha (*19.10.1887), robotnika tamże (rodzice: August, szlifierz szkła w Nowych Bobrownikach, Emilie z domu Hoffmann (*Bobrowniki)), **dzieci**: **I/1**) Anna (*14.04.1900, ~22.04, chrzestni: Konrad Schloms, kamieniarz w Złotnie, Ernst Tschöke, szlifierz szkła w Szczytnej, †5.06.1900, tyfus, □8.06), świadek na ślubie: Josepha Teubera, kamieniarza i wdowca w Wambierzycach (14.10.1901), **chrzestny u**: Josepha, nieślubnego syna Marii, córki Anny Hoffmann, żony Järischa w Złotnie (29.06.1899), **jego żona chrzestna u**: Franza Kastnera, woźnicy w Dusznikach (15.10.1901), Marthy, nieślubnej córki Marthy, służącej (rodzice: Franz Kastner, woźnica w Dusznikach, Theresia z domu Dörner (*Sedloňov, pow. Rychnov nad Kněžnou, 15.03.1903)).

Źr.: rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., AA, 655i, 655r.

Lit.: R. Sachs, op. cit., s. 236.

ZOCHE, Franz, kamieniarz, rzeźbiarz w kamieniu i właściciel parceli, *1874, †16.01.1903, Duszniki, gruźlica, □20.01, **zamieszkanie**: 1889 Kłodzko, 1892-1899 Duszniki, **rodzice**: Franz, właściciel roli w Dusznikach, Theresia z domu Kasper (*Szczytna), żona: **I**) Anna (*1881, †3.02.1921, □8.02), prasowaczka w Dusznikach, rodzice: Joseph Hoffmann, mistrz bednarz w Kietrzu, pow. głubcz., Johanna, z domu Pohl (*Nowa Cerekwia, pow. głubcz.)), **dzieci**: **I/1**) Max (*1890, †13.01.1891, krztusiec, □16.01), **I/2**) Paul (*9.03.1892, ~17.03, †12.01.1895, zapalenie płuc, □15.01), **I/3**) Petrus (*5.10.1893, ~15.10), **I/4**) Josef (*29.07.1896 Duszniki, ~2.08, kat.), siodlarz i tapicer we Wrocławiu (∞31.12.1918 (ślub cywilny) 2.03.1930 (ślub kościelny) Marta (*17.12.1899 Złotno, kat., rodzice: Heinrich Schwarzer (†przed 31.12.1918 Złotno), szlifierz szkła, Ida, z d. Kastner, w Olešnicach, pow. Rychnov nad Kněžnou), służka we Wrocławiu (mieszkanie: 31.12.1918 ul. H. Kołłątaja 21), dzieci: a) Ursula Maria (*6.03.1922 Wrocław, ∞2.10.1940 tamże)), **I/5**) Maria (*25.08.1899, ∞Josef Bitter, kierownik biura w Dusznikach (*16.05.1894 tamże, rodzice: Josef, rzeźbiarz tamże, Rosina z domu Kastner (*tamże), dzieci: a) Ursula

(*9.05.1932, ~29.05)), świadek na ślubie: Augusta Tautza, właściciela parceli w Olešnicach (16.07.1889), Amanda Zoche, górnika (17.01.1899).

Źr.: AA, 614u, 655i, 655l, 655r, rzymskokat. paraf. św. św. Piotra i Pawła w Dusznikach, †1882nn., USC Wroc., Wrocław I, ∞1918, nr 901.

Włodzimierz Jan Delekta
Krystyna Oniszczuk-Awiżeń

Rocznik Muzeum Papiernictwa
2024, t. XVIII
ISSN 1897-7685

Paul Dengler (1837-1909). Zasłużony burmistrz i zarządca uzdrowiska Duszniki (1867-1908)

Działalność Paula Denglera – długoletniego i zasłużonego burmistrza Dusznik-Zdroju (niem. Bad Reinerz) – prezentowana była wielokrotnie na łamach różnych publikacji, ale ich autorzy odnosili się głównie do jego dorobku w zakresie rozwoju miasta i zdroju. Niewiele natomiast wiadomo o wcześniejszych latach życia Denglera. Warto więc choćby nieznacznie uzupełnić w tym zakresie jego biogram o informacje, do których udało się autorom dotrzeć i jednocześnie sprostować nieścisłości, powielane w większości polskich opracowań, dotyczące okresu jego burmistrzowania.

Paul Dengler urodził się 27 lipca 1837 roku w Żaganiu (niem. Sagan). W rodzinnym mieście ukończył gimnazjum. Swoją drogę zawodową rozpoczął w administracji sądowej, potem pracował w sądzie apelacyjnym[1]. Służbę wojskową pełnił w 3 Pułku Grenadierów Gwardii im. Królowej Elżbiety[2] i wraz z nim uczestniczył w toczących się wojnach: prusko-duńskiej (1864), prusko-austriackiej (1866), a także prusko-francuskiej (1870/71)[3]. Za udział w tych wyprawach wojennych odznaczony został medalem pamiątkowym i Krzyżem Szturmowym Düppelskim oraz Krzyżem Służby Wojskowej I Klasy. Potem na własne życzenie odszedł z wojska w stopniu kapitana[4].

Ostatnia wyprawa wojenna (1870/1871) przypadła już na czas burmistrzowania w Dusznikach-Zdroju. 4 lutego 1867 roku został bowiem powołany na to stanowisko. Miał wówczas niespełna 30 lat. Dość szybko okazało się, że przybyły do

[1] H. Paul, *Bürgermeister a.D., Geheimer Regierungsrat Paul Dengler, Ehrenmitglied des G.G.V.*, „Die Grafschaft Glatz. Illustrierte Monatsschrift des Glatzer Gebirgsverein", nr 5, maj 1909, s. 2. Praca w sądownictwie prawdopodobnie w rodzinnym Żaganiu (?).

[2] Pułk Grenadierów Gwardii im. Królowej Elżbiety (niem. Königin Elisabeth Garde-Grenadier-Regiment Nr 3) – pułk piechoty niemieckiej sformowany 15 maja 1860 roku w Berlinie.

[3] Wojna prusko-duńska – konflikt między koalicją Austrii i Prus a Danią. Wojna prusko-austriacka – konflikt zbrojny między Królestwem Prus, Królestwem Włoch i kilkoma państwami-członkami Związku Niemieckiego a Cesarstwem Austriackim, Saksonią, Królestwem Hanoweru, Królestwem Bawarii oraz kilkoma państwami-członkami Związku Niemieckiego, przebiegający od 16 czerwca do 23 sierpnia 1866. Wojna prusko-francuska – konflikt między II Cesarstwem Francuskim a Królestwem Prus, wspieranym przez inne kraje niemieckie, trwający od 19 lipca 1870 do 10 maja 1871.

[4] H. Paul, *Bürgermeister a.D., Geheimer Regierungsrat Paul Dengler…* [1]. Krzyż Szturmowy za udział w szturmie na wzgórza Düppeler w wojnie prusko-duńskiej. Krzyż Służby Wojskowej I Klasy za udział w wojnie 1870/71.



1. Paul Dengler, fot. ze zbiorów Ryszarda Grzelakowskiego

Dusznik Dengler odznacza się dużym talentem organizacyjnym, przedsiębiorczością, szerokimi zainteresowaniami nie tylko sprawami gospodarczymi, ale także społecznymi i kulturalnymi.

W momencie gdy obejmował stanowisko, stan finansowy miasta był opłakany. Kryzys finansowy był tak poważny, że brakowało nawet funduszy na wypłatę wynagrodzenia dla nowego burmistrza, który swoją pierwszą pensję otrzymał dopiero w czerwcu, po pięciu miesiącach sprawowania obu urzędów[5]. Sytuacja ta jednak, dzięki jego zaradności, wkrótce uległa poprawie. Korzystając z ówczesnych praw międzynarodowych, udało mu się uzyskać odszkodowanie za prowadzenie lazaretów w pensjonatach zdrojowych w czasie wojny w 1866 roku od obu walczących państw – Prus i Austrii[6].

Ważnym wydarzeniem, niedługo po objęciu stanowiska przez Denglera, było 100-lecie uzdrowiska obchodzone 22-24 sierpnia 1869 roku. Uroczystość cieszyła się dużą frekwencją, przybyło na nią także wiele osobistości ówczesnych Niemiec i innych krajów. Znany śląski poeta Karl Holtei podarował miastu z tej okazji okolicznościową pieśń[7].

Cenną inicjatywą Denglera było zorganizowanie w Dusznikach-Zdroju 29 października 1872 roku „Dni Uzdrowisk Śląskich" i utworzenie „Związku Uzdrowisk Śląskich", w którym pełnił funkcję prezesa[8]. Odbywające się co dwa lata zjazdy służyły promocji uzdrowisk i prezentacji najnowszych osiągnięć w lecznictwie zdrojowym, a także ustaleniom w kwestii polityki ekonomicznej, np. optymalnych cen

[5] C. Dinter, R. Nowotny, *Bad Reinerz. Ein Buch der Geschichte und Erinnerung*, Lippstadt 1953, s. 69 [książka w wersji cyfrowej: <hhtp://www.familie-welzel.eu> [dostęp: 10.12.2024]. Także: P. Dengler, *Geschichte des Bades Reinerz*, Reinerz 1903, s. 98.

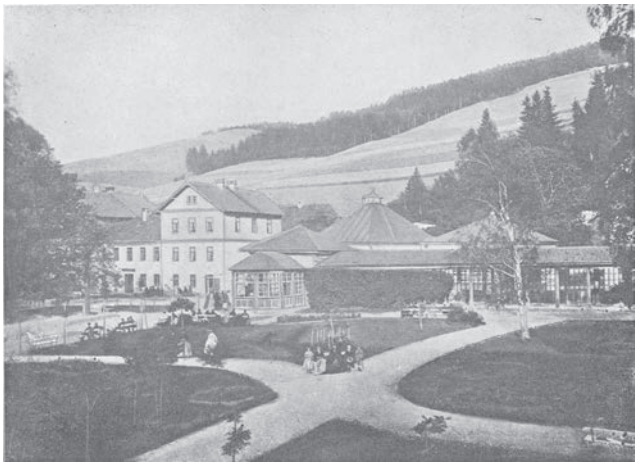
[6] D. Eysymontt, R. Eysymontt, *Duszniki – miasto i zdrój. Studium historyczno-urbanistyczne*, t. 1, Wrocław 1992, s. 62. Także: G. Balińska, *Uzdrowiska dolnośląskie. Problemy rozwoju i ochrony wartości kulturowych do II wojny światowej*, Wrocław 1991, s. 150.

[7] Karl von Holtei (1798-1880) – pisarz, poeta, aktor, reżyser, jedna z najbarwniejszych postaci kultury niemieckiej i śląskiej XIX wieku, bardzo popularny na ziemi kłodzkiej. Dla upamiętnienia pobytu Holteia w Dusznikach władze miasta nadały mu 1 września 1867 roku honorowe obywatelstwo. Z okazji święta Dusznik w 1869 roku pisarz podarował miastu oprócz pieśni także swój portret z dedykacją i obraz ten zawieszono w sali posiedzeń zarządu miejskiego. W 1898 roku, w 100-lecie urodzin poety, miasto ufundowało tablicę z wersami tegoż wiersza, którą wmurowano nad teatrem. Za: K. Oniszczuk-Awiżeń, K. Toczyńska-Rudysz, *Związki Karola von Holteia z ziemią kłodzką*, „Zeszyty Muzeum Ziemi Kłodzkiej" 1998, nr 6, s. 51.

[8] P. Dengler, *Die Verhandlungen des schlesischen Bädertages in der II. Sitzung am 4. Dezember 1873 zu Breslau. Bearbeitet und herausgegeben von Paul Dengler, Bürgermeister in Reinerz, Vorsitzender des Schlesischen Bädertages*, Reinerz 1874, s. 1-8: dokumentacja z pierwszego posiedzenia tej organizacji.

kasy kuracyjnej. Starania Denglera o nadanie Dusznikom rangi światowego kurortu zaczęły przynosić pierwsze owoce. W 1874 roku frekwencja w tym uzdrowisku zapewniła mu czwarte miejsce wśród uzdrowisk śląskich.

Okres burmistrzowania Paula Denglera to wiele przedsięwzięć gospodarczych zarówno w zdroju, jak i samym mieście. Rozwój i przemiany dawnego Reinerz w drugiej połowie XIX wieku i w pierwszych latach XX wieku nierozerwalnie wiążą się z działalnością burmistrza – stanowiąc jego dorobek. Poniżej pokrótce przedstawiamy zrealizowane w tym okresie przedsięwzięcia gospodarcze[9].



2. Widok na plac zdrojowy w 1871 roku, P. Dengler, *Geschichte…* [5], s. 145

W 1869 roku trwały liczne prace związane z upiększaniem i modernizacją obiektów zdrojowych w ramach przygotowań do uroczystości jubileuszowej kurortu, a w latach 1869-1870 prowadzono budowę nowej hali koncertowej. W 1871 roku powstała stacja meteorologiczna, jako pierwsza na Śląsku, potem przekształcona w stację klimatyczną. W 1874 roku przebudowano dom zdrojowy (dziś Szpital Uzdrowiskowy „Jan Kazimierz"). 14 lipca 1875 roku podjęto uchwałę o budowie palmiarni. Położenie kamienia węgielnego pod tę inwestycję miało miejsce w sierpniu tegoż roku, a dwa lata później palmiarnia została otwarta. W 1877 roku otwarto też dom prysznicowy (budowany od 1874 roku). W tym czasie powstały również nowe sanatoria i pensjonaty (m.in. „Parkhotel" – obecnie sanatorium „Zimowit", pawilon I; „Germania" – obecnie pawilon B Szpitala Uzdrowiskowego „Jan Kazimierz"; „Kaiserhof" – obecnie sanatorium „Chemik") oraz oranżeria, a także powiększono park zdrojowy (1876). W 1884 roku zbudowano nową halę spacerową krytą z salą koncertową, a w 1899 roku w Parku Zdrojowym 33-metrową fontannę. Woda w niej wytryskała ze źródła pod wpływem naturalnego ciśnienia, bez użycia pomp. Na lata 1901-1902 przypadła budowa neogotyckiego kościoła pw. Najświętszego Serca

[9] D. Eysymontt, R. Eysymontt, *Duszniki...* [6], s. 4-5 oraz s. 62-68 (kalendarium za lata 1867-1909); R. Grzelakowski, *Duszniki-Zdrój. Okruchy historii. Kalendarium dziejów miasta*, Towarzystwo Miłośników Dusznik-Zdroju, 2006, s. 9-10 oraz 30-38. Szerokie omówienia działań gospodarczych w latach 1867-1903: P. Dengler, *Geschichte…* [5], s. 99-291.

Pana Jezusa w zdroju, powstał także nowy park (od 1903 roku nazwany „Parkiem Denglera") w południowo-zachodniej części uzdrowiska.

W latach 80. XIX wieku Duszniki uzyskały linię telegraficzną i telegraf. Niezwykle ważną inwestycją w mieście i zdroju było wybudowanie kanalizacji (1893) oraz budowa wodociągów i nowej wieży ciśnień (1898-1899). Stanowiło to pilną koniecznością, gdyż warunki higieniczne panujące w mieście i na terenie sanatorium były katastrofalne. Warto też zauważyć, że w 1890 roku rozpoczęto regularną wywózkę śmieci w zamkniętych pojemnikach.



3. Widok na ul. Kłodzką w 1880 roku, P. Dengler, *Geschichte…* [5], s. 169

W 1900 roku miasto Duszniki liczyło 3100 mieszkańców. Zwiększająca się liczba potrzebujących opieki zdrowotnej, nie tylko kuracjuszy, ale przede wszystkim mieszkańców, spowodowała, że konieczna stała się budowa szpitala. Postrzegał ją także Dengler, który od 1867 roku stale poruszał ten problem na zebraniach rady miejskiej. Wprawdzie na terenie Dusznik istniało hospicjum, prowadzone przez wrocławskie siostry szarytki, jednak ten zakład nie był w stanie sprostać wzrastającym potrzebom w tym zakresie. Paul Dengler zdołał na przełomie XIX i XX wieku przeprowadzić zbiórkę części koniecznych na ten cel funduszy w wysokości 42 000 marek. Szpital, przeznaczony dla chorych wszystkich nacji i wyznań, miał być nadal prowadzony przez siostry szarytki. Budowę gmachu rozpoczęto w 1902 roku pod kierunkiem mistrza budowlanego Benna Müllera.

Za czasów Denglera zadbano także o drogi. W 1877 roku powstała promenada do Doliny Strążyskiej.

W 1883 roku rozpoczęto budowę drogi „Kayserweg", nazwanej tak od nazwiska miejscowego inspektora leśnego Kaysera. Droga ta, prowadząca z Dusznik-Zdroju do Zieleńca, dziś zwana jest Drogą ku Szczęściu. W 1888 roku rozpoczęto regularną wymianę nawierzchni ulic miejskich z „kocich łbów" na nawierzchnię brukową. W 1895 roku wybrukowano drogi z miasta do zdroju. W latach 1900-1907 powstała nowa ulica prowadząca do dworca. W 1902 roku przebudowano drogę (obecnie ul. Wojska Polskiego) ze zdroju do miasta (dotychczasowa ułożona była na podkładach drewnianych).

W drugiej połowie XIX wieku na terenie ówczesnego hrabstwa kłodzkiego trwała budowa linii kolejowych. Realizacja odcinka Kłodzko – Szczytna była jednak wciąż

przesuwana na późniejszy termin. Wreszcie 15 grudnia 1890 roku oddano ten odcinek do ruchu. W ciągu następnych lat zarówno Dengler, jak i rada miasta Duszniki czynili starania, aby linia kolejowa została przedłużona do tej miejscowości. Ich wysiłki nie przyniosły początkowo pozytywnego rezultatu. Musiano więc nadal korzystać z omnibusów konnych. 28 grudnia 1901 roku odnotowano wreszcie sukces. Tego dnia rozpoczęto budowę odcinka linii kolejowej Szczytna – Kudowa-Słone. Ciężki, górski teren i brak dostatecznej liczby funduszy spowodowały, że prace na odcinku o długości zaledwie 6700 m trwały aż 11 miesięcy. Wreszcie, 30 listopada 1902 roku, 30 lat po opublikowaniu memoriału Denglera o konieczności budowy tej linii kolejowej, nastąpiło jej uroczyste otwarcie. W następnych latach kolej doprowadzono aż do Kudowy-Słone (1905).



4. Widok na ul. Kłodzką ze starą kanalizacją miejską, Zbiory Muzeum Papiernictwa, sygn. MD 820 Dz.M., fot. z kolekcji Ryszarda Grzelakowskiego

Ostatnią poważną inwestycją z czasów Denglera było założenie sieci gazowej i elektrycznej. W 1905 roku rozpoczęto budowę elektrowni. Warto też wspomnieć, że w 1904 roku zakończono budowę szkoły ewangelickiej, wzniesiono także nową rzeźnię oraz powstała nowa ulica przechodząca w poprzek rynku.

Zimą 1908/1909 rozpoczęto kolejne poszukiwania źródeł wód mineralnych. W styczniu 1909 roku na terenie Parku Zdrojowego (wówczas „Holtei-Park") z odwiertu wytrysnęła fontanna wody z dużą zawartością żelaza i tlenku węgla. Tak powstało źródło zwane „Holtei Sprudel", zawierające czystą wodę o temperaturze 18°C.

Aktywny okres burmistrzowania Denglera trafnie podsumował Ryszard Grzelakowski: „Trudno pominąć nazwisko tego człowieka, jeżeli chcemy mówić o jakiejkolwiek dziedzinie życia miasta na przełomie wieków. Dengler potrafił proces przekształcania miasta objąć racjonalnym planem i konsekwentnie go realizować, doprowadzając Duszniki do pozycji jednego z najbardziej znanych w Europie kurortów"[10].

[10] R. Grzelakowski, *Paul Dengler – życie dla Dusznik* [w:] *Duszniki*, pod red. B. Schweizer-Makowskiej, Duszniki-Zdrój 2004, s. 71.

Paul Dengler pełnił funkcję burmistrza i królewskiego komisarza uzdrowiskowego w Dusznikach-Zdroju przez 42 lata[11]. Dwukrotnie obchodził znaczące uroczystości jubileuszowe, w 1903 i 1907 roku, o których szczegółowo rozpisywała się ówczesna prasa. W obu uczestniczyło wielu znamienitych gości, w tym m.in. starosta Georg Hans Ludwig von Steinmann. Uroczystości zaczynały się zwykle rankiem, potem toczyły się w ulubionym hotelu „Schwarzer Bär" („Pod Czarnym Niedźwiedziem"), gdzie wygłaszano przemówienia, gratulacje i wznoszono toasty, a kończyły się wieczorem specjalnym pokazem iluminacji w rynku.

W roku 1903, 3 lutego, Dengler obchodził 36 rocznicę urzędowania (3 kadencje 12-letnie) i jednocześnie ponownie powołano go na czwartą kadencję[12]. Był to szczególnie uroczysty dzień, z bogatym programem. Rozpoczęto już o godz. 8.30 od gratulacji w mieszkaniu burmistrza. Około 9.30 pochód wraz z Denglerem przemaszerował do kościoła, gdzie przemowę na cześć burmistrza wygłosił proboszcz Müller. Około 11.30 rozpoczęło się otwarte posiedzenie władz miasta i rady miejskiej w sali obrad w ratuszu. Wtedy starosta von Steinmann, występujący jako przedstawiciel rządu, w długiej przemowie zapowiedział ponowny wybór Paula Denglera na czwartą kadencję i podziękował burmistrzowi za dotychczasową 36-letnią działalność. Natomiast przedstawiciele rady miejskiej Dusznik-Zdroju odczytali uchwałę z 2 stycznia, na mocy której terenom w Podgórzu (niem. Kohlaer Tale), gdzie powstał nowy park, na pamiątkę i w podziękowaniu za dotychczasowe zasługi nadano nazwę „Dengler-Park". Dalsza część uroczystości to liczne przemowy i toasty przy obiedzie, z udziałem 100 osób, w ulubionym lokalu „Schwarzer Bär". Nie obyło się bez muzyki, zarówno podczas pochodu, jak i w lokalu, w wykonaniu kapeli wojskowej z Kłodzka oraz Męskiego Towarzystwa Śpiewaczego z Dusznik-Zdroju. A o 18.00 podziwiano iluminację prawie wszystkich domów w rynku.



5. Miejska gazownia, pocztówka ze zbiorów Muzeum Papiernictwa, sygn. MD 550 Dz.M.

[11] Najczęściej w polskich publikacjach podana jest nieprawidłowa informacja o 36 latach urzędowania burmistrza od 1867 do 1903 roku. Tymczasem piastował to stanowisko przez 42 lata. W 1903 roku, po 36 latach pracy, powołany został na kolejną kadencję.

[12] „Der Gebirgsbote", nr 11, 6 II 1903, s. 9.

Rok 1903 przyniósł Denglerowi nie tylko to zaszczytne wydarzenie w jego życiu, ale także niezwykle smutne. Podczas wyjazdu na obrady Prowincjonalnego Landtagu jego małżonka, z którą odbywał tę podróż, zachorowała na zapalenie płuc i zmarła 22 marca we wrocławskim szpitalu. Przewieziona została do Dusznik i 26 marca odbył się jej pogrzeb, odprawiany niezwykle uroczyście, z udziałem wielu znamienitych gości[13].

Kolejny jubileusz, z okazji 40-lecia, Dengler obchodził 4 lutego 1907 roku[14]. Przebieg wydarzenia był podobnie uroczysty jak cztery lata temu. W ratuszu wręczono burmistrzowi artystycznie przygotowany dyplom honorowy. Wieczorne iluminacje zwracały uwagę szczególną kompozycją na budynku ratusza – w środku rozświetlonego wieńca błyszczały litery „P. D." i liczba „40".

Jeszcze dwa lata po tej uroczystości Dengler pozostawał na swym stanowisku. 30 grudnia 1908 roku odszedł na emeryturę[15]. Podczas uroczystego posiedzenia rady miejskiej w środę 31 grudnia mowę pożegnalną wygłosił przewodniczący Richard Pohl, jednocześnie przekazując informację o nadaniu Denglerowi tytułu tajnego radcy rządu[16] oraz o powołaniu tegoż na Honorowego Obywatela miasta Dusznik jako wyrazu wdzięczności mieszkańców. Żegnający się z pracą Dengler dokonał retrospekcji swojej 42-letniej działalności, szczególnie zwracając uwagę na trudne początki, gdy obejmował stanowisko przy braku środków pieniężnych, bowiem skutki wojny 1866 roku były bardzo odczuwalne, miały niekorzystny wpływ na sytuację gospodarczą i stan zdrowia mieszkańców. Dalszy przebieg uroczystości rozpoczął się około godziny 18.00 procesją z pochodniami, w której wzięły udział wszystkie działające w mieście stowarzyszenia i związki, a o 18.30 w nowo wyremontowanej, rozświetlonej i udekorowanej kwiatami sali ulubionego lokalu „Pod Czarnym Niedźwiedziem" dalej świętowano, wznosząc toasty za zdrowie Honorowego Obywatela Dusznik i za nowy rok.

Jednak Paul Dengler niedługo cieszył się z zasłużonego odpoczynku. Trzy miesiące później, 26 marca 1909 roku, zmarł na zapalenie płuc. Pogrzeb odbył się 31 marca[17]. Zasłużonego burmistrza żegnali przyjaciele, urzędnicy, radni miejscy, członkowie zarządu Wydziału Powiatowego. Kondukt żałobny otwierali uczniowie wszystkich klas katolickiej szkoły, uczennice szkoły żeńskiej, potem szli członkowie stowarzyszeń i związków, w tym m.in. Militarnego, Strzeleckiego, Śpiewaczego,

[13] Ibidem, nr 25, 27 III 1903 i nr 26, 31 III 1903, s. 9.

[14] Ibidem, nr 10, 1 II 1907, s. 3 i nr 12, 8 II 1907, s. 6.

[15] Ibidem, nr 2, 5 I 1909, s. 2 oraz „Schlesien. Illustrierte Zeitschrift für die Pflege heimatlicher Kultur" 1908/1909, s. 248.

[16] Tajny radca (niem. Geheimrat) – tytuł wysokich urzędników państwowych, honorowe wyróżnienie w administracji państwowej.

[17] „Der Gebirgsbote", nr 27, 2 IV 1909, s. 18; nr 28, 6 IV 1909, s. 2. Także: „Die Glatzer Zeitung", nr 25, 26 III 1909; nr 26, 30 III 1909; „Die Grafschaft Glatz. Illustrierte…" [1], s. 1. „Echo des Heuscheuer- und Mense- Gebirges. Reinerzer Stadtblatt", nr 26, 31 marca 1909 (strona tytułowa); „Schlesien…" [15], s. 391-392.

Straży Pożarnej, Gimnastycznego, Czeladników. Mowę pożegnalną w kościele wygłosił proboszcz Müller, po czym udano się na ewangelicki cmentarz, gdzie pochowano zmarłego. Wśród uczestników pogrzebu nie zabrakło starosty von Steinmanna, przedstawicieli administracji państwowej z Wrocławia, Kłodzka, Lewina, Lądka. Liczba wieńców była nadzwyczajnie wielka. Nieczęsto pojawiały się informacje o rodzinie zmarłego, tym razem jednak prasa odnotowała obecność licznego rodzeństwa, do którego z wyrazami współczucia i kondolencjami zwrócili się uczestnicy uroczystości pogrzebowej.

Tajny radca Paul Dengler zmarł w wieku 72 lat, przez 42 lata pełnił funkcję burmistrza i królewskiego komisarza uzdrowiskowego, przez wiele lat był także członkiem Wydziału Powiatowego (Kreisausschuss), Prowincjonalnego Landtagu, należał do Zarządu Prowincji (Provinzialausschuss) i Rady Prowincji (Provinzialrat)[18].

Był związany niemal ze wszystkimi działającymi w Dusznikach-Zdroju stowarzyszeniami i organizacjami, a w niektórych funkcjonował jako honorowy członek. W 1881 roku był współzałożycielem oddziału Kłodzkiego Towarzystwa Górskiego (GGV) w Dusznikach-Zdroju, a od 8 czerwca 1902 roku członkiem honorowym tej organizacji[19]. Brał czynny udział w życiu społeczno-kulturalnym miasta.



6. Tablica upamiętniająca Paula Denglera, umieszczona na kamienicy w Rynku pod nr 9 z błędną datą sprawowania urzędu burmistrza, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:2018_Duszniki-Zdr%C3%B3j,_Rynek_9_4.jpg > [dostęp: 27.01.2025]

Warto też przypomnieć, że za czasów Denglera wystawiony został w parku zdrojowym w 1897 roku pomnik Fryderyka Chopina. „Pomnik odsłonięto 19 czerwca o godz. 11. Czynności odsłonięcia dokonał burmistrz Dengler, w otoczeniu rady miejskiej, w gorących słowach podnosząc sławę genialnego polskiego kompozytora. Orkiestra miejscowa pod dyr. Loewenthala odegrała poloneza i mazurka, a rada miejska złożyła pod pomnikiem wieniec laurowy z barwami Szląska, tj. białą i żółtą”[20]. Burmistrz Dengler doceniając też polskich gości w kurorcie, popierał

[18] H. Paul, *Bürgermeister a.D., Geheimer Regierungsrat Paul Dengler…* [1].

[19] M. Dziedzic, *Kłodzkie Towarzystwo Górskie 1881-1945*, Wrocław-Polanica-Zdrój 2022, wyd. II poprawione, s. 394-395 (Biogramy działaczy).

[20] Autorem projektu pomnika był Stanisław Roman Lewandowski (1859-1940) – polski rzeźbiarz, medalier, krytyk sztuki, dramatopisarz. Pomnik ufundował Wiktor Magnus z Warszawy. Relacja z odsłonięcia pomnika Fryderyka Chopina w Dusznikach-Zdroju: „Tygodnik Ilustrowany”, 1897, nr 27, Łódzka Biblioteka Cyfrowa [dostęp: 14.12.2024].

wydawnictwa reklamowe w języku polskim, zadbał także, by powstała w uzdrowisku polska biblioteka.

Nie można też pominąć dorobku Denglera w dziedzinie piśmiennictwa na temat Dusznik. Był autorem wielu tekstów o zdroju ukazujących się w folderach i licznych artykułów o mieście[21], ale najważniejsza jego pozycja, która ukazała się w 1903 roku, to dzieje Dusznik-Zdroju pt. *Geschichte des Bades Reinerz*. Książka obejmuje okres od czasów najstarszych do 1903 roku i powstała w oparciu o bogatą literaturę. Szczególnie cenne są zawarte w niej ilustracje – zdjęcia pokazujące zachodzące przemiany Dusznik w drugiej połowie XIX wieku.

Paul Dengler odznaczony został Orderem Czerwonego Orła 3 Klasy ze wstęgą, Orderem Korony 3 Klasy, Orderem Franciszka Józefa, Medalem 100-lecia Urodzin Cesarza Wilhelma I[22].

*

Następca Denglera, asesor sądowy dr Anton Dieninghoff z Lichtenbergu koło Berlina (obecnie dzielnica Berlina), otrzymał nominację 22 marca 1909 roku, a oficjalnie wprowadzony został na urząd 10 kwietnia 1909 roku[23]. Nie udało mu się jednak długo utrzymać na tym stanowisku, bowiem ustąpił sam po kilku miesiącach. Spowodowane to było krytyką, jaka go spotkała ze strony powstałego we wrześniu 1909 roku Stowarzyszenia Ochrony Mieszkańców, które zawiązało się w odpowiedzi na narastający od kilku lat konflikt między właścicielem „Lejarni" Hubertusem Braunschweigiem a władzami miasta. Przy okazji toczącego się procesu w październiku 1910 roku padło też ze strony tychże „zbuntowanych" wiele przykrych słów pod adresem rady miejskiej i samego Denglera. Radę określono jako bezwolną, członków rady nazwano statystami, niepodejmującymi własnych decyzji, bojącymi się burmistrza. O Denglerze zaś mówiono (o dziwo!), że był niegospodarny i autokratyczny, nie można było mu się sprzeciwić i że za jego czasów obniżył się poziom przybywających do kurortu gości (jako dowód podawano, iż dominują wśród kuracjuszy Żydzi, w tym polskiego pochodzenia!). Konflikt wywołał wiele zamieszania, trzymał w napięciu mieszkańców Dusznik przez wiele miesięcy i był szeroko opisywany na łamach ówczesnej prasy[24].

Z perspektywy czasu zarzut „niegospodarności" wydaje się absurdalny, zaś co do charakteru Paula Denglera to na pewno był to człowiek energiczny, twardy, zdecydowany i charyzmatyczny, który potrafił zjednać do realizacji swych planów nie

[21] Za: R. Grzelakowski, *Paul Dengler…* [10], s. 73: „autor ponad 120 artykułów o Dusznikach, tekstów do 11 folderów". Także: D. Eysymontt, R. Eysymontt, *Duszniki...* [6], s. 9-10 (wybrane pozycje w spisie literatury); P. Dengler, *Geschichte...* [5], s. 307-308.

[22] H. Paul, *Bürgermeister a.D., Geheimer Regierungsrat Paul Dengler…* [1].

[23] „Die Glatzer Zeitung", nr 26, 30 III 1909, s. 10.

[24] M.in.: „Der Gebirgsbote", nr 81, 8 X 1909, s. 2; nr 82, 12 X 1909, s. 6-7; nr 81, 11 X 1910, s. 6-7. Hubertus Braunschweig z Wrocławia (Breslau) był właścicielem „Nowej Lejarni" (niem. Neue Schmeltze) w latach 1905-1910. Konflikt z władzami miasta narastał latami i dotyczył planów Braunschweiga i Tschacherta z Bystrej (niem. Hartau) założenia konkurencyjnych w stosunku do uzdrowiska łazienek. Ostatecznie kąpielisko zbankrutowało.

tylko członków rady miejskiej, ale i wiele wpływowych osób. W tekście pożegnalnym, opublikowanym w czasopiśmie „Die Grafschaft Glatz…", autor napisał o byłym burmistrzu, że był to „mądry, energiczny człowiek, ze złotym sercem, a jego imię będzie nadal żyć w dziełach, które z żelazną konsekwencją i pracowitością stworzył[25].

Trudno określić stosunek Denglera do dusznickiego młyna papierniczego. W okresie jego rządów o świetności papierni już nie pamiętano. W tamtym czasie w papiernictwie dominowała maszynowa technika produkcji, a w dusznickiej papierni aż do 1905 roku papier wytwarzano ręcznie. Budynek młyna stopniowo podupadał i zapewne nie był zaliczany przez burmistrza do osobliwości Dusznik. Rangę zabytku papiernia zyskała już po śmierci Paula Denglera[26].

Do 1945 roku o Paulu Denglerze przypominała nazwa parku „Dengler-Park". Natomiast współczesnym mieszkańcom Dusznik-Zdroju jego postać, działalność i zasługi naświetliły liczne artykuły na łamach lokalnej prasy autorstwa Ryszarda Grzelakowskiego[27], przewodniczącego Towarzystwa Miłośników Dusznik-Zdroju. Z jego też inicjatywy w 1997 roku odsłonięta została tablica upamiętniająca Paula Denglera, umieszczona na ścianie domu, w którym mieszkał Honorowy Obywatel Dusznik-Zdroju (Rynek 9).

[25] H. Paul, *Bürgermeister a.D., Geheimer Regierungsrat Paul Dengler…* [1].

[26] R. Sachs, *Dusznicka papiernia i jej właściciele*, w: *Monografia młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, pod red. M. Szymczyka, Duszniki-Zdrój 2018, s. 64.

[27] Ryszard Grzelakowski (1933-2017) – regionalista, publicysta, fotografik, działacz społeczny, założyciel i długoletni prezes Towarzystwa Miłośników Dusznik-Zdroju, autor cyklu artykułów poświęconych historii tego miasta, w tym na temat przemian i rozwoju uzdrowiska w czasach Paula Denglera – „Blik. Magazyn Regionu Kłodzkiego" 1990-1992; także „Przegląd Kulturalny" – dodatek miesięczny do „Gazety Prowincjonalnej Ziemi Kłodzkiej – Brama", 2000-2002.

WSPOMNIENIA

Leszek Goetzendorf Grabowski
Komisja Historyczna SPP Łódź

Rocznik Muzeum Papiernictwa
2024, t. XVIII
ISSN 1897-7685

Losy niewymyślone

W trakcie zapoznawania się z nowym 17 numerem „Rocznika Muzeum Papiernictwa", bardzo bogatym w treści historyczne i ważne wydarzenia muzealne, zwrócił moją uwagę również krótki reportaż dotyczący konferencji naukowej w Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni. Konferencja dotyczyła wprawdzie problemów zabezpieczenia zabytków przed pożarami w kontekście nowoczesnej instalacji założonej w Muzeum Papiernictwa, ale była również okazją zaprezentowania przez dyr. Macieja Szymczyka walorów najstarszego młyna papierniczego w Polsce w Dusznikach-Zdroju.

Interesujące w tym fakcie było to, jaki może być związek między takimi instytucjami muzealnymi, jak Muzeum Marynarki Wojennej i Muzeum Papiernictwa. Otóż jest taki przypadek dzięki ludziom mającym wspólną drogę życiową tak w marynarce, jak i papiernictwie.

Chcę tutaj przypomnieć postać, która w młodości była oficerem marynarki wojennej, a po zakończeniu działań wojennych na morzu pełniła istotną funkcję w szeregach kadry papierników odbudowujących gospodarkę kraju.

Tą postacią był inż. Mieczysław Pachociński (rocznik 1905), który będąc po studiach technicznych, jako technolog mechanik i konstruktor rozpoczął pracę w Zakładach „Skoda" na Okęciu. W 1930 roku został powołany do odbycia służby wojskowej w marynarce wojennej, gdzie jako stypendysta został oficerem



1. Kpt. mar. Mieczysław Pachociński



2. Por. mar. Maria Pachocińska

w korpusie technicznym. W 1937 roku uzyskał stopień porucznika marynarki i tam podjął służbę.

W 1938 roku poślubił Marię Goetzendorf Grabowską, która w późniejszym czasie odegrała istotną rolę w ich historii.

Wybuch II wojny światowej w 1939 roku zastał go na stanowisku II oficera na okręcie podwodnym ORP „Ryś", który pełnił służbę patrolową na Bałtyku, zaminowując wyznaczone szlaki żeglugowe. Z powodu zbyt małej ilości paliwa okręt nie mógł podjąć próby przedarcia się do Wielkiej Brytanii i 18 września wpłynął do szwedzkiego portu Stavsnäs, gdzie został internowany wraz z całą załogą.

W tym czasie w szalejącym w Polsce terrorze niemieckim żona por. Pachocińskiego po wielu karkołomnych przygodach przedostała się przez Litwę, Łotwę i Estonię, a na koniec łodziami rybackimi do Szwecji, łącząc się z mężem.

Po dwuletnim okresie internowania zorganizowanym w miasteczku Mariefred małżonkowie dotarli do Anglii, gdzie por. Pachociński podejmuje służbę na innych okrętach wojennych, m.in. na krążowniku ORP „Conrad" i niszczycielu ORP „Błyskawica" pod polską banderą, ale pod dowództwem admiralicji brytyjskiej. Zaś Maria Pachocińska zostaje zatrudniona w Brytyjskiej Marynarskiej Służbie Kobiecej. Do końca wojny pozostają w Anglii.

Po powrocie do kraju w 1947 roku por. Pachociński awansuje do stopnia kapitana. Poddaje się demobilizacji i zaczyna pracę w przemyśle papierniczym, włączając się aktywnie w odbudowę przemysłu na stanowisku kierownika technicznego w fabryce celulozy i papieru w Kaletach, przechodząc tym samym do drugiego etapu swojego życia zawodowego.

Kolejną funkcją jest praca w Zakładach Remontowo-Montażowych Przemysłu Papierniczego w Krapkowicach na stanowisku szefa działu techniki ruchu. Od maja



2. Dyrektor inż. Mieczysław Pachociński (z prawej)
w towarzystwie swojego zastępcy inż. A. Roeskego

1955 roku inżynier przechodzi do Zjednoczenia Przemysłu Papierniczego w Łodzi jako główny mechanik.

W październiku 1959 roku zostaje powołany na stanowisko dyrektora naczelnego Biura Projektów Przemysłu Papierniczego w Łodzi. Jest to okres drugiego pięcioletniego planu gospodarczego lat 1961-1965 zmierzającego do intensywnej rozbudowy przemysłu papierniczego, w którym Biuro Projektów odgrywało czołową rolę. Powstają wówczas projekty najistotniejszych inwestycji, w wyniku których budowano i rozwijano wiele fabryk celulozy i papieru. Najistotniejszymi projektami realizowanymi w tym okresie były działania:

– dla zakładów w Ostrołęce – kompletna wytwórnia masy celulozowej o wydajności 70 000 t/rok, kocioł sodowy do regeneracji ługów, wytwórnia masy celulozowej NSSC metodą ciągłą o wydajności 26 000 t/rok;

– dla F.P. Szczecin-Skolwin – wytwórnia papierów pakowych, zdolność produkcyjna 14 000 t/rok;

– dla ZCP Niedomice – wytwórnia waty celulozowej, zdolność produkcyjna 7000 t/rok;

– projekt największych zakładów przetwórstwa papierniczego – Łódź-Teofilów obejmujący wydział tektury falistej i tektury pudełkowej o wydajności 42 000 t/rok;

– dla ZPCP Włocławek – celulozownia masy słomowej NSSC o wydajności 11 500 t/rok

oraz 40 innych istotnych projektów inwestycyjnych, w tym również dla inwestorów zagranicznych w takich krajach, jak: ówczesny Związek Radziecki, Rumunia, Argentyna, Grecja.

Na tym stanowisku inż. Pachociński pracuje do września 1965 roku, następnie w dziale studiów, a w 1974 roku przechodzi na emeryturę. Nie rozstaje się jednak z Biurem Projektów aż do chwili nagłej śmierci w miejscu pracy 4 kwietnia 1978 roku. Zostaje pochowany w Łodzi w grobie rodzinnym na katolickim cmentarzu na Dołach (kw. XVI, rz. 16, gr. 32). Państwo Pachocińscy nie mieli dzieci.

Po latach, w domowych zakamarkach, odnalazło się wiele listów, dokumentów i drobiazgów, które przestały już być pamiątkami rodzinnymi, a stały się materiałem historycznym przedstawiającym wydarzenia z minionych lat, mogącym mieć znaczenie dla badań naukowych okresu II wojny światowej. Wszystko, co mogło mieć wartość, zostało przekazane tam, gdzie gromadzi się artefakty o specjalnym znaczeniu, czyli w Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni.

Istotnym dokumentem był patent oficerski Mieczysława Pachocińskiego z 19 marca 1937 roku, nadający mu stopień porucznika marynarki na Zamku Królewskim w Warszawie. Dokument sporządzony na papierze czerpanym sygnował Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki.

Nawiązanie kontaktów i złożenie propozycji Muzeum Marynarki Wojennej o przekazaniu pamiątek po dawnych marynarzach wzbudziło duże zainteresowanie.



Muzeum Marynarki Wojennej
w Gdyni

Podziękowanie

Gdynia, 28 października 2019

Pan Leszek Goetzendorf Grabowski

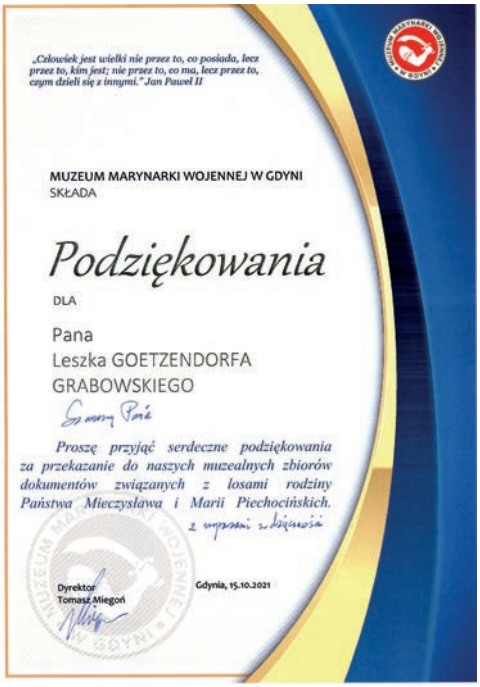
Szanowny Panie

proszę przyjąć podziękowania za nieodpłatne przekazanie do zbiorów Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni, dokumentów po oficerze Marynarki Wojennej Mieczysławie Pachocińskim oraz informacji o żonie kpt. Pachocińskiego Pani por. Marii Pachocińskiej, które wzbogacą naszą kolekcję muzealną.

Jednocześnie przekazuję Panu serdeczne pozdrowienia i życzenia dobrego zdrowia oraz wszelkiej pomyślności.

z wdzięcznością

Dyrektor
Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni
Tomasz MIEGOŃ



„Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi." Jan Paweł II

MUZEUM MARYNARKI WOJENNEJ W GDYNI
SKŁADA

Podziękowania

DLA

Pana
Leszka GOETZENDORFA
GRABOWSKIEGO

Szanowny Panie

Proszę przyjąć serdeczne podziękowania za przekazanie do naszych muzealnych zbiorów dokumentów związanych z losami rodziny Państwa Mieczysława i Marii Piechocińskich.

z wyrazami szacunku

Dyrektor
Tomasz Miegoń

Gdynia, 15.10.2021

Dyrekcja Muzeum przyjęła wszystkie przesłane materiały z wdzięcznością, łącznie z workiem marynarskim będącym wyposażeniem każdego marynarza. Na dowód nadesłano dwa podziękowania Dyrektora Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni Pana Tomasza Miegonia.

Historia ta jest przykładem, jak ostrożnie należy selekcjonować wszelkiego rodzaju dokumenty i przedmioty, zanim podda się je utylizacji.

Bibliografia

Informacje z archiwum rodzinnego Goetzendorf Grabowskich.
Słownik biograficzny techników polskich, t. 24, Warszawa 2013, s. 114.

Rocznik Muzeum Papiernictwa
2024, t. XVIII
ISSN 1897-7685

Kazuo Yamaguchi (1931-2023)



17 lutego 2023 roku, w wieku 92 lat, zmarł pan Kazuo Yamaguchi – japoński papiernik legitymujący się tytułem Tradycyjnego Rzemieślnika (Dentō Kougeishi), właściciel warsztatu papierniczego w Echizen, przyjaciel Polski i Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju.

Pan Yamaguchi urodził się 17 stycznia 1931 roku w Echizen w rodzinie zajmującej się od kilku pokoleń ręcznym wyrobem papieru. Papiernikami byli ojciec i dziadek, a być może nawet wcześniejsi przodkowie.

Po ukończeniu gimnazjum Nanetsu w Echizen Kazuo Yamaguchi został właścicielem rodzinnego warsztatu papierniczego, który prowadził wspólnie ze swą małżonką Kinuko Yamaguchi. Wytwarzaniem papieru zajmował się przez około 75 lat, a dostarczane przez niego arkusze charakteryzowały się najwyższą jakością. Warsztat został ostatecznie zamknięty w 2019 roku, po śmierci pani Kinuko. Pan Kazuo ze względu na zaawansowany wiek nie był już w stanie kontynuować pracy, a jego syn Kazunori Yamaguchi posiada inny zawód.

W 2021 roku Kazuo Yamaguchi w porozumieniu ze swym synem przekazał do zbiorów Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju rodzinny warsztat papierniczy, który był podstawą egzystencji ich rodziny przez wiele dekad. Dar ma ogromne znaczenie nie tylko dla dusznickiego muzeum, ale również dla polskiej kultury. Decyzja panów Yamaguchi o ustanowieniu przekazu stawia Polskę wśród nielicznych krajów europejskich mogących poszczycić się posiadaniem w zbiorach muzealnych cennych obiektów związanych z japońskim rękodziełem papierniczym. Warsztat papierniczy pana Kazuo Yamaguchiego, w połączeniu ze zbiorem kart pochodzących z miejscowości Echizen, tworzą w muzeum jedną z najcenniejszych kolekcji dotyczących japońskiego papiernictwa w Europie.

Historyczna i kulturowa wartość warsztatu, przekazanego całkowicie honorowo do polskich zbiorów publicznych, skłoniła wicepremiera i ministra kultury i dziedzictwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej prof. Piotra Glińskiego do nadania panu Kazuo Yamaguchiemu Odznaki Zasłużony dla Kultury Polskiej. Uroczystość wręczenia Odznaki odbyła się 19 sierpnia 2022 roku w Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Tokio.

Kazuo Yamaguchi spoczął na cmentarzu przy świątyni Hotokuji w Echizen (teren wioski papierniczej Otaki, która jest częścią aglomeracji Echizen).

Rocznik Muzeum Papiernictwa
2024, t. XVIII
ISSN 1897-7685

Andrzej Będziński (1948-2023)



W grudniu ubiegłego roku dotarła do nas smutna wiadomość o śmierci jednego z nielicznych badaczy polskiego papiernictwa – doktora Andrzeja Będzińskiego.

Andrzej Kazimierz Będziński urodził się 25 września 1948 roku we Wrocławiu. W 1968 roku ukończył Studium Nauczycielskie w Przemyślu na kierunku historia i wychowanie obywatelskie. W 1973 roku uzyskał tytuł magistra historii na Wydziale Humanistycznym Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie. Od 1968 do 1974 roku pracował jako nauczyciel historii w Publicznej Szkole Podstawowej nr 35 w Radomiu, a od 1974 do 2003 roku był nauczycielem historii i wiedzy o społeczeństwie w Zespole Szkół Ekonomicznych również w tym mieście. W 2003 roku przeszedł na emeryturę.

Pasją badawczą Andrzeja Będzińskiego były dzieje papiernictwa. W 1980 roku uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych nadany uchwałą Rady Naukowej Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk. Promotorem rozprawy doktorskiej pt. *Schyłkowy okres rękodzielniczej produkcji papieru w Kieleckiem i Radomskiem* była dr hab. Jadwiga Siniarska-Czaplicka. W 1986 roku Kieleckie Towarzystwo Naukowe wydało opracowanie Andrzeja Będzińskiego[1].

Po przejściu na emeryturę Andrzej Będziński zaangażował się w dalsze badania dziejów papiernictwa, zgłębiając w oparciu o zasoby archiwalne wiedzę o nieznanych dotąd młynach papierniczych. Do ostatnich swoich dni pracował nad kolejnymi opracowaniami naukowymi. Tworząc ok. 40 artykułów naukowych, stał się najbardziej aktywnym historykiem papiernictwa z epoki ręcznego wyrobu papieru.

[1] A. Będziński, *Schyłkowy okres rękodzielniczej produkcji papieru między Pilicą a Wisłą*, Kielce 1986.

Opracowania autorstwa Andrzeja Będzińskiego zostały opublikowane m.in. w takich czasopismach jak „Archeion”[2] i „Przegląd Papierniczy”. W drugim z wymienionych pism wydrukowano aż 31 artykułów jego autorstwa[3]. Doktor Andrzej Będziński nawiązał również współpracę z Muzeum w Dusznikach-Zdroju, której efektem były dwa artykuły opublikowane w „Roczniku Muzeum Papiernictwa” – *Komunikat w sprawie papierni Kaczorki* (RMP 2008, t. 2) i *Próby reaktywacji czerpalni Celejów-Strychowiec nad Bystrą w powiecie puławskim* (RMP 2010, t. 4).

Andrzej Będziński w 1974 roku zawarł związek małżeński z Grażyną z domu Krawczyk, z zawodu nauczycielką matematyki. Państwo Będzińscy doczekali się trojga potomstwa: Rafała, Agnieszki i Macieja. Ostatnie pożegnanie doktora Andrzeja Będzińskiego obyło się 22 grudnia 2023 roku. Spoczął na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Bolesława Limanowskiego w Radomiu.

Składamy podziękowania Rodzinie Pana Doktora Andrzeja Będzińskiego oraz Redakcji „Przeglądu Papierniczego” za współpracę przy przygotowaniu niniejszego wspomnienia.

[2] Idem, *Cudzoziemscy pracownicy papierni Ordynacji Zamojskiej w Hamerni w latach 1811-1875*, „Archeion” 2013; idem, *Czy w Komorowie koło Tomaszowa Mazowieckiego funkcjonowała papiernia?*, „Archeion” 2015; idem, *Papiernia w Rakowie i jej pracownicy*, „Archeion” 2017; idem, *Słownik pracowników służby zdrowia papierni w Jeziornej oraz zmarłych w tamtejszym szpitalu*, „Archeion” 2018.

[3] Pełen wykaz opracowań autorstwa dr. A. Będzińskiego wydrukowanych w „Przeglądzie Papierniczym” znajduje się we wspomnieniu zamieszczonym w nr 1 z 2024 roku tegoż miesięcznika.

KRONIKA

MUZEUM PAPIERNICTWA

Dagmara Kacperowska
Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju

Rocznik Muzeum Papiernictwa
2024, t. XVIII
ISSN 1897-7685

KRONIKA ROKU 2023

STYCZEŃ

Nowy system rezerwacji i sprzedaży biletów

Od 3 stycznia uruchomiony został nowy system sprzedaży/rezerwacji biletów na stronie www.bilety.muzeumpapiernictwa.pl
W trosce o komfort zwiedzających wprowadzono liczne udogodnienia, spośród których najważniejsze to możliwość zakupu biletów na zwiedzanie i warsztaty muzealne oraz rezerwacja lekcji muzealnych przez Internet.

****

„Wieczór zDolnego Śląska" – audycja z udziałem Muzeum Papiernictwa

2 stycznia na antenie Radia Wrocław w cyklu „Wieczór zDolnego Śląska" można było wysłuchać felieton zrealizowany przez red. Bartosza Szarafina dotyczący starań Muzeum Papiernictwa o wpis na listę światowego dziedzictwa UNESCO. W audycji wzięli udział: Krzysztof Maj – członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego, profesor Bogusław Szmygin – prezydent Polskiego Komitetu Narodowego ICOMOS oraz Międzynarodowego Komitetu Naukowego Teorii i Filozofii Konserwacji, dr hab. Maciej Szymczyk – dyrektor Muzeum Papiernictwa oraz Emilia Dziewiecka – koordynatorka działań na rzecz wpisu z ramienia muzeum.
Felieton znajduje się w portalu internetowym Radia Wrocław pod linkiem https://www.radiowroclaw.pl/articles/view/126239/Wieczor-zDolnego-Slaska-Dusznicka-droga-do-UNESCO-Czy-po-dekadzie-staran-nastapi-przelom

****

Wizyta dygnitarzy z Republiki Czeskiej w Muzeum Papiernictwa

3 stycznia do Muzeum Papiernictwa przybyła delegacja z Republiki Czeskiej na czele z prezesem Czeskiego Banku Narodowego Alešem Michlem. W skład delegacji weszli również: Szef Protokołu Kancelarii Prezydenta Republiki Czeskiej dr Vladimír Kruliš, burmistrz miasta Náchod Jan Birke, rzeczniczka prasowa Náchodu Nina Adlof. Czeskim gościom towarzyszyli: burmistrz Dusznik-Zdroju Piotr Lewandowski i prezes Euroregionu Glacensis Czesław Kręcichwost.
Głównym powodem wizyty wysokich rangą przedstawicieli czeskiej administracji państwowej była wystawa pt. „Sąsiedzi. Banknoty polsko-czeskiego pogranicza", na której zaprezentowano m.in. banknoty czechosłowackie i czeskie. Ponadto goście zaznaczyli,

że ich intencją jest umacnianie dobrosąsiedzkich relacji między Polską i Czechami, szczególnie w kontekście współpracy przygranicznej realizowanej przez władze samorządowe Náchodu, Kudowy-Zdroju i Dusznik-Zdroju oraz Euroregionu Glacensis.
Gości przywitał dyrektor Muzeum Papiernictwa Maciej Szymczyk, który przybliżył cele udostępnienia ekspozycji: zachęcanie Czechów do odwiedzania dusznickiego muzeum i upowszechnianie wiedzy o kulturze i historii Czech wśród Polaków oraz o historii Polski wśród czeskich zwiedzających. Następnie po wystawie oprowadzili jej kuratorzy Karolina Dyjas i Marcin Wyszyński, którzy zwrócili uwagę na podobieństwa i różnice między „bankovkami" czechosłowackimi i od 1993 roku czeskimi a banknotami polskimi.
Kolejną atrakcją przygotowaną przez muzeum był pokaz czerpania papieru i odbijanie dłoni w masie papierniczej. Każdemu z gości wykonano dwa papierowe odbicia, jedno na pamiątkę, a drugie przeznaczone do zbioru Muzeum Papiernictwa.
Na zakończenie spotkania dyr. Szymczyk poinformował gości o międzynarodowym projekcie realizowanym przez Polskę przy merytorycznym zaangażowaniu Muzeum Papiernictwa, którego celem jest wpisanie na listę UNESCO młynów papierniczych z epoki przedindustrialnej. W grupie 6 papierni z różnych krajów znajdują się m.in. obiekty z Polski (Duszniki-Zdrój) i Czech (Velké Losiny).
Goście wysoko ocenili zarówno Muzeum Papiernictwa, jak też realizowane przez instytucję projekty. W związku z doskonałym przyjęciem wystawy „Sąsiedzi. Banknoty polsko-czeskiego pogranicza" pojawił się pomysł zaprezentowania jej w Náchodzie.
Dr inż. Aleš Michl jest czołowym czeskim ekonomistą, zwolennikiem umacniania waluty narodowej. Funkcję prezesa Czeskiego Banku Narodowego pełni od lipca 2022 roku.














Muzeum Papiernictwa
w Dusznikach-Zdroju
Zaczerpnij
historii!



****

Wystawa czasowa „Sekwencje z natury" – sztuka niejedno ma imię
13 stycznia otworzyliśmy wystawę pt. „Sekwencje z natury", która prezentuje twórczości Moniki Rak i Marcina Jędrzaka. Składają się na nią prace wykonane w łączonej technice druku i rysunku szytego na płótnie bawełnianym oraz seria fotografii. Motywem stanowiącym symboliczny łącznik między prezentowaną sztuką współczesną a historią papiernictwa jest tu bawełniana tkanina, stanowiąca w minionych wiekach jeden z surowców papierniczych.

****

Muzeum w audycji „Jedyne takie miejsce"
„Perła w koronie regionu" – tak o naszym muzeum napisano na portalu Jedynki Polskiego Radia. Jedynka gościła u nas ze swoją audycją „Jedyne takie miejsce" w sobotę 28 stycznia. Program na żywo prowadził Roman Czejarek. O muzeum oraz o okolicznych atrakcjach opowiadali dyr. Maciej Szymczyk, Dorota Zielińska-Pytlowany i Dagmara Kacperowska.
Radiowcy odwiedzili też stację narciarską Zieleniec.

****

Czerpaliśmy serca dla WOŚP
29 stycznia odbył się 31 Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Czerpaliśmy papierowe serca i uzbieraliśmy 989,19 zł oraz 200 Kč!
Nasze muzeum już 17 raz z dumą wspierało zbiórkę prowadzoną przez Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Jak co roku zaprosiliśmy zwiedzających do wzięcia udziału w warsztatach czerpania papieru. Wystarczyło zasilić puszkę WOŚP i w nagrodę stworzyć własne czerwone serce z papieru czerpanego.

****

LUTY

Zakochani w Muzeum Papiernictwa
Z okazji Dnia Świętego Walentego w naszym muzeum odbyły się warsztaty plastyczne, podczas których uczestnicy mieli okazję wykonać kartkę okolicznościową wraz z kopertą dla ukochanej osoby.
Warsztaty cieszyły się sporym zainteresowaniem. Kartki z radością tworzyły nie tylko dzieci, ale i dorośli. Mamy nadzieję, że walentynkowe podarki z papieru czerpanego skradły serca obdarowanych.

****

Konkurs na Wydarzenie Muzealne Roku Województwa Dolnośląskiego
Muzeum Papiernictwa zaangażowało się w organizację konkursu promującego najciekawsze wydarzenia realizowane przez dolnośląskie muzea. 15 lutego odbyła się konferencja prasowa, na której Krzysztof Maj – członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego, Jacek Drejer – prezes dolnośląskiego oddziału Stowarzyszenia Muzealników Polskich oraz Maciej Szymczyk – członek Zarządu Stowarzyszenia ogłosili konkurs na Wydarzenie Muzealne Roku Województwa Dolnośląskiego.
Celem konkursu było promowanie najciekawszych projektów realizowanych przez dolnośląskie muzea, które mogły zgłaszać swoje projekty w trzech kategoriach:
wystawy czasowe,
przedsięwzięcia edukacyjne,
przedsięwzięcia naukowe.
Termin nadsyłania zgłoszeń ustalono na 30 kwietnia 2023 roku.

****

Zawędrował do muzeum
Pod koniec lutego gościliśmy w naszym muzeum ekipę Telewizji Polskiej, która realizowała materiał do kolejnego odcinka programu „Wędrowiec Polski". Głównym prowadzącym był poeta, literaturoznawca i krytyk literacki Krzysztof Koehler, który

pod czujnym okiem naszej koleżanki Dagmary Kacperowskiej, również poetki, samodzielnie wyczerpał papier. Być może, iż powstał na nim kolejny wiersz.

****

Wystawa „Z papierem przez dwa tysiąclecia" w Świdnicy
W piątek 24 lutego w Muzeum Dawnego Kupiectwa w Świdnicy odbył się wernisaż naszej wystawy wędrującej „Z papierem przez dwa tysiąclecia".
Gości przywitał dyrektor muzeum dr Dobiesław Karst. Następnie Marcin Wyszyński przybliżył gościom historię papieru i przedstawił dane ukazujące skalę dzisiejszej produkcji tego materiału. Opowiedział również o młynie papierniczym w Świdnicy – jednej z pierwszych wytwórni papieru na Śląsku. Na zakończenie odbyły się warsztaty czerpania papieru dla wszystkich uczestników wernisażu. Wystawa była dostępna do 23 kwietnia 2023 roku.

****

Projekt Zima TVN
Po raz kolejny mieliśmy przyjemność wziąć udział w jednej z imprez organizowanych w zimowym czasie w najpiękniejszych górskich miejscowościach – Projekcie Zima TVN, który 25 i 26 lutego zawitał również do pobliskiego Zieleńca.
Nasza obecność w Projekcie Zima była możliwa dzięki współpracy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego. Tym razem postawiliśmy na warsztaty trochę inne niż standardowe czerpanie papieru (masa papiernicza mogłaby na mrozie zamarznąć). Przy naszym stanowisku można było ozdobić tekturową ramkę motywami wyciętymi z papieru, a następnie zabrać ją na pamiątkę do domu. By zachęcić do wizyty w muzeum, każdy uczestnik otrzymywał od nas również serduszka wykonane z ręcznie czerpanego papieru.
Przemiła atmosfera, pyszne jedzenie, mnóstwo zabaw z atrakcyjnymi nagrodami i wiele aktywność, by móc się rozgrzać na mrozie – to właśnie Projekt Zima.

****

MARZEC

Muzeum Papiernictwa na Międzynarodowych Targach Turystycznych
2 i 3 marca muzeum gościło na Międzynarodowych Targach Turystycznych we Wrocławiu, które tym razem zorganizowano na stadionie Tarczyński Arena. Odwiedzający mogli w tych dniach poczuć się jak dawni czerpalnicy, wykonując papier metodą pochodzącą ze średniowiecznych Włoch.

****

Popularyzowaliśmy historię lokalnego papiernictwa w Kłodzku
4 marca odbyło się spotkanie dyr. Macieja Szymczyka z przewodnikami z Koła Przewodników Sudeckich w Kłodzku poświęcone historii papiernictwa na ziemi kłodzkiej. Wykład został przygotowany na podstawie kilkuletnich badań zrealizowanych przez autora w Muzeum Papiernictwa. Okazuje się, że znany dziś głównie z turystyki ten zakątek Polski jeszcze na początku XX wieku był sporych rozmiarów ośrodkiem produkcji papieru i tektury. Po dawnej świetności pozostały dziś tylko wspomnienia oraz młyn papierniczy w Dusznikach-Zdroju.

****

„Na pniu" – sztuka papieru Marii Komorowskiej
9 marca uroczyście otworzyliśmy wystawę przygotowaną przez jedną z najwybitniejszych polskich artystek sztuki papieru Marię Komorowską. Kolekcja najnowszych prac została zaprezentowana pod tytułem „Na pniu", świadczącym o czerpaniu przez autorkę inspiracji z przyrody.

****

Triumf na charytatywnym turnieju gry w kręgle
W V Charytatywnym Turnieju Gry w Kręgle organizowanym w Werona SPA, który odbył się z okazji Dnia Kobiet, ekipa naszego muzeum wywalczyła pierwsze miejsce. Dumy i sławy przysporzył nam wspaniały zespół w składzie: Justyna Cybulska, Agata Daniel, Marta Borowiec-Greszta, Małgorzata Jakubiec, Dorota Zielińska-Pytlowany, Dagmara Kacperowska.

****

Droga do UNESCO – jest wsparcie
17 marca w Muzeum Papiernictwa odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu wspierającego inicjatywę wpisu młynów papierniczych na listę światowego dziedzictwa UNESCO.
Komitet został powołany przez Zarząd Województwa Dolnośląskiego 21 czerwca 2022 roku. Jest organem doradczym, mającym za zadanie wspierać Muzeum Papiernictwa w działaniach ukierunkowanych na wpisanie młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju na listę UNESCO.
Muzeum Papiernictwa jest merytorycznym liderem projektu, którego celem jest zgłoszenie na listę UNESCO obiektów z Polski, Czech, Niemiec, Hiszpanii i Włoch, jednak to wyłącznie władze państwowe mogą składać wnioski o ewentualne wpisy obiektów na listę światowego dziedzictwa. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej wyraziło gotowość reprezentowania całej grupy młynów jako formalny lider projektu.
Ponieważ realizacja zadania wymaga wielokierunkowych działań na wielu polach, w skład Komitetu weszli przedstawiciele władz samorządowych różnych szczebli

i reprezentanci władz konserwatorskich, a także przedstawiciele Polskiej Rady Narodowej przy Komitecie UNESCO oraz Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju.
Inauguracyjne posiedzenie Komitetu otworzyła konferencja prasowa członka Zarządu Województwa Dolnośląskiego Krzysztofa Maja, dyrektora Muzeum Papiernictwa Macieja Szymczyka i wicedyrektorki Joanny Serdyńskiej. Następnie wręczono powołania członkom Komitetu oraz wybrano jego prezydium w składzie: przewodniczący Krzysztof Maj, zastępca przewodniczącego Maciej Szymczyk, członkowie prezydium – Katarzyna Pałubska, Daniel Gibski.
Po dokonaniu niezbędnych formalności przyszedł czas na zaprezentowanie zgromadzonym celów i założeń projektu. Jako pierwszy zabrał głos zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Jakub Wiśniewski, który przedstawił stanowisko ministerstwa w sprawie projektu. Następnie Maciej Szymczyk omówił koncepcję wpisu na listę UNESCO europejskich papierni z epoki przedindustrialnej. Merytoryczną część spotkania zakończyło wystąpienie wicedyrektorki Muzeum Papiernictwa Joanny Seredyńskiej, która przedstawiła niezbędne inwestycje do zrealizowania w dusznickim młynie papierniczym i jego obrębie w okresie przygotowań do wpisu na listę UNESCO. Po wystąpieniach między członkami Komitetu wywiązała się owocna dyskusja dotycząca zaprezentowanych założeń. Posiedzenie zwieńczyło jednogłośne przyjęcie przez członków uchwał, w których podkreślono uznanie dla idei projektu oraz zaapelowano do władz państwowych i samorządowych wszystkich szczebli o stałe wsparcie Muzeum Papiernictwa w realizowaniu tego ważnego międzynarodowego projektu.
Po zakończeniu posiedzenia pracownicy Muzeum Papiernictwa oprowadzili członków Komitetu po dusznickim młynie papierniczym oraz jego najbliższym otoczeniu, kładąc szczególny nacisk na potrzeby inwestycyjne w kontekście wymogów związanych z wpisem na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.




EXIT







Wielkanocne króliki rządzą!
Z okazji Świąt Wielkanocnych w Muzeum Papiernictwa odbyły się kreatywne warsztaty wielkanocne.
Podczas spotkania uczestnicy pod czujnym okiem naszych edukatorów wykonali własnoręcznie wielkanocne zajączki i kartki świąteczne, które można było wysłać do najbliższych. Na warsztatach w młynie papierniczym nie mogło też zabraknąć czerpania papieru. Jak przystało na czas Wielkanocy, arkusze miały kształt pisanek. Zostały stworzone z bardzo ekologicznego surowca – masy papierniczej, którą przygotowano z wytłoczek po jajkach.

****

Ozdoba pomyślności – prezent dla muzeum prosto z Japonii
W marcu, w dowód wdzięczności za rozpowszechnianie japońskiej sztuki wytwarzania tradycyjnego papieru washi w Polsce, Muzeum Papiernictwa otrzymało podarunek prosto z Japonii od pana Shimizu Masao – dyrektora Echizen Washi no Sato Sankan. Prezent, do którego dołączony był list z podziękowaniem, to Engi Kazari – „ozdoba pomyślności", która ma przywołać szczęście i pomyślność. Dar ten trafił na muzealną ekspozycję. Do podarunku dołączony był list o następującej treści:

Szanowny Pan Maciej Szymczyk,
Dyrektor Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju

Mam nadzieję, że mimo zimnej pory roku miewa się Pan dobrze. Chciałbym serdecznie podziękować za otwarcie wystawy Echizen washi oraz za przesłanie towarzyszącej jej publikacji. Zapał pani Joanny Kokoć poruszył serca ludzi z rejonu, w którym produkowany jest Echizen washi i jeszcze raz muszę podziękować za możliwość przedstawienia naszego papieru w Polsce. Również dla nas było to uświadomieniem nam wagi ukazywania kolejnym pokoleniom techniki czerpania papieru przekazywanej nieprzerwanie od dawien dawna. Za to wszystko, łącząc uczucia wdzięczności i przyjaźni, pozwalamy sobie przekazać powstałą pod naszą pieczą „ozdobę pomyślności" (engi kazari). Ozdoba ta jest dekoracją umieszczaną w pomieszczeniach, służącą przywołaniu szczęścia i pomyślności. Tematem tej ozdoby są: „Skrzynia pomyślności/sosna-bambus-śliwa/czerwień i biel". Motywy sosny, bambusa i śliwy, które mają, jak uważa się w Japonii od najdawniejszych czasów, przywoływać pomyślność, wyraża „drogiego przyjaciela", który ma dawać pokój sercom patrzących nań osób. Jeszcze raz chciałbym wyrazić szacunek i wdzięczność za zapoznawanie wielu osób w Polsce z rodzimą tradycją czerpania papieru oraz z japońską „kulturą washi". Oby jak najszybciej na świecie znów zapanował pokój.

Shimizu Masao,
Dyrektor Echizen Washi no Sato Sankan



****

Narada w Niederzwönitz w sprawie wpisu historycznych papierni na listę UNESCO
27 marca w saksońskim Zwönitz odbyły się międzynarodowe obrady dotyczące projektu wpisania europejskich młynów papierniczych na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. W wydarzeniu brali udział przedstawiciele ministerstw i władz konserwatorskich z Polski, Czech, Niemiec i Hiszpanii, a także zarządcy położonych w tych krajach młynów papierniczych, uczestniczących w projekcie.
Stronę polską, która jest liderem tego pomysłu, reprezentowali: dyrektor Departamentu Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego dr Katarzyna Pałubska, Prezydent Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków ICOMOS prof. Bogusław Szmygin oraz przedstawiciele Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju – dyrektor dr hab. Maciej Szymczyk, wicedyrektor Joanna Seredyńska i Emilia Dziewiecka.
Spotkanie otworzyli gospodarze miejsca, czyli przedstawiciele Muzeum Technicznego w Niederzwönitz, którzy powitali przybyłych. Następnie głos zabrała Frederike Hansell reprezentująca Punkt Kontaktowy ds. UNESCO w Berlinie oraz Eva Battis-Schinker i Christine Krebs – przedstawicielki saksońskich władz konserwatorskich z Drezna. Po uroczystym otwarciu obrad goście udali się na zwiedzanie pobliskiego

zabytkowego młyna papierniczego w Niederzwönitz, który niedawno dołączył do projektu UNESCO. Pierwsze wzmianki o tej papierni pochodzą z 1568 roku. Dziś znajduje się tu Muzeum Techniki, a czerpalnicza tradycja jest kontynuowana w ramach warsztatów dla zwiedzających. Młyn prezentuje wysokie walory architektoniczne i stanowi ważny punkt na lokalnym i europejskim szlaku dziedzictwa techniki.
Po zwiedzeniu młyna papierniczego przyszedł czas na obrady. Jako pierwsza głos zabrała dyrektor Katarzyna Pałubska, która zaprezentowała stanowisko polskiego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w odniesieniu do idei wpisu seryjnego europejskich młynów papierniczych z epoki przedindustrialnej na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Następnie Maciej Szymczyk i Emilia Dziewiecka przedstawili uczestnikom prezentację poświęconą idei projektu i jego rozwojowi na przestrzeni ostatnich lat. Wystąpienie przedstawicieli strony polskiej zwieńczył prof. Bogusław Szmygin, prezentując wyniki osiągnięć polskich ekspertów, które poczyniono w ramach ekspedycji badawczych do europejskich młynów papierniczych. Profesor w sposób skrótowy zaprezentował zgromadzonym najciekawsze europejskie młyny papiernicze, ukazując ogromny nakład pracy polskich ekspertów.
Po prezentacjach strony polskiej nastąpiła dyskusja, podczas której uczestnicy obrad wymienili się doświadczeniami w pracach nad projektami UNESCO oraz omówili kwestie sporne dotyczące bieżącego założenia. Ustalono harmonogram prac nad dalszym wdrażaniem projektu oraz zaproponowano wstępne terminy kolejnych spotkań między przedstawicielami państw stron projektu i zarządcami młynów papierniczych. Naradę w Zwönitz należy uznać za istotny krok do przodu w realizacji projektu wpisania dusznickiego młyna oraz obiektów partnerskich na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.







KWIECIEŃ

Międzynarodowe Spotkanie Miłośników Pieniądza Zastępczego

1 kwietnia w Muzeum Papiernictwa odbyła się naukowa część VII Międzynarodowego Spotkania Miłośników Pieniądza Zastępczego.

Impreza organizowana przez Adrianę Musiał-Śliwkę (właścicielkę Domu Wczasowego BRIDO w Bardzie) jest okazją do spotkania i wymiany doświadczeń dla numizmatyków z kraju i z zagranicy. Po zwiedzeniu muzealnych ekspozycji odbyła się sesja, w czasie której zaprezentowano 5 referatów. Maciej Szymczyk omówił numizmatyczne zbiory naszego muzeum, ponadto na temat tzw. notgeldów wykłady wygłosili: Jerzy Ziółkowski, Zdzisław Bogus, Zbigniew Longa i Mariusz Kieca.

****

Koło Przewodników Sudeckich z wizytą w muzeum

5 kwietnia odbyło się w Muzeum Papiernictwa coroczne spotkanie z przewodnikami zrzeszonymi w Kole Przewodników Sudeckich w Kłodzku przy oddziale PTTK Ziemi Kłodzkiej.

Dyrektor muzeum Maciej Szymczyk przedstawił naszym gościom istotne dla przewodników plany imprez muzeum na rok 2023. Izabela Mieczkowska, z Działu Promocji i Wydawnictw, omówiła wdrożony wraz z nowym rokiem system rezerwacji biletów Iksoris. Spotkanie było okazją wymiany opinii na temat oferty turystycznej muzeum oraz współpracy ze środowiskiem przewodników.

Zwieńczeniem spotkania była prelekcja Andrzeja Sobczyńskiego pt. „Wybrane aspekty zamku i klucza dóbr homolskich".

Autor wykładu kilka lat temu osiedlił się w Złotnie i podjął badania dziejów ziemi kłodzkiej. Temat ten z powodzeniem zgłębia mimo niezwiązanego z historią wykształcenia. Ukończył m.in. Wojskową Akademię Techniczną (1983), studia podyplomowe w Akademii Obrony Narodowej (1991) i półroczne seminarium w Federalnej Akademii Polityki Bezpieczeństwa w Berlinie (Bundesakademie für Sicherheitspolitik – BAKS) dla kierowniczej kadry ministerstw szczebla federalnego, z udziałem przedstawiciela z USA, Francji, Polski, Czech i Węgier (2005). Pełnił służbę wojskową przez ponad 30 lat, zajmując stanowiska w strukturach wojsk lotniczych, a później instytucjach centralnych Ministerstwa Obrony Narodowej. W latach 2000-2003 był attaché obrony, wojskowym, morskim i lotniczym przy Ambasadzie RP w Damaszku, z akredytacją w Jordanii i Libanie. W latach 2006-2009 kierował Ataszatem Obrony przy Ambasadzie RP w Berlinie.

Obecnie, jako pułkownik w stanie spoczynku, prowadzi aktywną działalność w strukturach regionalnych Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego (PTTK). Jest licencjonowanym przewodnikiem sudeckim, górskim.

****

Nie tylko konopie. Rośliny włókniste w Muzeum Papiernictwa
Ekspozycję pt. „Nie tylko konopie. Rośliny włókniste w Muzeum Papiernictwa" otworzyły wernisaż i prelekcja prof. Przemysława Bąbelewskiego, które odbyły się 14 kwietnia. Wystawa trwała do 2 lipca, a zwiedzający muzeum mogli na bieżąco obserwować wzrost roślin zaprezentowanych w sali wystawowej.

****

Rogożyna – nieznane włókno
O tym, jak szeroki wachlarz zastosowań ma rogożyna, czyli po prostu pałka wodna, mogliśmy się przekonać podczas zorganizowanej 28 kwietnia w Muzeum Papiernictwa prelekcji Marty Waluś.
Prelegentka pochodzi z Bielska-Białej. Ukończyła pierwszy stopień studiów na kierunku architektura wnętrz w Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Aktualnie kontynuuje studia magisterskie na wydziale wzornictwa w Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. Interesuje się designem sensualnym i tworzy projekty, które mają potencjał synestetyczny, czyli oddziałowujący na wiele zmysłów. W 2022 roku rozpoczęła nową ścieżką projektową – badania i eksperymenty z biomateriałami, których wynikiem jest m.in. seria próbek materiałowych powstała na bazie surowca, jakim jest rogożyna. Projekt miał na celu eksplorację tego biomateriału roślinnego. Duża zawartość celulozy oraz jej włóknisty charakter dały pole do analizy rośliny pod kątem papierniczym. W swych próbach artystka zainspirowała się tradycją wytwarzania japońskiego papieru czerpanego washi. Obróbka materiału bazowała na prymitywnych metodach, jak np. gotowanie, miksowanie. Kolejny etap stanowiło czerpanie. Eksperymentowała z różnymi częściami rośliny – łodygą, trzonem i liśćmi. Dodatkowo testowała spoiwa. Poszerzyła również swoje próby o produkcję filcu na mokro. Uzyskała zbiór próbek biomateriałów na bazie poszczególnych części rogożyny.
Podczas prelekcji Marta Waluś opowiedziała gościom o kilku przykładach dotyczących rozwijania się dziedziny biomateriałów w projektowaniu. Przedstawiła pałkę szerokolistną oraz rezultaty swoich eksperymentów i prób materiałowych. Mogliśmy również zobaczyć, jak z rogożyny powstają unikatowe arkusze papieru.

****

MAJ

Zaczerpnij historii w majówkę!
Wyjątkowo długi weekend majówkowy trwał u nas od 29 kwietnia do 3 maja.
Odwiedzający muzeum mogli wziąć udział w warsztatach czerpania papieru i średniowieczną metodą wytworzyć własne arkusze w różnych kształtach i kolorach, które następnie zabrali na pamiątkę. Zwiedzić można było trasę historyczną „Z papierem

przez dwa tysiąclecia" (z dostępnym przy kasie audioprzewodnikiem) oraz pozostałe ekspozycje na trasie „Sztuka i pieniądze": komnaty dusznickich papierników z polichromiami, wystawę „Polski pieniądz papierowy", jedyną w Polsce galerię sztuki papieru, w której zaprezentowana została wystawa warszawskiej artystki Marii Komorowskiej, salę wystaw czasowych z ekspozycją pt. „Nie tylko konopie. Rośliny włókniste w Muzeum Papiernictwa".

****

Noc Muzeów w młynie papierniczym

Nocne zwiedzanie Muzeum Papiernictwa zorganizowaliśmy w sobotę 13 maja.
Jak co roku nasi przewodnicy oprowadzili gości po ekspozycji zatytułowanej „Z papierem przez dwa tysiąclecia", która opowiada historię papieru i papiernictwa na przestrzeni dziejów. Podczas zwiedzania wystawy można było poznać dzieje papieru, usłyszeć wiele ciekawostek o dusznickim młynie i tutejszych papiernikach oraz zobaczyć pokaźną kolekcję urządzeń do badania właściwości i cech papieru. Kwintesencją zwiedzania ekspozycji były warsztaty czerpania papieru z dodatkiem włókien konopi – każdy chętny mógł spróbować swoich sił we własnoręcznym wytwarzaniu arkuszy metodą pochodzącą ze średniowiecza.
Podczas Nocy Muzeów udostępniona do zwiedzania została również nasza najnowsza wystawa pt. „Nie tylko konopie. Rośliny włókniste w Muzeum Papiernictwa", na której, jak sam tytuł wskazuje, prezentowaliśmy rozmaite rośliny (m.in. bananowca, bawełnę, kozo) nadające się do produkcji papieru, a także rzeczy codziennego użytku.

****

Ze smutkiem żegnaliśmy naszą koleżankę

17 maja odeszła nasza koleżanka Beata Dębowska. Z Muzeum Papiernictwa była związana od 1992 roku. W środowisku artystycznym, zwłaszcza tym, dla którego głównym medium był papier, czuła się jak ryba w wodzie, co w późniejszych latach zaowocowało stworzeniem jedynej w Polsce galerii sztuki papieru. W ostatnich latach prowadziła także Dział Historii Dusznik-Zdroju, gromadząc pamiątki, obiekty związane z miastem oraz wspomnienia ludzi, których różne koleje losu sprowadziły w to miejsce…
Zapamiętamy Ją jako osobę otwartą i wesołą, niezwracającą uwagi na przeciwności losu. Była pełna energii i życzliwości, nie sposób było się z Nią nudzić.
Żegnaj, Beatko!

****

Zaprezentowaliśmy nasze historyczne banknoty w oddziale NBP we Wrocławiu

Wystawa „Sąsiedzi. Banknoty polsko-czeskiego pogranicza" trafiła do Wrocławia. Projekt został zrealizowany w 2022 roku przez Karolinę Dyjas i Marcina Wyszyńskiego. 22 maja 2023 roku ekspozycję udostępniliśmy w Oddziale Narodowego Banku Polskiego we Wrocławiu. Przeniesienie wystawy do stolicy Dolnego Śląska to kontynuacja współpracy Muzeum Papiernictwa z NBP, który dofinansował realizację wystawy w ramach programu edukacji ekonomicznej. Muzeum w czasie wernisażu reprezentowali wicedyrektor Joanna Seredyńska i Marcin Wyszyński.

****

CZERWIEC

Mapa papierni polskich już jest w sieci

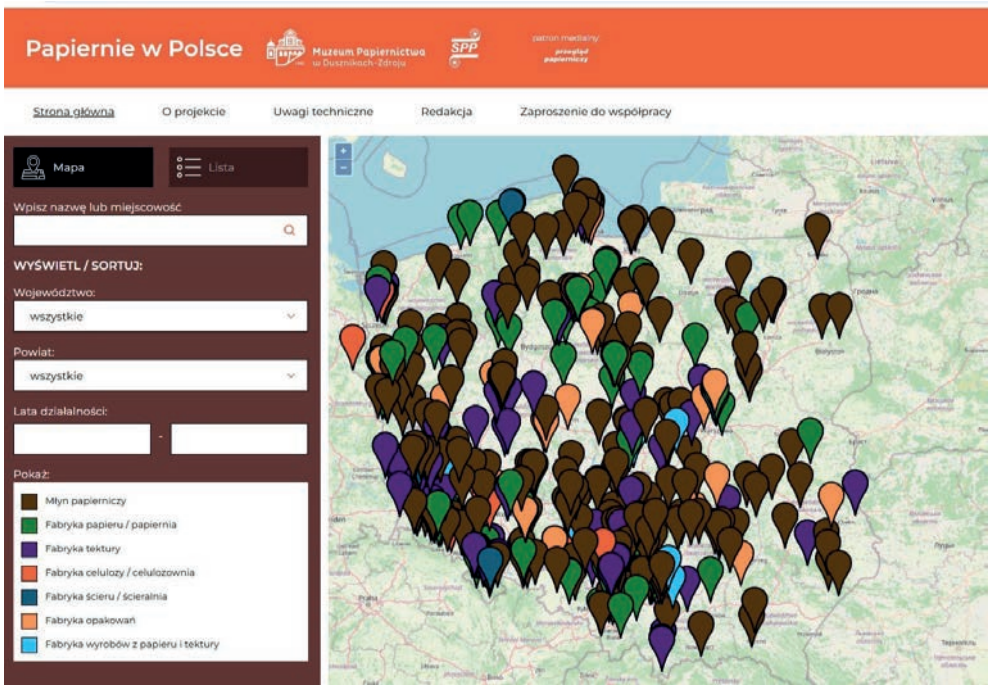
Mapa papierni polskich to innowacyjny projekt, będący najważniejszym w ostatnich latach przedsięwzięciem naukowym Muzeum Papiernictwa i Stowarzyszenia Papierników Polskich.

Z nieukrywaną dumą 12 czerwca został oficjalnie otwarty podczas konferencji INPAP 2023 organizowanej przez Instytut Papiernictwa Politechniki Łódzkiej. Podczas otwarcia okolicznościową wstęgę mieli przyjemność przeciąć wiceprezesi SPP – Andrzej Głębowski i Konrad Olejnik, dyrektor Biura SPP – Katarzyna Godlewska oraz dyrektor naszego muzeum – Maciej Szymczyk.

Dzięki mapie papierni udało się zebrać w jednym miejscu informacje o papiernictwie na ziemiach polskich od najstarszych młynów po dzisiejsze zakłady papiernicze. Jej celem jest przede wszystkim popularyzacja wiedzy o papiernictwie wśród historyków, regionalistów, pasjonatów i osób związanych z biznesem. Znajdziemy tu informacje, zdjęcia i wykaz publikacji o ponad 400 młynach papierniczych, fabrykach papieru, celulozy, tektury, opakowań papierowych. Docelowo chcemy, aby w bazie znajdowały się wszystkie obiekty związane z papiernictwem; szacujemy, że brakuje nam jeszcze ok. 200 papierni. Do współpracy przy rozbudowie portalu zapraszamy wszystkich, którzy mają ciekawe informacje na ten temat: przedstawicieli firm papierniczych, historyków gospodarczych, regionalistów.

Za realizację zadania ze strony muzeum odpowiada zespół redakcyjny w składzie: Karolina Dyjas, Maciej Szymczyk, Marcin Wyszyński. Ze strony Stowarzyszenia Papierników Polskich szczególnie zaangażował się Leszek Goetzendorf Grabowski. Obecny sukces nie byłby możliwy bez wsparcia udzielonego przez dyrektor SPP Katarzynę Godlewską.

Zapraszamy do zapoznania się z mapą papierni polskich na www.papiernie.pl


Papiernie w Polsce
Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju
SPP
Strona główna
O projekcie
Uwagi techniczne
Redakcja
Zaproszenie do współpracy
Mapa
Lista
Wpisz nazwę lub miejscowość:
WYŚWIETL / SORTUJ:
Województwo:
wszystkie
Powiat:
wszystkie
Lata działalności:
Pokaż:
Młyn papierniczy
Fabryka papieru / papiernia
Fabryka tektury
Fabryka celulozy / celulozownia
Fabryka ścieru / ścieralnia
Fabryka opakowań
Fabryka wyrobów z papieru i tektury


Papiernie w Polsce
XV Konferencja naukowa
INPAP2023
emtec
mondi
VOITH



****

Ochota na czerpanie w Warszawie…
17 czerwca w parku Szczęśliwickim na warszawskiej Ochocie odbyła się akcja promocyjna województwa dolnośląskiego pt. „Ochota na Dolny Śląsk". Na zaproszenie Wydziału Promocji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego uczestniczyliśmy w tej imprezie z naszą kadzią czerpalną.

****

…i Kostrzynie nad Odrą
Gdy nasza jedna ekipa czerpała w Warszawie, druga prowadziła pokaz i warsztaty czerpania papieru w Kostrzynie nad Odrą. Uczestniczyliśmy tam w uroczystości jubileuszowej zaprzyjaźnionej z nami firmy Arctic Paper Kostrzyn.

****

Dziedzictwo kulturowe UNESCO. Czesko-polski ślad –
plenerowa wystawa wędrująca
Od 23 czerwca w ramach projektu Dziedzictwo Kulturowe UNESCO 2023 przy drodze prowadzącej do muzeum oraz na muzealnym dziedzińcu można było oglądać

plenerową wystawę opracowaną przez Jiřiego Králíka, prezentującą osobowości z zakresu kultury związane z Czechami i Polską.

****

Ostatnia złotówka

26 czerwca do zbiorów muzeum trafił bilet skarbowy, którego brakowało do kompletu pierwszych polskich pieniędzy papierowych. To 1 zł z czasów insurekcji kościuszkowskiej.

Numizmat został uroczyście przekazany dyrektorowi muzeum Maciejowi Szymczykowi przez właściciela Warszawskiego Centrum Numizmatycznego Marka Kondrata. Tego dnia w muzeum gościliśmy również wicedyrektora Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów – Bartosza Skaldawskiego, natomiast Olga Chrebor, dyrektor Wydziału Kultury UMWD, złożyła na ręce Macieja Szymczyka list gratulacyjny, w którym wyraziła uznanie dla muzeum za konsekwentne dążenie do skompletowania całej kolekcji papierowych pieniędzy z insurekcji kościuszkowskiej.

Bilet skarbowy, o którym mowa, został wydany w 1794 roku na papierze czerpanym w kolorze białym, o kremowym odcieniu, wyprodukowanym w Jeziornie k. Warszawy. Wydrukowała go drukarnia Piotra Zawadzkiego w Warszawie w nakładzie 11 920 sztuk, z czego zachowało się jedynie kilkanaście egzemplarzy.

Zakup numizmatu sfinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z budżetu państwa w ramach programu własnego Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów – Rozbudowa zbiorów muzealnych.





****

LIPIEC

O papierze, który zyskał miano wiecznotrwałego

7 lipca odbył się wernisaż wystawy „O papierze, który zyskał miano wiecznotrwałego".

Otwarciu ekspozycji towarzyszył pokaz czerpania papieru z historycznego surowca – bawełnianych szmat. Pierwsze próby pozyskania takiego papieru zakończyliśmy sukcesem.

Wystawa dostępna była do 22 października.

****

Popołudnie z japońskim papiernictwem

W 2022 roku do zbiorów Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju trafił oryginalny kompletny warsztat papierniczy pochodzący z japońskiej miejscowości Echizen. Muzeum otrzymało w darze urządzenia do wytwarzania papieru, ołtarz z figurką bogini papieru Kawakami Gozen oraz obszerną kolekcję tradycyjnych arkuszy washi. Ten niezwykle cenny dar muzeum otrzymało dzięki Joannie Kokoć, jednej z najlepszych w Polsce znawczyń japońskiego papiernictwa.

Joanna Kokoć od lat współpracuje z Katsuhiro Hatą, mieszkającym w Echizen fotografem, dziennikarzem, podróżnikiem, który przekonał przedstawicieli papierniczej rodziny Yamaguchi do bezpłatnego przekazania wszystkich urządzeń do Muzeum Papiernictwa.
Katsuhiro Hata wraz z Joanną Kokoć przybyli 14 lipca do Muzeum Papiernictwa, a ich wizyta stała się okazją do zorganizowania „Popołudnia z japońskim papiernictwem". Podczas uroczystości gość z Kraju Kwitnącej Wiśni wygłosił prelekcję o papierniczych tradycjach w Echizen. Opowiedział, na czym polega japońska sztuka wytwarzania wysokiej jakości papieru, jakie surowce są wykorzystywane w tym procesie oraz jak wygląda życie w papierniach i papierniczych wioskach japońskich. Kluczowym punktem popołudnia było wręczenie Joannie Kokoć Odznaki Honorowej Zasłużony dla Województwa Dolnośląskiego, nadanej przez Sejmik Województwa w podzięce za wzbogacenie dolnośląskich zbiorów muzealnych o japoński warsztat papierniczy. Z kolei Katsuhiro Hata otrzymał tytuł Honorowego Kustosza Muzeum Papiernictwa. W imieniu Sejmiku Odznakę Joannie Kokoć wręczył wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego Grzegorz Macko, a dyplom Honorowego Kustosza dyrektor Maciej Szymczyk wraz z wicemarszałkiem.
Międzynarodowy projekt upowszechniania japońskiej sztuki papierniczej w Polsce, który realizuje Muzeum Papiernictwa wspólnie z Joanną Kokoć oraz Katsuhiro Hatą, jest niezwykle pożyteczny z punktu widzenia dalszego zbliżania społeczeństw polskiego i japońskiego. Wzmacnia również tradycyjnie dobre relacje między Polską i Dolnym Śląskiem a Japonią.

****

Posiedzenie Rady Muzeum Papiernictwa
22 lipca w dusznickim hotelu „Sonata" odbyło się posiedzenie Rady Muzeum Papiernictwa. Wzięli w nim udział: przewodnicząca Aneta Muskała – prezes SPP, wiceprzewodniczący dr Grzegorz Grajewski, dr Wojciech Biliński – dyrektor Departamentu Rozwoju i Rynku Pracy, Agnieszka Dziedzic – dyrektor Muzeum Poczty i Telekomunikacji, Tomasz Katewicz – prezes zarządu Mondi Świecie S.A., prof. Ewa Latkowska-Żychska, dr hab. Małgorzata Ruchniewicz – profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, Janusz Turski – dyrektor generalny SPP. Muzeum reprezentowali: dyrektor Maciej Szymczyk, wicedyrektor Joanna Seredyńska, główna księgowa Beata Żukowska i sekretarz Rady Emilia Dziewiecka.
Rada bardzo wysoko oceniła działalność Muzeum Papiernictwa w 2022 roku i pozytywnie zaopiniowała plany (już częściowo zrealizowane) na 2023 rok. Szczególnie wysoko Rada zaopiniowała koordynowany przez muzeum projekt zgłoszenia na listę UNESCO najcenniejszych młynów papierniczych.

****

XXII Święto Papieru

Tym razem świętowaliśmy 22 i 23 lipca, standardowo w godzinach 10.00-18.00 na dziedzińcu naszego młyna papierniczego. Podczas XXII edycji gościliśmy kierownictwo Stowarzyszenia Papierników Polskich: panią prezes Anetę Muskałę oraz dyrektora generalnego Janusza Turskiego. Ponadto byli z nami prezes zarządu Mondi Świece S.A. Tomasz Katewicz, starosta kłodzki Maciej Awiżeń oraz wiceprzewodniczący rady powiatu Michał Cisakowski. W imieniu Marszałka Województwa Dolnośląskiego gośćmi Święta Papieru byli Julian Golak oraz dyrektor Departamentu Kultury, Turystyki i Promocji Bartłomiej Kubicz.

Sobotniemu otwarciu Święta towarzyszył wernisaż wystawy sztuki papieru pt. „Przestrzeń relacji" autorstwa studentów i absolwentów Pracowni Papieru łódzkiej ASP.

Odwiedzający mogli zwiedzić młyn papierniczy, a nasi przewodnicy prezentowali stałą wystawę o historii papieru i papiernictwa. Samodzielnie można było obejrzeć ekspozycję zatytułowaną „O papierze, który zyskał miano wiecznotrwałego". Każdy chętny mógł wziąć udział w rozmaitych warsztatach i pokazach rzemiosła papierniczego:

- czerpanie papieru według średniowiecznej technologii,
- pokazy czerpania papieru przez artystów sztuki papieru,
- technika shibori i marmoryzowanie papieru,
- warsztaty i pokazy cyjanotypii – techniki fotograficznej wykorzystującej światłoczułość soli żelaza, charakteryzującej się monochromatycznym obrazem w kolorze niebieskim, tworzonym przez błękit pruski; warsztaty przeprowadził Oskar Ślazyk z ART STUDIO z Krakowa,
- pokaz historycznych technik drukarskich – drukowanie przy wykorzystaniu XIX-wiecznej maszyny typograficznej,
- pokazy tworzenia drzeworytów i odbitek drzeworytniczych na replice prasy Gutenberga prowadzone przez Tadeusza Grajpla.

W sobotę od godz. 17.00 słuchaliśmy koncertu Roberta Kasprzyckiego, poety, pieśniarza, kompozytora, autora tekstów kabaretowych, felietonisty, członka m.in. Stowarzyszenia Autorów ZAiKS.

W sobotę i w niedzielę odbył się rodzinny konkurs wiedzy o dusznickim młynie papierniczym i polskim papiernictwie, połączony z konkursem sprawnościowym (podnoszenie papierowej sztangi, rzut rolką papieru toaletowego do celu). Atrakcyjne nagrody, m.in. tablet, smartwatch lub głośnik bluetooth, ufundowane zostały przez firmę papierniczą Mondi Świecie S.A.










C
B
C


DOLNY ŚLĄSK
1563
Muzeum Papiernictwa
w Dusznikach-Zdroju
mondi









****

Nowy film TVP Wrocław o dusznickim młynie papierniczym
W lipcu ekipa TV Wrocław kręciła w Muzeum Papiernictwa film dokumentalny pt. „Papier, który zyskał miano wiecznotrwałego". Jego realizatorem była Anna Nowakowska-Kasprzyk, a jej rozmówcami byli m.in. Karolina Dyjas, Maciej Szymczyk i Marcin Wyszyński. Film przedstawiał dzieje dusznickiego młyna papierniczego w świetle najnowszych badań. Wiele miejsca w materiale tym poświęcono problemom surowcowym oraz jakości wytwarzanych tu przez wieki arkuszy. Premiera filmu na antenie TV Wrocław odbyła się 27 lipca. W kolejnych tygodniach zobaczyli go jeszcze widzowie regionalnych ośrodków TVP w Katowicach, Łodzi, Poznaniu i Opolu.

****

SIERPIEŃ

Wędrujemy z papierem… tym razem do Głogowa
Z naszą wystawą pt. „Z papierem przez dwa tysiąclecia" latem 2023 roku zawędrowaliśmy do Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Głogowie.
Wernisaż odbył się 10 sierpnia i cieszył się sporym zainteresowaniem.
Gości przywitał dyrektor muzeum dr Waldemar Hass. Po powitaniu nastąpiło kuratorskie oprowadzanie przez przedstawiciela naszego muzeum, kustosza, pracownika Działu Papiernictwa, Marcina Wyszyńskiego.
Przybliżył on zebranym historię papieru wraz z jego rozpowszechnianiem się na świecie i towarzyszącymi temu zmianami technologicznymi. Przedstawił dane ukazujące skalę dzisiejszej produkcji papieru oraz w jaki sposób sprawdza się jego właściwości i cechy.
Na zakończenie odbyły się warsztaty czerpania papieru dla wszystkich uczestników wernisażu.
Wystawa była otwarta do końca października 2023 roku.

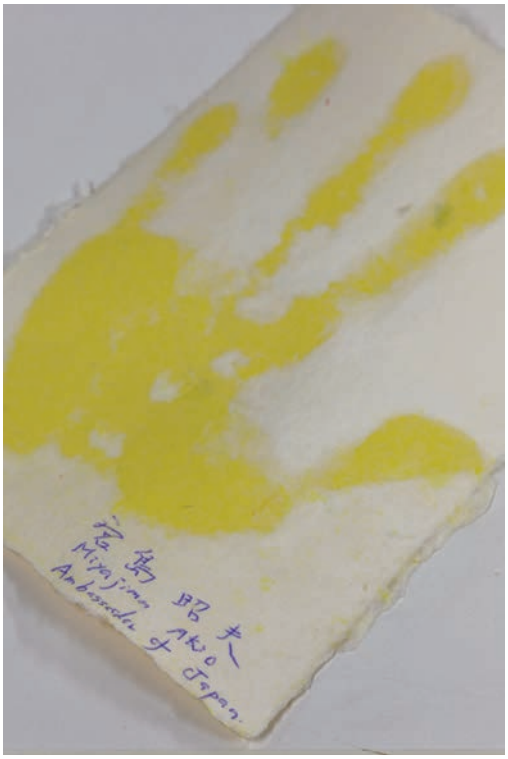
****

Ambasador Japonii w Muzeum Papiernictwa
11 sierpnia Akio Miyajima, ambasador Japonii, przybył z nieoficjalną wizytą do Muzeum Papiernictwa. Jego ekscelencja nie tylko zwiedził wszystkie wystawy, ale też zajrzał do naszej sali edukacyjnej, by samodzielnie wyczerpać arkusz papieru. My skorzystaliśmy z okazji, by – tradycyjnie już – odbić dłoń gościa w masie papierniczej. Odwiedziny ambasadora Japonii mają dla nas szczególne znaczenie w kontekście współpracy muzeum z ośrodkiem tradycyjnego papiernictwa japońskiego w Echizen. Jesteśmy przekonani, że nad przebiegiem tej wizyty czuwała japońska bogini papieru Kawakami Gozen, której figurkę ustawiliśmy z tej okazji w czerpalni.


Młyn Papierniczy
Duszniki-Zdrój
W drodze do UNESCO






Miyajima
Ambassador of Japan

****

Kolejna edycja 9 Hills Festival za nami

I tym razem mieliśmy możliwość i przyjemność uczestniczenia w chełmińskim festiwalu sztuki i działań animacyjnych, organizowanym już po raz ósmy. 9 Hills Festival jest trzydniową imprezą realizowaną w Chełmnie przy wsparciu organizacyjnym i finansowym przez największą firmę papierniczą w Polsce Mondi Świecie S.A. Co roku bierze w niej udział wielu artystów, animatorów, wolontariuszy, członków fundacji lub stowarzyszeń. Przestrzenią dla koncertów, wystaw, instalacji i spektakli są wówczas nie tylko plenery i ulice, ale też kościoły, piwnice i podwórka starego miasta.

Do Chełmna przybyliśmy oczywiście ze stanowiskiem do czerpania papieru, czyli jedną z naszych największych atrakcji. Jak przystało na miejsce, w którym się znaleźliśmy, czyli „miasto zakochanych", papier robiliśmy w kształcie serca, a żeby każde było wyjątkowe, przyozdabiane zostawało pięknymi, kolorowymi kwiatami.

W tym roku, w ramach Festiwalu, 11 sierpnia Mondi Świecie S.A. zorganizowało konferencję pt. „Co nowego w Świeciu i na świecie", podczas której dyrektor naszego muzeum Maciej Szymczyk przedstawił Mapę papierni polskich. Projekt ten, realizowany przez nas wspólnie ze Stowarzyszeniem Papierników Polskich, spotkał się z dużym zainteresowaniem.

****

WRZESIEŃ

Re-Medium. Air – drugi plener artystyczny w muzeum

Od 1 do 6 września muzeum realizowało II plener artystów sztuki papieru. Opiekunem artystycznym całego cyklu jest dr Tomasz Westrych z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie – artysta rzeźbiarz, doktor sztuki, dydaktyk, absolwent Wydziału Rzeźby krakowskiej ASP, adiunkt w I Pracowni Rzeźby Wydziału Architektury Wnętrz. Ze strony muzeum tegoroczny plener koordynowali: Dorota Zielińska-Pytlowany – kierowniczka Działu Edukacji, Marcin Lemejda – pracownik Działu Edukacji oraz Dagmara Kacperowska – pracownik Biblioteki. Poprzednią edycję zainicjowała Beata Dębowska z Działu Historii Dusznik-Zdroju, która zmarła w maju 2023 roku.

Artyści podczas pleneru poszukiwali odwołania do pierwotnej symboliki i materii powietrza, jej barwy, dorodności i obfitości pod różnymi formami. W procesie tworzenia ważne było indywidualne zdanie na temat symbolu i brzmienia powietrza wyrażone w papierze.

Każdy z dziewięciu uczestników jedną z wykonanych prac przekazał do zbiorów muzeum. Zostaną one pokazane na wystawie podsumowującej triennale sztuki papieru w Dusznikach-Zdroju.

Uczestnicy drugiej edycji pleneru artystycznego:
TOMASZ WESTRYCH – artysta rzeźbiarz, doktor sztuki, dydaktyk. Studiował na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. W 2006 roku uzyskał tam tytuł doktora. Obecnie prowadzi I Pracownię Rzeźby Wydziału Architektury Wnętrz na macierzystej uczelni, gdzie pełni również funkcję kuratora wydziałowej Galerii Sztuki „Strefa". Zajmuje się rzeźbą, rysunkiem, medalierstwem, konserwacją kamienia i drewna. Od dekady jego poszukiwania artystyczno-badawcze są związane z pozyskiwaniem i recyklingiem papieru, przekształcaniem go w oryginalne formy rzeźbiarskie. Członek Międzynarodowego Stowarzyszenia Czerpalników i Artystów Papieru (IAPMA).
RAFAŁ PYTEL – artysta interdyscyplinarny. Uprawia grafikę, tworzy obiekty przestrzenne, książki artystyczne i reliefy. W swojej pracy wykorzystuje również dźwięk. Autor 21 wystaw indywidualnych, uczestnik 122 zbiorowych, w tym 31 międzynarodowych. Absolwent Wydziału Malarstwa Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki. Prowadzi pracownię rysunku na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki. W 2018 roku decyzją Rady Wydziału Malarstwa Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych przyznano mu tytuł doktora habilitowanego. Od 2021 profesor uczelni.
MICHAŁ WIRTEL – absolwent Wydziału Malarstwa Gdańskiej ASP, w czerwcu 2017 obronił dyplom z malarstwa pod opieką prof. Macieja Świeszewskiego. Zatrudniony na stanowisku asystenta w Pracowni Rysunku i Malarstwa prowadzonej przez prof. Zbigniewa Gorlaka na Wydziale Grafiki Gdańskiej ASP. Zajmuje się współczesną chrześcijańską sztuką sakralną. Od roku 2015 projektuje oraz realizuje murale – jest autorem kilku fasad kamienic w Gdańsku oraz brał udział w rekonstrukcji fresku Jana Zamojskiego i Bolesława Cybisa z 1938 roku – „Polskie niebo". Uczestnik wielu plenerów oraz wystaw zarówno w kraju, jak i za granicą.
MARIA KOMOROWSKA – studiowała w Wyższej Szkole Sztuk Pięknych we Wrocławiu oraz w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Dyplom uzyskała w Pracowni Plakatu prof. Henryka Tomaszewskiego i w Pracowni Malarstwa prof. Teresy Pągowskiej. Obecnie jest profesorem w Wyższej Szkole Ekologii i Zarządzania w Warszawie na Wydziale Architektury, gdzie wykłada rysunek i malarstwo. Uprawia grafikę głównie w technice papieru czerpanego. Od wielu lat związana jest artystycznie i emocjonalnie z Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, gdzie tworzy i wystawia swoje prace.
JONATAN JURKOWSKI – ukończył studia z wyróżnieniem w Pracowni Papieru prof. Ewy Latkowskiej-Żychskiej i Tkaniny Unikatowej prof. Włodzimierza Cygana na Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi. Dwukrotnie zdobył nagrody za najlepszy dyplom Akademii w Łodzi, laureat pierwszej nagrody YTAT (Young Textile Art Triennale 2022) i trzeciej nagrody Triennale w Rydze 2023. Swoje prace wystawiał w Polsce, Niemczech, Łotwie, Korei Południowej. Zajmuje się sztuką papieru, sztuką książki, tkaniną artystyczną, fotografią, farbowaniem naturalnym, tworzy instalacje i obiekty.

ZBIGNIEW GORLAK – studiował u prof. Władysława Jackiewicza. Profesor w pracowni rysunku i malarstwa w ASP w Gdańsku. Zajmuje się malarstwem, grafiką – litografią. Tworzy cykle prac, litografii i obrazów pt. HORA MELANCHOLICA i PITTURA MELANCHOLICA. W malarstwie i w grafice porusza się wokół rzeczywistości, tym czym żyje dzisiaj w ścisłym związku z przeszłością. W roku 2020 otrzymał Brązowy Medal Gloria Artis.

ALEKSANDRA PULIŃSKA – studiowała w Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi oraz w Mimar Sinan Güzel Sanatlar Üniversitesi w Istambule. Obecnie studiuje w Szkole Doktorskiej Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Jest wielokrotną stypendystką MKiDN oraz NCK. Na V Piotrkowskim Biennale Sztuki otrzymała nagrodę Grand Prix za pracę pt. „Droga". W 2020 roku została nominowana przez redakcję „Arteonu" do PASZPORTÓW POLITYKI. Artystka działała do tej pory w różnorodnych mediach. Jest m.in. autorką łódzkich murali i wnętrz sakralnych. Prowadzone przez nią w ramach doktoratu badania artystyczne traktują papier jako materiał i medium na granicy kultury i natury.

INKA FISCHER – absolwentka studiów stacjonarnych I stopnia w Instytucie Tkaniny, Druku i Stylizacji Wnętrz na Wydziale Sztuk Projektowych Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi. Zajmuje się papierem czerpanym, rzeźbą oraz projektowaniem tkanin żakardowych. W swojej twórczości bada plastyczność materiału, możliwości zmiany i jego przetwarzanie. Laureatka konkursu „Jacquard design" organizowanego przez Muzeum Lniarstwa im. Filipa de Girarda w Żyrardowie oraz 32 Konkursu im. Władysława Strzemińskiego – Projekt oraz finalistka konkursu „Young Design 2023" w Warszawie. Prace artystki brały udział w wielu wystawach artystycznych, m.in. Wystawie Mistrzowskiej w Galerii Kobro w Łodzi oraz wystawie Konkursu im. Władysława Strzemińskiego – Sztuki Piękne oraz Projekt.



MAŁGORZATA ZBROIŃSKA-PIĄTEK – absolwentka Wydziału Architektury Wnętrz krakowskiej ASP, gdzie pracuje od 2010 roku, obecnie jako adiunkt. Architekt wnętrz, doktor sztuk plastycznych, na co dzień projektuje przestrzenie prywatne i użyteczności publicznej. Pasjonatka szeroko pojętego rysunku i kolażu. Uczestniczka wystaw w Polsce i za granicą, laureatka 3 Międzynarodowego Biennale Sztuki ARTIJA w Serbii (2022).









Europejskie Dni Dziedzictwa – czerpiemy od osiemnastu pokoleń
17 września odbyła się kolejna edycja Europejskich Dni Dziedzictwa, zorganizowana pod hasłem „Żywe dziedzictwo – tradycje od pokoleń", która związana była z jubileuszem 20-lecia uchwalenia konwencji UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, a także 10-leciem krajowej listy niematerialnego dziedzictwa kulturowego. W ramach imprezy zorganizowaliśmy zajęcia dla naszych gości polegające na samodzielnym zaprojektowaniu znaku wodnego, naszyciu go na sito, a następnie czerpaniu papieru z masy zrobionej ze szmat. Europejskim Dniom Dziedzictwa towarzyszyło również zwiedzanie ekspozycji „O papierze, który zyskał miano wiecznotrwałego", ukazującej historię dawnego kunsztu papierniczego.

****

Literatura do… Poznania
26-30 września Oddział Wielkopolski SPP zorganizował I edycję festiwalu „Literatura do Poznania". Dzięki współpracy wielu instytucji kultury, m.in. naszego muzeum, program imprezy był wyjątkowo bogaty i różnorodny, prezentowany zarówno w typowych dla literatury wnętrzach bibliotek i domów kultury, jak i na otwartej przestrzeni poznańskich ulic i placów.
Ważnym i cennym elementem festiwalu była także oferta edukacyjna obejmująca zarówno spotkania pisarzy z młodzieżą w poznańskich szkołach, jak i szybki kurs pisania kreatywnego poprowadzony przez Biankę Rolando w Bibliotece Raczyńskich. Biblioteka Uniwersytecka gościła naszą muzealną poetkę Dagmarę Kacperowską, która w bardzo ciekawy sposób opowiedziała o produkcji papieru, a także o dziejach naszego młyna papierniczego.

****

II Kongres Czechoznawstwa Polskiego i Polonoznawstwa Czeskiego
25-27 września odbył się w Opolu II Kongres Czechoznawstwa Polskiego i Polonoznawstwa Czeskiego, służący integracji i wymianie doświadczeń na polu naukowym i kulturalnym z naszymi południowymi sąsiadami.
W ramach kongresu odbyło się seminarium muzeów. Jedna z sesji była współprowadzona przez dyr. Macieja Szymczyka z Muzeum Papiernictwa oraz przez dra Davida Pindura z Muzeum Těšínska w Czeskim Cieszynie. Dyrektor Maciej Szymczyk wygłosił jeden z programowych referatów, w którym została przeanalizowana oferta polskich muzeów z przygranicznych powiatów, skierowana do turystów z Czech. Z kolei Emilia Dziewiecka wygłosiła referat na temat polsko-czeskiej współpracy w międzynarodowym projekcie wpisu europejskich młynów papierniczych na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, w którym dusznickiemu muzeum partneruje m.in. młyn papierniczy w Velkych Losinach.

Biorąc pod uwagę rosnącą popularność naszego muzeum wśród turystów z Czech oraz intensywną współpracę w kontekście projektu UNESCO, uczestnictwo w Kongresie stanowiło cenne doświadczenie.

****

Uczestniczyliśmy w uroczystości 30-lecia Klubu Papiernika SPP

28 września w Łodzi odbyło się uroczyste seminarium z okazji 30-lecia Klubu Papiernika Stowarzyszenia Papierników Polskich. Oprócz licznych wspomnień organizatorzy zadbali o część referatową. Jedno z wystąpień zostało przygotowane przez Karolinę Dyjas i Macieja Szymczyka z Muzeum Papiernictwa, a dotyczyło portalu internetowego Papiernie w Polsce. Projekt realizowany wspólnie przez Muzeum Papiernictwa i SPP cieszy się coraz większym zainteresowaniem członków Stowarzyszenia, ale dzięki powszechnemu dostępowi w Internecie znajduje coraz więcej użytkowników wśród osób niezwiązanych z papiernictwem.

****

„Weekend seniora z kulturą" – bezpłatne zwiedzanie muzeum

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego zainicjowało kolejną edycję akcji „Weekend seniora z kulturą", której celem było zachęcenie starszych osób do aktywnego uczestnictwa w życiu kulturalnym. W całej Polsce seniorzy mogli skorzystać z bezpłatnych bądź płatnych symbolicznie warsztatów, koncertów, spektakli lub też zwiedzać muzea. W tegorocznej edycji wzięło udział ponad 500 instytucji z całej Polski, w tym oczywiście nasza placówka. Akcja trwała od 29 września do 1 października.

Seniorom zaproponowaliśmy bezpłatne zwiedzanie całego muzeum. Z oferty skorzystało ponad 100 osób.

****

Czerpaliśmy w hotelu „Monopol" we Wrocławiu

30 września, na zaproszenie Salonu Numizmatycznego Mateusza Wójcickiego, czerpaliśmy na XII Aukcji Numizmatycznej we wrocławskim hotelu „Monopol". To było ciekawe doświadczanie, ponieważ udało nam się podpatrzeć, jak wyglądała stacjonarna aukcja.

Wydarzenie zostało poprzedzone wykładem „Numizmatyka da się lubić", a na samej aukcji można było wylicytować polskie numizmaty i banknoty o niezwykłej wartości dla kolekcjonerów. Kilka z nich trafiło do zbiorów Muzeum Papiernictwa.

PAŹDZIERNIK

Utrwaliliśmy w papierze wiekowy kasztanowiec z Ossolineum

Takiego papieru jeszcze nie robiliśmy! Sprawa historycznego kasztanowca rosnącego na dziedzińcu Zakładu Narodowego im. Ossolińskich odbiła się we Wrocławiu szerokim echem. Przeszło stuletnie drzewo było schorowane i ze względów bezpieczeństwa w sierpniu zostało ścięte. Aby upamiętnić ten pomnik przyrody, 11 października trociny z kasztanowca przetworzyliśmy na masę papierniczą, z której w naszej czerpalni powstały wyjątkowe arkusze papieru. Pierwsze z nich otrzymali na pamiątkę prezydent Wrocławia Jacek Sutryk oraz dyrektorzy Ossolineum w czasie uroczystości sadzenia nowego drzewa 30 października. Kolejne arkusze z kasztanowca zostały wykorzystane przez Ossolineum na okładki do dyplomów.







****

Herby dolnośląskich miast w znakach wodnych
Z okazji 25-lecia Województwa Dolnośląskiego Muzeum Papiernictwa zorganizowało wystawę udostępnioną 13 października. Zostały na niej zaprezentowane arkusze, które w znaku wodnym mają herby lub motywy herbów tych miast. Dodatkowo 50 pierwszych osób zwiedzających tę wystawę otrzymało arkusz papieru ze znakiem wodnym zawierającym obecny herb naszego województwa.

****

Zdobyliśmy nagrodę w muzealnym konkursie
W 2023 roku, po wielu latach starań dyrektora Muzeum Papiernictwa, został zapoczątkowany konkurs na najciekawsze wydarzenia muzealne Dolnego Śląska. Organizatorami imprezy są Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego i Stowarzyszenie Muzealników Polskich Oddział Dolnośląski, a organizatorem wykonawczym Muzeum Papiernictwa. Pierwsza edycja konkursu odbyła się w ramach Dolnośląskiego Kongresu Kultury 13 października w Dolnośląskim Centrum Filmowym, w sali kinowej „Lalka".
Nasze muzeum w konkursie zdobyło drugą nagrodę w kategorii WYSTAWY, ex aequo z wrocławskim Muzeum Architektury. Nagrodzono wystawę czasową „Sąsiedzi. Banknoty polsko-czeskiego pogranicza" którą w 2022 roku opracowali Karolina Dyjas i Marcin Wyszyński. Nagrodę odebraliśmy z rąk Członka Zarządu Województwa Dolnośląskiego Krzysztofa Maja i prezesa dolnośląskiego oddziału SMP Jacka Drejera.






13 października 2023 r.
Dolnośląski
Kongres Kultury
DOLNY ŚLĄSK
25 LAT

****

Udowodniliśmy, że papier ma wielką przeszłość!
18 października prof. Andrzej Zawistowski z Instytutu Pileckiego zaprosił sympatyków historii na wykład Macieja Szymczyka pt. „Papier ma wielką przeszłość". Impreza z cyklu „Klio w świecie ekonomii, czyli porozmawiajmy o gospodarce" była transmitowana na platformie internetowej. Prelegent omówił dzieje papieru, ale również przekazał informacje o dzisiejszym przemyśle papierniczym oraz o dusznickim młynie papierniczym.

****

Skuteczne zarządzanie zabytkiem – seminarium w muzeum
19 października Dział Dziedzictwa Kulturowego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego zorganizował w naszym muzeum seminarium pt. „Skuteczne zarządzanie zabytkiem – dobre praktyki na dolnośląskich przykładach". Impreza odbyła się z inicjatywy kierownika Działu Dziedzictwa Kulturowego Piotra Żelazy.
W czasie seminarium referat wygłosił m.in. dr Michał Laszczkowski, dyrektor Narodowego Instytutu Konserwacji Zabytków, informując o projektach realizowanych przez NIKZ. Ponadto zaprezentowano ciekawe rewitalizacje dolnośląskich zabytków: pałaców w Dalkowie i Strudze, opactwa pocysterskiego w Krzeszowie i sanatorium w Sokołowsku. Była również okazja do przedstawienia najcenniejszego w naszym regionie zabytku techniki – naszego młyna papierniczego.
Na zakończenie seminarium wicemarszałek Tymoteusz Myrda wręczył Nagrody Marszałka Województwa Dolnośląskiego za szczególne osiągnięcia w zakresie ochrony zabytków trzem fundacjom:
1) Fundacji Na Rzecz Rodziny i Rewitalizacji Wsi Polskiej, zarządzającej barokowym zespołem pałacowo-parkowym w Dalkowie, gm. Gaworzyce;
2) Fundacji Sztuki Współczesnej IN SITU, zarządzającej dawnym sanatorium „Grunwald" i innymi obiektami zabytkowymi w Sokołowsku, gm. Mieroszów;
3) Fundacji „Europejska Perła Baroku", wspierającej działania na rzecz opactwa cystersów w Krzeszowie.
Uroczystość odbyła się w ramach obchodów 25-lecia województwa dolnośląskiego.

****

Uczestniczyliśmy w podsumowaniu projektu „Dziedzictwo na MAXA"
23 października we Wrocławskim Centrum Konferencyjnym odbyło się podsumowanie projektu „Dziedzictwo na MAXA! Odkrywamy dolnośląskie zabytki UNESCO", adresowanego do dzieci i młodzieży. W części referatowej zostały wygłoszone prelekcje na temat polskich obiektów wpisanych na listę UNESCO oraz zgłaszanych do

wpisu. W związku z tym dyrektor muzeum Maciej Szymczyk przedstawił międzynarodowy projekt wpisu na listę światowego dziedzictwa młynów papierniczych, realizowany obecnie pod kierownictwem Muzeum Papiernictwa. Agnieszka Kunc z Działu Edukacji poprowadziła warsztaty czerpania papieru.

****

Muzeum Papiernictwa na targach turystycznych w Poznaniu
Wspólnie z Dolnośląską Organizacją Turystyczną uczestniczyliśmy w rozpoczętych 27 października trzydniowych Targach Regionów i Produktów Turystycznych Tour Salon w Poznaniu. Chętnych do czerpania papieru jak zwykle nie brakowało.

LISTOPAD

Dekada znaczona kartkami
W ostatnich dwóch latach do zbiorów Muzeum Papiernictwa trafiła ogromna kolekcja kartek zaopatrzeniowych z różnych okresów, głównie z lat 80. XX wieku. Postanowiliśmy wykorzystać je na wystawie czasowej „Dekada znaczona kartkami. Polacy i reglamentacja kartkowa w latach 80. XX wieku", zorganizowanej we współpracy z prof. Andrzejem Zawistowskim.
Wernisaż wystawy odbył się 27 października i był jedną z wielu inicjatyw muzeum organizowanych w ramach obchodów 25-lecia województwa dolnośląskiego.

****

Nasze muzeum Najlepszym Produktem Turystycznym
W 2023 roku Telewizja Sudecka już po raz dziesiąty przeprowadziła Plebiscyt Gospodarczy „Sudeckie Kryształy". W tej edycji wyróżniono m.in. produkty regionalne, atrakcje turystyczne, firmy lub wydarzenia kulturalne. Statuetki, dyplomy i wyróżnienia przyznano w siedmiu kategoriach, takich jak inwestycja samorządowa i prywatna, firma odpowiedzialnego biznesu, impreza promująca region, produkt turystyczny, produkt regionalny, najlepszy produkt lub usługa i po raz pierwszy w kategorii zielona gmina przyjazna środowisku.



Nasze muzeum uzyskało I miejsce w kategorii „Najlepszy Produkt Turystyczny". Jesteśmy ogromnie dumni i wdzięczni za docenienie naszych codziennych starań o rozwój i zwiększanie prestiżu instytucji. Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 3 listopada w Zamku na Skale w Trzebieszowicach.


DYPLOM



****

Wystawa wędrująca w Kostrzynie nad Odrą
Nasza wystawa wędrująca „Z papierem przez dwa tysiąclecia" dotarła do Kostrzyna nad Odrą, miasta, w którym znajduje się papiernia Arctic Paper Kostrzyn – największy producent papierów offsetowych w Polsce oraz drugi co do wielkości producent papierów graficznych.
Wernisaż wystawy odbył się 23 listopada w Domu Praktyk Twórczych, oddziale Kostrzyńskiego Domu Kultury. Gości przywitał dyrektor KCK Zdzisław Garczarek. Głos zabrali również wiceprezes Arctic Paper Zbigniew Wesołowski oraz dyrektor Muzeum Papiernictwa Maciej Szymczyk. Po przywitaniu nastąpiło kuratorskie oprowadzanie zrealizowane przez kustosza Marcina Wyszyńskiego. Na zakończenie odbyły się warsztaty czerpania papieru dla wszystkich uczestników wernisażu. Wydarzeniu towarzyszyła także prezentacja zrealizowanej przez nasze muzeum i SPP Mapy papierni polskich, dostępnej na stronie internetowej www.papiernie.pl
Wystawa w Kostrzynie była otwarta do 14 stycznia 2024 roku.

****

GRUDZIEŃ

Wystawa nabytków
W okresie ostatnich dwunastu miesięcy muzeum miało okazję zakupić wiele ciekawych obiektów, które uzupełniły nasze obszerne zbiory numizmatyczne o brakujące, interesujące egzemplarze. Piętnaście spośród nich postanowiliśmy zaprezentować na mikrowystawie, którą udostępniliśmy w sali poświęconej polskiemu pieniądzowi papierowemu. Ekspozycja dostępna była od 6 grudnia.

****

Warsztaty zdobienia świątecznych wieńców
W sobotę 16 grudnia w muzeum odbyły się warsztaty kreatywne – ozdabianie wieców świątecznych. Powstały wówczas przepiękne kompozycje, których nie powstydziłyby się najlepsze kwiaciarki.

****

Konserwacja urządzeń papierniczych z muzealnego dziedzińca – II etap
W 2023 roku muzeum pozyskało środki na drugi etap konserwacji zabytkowych urządzeń papierniczych prezentowanych na naszym dziedzińcu. Tym razem remontowi poddano gładzik służący niegdyś do gładzenia arkuszy papieru, wał granitowy, który nadawał połysk wstędze papieru, kamień ścierny ścieraka łańcuchowego oraz

wał szczelinowy będący dawniej elementem składowym części sitowej maszyny papierniczej. Prace remontowe wykonała Pracownia Ślusarsko-Kowalska Rafała Jakubca pod nadzorem mgra inż. Piotra Sworznia. Ze strony Muzeum Papiernictwa projekt realizował zespół pod kierunkiem wicedyrektor Joanny Seredyńskiej w składzie: Małgorzata Jakubiec, Marta Borowiec-Greszta i Magdalena Junik. Prace wartości 137 925,00 zł brutto sfinansowano z następujących źródeł: środki MKiDN – 75 000,00 zł, środki własne – 62 925,00 zł.

****

Zakończenie remontu pawilonu wejściowego

W latach 2021-2023 został wyremontowany pawilon wejściowy będący głównym wejściem do Muzeum Papiernictwa. Stan pawilonu z każdym rokiem pogarszał się. Wpływ na to miało wiele czynników, m.in. bliskość rzeki oraz często występujące wysokie stany wody, a nawet powodzie (w czasach roztopów lub większych opadów), bliskość szlaku komunikacyjnego o wielkim natężeniu ruchu (międzynarodowa droga E-67), warunki atmosferyczne (częste ulewy zalewające zachodnią część pawilonu), intensywność eksploatacji (główne wejście do muzeum), zastosowanie podczas remontów na przełomie XIX i XX wieku nieodpowiednich materiałów budowlanych. Wewnątrz dolnej kondygnacji występowała wilgoć, łuszczyła się farba i tynk. Elewacja zewnętrzna i stolarka ze względu na duże zniszczenia nie zachęcała do odwiedzania muzeum. Podejrzewano, że w złym stanie znajdują się również belki konstrukcyjne ścian (mur pruski). Dach pokryty gontem nadawał się do kapitalnego remontu.
W dwóch poprzednich etapach usunięto wtórne tynki, przeprowadzono badania naukowe, ustalając m.in. okres powstania pawilonu (na pocz. XVII wieku) oraz pierwotny wystrój elewacji, dokonano stabilizacji obiektu, przemurowano ściany drugiej kondygnacji, wyremontowano stolarkę drzwiową oraz wymieniono stolarkę okienną na wzorowaną na historycznej.
Zakres prac obejmujących III etap remontu pawilonu wejściowego:

- zabezpieczenie i stabilizacja konstrukcji zabytku: roboty rozbiórkowe, rusztowania, roboty dachowe, roboty konstrukcyjne, roboty budowlano-konserwatorskie;
- odtworzenie tynków zewnętrznych i wewnętrznych wraz z estetyzacją poprzez: roboty tynkarskie i malarskie obejmujące tynki podkładowe parteru pawilonu, tynki docelowe zewnętrzne parteru i piętra oraz tynki wewnętrzne piętra pawilonu;
- odtworzenie historycznej formy łącznika pawilonu poprzez: roboty konstrukcyjne, korektę geometrii dachu celem odsłonięcia kamiennego portalu nad wejściem głównym do budynku młyna papierniczego, odwzorowane wykonanie balustrad i stolarki okiennej;

- odtworzenie historycznej formy posadzek piętra poprzez wykonanie podłóg drewnianych z desek struganych;
- modernizacja instalacji elektrycznej i odgromowej: przeprowadzenie instalacji elektrycznej przez łącznik pawilonu wraz ze sprawdzeniem poprawności działania, montaż odgromów wraz z badaniami i pomiarami instalacji uziemiającej;
- prace towarzyszące w zakresie instalacji gaszenia, systemu sygnalizacji pożaru oraz systemu antywłamaniowego poprzez zabezpieczenie istniejącej instalacji pawilonu, przeprowadzenie instalacji przez łącznik pawilonu wraz ze sprawdzeniem poprawności działania.

Zakres finansowy III etapu prac:

- 384 400,00 zł z budżetu województwa dolnośląskiego
- 264 000,00 zł ze środków dotacji MKDNiS
- 192 304,77 zł wkład własny Muzeum Papiernictwa
- wartość etapu 840 704,77 zł brutto

Łączna wartość zadania (trzech etapów prac zrealizowanych w latach 2021-2023): 1 951 831,99 zł brutto
Wykonawca prac III etapu: GoplanArt
Projektant: RYZALIT Biuro Projektów i Ekspertyz
Inspektor nadzoru: Bartosz Żmuda
Nadzór konserwatorski: Anna Nowakowska – kierownik Wałbrzyskiej Delegatury Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków
Nadzór ze strony Muzeum Papiernictwa: za-ca dyr. Joanna Seredyńska, Małgorzata Jakubiec, Marta Borowiec-Greszta
Remont pawilonu w 2024 roku został wyróżniony w konkursie na najciekawsze wydarzenie muzealne Sybilla.








Werona







Opracowano na podst. dokumentów i materiałów Muzeum Papiernictwa. Fot. Krzysztof Jankowski, Sławomir Huzarewicz, Stowarzyszenie Papierników Polskich, Biuro Prasowe Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego

Dagmara Kacperowska
Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju

Rocznik Muzeum Papiernictwa
2024, t. XVIII
ISSN 1897-7685

WYSTAWY CZASOWE W MUZEUM PAPIERNICTWA W 2023 ROKU

Sekwencje z natury
Autorzy prac: Monika Rak, Marcin Jędrzak
Kurator wystawy: mgr Emilia Dziewiecka
Okres prezentacji: 13 stycznia 2023 – 8 kwietnia 2023
Sala wystaw czasowych

13 stycznia otworzyliśmy wystawę pt. „Sekwencje z natury", która prezentowała twórczości Moniki Rak i Marcina Jędrzaka. Składały się na nią prace wykonane w łączonej technice druku i rysunku szytego na płótnie bawełnianym oraz seria fotografii. Motywem stanowiącym symboliczny łącznik między sztuką współczesną a historią papiernictwa w prezentowanych pracach była bawełniana tkanina, z której może powstać masa papiernicza.
Mimo różnic w technice wykonania grupę prac obojga artystów spajało kilka wspólnych motywów. Pierwszym z nich była natura, którą oboje ukazali odbiorcom w mikroskali. Ponadto wszystkie prace były monochromatyczne. Tak ascetyczna kolorystyka nie tylko dobrze korespondowała z porą roku, w której wystawa została przedstawiona w muzeum, lecz także sprzyjała refleksji i wyciszeniu.
Monika Rak – *Granice bieli*
Cykl „Granice bieli", prezentowany podczas wystawy „Sekwencje z natury", stanowił serię wielkoformatowych realizacji wykonanych w technice rysunku szytego oraz druku na bawełnianym podłożu. Prace charakteryzowały się oszczędną, subtelną stylistyką oraz monochromatyczną kolorystyką utrzymaną w tonacjach bieli i czerni. Łączyły w sobie linearność z tkaninowymi technikami, które stanowiły esencję autorskiej twórczości koncentrowanej wokół poszukiwań na gruncie rysunku szytego wykonywanego nićmi.
Prace zrealizowane zostały dzięki stypendium artystycznemu Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego przyznanemu w roku 2022.
Monika Rak jest doktorem sztuk plastycznych, artystką działającą na pograniczu rysunku i tkaniny. Absolwentka studiów doktoranckich na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w zakresie sztuk pięknych. Z wyróżnieniem ukończyła Media Rysunkowe na WSzP UMK w Toruniu. Jest laureatką I nagrody w Konkursie Sztuki Twórców Województwa Kujawsko-Pomorskiego POLYGONUM 4, dwukrotnie otrzymała Stypendium Artystyczne

Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Od wielu lat realizuje się jako wykładowca.

Marcin Jędrzak – *Afiliacje*

Cykl prac pod tytułem „Afiliacje" składał się z dziesięciu przetworzonych czarno-białych fotografii. Każda z nich przedstawiała zauważony, wykadrowany fragment budujący napięcie i stanowiący obraz, będący nawiązaniem do doświadczeń z życia autora.

Marcin Jędrzak jest adiunktem w Katedrze Architektury Wnętrz i Rzeźby na Wydziale Sztuk Pięknych na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jest właścicielem studia projektowego Jędrzak Design, autorem ponad 400 wdrożonych projektów dla polskich i zagranicznych firm, takich jak: Amica, Aquastone, Besco, Brenor, Cobby, Deante, Ferro, Sanitec Koło, Hydrokan Winkiel, Instal Projekt, Karmelit, Krofam, Laminex, Lecico, Lokas i Marmorin. Jego projekt nagradzane były wielokrotnie w konkursach Must Have, Dobry Wzór, Łazienka Wybór Roku, Top Design Awards i innych oraz prezentowane na wystawach indywidualnych i zbiorowych w Warszawie, Katowicach, Łodzi, Gdańsku, Poznaniu, Bydgoszczy, Koszalinie oraz zagranicznych w Innsbrucku, Tallinie, Kijowie, Chmielnickim, Berlinie, Mediolanie i Bolonii.









****

Na pniu – sztuka papieru Marii Komorowskiej
Kurator wystawy: mgr Dorota Zielińska-Pytlowany
Okres prezentacji: 9 marca 2023 – 16 lipca 2023
Galeria sztuki papieru

Maria Komorowska studiowała w Wyższej Szkole Sztuk Pięknych we Wrocławiu i w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Dyplom uzyskała w Pracowni Plakatu prof. Henryka Tomaszewskiego i Pracowni Malarstwa prof. Teresy Pągowskiej. Obecnie jest profesorem w Wyższej Szkole Ekologii i Zarządzania w Warszawie na Wydziale Architektury, gdzie wykłada rysunek i malarstwo. Uprawia grafikę, głównie w technice papieru czerpanego. Z Muzeum Papiernictwa związana jest od wielu lat zarówno artystycznie, jak i emocjonalnie. Tu tworzy i wystawia swoje prace.
Twórczość prezentowana na wystawie „Na pniu" inspirowana jest naturą. Maria Komorowska dzieli się z widzem własną, głęboką fascynacją pniami ściętych drzew – pozostały pień jest powszechnie niezauważalnym, najczęściej przeszkadzającym przy drodze, szczątkowym obiektem, czasem już zmurszałym, wystającym lekko z gruntu, śladem przeszłości. Pięknego, dumnego mocą drzewa już nie ma, a o pozostały po nim fragment pnia możemy się co najwyżej potknąć lub strudzeni marszem przysiąść na nim, by odpocząć. Artystka widzi w nim jednak coś więcej – na

papierze, za pomocą pasteli odbija strukturę pnia – staje się on naturalną płaskorzeźbą. Jej prace dokumentują ślady centrycznych kół, zapisujące poszczególne lata życia drzewa, na które nakładają się dramatyczne, szarpane ślady piły elektrycznej, która nieodwracalnie powaliła drzewo.
Patronat honorowy nad wystawą objęła Wyższa Szkoła Ekologii i Zarządzania w Warszawie.















Nie tylko konopie. Rośliny włókniste w Muzeum Papiernictwa
Kurator wystawy: mgr Aleksandra Reszkowska-Romach
Okres prezentacji: 14 kwietnia 2023 – 2 lipca 2023
Sala wystaw czasowych

Ekologia w dzisiejszych czasach jest niezwykle ważna, a większość z nas zdaje sobie sprawę z tego, ile drzew jest obecnie wycinanych i wykorzystywanych do produkcji papieru. Są jednak alternatywy – bawełna, kozo, konopie lub bananowiec… – rośliny włókniste, które w naszym muzeum można zobaczyć na żywo, przyjrzeć się produkowanym z nich przedmiotom oraz porównać różne rodzaje papieru. Wystawę wzbogacają plansze z informacjami o poszczególnych roślinach oraz oryginalne rysunki, których autorem jest pracownik muzealnego Działu Edukacji, duszniczanin, Marcin Lemejda.
Wernisaż wystawy spotkał się z dużym zainteresowaniem. Przybyli do nas liczni goście, którzy po oficjalnym powitaniu przez dyrektora muzeum Macieja Szymczyka i autorkę ekspozycji Aleksandrę Reszkowską-Romach oraz Martę Kubiak mieli okazję wysłuchać prelekcji dotyczącej roślin papierniczych przygotowanej przez prof. Przemysława Bąbelewskiego z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Następnie każdy chętny mógł poczuć się jak dawny czerpalnik i średniowieczną metodą stworzyć swój własny arkusz papieru z dodatkiem pokrzyw.













****

Dziedzictwo kulturowe UNESCO. Czesko-polski ślad – plenerowa wystawa wędrująca
Okres prezentacji: 23 czerwca 2023 – 17 września 2023
Autor: Jiři Králík
Muzealny ogród, ul. Kłodzka przy Muzeum Papiernictwa

W ramach projektu Dziedzictwo Kulturowe UNESCO 2023 w muzealnym ogrodzie oraz przy drodze do Muzeum Papiernictwa można było oglądać plenerową wystawę opracowaną przez Jiřiego Králíka, prezentującą osobowości z zakresu kultury związane z Czechami i Polską (są to m.in. polscy artyści o czeskich korzeniach), a także czeskie dobra kultury wpisane na listę UNESCO.
Otwarciu wystawy towarzyszył koncert góralskiej grupy Bukóń oraz mała degustacja morawskich win.
Pomysłodawcą zaprezentowania wystawy w Muzeum Papiernictwa był Juliana Golak z Nowej Rudy – honorowy kustosz naszego muzeum. Właśnie Nowa Ruda była kolejnym miejscem prezentacji ekspozycji.







****

O papierze, który zyskał miano wiecznotrwałego
Kuratorzy wystawy: mgr Karolina Dyjas, mgr Marcin Wyszyński
Okres prezentacji: 7 lipca 2023 – 22 października 2023
Sala wystaw czasowych

Jaka była receptura na tak wyjątkowy papier? Jak pozyskiwano surowce do jego produkcji? Z jakimi problemami borykali się kiedyś papiernicy? Na te i inne pytania związane z dawnym dusznickim kunsztem papierniczym odpowiedź dała wystawa „O papierze, który zyskał miano wiecznotrwałego".
Realizację ekspozycji poprzedziły badania dusznickiego papieru wykonane przez prof. Weronikę Liszewską, dzięki którym został ustalony skład surowcowy arkuszy czerpanych w Dusznikach w poprzednich wiekach. Wyniki te pozwoliły opracować technolożce papieru Marzannie Marcinkowskiej dawną recepturę dusznickiego papieru czerpanego. Tę zapomnianą już na początku XX stulecia technologię zdołaliśmy wykorzystać do odtworzenia produkcji papieru ze szmat: w 2023 roku, dzięki zaangażowaniu Aleksandry Reszkowskiej-Romach, po raz pierwszy od 1905 roku w dusznickim młynie papierniczym powstały arkusze ze znakami wodnymi z masy szmacianej.

Karolina Dyjas i Marcin Wyszyński zebrali liczne informacje dotyczące wytwarzania papieru, m.in. o tutejszych szmaciarzach dostarczających surowców papiernikom, o obszarach, na których pozyskiwali oni szmaty, oraz o znakach wodnych dusznickiej papierni.

Otwarciu wystawy towarzyszył pokaz czerpania papieru techniką opracowaną w średniowieczu z historycznego surowca – bawełnianych szmat. Ważnym tematem poruszonym w tej ekspozycji były problemy surowcowe dusznickich papierników i sposoby ich rozwiązywania. Duże zainteresowanie wzbudzało zrekonstruowane stanowisko do cięcia szmat oraz sama postać zbieracza tego cennego dla papierników surowca. Oprócz informacji na temat technologii stosowanej niegdyś w dusznickiej papierni zwiedzający mogli zapoznać się ze znakami wodnymi identyfikującymi arkusze czerpane w naszym młynie papierniczym.








POMIESZCZENIE SOCJALNE
PRZEJŚCIE SŁUŻBOWE











Przestrzeń relacji
Wystawa prac studentów i absolwentów Pracowni Papieru Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi, zrealizowanych pod kierunkiem prof. Ewy Latkowskiej-Żychskiej i dr hab. Magdaleny Soboń, prof. uczelni
Kurator wystawy: mgr Dorota Zielińska-Pytlowany
Okres prezentacji: 22 lipca 2023 – 7 stycznia 2024
Galeria sztuki papieru

Na wystawie w Muzeum Papiernictwa pokazano prace autorstwa Inki Fischer, Jagody Skawskiej, Justyny Kołakowskiej, Pauliny Piłatowskiej, Julii Piekarskiej, Macieja Szynwelskiego, Martyny Łuszczyńskiej, Marii Jung-Mochnackiej, Piotra Strobla, Grzegorza Picza, Dominiki Sulírovej, Martyny Przegendzy, Karoliny Chyc, Julii Wiśniewskiej (Tazbir).
Przestrzeń relacji według Magdaleny Soboń:
Budynek ASP w Łodzi przy ul. Wojska Polskiego 121, sala 129 – Pracownia Papieru, która od ponad 20 lat jest miejscem eksperymentów i poszukiwań artystycznego wyrazu w szeroko rozumianym medium, jakim jest papier.
Nasz warsztat powstał w oparciu o tradycję i znajomość technik czerpanego papieru (…). Pracownia Papieru to nie tylko pomieszczenie, to przede wszystkim relacje. Moje doświadczanie związane ze studiowaniem w Pracowni Papieru prowadzonej przez prof. Ewę Latkowską-Żychską to relacja zbudowana na zasadach mistrz – uczeń, ale z dużą dozą tolerancji, zrozumienia i poszanowania wolności. Profesor Ewa Latkowska ma dar skupiania wokół siebie studentów i łatwość nawiązywania bliskich kontaktów. Te cechy Pani Profesor wpłynęły na atmosferę, jaka panowała w pracowni, odsuwając tym samym na dalszy plan problemy związane z budowaniem programu, który wtedy – w latach 90. – nie mieścił się w strukturach uczelni. W początkowym okresie działalności pracowni, ale również obecnie, zapisują się do nas studenci szukający swojej drogi twórczej, cierpliwie pokonujący trudności, jakie niesie za sobą wprawne posługiwanie się warsztatem.
Kształcenie w pracowni odbywa się na zasadzie niemal czeladniczego wprowadzania studentów w coraz to wyższe kręgi wtajemniczenia, a ćwiczenia są konstruowane tak, by niepostrzeżenie wzbogacać umiejętności warsztatowe młodych adeptów sztuki. W moim przekonaniu jest to jedyna droga, ponieważ edukacja powinna opierać się na zrozumieniu potencjału medium, jakim w naszym przypadku jest papier.




Muzeum Papiernictwa
w Dusznikach-Zdroju
1562









Herby dolnośląskich miast w znakach wodnych
Wystawa zrealizowana w ramach obchodów 25-lecia województwa dolnośląskiego
Kurator wystawy: mgr Marcin Wyszyński
Okres prezentacji: 29 września 2023 – 2 listopada 2023
Foyer sal z polichromiami

Muzeum ma w swoich zbiorach liczne papiery czerpane będące świadectwem papierniczych dziejów naszego regionu. Jest wśród nich spory zasób arkuszy ze znakami wodnymi zawierającymi herby miast z obszaru obecnego Dolnego Śląska.
Na specjalnej wystawie zaprezentowaliśmy arkusze pochodzące m.in. z papierni wrocławskiej, legnickiej, świdnickiej, dusznickiej, które w znaku wodnym mają herby lub motywy herbów tych miast. Dodatkowo 50 pierwszych osób zwiedzających tę wystawę otrzymało arkusz papieru ze znakiem wodnym zawierającym obecny herb naszego województwa.

****

Dekada znaczona kartkami
Autor tekstów: dr hab. Andrzej Zawistowski, prof. Szkoły Głównej Handlowej, prof. Instytutu Pileckiego
Kurator wystawy: dr hab. Maciej Szymczyk, współpraca mgr Karolina Dyjas, mgr Marcin Wyszyński
Okres prezentacji: 27 października 2023 – 31 stycznia 2024
Sala wystaw czasowych

W zbiorach Muzeum Papiernictwa znajduje się wiele obiektów papierowych, a wśród nich kartki zaopatrzeniowe będące świadectwem kryzysów rynkowych. Kartki te, które ciągle pozostają w pamięci wielu Polaków, zostały zaprezentowane na wystawie czasowej pt. „Dekada znaczona kartkami. Polacy i reglamentacja kartkowa w latach 80. XX wieku". Wernisaż ekspozycji odbył się 27 października i był jedną z kilku inicjatyw muzeum organizowanych w ramach obchodów 25-lecia województwa dolnośląskiego.
Wystawa przeniosła zwiedzających w epokę kryzysu rynkowego lat 80. XX wieku, gdy do zrobienia zwykłych zakupów nie wystarczały pieniądze. Cenniejsze od nich były kartki umożliwiające kupno żywności, alkoholu, papierosów, benzyny, a nawet obuwia. Dziś dla osób żyjących w latach 80. czasy kartkowe to tylko wspomnienie. Jednak dla młodszych Polaków przywykłych do uginających się od wszelkich towarów półek sklepowych to abstrakcja. Celem wystawy było ukazanie prozy życia w Polsce w epoce zakończonej w 1989 roku. Do prezentacji zostały wykorzystane głównie kartki zaopatrzeniowe z końca lat 70. i z lat 80. XX wieku pochodzące ze zbiorów Muzeum Papiernictwa, prof. Andrzeja Zawistowskiego i dra Mariusza

Kiecy. Duże zainteresowanie wzbudzała replika sklepu z pierwszej połowy lat 80., z półkami wypełnionymi butelkami octu – jedynym niebrakującym wówczas produktem.
Wernisaż otworzył występ Piotra Oleksego, który zaśpiewał kilka piosenek z epoki kartkowej, w tym utwór Krystyny Prońko „Psalm stojących w kolejce". Uczestnicy wernisażu mogli wysłuchać wykładu prof. Andrzeja Zawistowskiego na temat epoki kartkowej. Na zakończenie wszyscy ustawili się w kolejce do sklepu, w którym akurat pojawiła się czekolada, wydawana oczywiście na kartki.
Projekt został zrealizowany przy wsparciu organizacyjnym Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych S.A.








nie tylko



Nabytki na mikrowystawie
Kurator wystawy: mgr Karolina Dyjas, mgr Marcin Wyszyński
Okres prezentacji: 6 grudnia 2023 – 9 stycznia 2024
Sala wystawowa Polski pieniądz papierowy

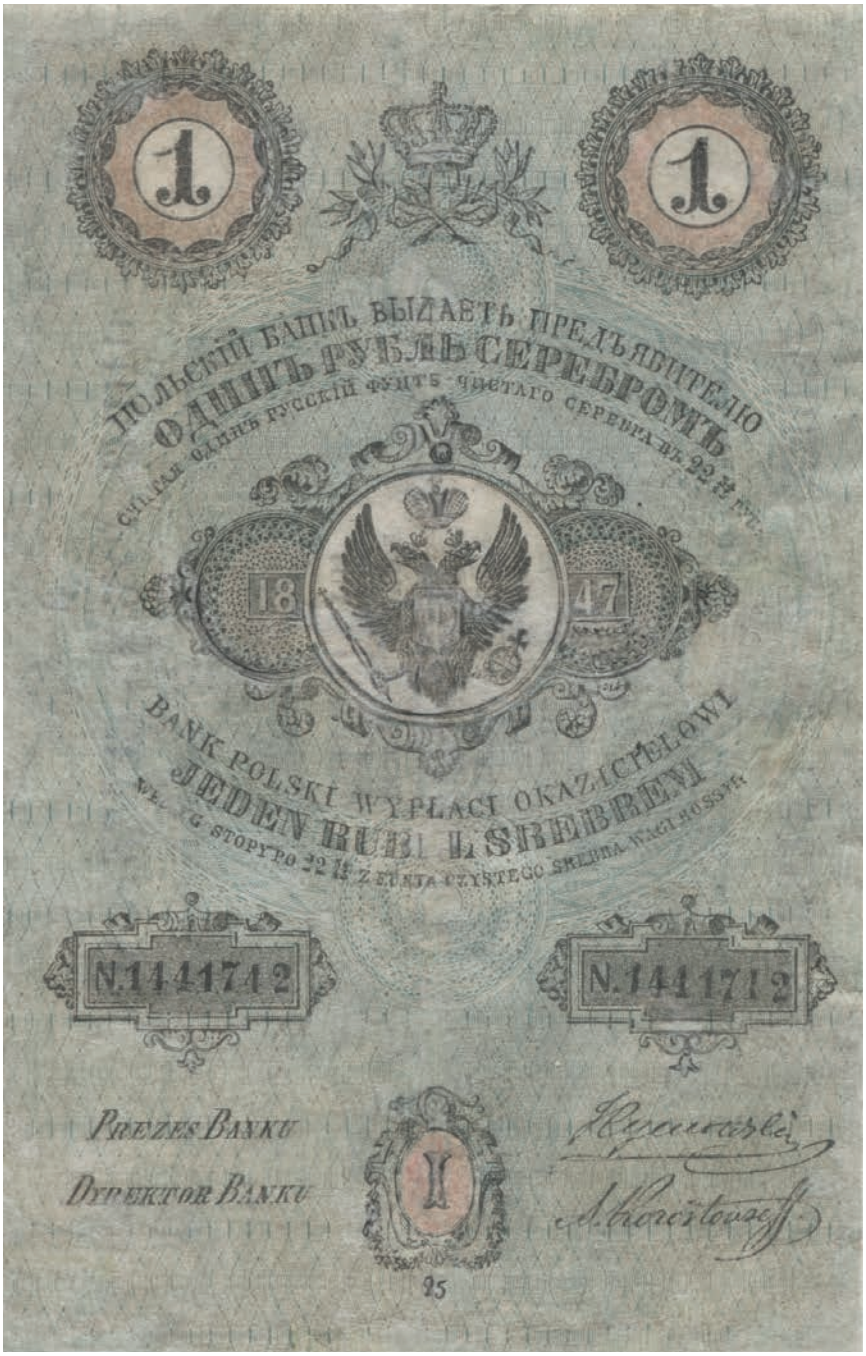
W 2023 roku muzeum zakupiło wiele ciekawych obiektów, które uzupełniły obszerne zbiory numizmatyczne. Piętnaście spośród nowych nabytków zaprezentowano na mikrowystawie udostępnionej w sali poświęconej polskiemu pieniądzowi papierowemu.
Na ekspozycji można było podziwiać:

- Banknot Królestwa Polskiego – 1 rubel srebrem z 1847 roku – najstarszy obiekt wśród prezentowanych nowych nabytków; ruble srebrem były walutą wprowadzoną w Królestwie Polskim ukazem carskim po upadku powstania listopadowego. Napisy na banknocie są dwujęzyczne po polsku i po rosyjsku.
- Banknot 20 złotych (wzór) z 1926 roku – na stronie przedniej postać symbolizująca urodzaj (Fortuna) oraz Hermes uosabiający przemysł i handel. Na stronie odwrotnej budynki Banku Polskiego: stary z 1828 roku na placu Bankowym i międzywojenny – przy ul. Bielańskiej.
- Bilet zdawkowy 5 złotych z 1925 roku – bilet zdawkowy zastępował bilon, wydawany był przez Ministerstwo Skarbu, dlatego widnieje na nim podpis Ministra Skarbu Władysława Grabskiego.
- Zestaw wzorów bonów PKO w bloczku bankowym z 1979 roku – bony służyły do nabywania towarów importowanych i krajowych przeznaczonych na eksport, które były niedostępne za złotówki. Bony związane były z walutą amerykańską (dolarem) i można je było realizować m.in. w sklepach Pewexu.
- Banknot 1000 złotych 28.02.1919 (1924), nieobiegowy – muzeum nabyło go pod kątem planowanej wystawy dotyczącej insurekcji kościuszkowskiej, ponieważ widnieje na nim wizerunek Tadeusza Kościuszki w przedstawieniu i w znaku wodnym. Banknot ten oficjalnie nie został wprowadzony do obiegu, ale prawdopodobnie podczas II wojny światowej wypłacano nimi żołd żołnierzom, stąd na niektórych egzemplarzach widoczne są ślady użycia. Banknoty te drukowano w Londynie; duża część podczas transportu zaginęła (została skradziona), dlatego nie wprowadzono ich do obiegu.
- Bilety zdawkowe 10, 20, 50 groszy z 1924 roku – bilety zdawkowe zastępowały drobną monetę (bilon), dlatego na tym i na dwóch kolejnych obiektach, oprócz warszawskich zabytków, widnieje wizerunek monety groszowej.
- Banknot 2 złote 28.02.1919 (1924) – muzeum nabyło również go pod kątem planowanej wystawy dotyczącej insurekcji kościuszkowskiej, ponieważ widnieje na nim wizerunek Tadeusza Kościuszki; drukowany był w wytwórni francuskiej. Złote polskie, choć wprowadzone Uchwałą Sejmu z 28.02.1919 roku, jako waluta państwowa funkcjonowały w obiegu dopiero od 1924 roku (od otwarcia Banku

Polskiego po reformie walutowej przeprowadzonej przez Władysława Grabskiego). Zastąpiły marki polskie.

- Banknot 5 złotych 28.02.1919 (1924) – wizerunek ks. Józefa Poniatowskiego; drukowany w wytwórni francuskiej.
- Bilet państwowy 5 złotych z 1926 roku – zaprojektowany przez Wacława Borowskiego, emitowany przez Ministerstwo Skarbu; na stronie odwrotnej ciekawe przedstawienie górnika podczas pracy.
- Bony 1, 10, 20 marek z getta w Łodzi z 1940 roku – banknoty i monety wprowadzone na terenie getta w Łodzi decyzją niemieckiej administracji w 1940 i funkcjonujące do 1944 roku. Poza gettem nie miały żadnej wartości. Po odizolowaniu Litzmannstadt Ghetto 30 kwietnia 1940 roku Niemcy zarządzili tydzień później wprowadzenie wewnętrznej waluty getta w postaci „pokwitowań" (Quittung), nawiązujących w nazewnictwie i funkcji do oficjalnej waluty, czyli marek niemieckich. Celem był prosty i skuteczny sposób grabieży majątku więźniów łódzkiego getta oraz jego dodatkowa izolacja od świata zewnętrznego, w tym likwidacja zjawiska szmuglu. Pieniądze te były w getcie popularnie nazywane „rumkami" lub „chaimkami" od nazwiska szefa żydowskiej administracji – Chaima Mordechaja Rumkowskiego. Za posiadanie innych, oficjalnych, pieniędzy (marki niemieckie, dolary itp.) groziły surowe kary.
- Banknot 50 złotych z 1936 roku, nieobiegowy – przedstawienie twórcy Legionów Polskich we Włoszech, Jana Henryka Dąbrowskiego projektu Wacława Borowskiego; nie były w oficjalnym obiegu, ale być może służyły do wypłaty żołdu wojsku.





Oprac. na podstawie materiałów Muzeum Papiernictwa.
Fot. Krzysztof Jankowski

Wyciąg ze statystyki 2023 roku
(w nawiasach dane z 2022 roku)

Ogólna liczba zwiedzających	54 622 (57 414)
Liczba uczestników lekcji muzealnych	11 984 (10 613)
Liczba uczestników warsztatów dla indywidualnych turystów	8161 (6990)
Liczba wystaw czasowych otwartych w siedzibie Muzeum Papiernictwa	9 (7)
Liczba innych instytucji, w których prezentowano wystawy z Muzeum Papiernictwa	4 (4)
Liczba obiektów, które powiększyły zbiory muzealne	719 (571)
Liczba książek, które powiększyły księgozbiór	59 (93)
Liczba arkuszy papieru czerpanego (A2, A3, A4)	32 077 (33 659)
Liczba arkuszy papieru pamiątkowego (słoniowy, konopny, bawełniany, w kształcie serca)	4130 (4925)
Liczba arkuszy papieru szmacianego	250 (–)
Liczba kopert	12 480 (11 349)
Liczba obrazków w ramkach	0 (1326)
Liczba papierowych bombek	116 (100)
Liczba informacji o Muzeum Papiernictwa w programach telewizyjnych i radiowych	ponad 1105 (ponad 94)
Liczba informacji o Muzeum Papiernictwa w portalach informacyjnych	ponad 458 (ponad 155)
Liczba informacji o Muzeum Papiernictwa w prasie, katalogach i informatorach	ponad 105 (ponad 84)
Liczba wydawnictw własnych	10 (9)

oprac. Maciej Szymczyk
na podstawie dokumentów Muzeum Papiernictwa

Wykaz pracowników Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju zatrudnionych w 2023 roku

Lp.	Nazwisko i imię	Stanowisko pracy
1.	Borowiec-Greszta Marta	specjalista ds. organizacyjno-administracyjnych
2.	Cybulska Justyna	referent ds. administracyjnych/ sekretarka
3.	Daniel Agata	kierownik produkcji
4.	Dębowska Beata	kustosz do 17.05.2023
5.	Dyjas Karolina	kustosz
6.	Dziewiecka Marta Emilia	adiunkt
7.	Fabia Robert	czerpalnik-konserwator
8.	Hochhaus Danuta	sprzedawca, pracownik gospodarczy
9.	Jakubiec Małgorzata	główny specjalista ds. organizacyjno--administracyjnych – lider zespołu
10.	Jankowski Krzysztof	specjalista ds. reklamy, organizacji i promocji
11.	Junik Magdalena	specjalista ds. organizacyjno--administracyjnych
12.	Kacperowska Dagmara	kustosz
13.	Kapica Józef	specjalista ds. maszyn i urządzeń papierniczych
14.	Kubiak Marta	edukator muzealny/przewodnik muzealny do 31.10.2023
15.	Lemejda Marcin	przewodnik muzealny
16.	Michałowski Robert	edukator muzealny od 1.03.2023
17.	Mieczkowska Izabela	asystent muzealny
18.	Płachytka Edward	czerpalnik-konserwator
19.	Reszkowska-Romach Aleksandra	adiunkt od 1.09.2023
20.	Seredyńska Joanna	zastępca dyrektora Muzeum Papiernictwa
21.	Sypek Beata	rzemieślnik obróbki papieru
22.	Szymczyk Maciej	dyrektor Muzeum Papiernictwa

23.	Tryniecka Dorota	pracownik gospodarczy
24.	Wyszyński Marcin	kustosz
25.	Zielińska-Pytlowany Dorota	kustosz, kierownik Działu Edukacji Muzealnej
26.	Żukowska Beata	główny księgowy

oprac. Justyna Cybulska

Muzeum Papiernictwa
w Dusznikach-Zdroju

DOLNY ŚLĄSK
INSTYTUCJA KULTURY
SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
DOLNOŚLĄSKIEGO





ISSN 1897-7685